



HISTORIA BIBLII

PRZEWODNIK PO WYSTAWIE



KOCHAM BOŻE SŁOWO. CAŁE SŁOWO. SŁOWO W SŁOWO

Ekspozycje z kolekcji Dariusza i Lidii Ziarnkiewiczów
Jelenia Góra 2025 rok

Spis treści

1. WIELKI BÓJ O SŁOWO BOŻE.....	3
2. ZANIM ZAPISANO PIERWSZE SŁOWO.....	6
3. TEKSTY POZABIBLIJNE POTWIERDZAJĄCE WYDARZENIA OPISANE W BIBLII.....	8
4. TORA – PRAWO OD BOGA (XV W. P.N.E.).....	15
5. KODEKS Z ALEPPO (930 N.E.).....	22
6. QUMRAN (150-68 P.N.E.).....	26
7. SEPTUAGINTA (250 P.N.E.).....	34
8. ORYGENES I JEGO HEXAPLA (250 N.E.).....	37
9. KWESTIA ŹRÓDEŁ.....	38
Stary Testament - <i>Biblia Hebraica</i>	38
Nowy Testament.....	39
10. WULGATA (IV W.).....	52
11. CYRYL I METODY (863 R.).....	57
12. JĘZYK STARO-CERKIEWNO SŁOWIAŃSKI.....	59
Pierwsze manuskrypty słowiańskie.....	61
13. STARO-CERKIEWNO SŁOWIAŃSKA BIBLIA OSTROGSKA (1581).....	63
14. WALDENSI (OD 1170 DO DZIŚ).....	64
15. JAN WIKLIF (1329–1384).....	69
16. JAN HUS (1370-1415).....	71
Husyci w Polsce.....	75
17. BIBLIA GUTENBERGA (OK. 1453-1455).....	77
18. ERAZM Z ROTTERDAMU I TEXTUS RECEPTUS (1516).....	79
19. MARTIN LUTER (1483-1546).....	82
20. OKRES REFORMACJI.....	85
21. WILIAM TYNDALE (1494-1536).....	93
22. TERROR WE FRANCJI.....	99
Francuscy reformatory.....	101
23. BIBLIA GENEWSKA (1560).....	102
Podział tekstu Biblii.....	104
24. HISZPANIA I BIBLIA NIEDŹWIEDZIA (1569).....	104
25. BIBLIA KRALICKA (1593).....	107
26. BIBLIA KRÓLA JAKUBA (1611).....	108
27. BIBLIA POLIGLOTYCZNA.....	112
28. PIERWSZE POLSKIE MANUSKRYPTY.....	113

29. BIBLIA KRÓLOWEJ ZOFII (1455).....	121
30. CZASY ZYGMUNTOWSKIE (1506 – 1632).....	122
Reformacja w Polsce.....	128
31. PIERWSZE STARODRUKI W JĘZYKU POLSKIM.....	130
32. BIBLIA STANISŁAWA MURZYNOWSKIEGO (1551-1553).....	132
33. JAN KOCHANOWSKI I POLSKIE PSALMY (1579).....	135
34. BIBLIA LEOPOLITY (1561).....	138
35. BIBLIA BRZESKA (1563).....	139
36. BRACIA POLSCY, SZYMON BUDNY I JEGO BIBLIA (1572).....	142
37. BIBLIA JAKUBA WUJKA (1599).....	150
38. BIBLIA GDAŃSKA (1632).....	152
39. XIX I XX WIEK – ROZWÓJ KRYTYKI BIBLIJNEJ.....	156
40. BIBLIE Z CAŁEGO ŚWIATA.....	161
41. DODATKI.....	163
Przykłady przekładów.....	163
Indeks chronologiczny.....	172
Chronologia Chrześcijaństwa.....	176
Lista wybranych papieży.....	180
Istotne wydarzenia historyczne w regionie jeleniogórsko-jaworskim po reformacji.....	184
Polecane linki z materiałem rozszerzającym zakres informacji:.....	184

Fot. na okładce: Wernisaż wystawy Biblii w Łomnicy k. Jeleniej Góry – 5 lipca 2022 r.

1. WIELKI BÓJ O SŁOWO BOŻE

Czym dla Państwa jest Biblia? Czy jest to książka, w której zdarzają się poprzepłatane mitami godne uwagi życiowe rady od mądrych ludzi? Może to tylko publikacja o historycznym dla Żydów znaczeniu? A może uważacie Państwo, że Biblia to zmodyfikowane przez Żydów wcześniejsze sumeryjskie podania o anunnaki? A jeśli Biblia faktycznie jest tym, czym sama siebie nazywa – źródłem boskiego pouczenia?

Niestety, wskutek rzekomo postępowego rozumowania, wielu teologów i chrześcijan tak bardzo skupia się na ludzkiej stronie *Pisma Świętego*, iż traktują je jak słowo ludzkie, a nie jak Słowo Boże. Nie odróżniają oni tego, co w Biblii jest zapisaną obserwacją, a co Bożym objawieniem. Jestem pełen podziwu dla ciężkiej, mozolnej pracy i wiedzy historyków starożytności i archeologów, ale nie trzeba być naukowcem, aby zauważyć jak wiele razy w przeszłości nauka się myliła. Wierzę, że przyjdzie czas, gdy ludzie nie będą mieli w tej kwestii już żadnych pytań poza jednym: Dlaczego nie uwierzyłem?

Greckie słowo „biblia” jest liczbą mnogą od „biblos”, co znaczy księga, zwój („biblion”, „bibliaridion” są zdrobnieniami od słowa „biblos”). Dziś „Biblia” kojarzy się już tylko z jedną księgą – Pismem Świętym. Faktycznie nie jest ona jedną księgą ale 66 księgami (39¹ Starego Testamentu i 27 Nowego Testamentu) napisanych przez 40 różnych autorów na przestrzeni ponad 1300 lat. Do niektórych dołączono także 7 ksiąg deuterokanonicznych (wtórnokanonicznych), lecz nie należą one do żydowskiego kanonu Starego Testamentu. Autorami Biblii byli królowie i książęta, poeci, myśliciele, prorocy, mężowie stanu, lekarze a także pasterze i rybacy, którzy podzielili się swoim zrozumieniem natury Boga, przyrody i rzeczywistości najlepiej, jak potrafili w ich czasie i miejscu.

Dla chrześcijan, zgodnie ze słowami apostoła Pawła do Tymoteusza *„Całe Pismo przez Boga jest natchnione i pożyteczne do nauki, do wykrywania błędów, do poprawy, do wychowywania w sprawiedliwości, aby człowiek Boży był doskonały, do wszelkiego dobrego dzieła przygotowany.”* (**2 Tym 3.16-17**). Natchnione, ponieważ to Bóg pobudził wybranych przez siebie ludzi do spisania Jego przesłania. *„A oznajmiam wam, bracia, że ewangelia, którą ja zwiastowałem, nie jest pochodzenia ludzkiego, albowiem nie otrzymałem jej od człowieka, ani mnie jej nie nauczono, lecz otrzymałem ją przez objawienie Jezusa Chrystusa.”* – informuje ap. Paweł w **Gal 1.11-12**.

¹ Żydzi nieco inaczej dzielą księgi ST, dlatego mają ich tylko 24. Prorocy mniejsi to jedna księga a nie 12.

Powinniśmy zatem, chociażby ostrożnie zakładać, że Biblia to listy od Boga napisane do ludzi przez ludzi. Biblia dla chrześcijan jest KSIĘGĄ KSIĄG, SŁOWEM BOŻYM z dobrą nowiną – EWANGELIĄ – o zbawieniu przez Jezusa Chrystusa.

Czym więc jest Biblia?

- * Sprawozdaniem o Bożym postępowaniu z ludzkością (1Kor 10.11)
- * Księgą życia – zmieniającą życie. Źródłem wiedzy potrzebnej do zbawienia (2Tym 3.16-17)
- * Zawiera odpowiedź na egzystencjonalne pytania człowieka: skąd się wziąłem i dokąd zmierzam. Odpowiedzi na to pytanie nie daje nauka (teoria ewolucji) ani też żadne inne księgi „objawione”.
- * Daje zrozumienie sensu cierpienia.
- * Jako jedyna księga przedstawia ideę odkupienia z łaski, za darmo. Nie trzeba sobie na to zasłużyć składaniem ofiar dla udobruchania bóstwa czy jakimkolwiek innym działaniem (Jan 3.16).
- * Posiada Boży, nie ludzki autorytet (2P 1.20-21).

Ktoś spyta: Czy naprawdę myślisz, że przekonasz mnie do istnienia Boga cytując mi jakąś religijną książkę? Rzeczywiście. Żadna książka nie może sama o sobie zaświadczyć. Tyle, że Biblia może, bo Bóg w niej objawiony nie jest jakąś filozofią czy ideologią. Na podobny zarzut stawiany przez faryzeuszy, Jezus odpowiada:

Jan 8.12-13: *Rzekli wtedy do niego faryzeusze: Ty sam o sobie świadczysz; świadectwo twoje nie jest prawdziwe. Odpowiedział Jezus i rzekł im: Chociaż Ja sam świadczę o sobie, świadectwo moje jest prawdziwe, bo wiem, skąd przybyłem i dokąd idę; lecz wy nie wiecie, skąd przychodzę i dokąd idę.* Warto ten rozdział przeczytać do końca i zadumać się nad nim.

Bóg jest osobą, która chce dać się nam poznać. **Sprawdź to proszę sceptyczny czytelniku².**

- * Metoda szkiełka i oka. Zastosuj jakąś zasadę biblijną (np. złotą regułę Nowego Testamentu: Czyń to, co chcesz, aby tobie czyniono) i wypróbuj jak działa. Zbadaj, jak ona sprawdzała się w życiu innych ludzi.
- * Dowód nie wprost. Jest to sposób dowodzenia twierdzeń przez wykazanie sprzeczności między zaprzeczeniem dowodzonej tezy a przyjętymi założeniami. Konkretnie, zbadaj do czego prowadzi zanegowanie jakiejś biblijnej prawdy.

² Zobacz też proszę wykład Davida Asschericka - Pięć dobrych powodów, by wierzyć Biblii: <https://youtu.be/ousMH71CvwI>

- * Metoda historyczna. Biblia to wiarygodne źródło historyczne, potwierdzone przez badania archeologiczne. Narodziny Chrystusa były przełomowym wydarzeniem, co uznano wprowadzeniem nowej „naszej ery”. Według współczesnych rankingów, Jezus jest tą osobą, która miała największy wpływ na dzieje świata.
- * Powszechność Biblii. Żaden starożytny rękopis nie został do dziś tak wiernie zachowany w takiej ilości kopii, pomimo że czyniono wszelkie próby, aby nie był on upowszechniany. Czy to nie jest zastanawiające, że starożytne pisma jakiegoś tam stosunkowo niewielkiego narodu, stały się znane i wciąż żywe na świecie?
- * Spójność. Czterdziestu autorów różniących się wykształceniem, pochodzeniem, doświadczeniem życiowym, którzy pisali swoje księgi na przestrzeni wielu wieków (od XIII w. p.n.e), a jednak stworzyli jednorodną narrację. Główną narracją, przewijającą się przez wszystkie księgi Biblii, od Księgi Rodzaju po Apokalipsę, jest wielki bój pomiędzy dobrem i złem, pomiędzy Bogiem i szatanem, a planeta Ziemia oraz serca jej mieszkańców są areną tego kosmicznego boju. Nie jest trudno zauważyć, że bój taki jest osnową rzeczywistości, w której żyjemy, nawet jeśli do końca tego nie rozumiemy. Świat wygląda jak pole bitwy, bo jest polem bitwy. Obrazowo taki stan rzeczy pokazano w sadze George’a Lucasa „Gwiezdne wojny”. Prawdopodobnie nikt z ludzi nie jest w stanie wyobrazić sobie wspanialszego finału tej wojny od tego, że Bóg, władca i stwórca wszechświata, cierpiał i umarł, aby uratować człowieka od wiecznej śmierci. Czy jest człowiek, który nie pragnąłby żyć wiecznie?
- * Obiektywność. Autorzy ksiąg często przedstawiali siebie w niekorzystnym świetle, co nie pasuje do ludzkiej mentalności. Dlaczego nie liczyli się z własnym prestiżem ani z opinią władz? Mówi się, że inteligentny człowiek uczy się na własnych błędach, ale człowiek mądry uczy się na błędach innych ludzi. Może dlatego Biblia jest tak pełna opisów ludzkich błędów i ich konsekwencji?
- * Świadectwo życia. W przeszłości ludzie trzymali się Słowa Bożego, choć w zamian doznawali szyderstw i prześladowań. Świadczy o tym także wiele pozabiblijnych źródeł historycznych.
- * Test prawdopodobieństwa. Proroctwa, które wypełniają się z zadziwiającą precyzją (Iz 46.9-10; J 14.29). W Biblii jest około 2500 proroctw, z których około 2000 już się wypełniło, i to bezbłędnie, co do joty. Szczegółowość proroctw jest imponująca. Każdy matematyk przyzna, że o ile jest możliwe przypadkowe spełnienie się każdego z tych proroctw oddzielnie, o tyle nie jest możliwym, aby wszystkie te proroctwa mogły wypełnić się razem. Ponieważ większość z nich jest wzajemnie niezależnych, prawdopodobieństwo ich równoczesnego

przypadkowego spełnienia jest mniejsze niż jeden do 10²⁰⁰⁰! A zatem, proroctwa te musiały zostać spisane po zaistniałych wydarzeniach (są zapisem kronikarskim) – sugerują sceptyczni naukowcy. Odkrycie z Qumran obaliło tę tezę.

Wystawa historii Biblii pomoże Ci, drogi czytelniku znaleźć odpowiedzi na poruszone wyżej kwestie. To nie taka sobie zwykła wystawa. To historia świata od jego stworzenia. Zauważ jak w tej historii wielką rolę odgrywało i odgrywa Słowo Boga. Jest ono albo przedmiotem uwielbienia albo narzędziem służącym do manipulacji.

O żadną inną książkę w historii ziemi nie toczy się taki zażarty bój. Bóg podarował ją ludziom, aby oświeciła im powrotną drogę do Raju. Podarował nam księgę ukazującą sens naszej ziemskiej pielgrzymki. Jednak są siły ciemności, którym nie jest to na rękę. Śledząc historię Biblii poznacie Państwo przebieg tego boju, jego strony oraz metody jakimi się one posługują. Poznacie bohaterów, którzy wciągnięci przez studiowanie słowa Bożego zmieniają swe życie całkowicie powierzając je Bogu.

Bój o słowo Boże to nie tylko historia – to teraźniejszość. Siły ciemności stosują podobne, sprawdzone przez wieki metody. Poznajmy je i uczmy się jak nie dać się odwieść od prowadzącej do wąskiej bramy drogi Jezusa. Jedynej drogi.

Jr 9.22-23: *²²Tak mówi Pan: Niech się nie chlubi mędrzec swoją mądrością i niech się nie chlubi mocarz swoją mocą, niech się nie chlubi bogacz swoim bogactwem! ²³Lecz kto chce się chlubić, niech się chlubi tym, że jest rozumny i wie o mnie, iż Ja, Pan, czynię miłosierdzie, prawo i sprawiedliwość na ziemi, gdyż w nich mam upodobanie - mówi Pan.*

2. ZANIM ZAPISANO PIERWSZE SŁOWO

Począwszy od Adama Słowo od Pana przekazywane było ustnie. Adam, który żył 930 lat, opowiadał o raju i o stworzeniu ziemi swoim dzieciom, wnukom, prawnukom i kolejnym potomkom. Jednym z tych potomków był Metuszelech (969 lat), dziadek Noego (950 lat). Jeden z synów Noego – Sem (po potopie mógł być nazwany Melchisedekiem³), który przeżył 600 lat, mógł opowiadać usłyszane od przodków dzieje świata, a z własnego doświadczenia - o świecie przedpotopowym, także i Abrahamowi.

Zobacz diagram: Chronologiczna mapa historii świata:

<https://sklep.fzz.pl/mapa-historii-swiata> - Fundacja Źródła Życia

³ Melchisedek (Gen 14.18; Ps 110.4; Hbr 7.1-4)

Jednak podczas 400-letniego pobytu Hebrajczyków w Egipcie, pod presją lokalnych wierzeń i religii, ich ustna tradycja mogła się istotnie zatrzeć. Bóg uznał za potrzebne spisanie Jego przekazu do ludzi. *Sam osobiście swoim palcem, napisał pierwsze słowa – Dekalog – na kamiennych tablicach z góry Synaj. Potem powołał Mojżesza do kontynuacji zadania spisywania prawa i historii swego ludu.*

Chęć utrwalania idei i wydarzeń od zawsze poruszała człowieka. Około 3500 r. p.n.e. w sumeryjskim mieście Ur (Irak) powstało pismo piktograficzne (obrazkowe). Egipskie HIEROGLIFY istniały już około 3000 r. p.n.e. Odkrycie **KAMIENIA Z ROSETTY** (ok. 114x72x28 cm) umożliwiło w 1799 roku Francuzowi Champollionowi rozszyfrowanie hieroglifów. Dwujęzyczna inskrypcja (zapisany w trzech systemach pisma – po egipsku hieroglifami i pismem demotycznym oraz po grecku) pochodzi z 196 r. p.n.e.

Pismo **demotyczne** (pismo ludowe, codziennego użytku) stosowane także w Egipcie od VII w. p.n.e. do szybkiego zapisu tekstów prawnych, literackich, naukowych. Wyparło ono stosowane wcześniej pismo **hieratyczne** (uproszczone hieroglify). Same zaś **hieroglify** były zbyt skomplikowane do użytku powszechnego i używano ich jedynie do tekstów świętych.

Około 2900 r. p.n.e. Sumerowie opracowali PISMO KLINOWE, które zostało przyjęte przez inne ludy i było używane przez ponad 1200 lat. Pochodzenie tego pisma przypisuje się legendarnemu królowi o imieniu SARGON, władającemu w imperium, którego stolicą było tajemnicze miasto AKAD.

Tabliczka gliniana była w tym czasie najważniejszym materiałem piśmienniczym. Znaki były odciskane w miękkiej glinie za pomocą spiczastej części trzciny i utwardzane przez wypalanie.

W muzeach i na uniwersytetach całego świata znajduje się około pół miliona glinianych tabliczek z pismem klinowym. Najstarsze datuje się na trzecie tysiąclecie przed Chrystusem. Większość z nich nie została dotychczas odczytana.

Około 1800 r. p.n.e. w Fenicji opracowano alfabet. Składał się on z 22 liter - tylko ze spółgłosek. Alfabet szybko znalazł szerokie zastosowanie w regionie śródziemnomorskim. Dotarł także do Grecji, gdzie po uzupełnieniu samogłoskami, stał się podstawą używanego do dziś alfabetu łacińskiego. Najstarsze zachowane słowa zapisane alfabetem fenickim znaleziono w 2017 roku wyryte na małym **grzebieniu z kości słoniowej**. Tekst zawiera "kłutwę" skierowaną przeciwko wszom. Na grzebieniu jest 17 fenickich liter. Tworzą one siedem słów w języku kananejskim, które składają się na zdanie: *"Niech ten kiel wykorzeni wszy z*

włosów i brody”. Napis datowany jest na XVII w p.n.e. Artefakt odkopano w Lachisz, starożytnym mieście kananejskim, leżącym ok. 40 km od Jerozolimy.

Najstarszy znany zapis pełnego alfabetu hebrajskiego zawiera odkryty w lipcu 2005 roku **Kamień z Tel⁴ Zajit**. Ma on wymiary ok. 37,5×27×15,7 cm. Zawiera inskrypcję datowaną na X wiek p.n.e. (zgodnie z biblijną chronologią przypadający na okres panowania króla Salomona). Inskrypcja ta stanowi ważny element w debacie dotyczącej historii regionu oraz umiejętności czytania i pisanie na Bliskim Wschodzie w X wieku p.n.e.

Alfabet hebrajski składa się z 22 liter. Jest to alfabet spółgłoskowy co znaczy, że wszystkie 22 litery w alfabecie hebrajskim są spółgłoskami. Cztery z nich mogą jednak występować w roli samogłosek (*alef, he, waw, jod*). Pięć liter (*kaf, mem, nun, pe, cade*) przyjmuje na końcu wyrazu inną graficznie formę, tzw. formę końcową. Nie rozróżnia się liter wielkich i małych. Kierunek pisma: od prawej do lewej. Język hebrajski przejął ten rodzaj pisma między IV a II w. p.n.e. (w miejsce wcześniej używanego alfabetu paleohebrajskiego będącego odmianą fenickiego).

Polecane linki z materiałem rozszerzającym zakres informacji:

Dr hab. Marek Stępień. Kim byli Sumerowie i Akadowie? Mezopotamia w IV i III tysiącleciu p.n.e. <https://youtu.be/1ahvfBqhbHw>

3. TEKSTY POZABIBLIJNE POTWIERDZAJĄCE WYDARZENIA OPISANE W BIBLI

Biblia góruje nad mitami starodawnych ludów, gdyż podaje bardziej logiczne i kompleksowe wytłumaczenie wielu historycznie potwierdzonych faktów.

Ludzie i miejsca, o których wspomina Biblia, naprawdę istniały! Imiona i nazwy miejsc wymienione w Biblii są prawdziwe. Wydarzenia opisane w Biblii to nie mity – mają one archeologiczne potwierdzenie.

Enuma elisz – Babiloński poemat o stworzeniu świata – napisany w języku akadyjskim, nazwany tak od rozpoczynających go słów, które znaczą *Gdy w górze...* Pierwotny tekst tego eposu pochodzi prawdopodobnie z końca II tysiąclecia p.n.e. Epos został napisany na siedmiu glinianych tabliczkach. Kosmogonia babilońska zaczyna się od walki bogów, z której zwycięzcą zostaje Marduk (tablice I -IV). Tablica V mówi o stworzeniu nieba i ziemi. W tablicy VI czytamy:

⁴ Tel – stanowisko archeologiczne

Marduk postanowił stworzyć człowieka. Podzielił się swoim pomysłem z Ea. Uzyskał zgodę bogów na złożenie ofiary z Kingu, z którego krwi Ea stworzył pierwszych ludzi i przykazał im służyć bogom. Jako wyraz wdzięczności bogowie wzniesli Mardukowi świątynię w Babilonie – E-sagilę. Po ukończeniu prac urządzili ucztę, podczas której na niebie ustanowili łuk Marduka. Anszar, Lahmu i Lahamu nadali Mardukowi trzy imiona i nakazali innym bogom uczynić to samo.

Bogowie śpiewali Mardukowi hymn, w którym wymienili 50 nadanych mu imion – to treść tablicy VII. Tak więc, sensem istnienia człowieka jest służyć panteonowi bogów z Mardukiem na czele, który rządzi całym światem.

Niektóre fragmenty babilońskiego mitu o powstaniu świata wykazują podobieństwo do mitów kosmologicznych pozostałych starożytnych ludów, w tym, między innymi, do Księgi Rodzaju. Np. biblijny opis przejścia przez Morze Czerwone jest interpretowany jako kolejne nawiązanie do walki Jahwe z morskim smokiem (Lewiatanem), co ma być reminiscencją walki Marduka z Tiamat.

Sumeryjska Lista Królów z około 2 000 p.n.e. opisuje ośmiu władców o „boskim pochodzeniu”, którzy przez 241 tysięcy 200 lat panowali nad pięcioma miastami Sumeru. Rządy te trwały aż do wielkiego Potopu. I tak oto *Alulim* z Eridug żył rzekomo 28 800 lat, *Alagar* z Eridug – 36 000 lat, *En-men-lu-ana* z *Bad-Tibra* – 43 200 lat, *Enmengalana* z *Bad-Tibira* – 28 800 lat, *Dumuzid* z *Bad-Tibira* – 36 000 lat, *Ensipadgidana* z *Larag* – 28 800 lat, *Enmen-durana* z *Imbiru* – 21 000 lat, a *Ubara-Tutu* z *Szuruppag* – 18 600 lat. Można dostrzec różne analogie „Sumeryjskiej Listy Królów” z Rdz 5. *Ubara-Tutu* wydaje się być odpowiednikiem *Matuzalema*. Obaj umierają w roku Potopu. Ojciec *Ubara-Tutu* – *Enmen-durana* to z kolei postać często porównywana do *Henocha*, który wszedł do nieba, nie umierając. Ponadto, w obu tych przekazach, czas życia ludzi przed potopem jest znacznie dłuższy niż po potopie. Biblijne teksty, w przeciwieństwie do sumeryjskich, w żadnym miejscu nie nadają ludziom godności bóstw.

Epos o Gilgameszu (II tysiąclecie)– epos opisujący poszukiwanie przez legendarnego Gilgamesza, władcę sumeryjskiego miasta Unug (akadyjskie Uruk), tajemnicy nieśmiertelności.

Najwcześniejsze znane opowieści o Gilgameszu pochodzą z okresu starobabilońskiego (ok. 2000–1600 p.n.e.). Najpełniejsza znana nam wersja Eposu o Gilgameszu – tzw. wersja standardowa – skompilowana została najprawdopodobniej w okresie środkowobabilońskim (XIII w. p.n.e.). Składa się ona z 12 tabliczek. Wersja standardowa powstała w oparciu o już istniejące wersje sumeryjskie i akadyjskie, które zostały ujednolicone, przeredagowane i rozbudowane (m.in. dodany został prolog i niektóre wątki, jak zapożyczony

z Eposu o Atra-hasisie opis potopu). W internecie dostępne są wersje audio eposu. (np. <https://youtu.be/gTIK71uMpJM>)

Na wystawie możemy zobaczyć kopię XI tabliczki (British Museum) eposu, na której zawarta jest opowieść o potopie. Gilgamesz, przygnębiony śmiercią swego przyjaciela Enkidu, udaje się w daleką i związaną z wieloma niebezpieczeństwami podróż do ocalonego z potopu Ut-napisztima, aby poznać od niego tajemnicę nieśmiertelności. Gdy w końcu tam przybywa, Ut-napisztim opowiada mu historię swojego ocalenia i uzyskania życia wiecznego.

Niech mąż z Surupaku, syn Ubartutu dom swój rozbierze i korab zbuduje. Porzuć mienie, szukaj życia człowiecze. Bogactwa znienawidź, duszę żywych zachowaj. Wprowadź w korab wszelkiej duszy nasienie, zwierząt polnych i ptaków niebieskich. Weź swoje zboże i wszelki majątek. Weź żonę, potomstwo i wszystkich krewnych. Weź biegłych w rzemiośle. Ja pošlę tobie zwierzynę stepową, wszelkie zwierzęta, co tylko je trawę iżby u drzwi twoich czuwały. Ten korab, który masz uczynić niechaj ma czworokątną postać. Równe niech będą szerokość i długość. Jak otchłań wypukło ma być przykryty. Rzekłem do pana Ea: Nigdy nie czynił takiego korabia. Nakreśl mi na ziemi jego zarysy, iż bym się mógł im przyjrzeć i mógł korab zbudować."

Po długiej budowie, arka była gotowa i wkrótce spadł potop na ludzkość.

Pękła wielka ziemia jakoby garnek. Przez dzień pierwszy południowa burza szaleje. Wdarła się i góry wodą pokryła. Powódź wpada na ludzi jak bitwa. Jeden drugiego już nie widzi i z nieba takż ich nie dojrzeć. Bogowie sami zlekli się potopu.

Po zalaniu ziemi przez wody potopu arka zatrzymuje się na górze Nisir. Po siedmiu dniach Ut-napisztim wypuszcza gołębia, który powraca jednak wyczerpany, nie mogąc znaleźć miejsca na spoczynek. Jaskółka także nie może znaleźć suchego lądu. Dopiero wypuszczony kruk znajduje ląd ("jadł, grzebał, fruwał i nie powrócił"). Przybiwszy do lądu, złożył ofiary, wypuścił wszystkie zwierzęta i zasadził wszystkie rośliny. Po potopie bogowie żałowali zniszczenia, którego się dopuścili i dlatego obdarzyli Ut-napisztima z żoną nieśmiertelnością. Dali oni również na nowo początek rodzajowi ludzkiemu.

Przyczyny potopu są nieznane ("do uczynienia potopu zachęciło bogów ich serce"). Można natomiast wnioskować z gniewnej przemowy Ea do Enlila po ustaniu klęski, że stało się tak wskutek nadmiernego rozmnożenia się ludzi, którzy zagrażali spokojowi bogów – byli zbyt hałaśliwi.

W odpowiedzi na błagania Gilgamesza o dar nieśmiertelności Ut-napisztim poddaje go próbie niespania, której ten niestety nie przechodzi. Nie może więc uzyskać życia wiecznego, ale Ut-napisztim pragnie mu pomóc w inny sposób: kieruje go do miejsca, gdzie rośnie ziele, które ma właściwość przywracania młodości. Gilgamesz zrywa roślinę, która rośnie gdzieś na dnie otchłani, ale zostawia ją na brzegu, zażywając kąpieli. Zapach rośliny wyczuwa znajdujący się w pobliżu wąż i od razu ją połyka.

Opis potopu (wersja sumeryjska o królu Ziusudra):

Kultura sumeryjska to najstarsza znana dzisiaj kultura. Jest datowana na trzecie tysiąclecie przed Chrystusem.

"Wszystkie niszczycielskie wichury i nawałnice sunęły razem ławą, potop przetoczył się wraz z nimi nad stolicami. Po siedmiu dniach i nocach, po potopie, który przeszedł przez kraj Sumeru, a zły wichur zakotłosał arką na wielkiej wodzie, (bóg słońca) Utu pojawił się roztaczając światło na niebo i ziemię. Ziusudra przebił otwór (w ścianie) arki i dał promieniom Utu zabłysnąć w jej wnętrzu. (Wówczas) król Ziusudra padł na twarz przed Utu [...] Król ubił liczne woły i wiele owiec (na ofiarę dziękczynną)"

Utwór kończy epilog, w którym bogowie obdarzają ocalonego z potopu Ziusudrę życiem wiecznym.

Opis potopu (wersja akadyjska o Atra-hasisie):

Kolejną wersję opowieści o potopie odnajdujemy w akadyjskim "Eposie o Atra-hasisie" (tłumaczenie imienia Ziusudra na akadyjski), pochodzącym z okresu staro babilońskiego (XVIII-XVII w. p.n.e.). Mit ten mówi o stworzeniu ludzi, którzy mieli wyręczać w ciężkiej pracy buntujących się bogów⁵, następnie o zesłaniu na niesforną, nadmiernie rozmnażającą się ludzkość potopu dla zmniejszenia populacji oraz o uratowaniu z tej katastrofy Atra-hasisa z Szuruppak, jego rodziny i zwierząt. Opis potopu w "Eposie o Atra-hasisie" brzmi następująco:

"Pogoda zmieniła swe oblicze, naraz w chmurach Adad zagrzmiął. Gdy tylko usłyszeli głos boga przynieśli asfalt, by uszczelnić wejście [do statku]. Skoro tylko (Atra-hasis) zamknął wejście, Adad zagrzmiął w chmurach, wiatr zawył dziko w swoich porywach (Atra-hasis) odciął linę, statek uwolnił. [tekst uszkodzony] [Nie] mógł zobaczyć brat brata, [nie] byli rozpoznawalni w katastrofie. Rzeki były

⁵ Stąd mit o kosmicznych **anunnakach**, synach boga Anu, którzy przybyli na ziemię z planety **NIBIRU**. Planeta ta krąży wokół słońca po orbicie, której cykl wynosi 3600 lat. Stąd policzono, że anunnaki wrócą na ziemię w 2025 roku.

pełne ludzkich ciał jak ważek [...] Przez siedem dni i siedem nocy szły wiatry, nawałnica i (potop). [tekst uszkodzony] Bog[owie wążchali] zapach, [jak muchy] nad ofiarą (Atra-hasisa) się zebrali"

Ponadto, w różnych kulturach na całym świecie zachowało się około 270 podań o potopie (m.in. Mitologia grecka, relacje: irlandzka, skandynawska, indyjska, chińska, koreańska, wielu plemion afrykańskich oraz indiańskich, w tym Majów oraz Inków, aborygeńska). Wobec tego faktu naukowcy nie negują zaistnienia globalnego potopu – szukają tylko naukowych przyczyn jego powstania (meteor, kometa, tsunami, wybuch wulkanu, wylewy wielkich rzek, topnienie lodowców). Rodzi się też pytanie: czy opis potopu oraz innych wydarzeń przedstawionych w Księdze Rodzaju został zapożyczony z sumeryjskich podań, czy też może wszystkie znane nam dziś podania na ten temat spisali ludzie, którzy kiedyś we wspólnej przeszłości doświadczyli takiej interwencji Boga?

Po raz pierwszy nazwa „Izrael” pojawia się na **steli Merenptaha** (stela Zwycięstwa Merenptaha lub stela Izraela) – starożytna stela pokryta reliefem i towarzyszącą mu inskrypcją, pochodząca z 5. roku panowania króla Merenptaha (*ukochany przez Ptaha*) syna faraona Ramzesa II. Stelę datuje się na okres 1224–1208 p.n.e. Stela, to duża usadowiona pionowo płyta kamienna (tutaj 318x163x31cm), z inskrypcją lub płaskorzeźbioną dekoracją. Ta została odnaleziona w 1896 r. podczas wykopalisk świątyni grobowej Merenptaha w Tebach. Faraon ten wykorzystał tablicę z inskrypcją Amenhotepa III (XV w p.n.e) i nakazał wyryć na niej własny dokument. Stela opiewa zwycięstwo Merenptaha nad koalicją zawiązaną przez Libijczyków, którzy usiłowali najechać na starożytny Egipt. Wśród pokonanych narodów wymienia się: „lud Ysyrial, który został przetrzebiony i nie ma jego nasienia”. *Ysyrial* został ukazany w inskrypcji jako naród pozbawiony własnego króla, państwa czy administracji. Niezależnie od sposobów interpretacji tego krótkiego zapisu, pewne jest, że w XIII wieku p.n.e. (czasy sędziów) w ziemi Kanaan był lud bez króla o nazwie *Ysyrial*.

Stela z Tel Dan. Bazaltowa stela znaleziona podczas prac wykopaliskowych na stanowisku archeologicznym Tel Dan w 1993 i 1994 roku w północnym Izraelu, na granicy z Aramem. Stela ta pochodzi z IX wieku p.n.e. Tekst został zapisany w języku aramejskim. Jest to prawdopodobnie triumfalna inskrypcja, w której Chazael, król Aramu-Damaszku (844-800 p.n.e), chwali się swoimi zwycięstwami nad królem Izraela i jego sojusznikiem (2Krl 8.28-29), królem z „Domu Dawida” (bet dawid ביתדוד). Zawiera ona 13 częściowo zachowanych linijek tekstu, a wśród nich:

I Hadad (jedno z imion Baala) szedł przede mną [i] odszedłem od [tych] siedmiu [...] -ów mojego królestwa i zabiłem [siedem]dziesięciu król[ów], którzy mieli tysią[ce rydwanów i tysiące jeźdźców. [I zabiłem Jorama syna [Achaba] króla Izraela i zabiłem Ochoz]jasza syna Jorama króla z domu Dawida. I zamieniłem [ich miasta w ruiny i zamieniłem] ich ziemię w [pustkowie].

Stela stanowi najstarsze pozabiblijne źródło, w którym pojawia się imię króla Dawida.

Cylindry Nabonida z Ur – cztery niewielkie cylindry gliniane nowobabilońskiego króla Nabonida (556–539 p.n.e.) odnalezione w 1854 roku przez J.E. Taylora w ruinach zigguratu w Ur dla Marduka, w południowym Iraku. Każdy z nich znaleziony został w jednym z czterech rogów najwyższego piętra zigguratu.

Na wszystkich czterech cylindrach Nabonida z Ur znajduje się ta sama inskrypcja tego króla. Jest to tekst fundacyjny w którym Nabonid opisuje renowację świątyni. Nabonid kończy swą inskrypcję modlitwą do Sina, w której wzmiankowany jest **Bel-szar-usur** (biblijny Baltazar), pierworodny syn króla:

*Jeżeli chodzi o mnie, Nabonida, króla Babilonu, uchroni mnie od grzechów przeciw twojej wielkiej boskości i przyznaj mi w darze życie (pełne) długich dni, a jeżeli chodzi o **Bel-szar-usura**, mego najstarszego syna, mego potomka, wlej cześć dla twojej wielkiej boskości w jego serce aby nie popełnił żadnych rytualnych pomyłek, niechaj nasyci się pełnią życia.*

Cylinder Cyrusa –walec gliniany, na którym król perski Cyrus II Wielki nakazał wyryć pismem klinowym napisy stanowiące jego deklarację polityczną po zajęciu Babilonu.

Cylinder Cyrusa został odkryty w marcu 1879 roku podczas długiego programu wykopalisk w Mezopotamii przeprowadzonego dla Muzeum Brytyjskiego. Cylinder pełnił funkcję „napisu fundamentowego” w fundamentach Esagil, głównej świątyni miasta, poświęconej bogu Mardukowi (**Marduk** , zwany także **Bel-Marduk**, **Bellus-Marduk** czy **Baal -Marduk** - największy bóg babiloński. Mezopotamczycy uczynili go najstarszym synem Ea i bogini Damkiny. Pierwotnie bóg o drugorzędnym znaczeniu, Marduk ostatecznie wyparł Enlila (wchłoniął jego moce) i jako najwyższy bóg panteonu osiadł w Babilonie w swoim sanktuarium Esagil).

5 października 539 roku p.n.e. perskie wojska zajęły miasto Babilon, nie napotkawszy oporu. 29 października do miasta wkroczył sam Cyrus,

przyjmując przy tym tytuł „król Babilonu, król Sumeru i Akkadu, król czterech krańców świata”. Z tej okazji w fundamentach ścian świątyni Marduka w Babilonie złożony został jako depozyt fundacyjny omawiany gliniany walec.

Jestem Cyrus, król świata, wielki król, potężny król, król Babilonu, król Sumeru i Akadu, król czterech stron, syn Kambyzesa, wielki król, król Anszana, wnuk Cyrusa, wielki król, król Ansan, potomek Teispèsa, wielki król, król Ansan, wiecznej linii królewskiej, której Bel i Nabû kochają królewskość, której rządów pragną dla przyjemności swoich serc.

Kiedy pokojowo wkroczyłem do Babilonu, pośród radości i szczęścia założyłem swój okazały dom w pałacu królewskim. Marduk, wielki pan, wyznaczył mi jako swoje przeznaczenie wspaniałomyślne serce kochającego Babilonu, a ja codziennie pracuję dla jego oddania. Moja ogromna armia maszerowała w pokoju na Babilon. Nie pozwoliłem nikomu straszyć mieszkańców Sumeru i Akadu. Szukałem dobra miasta Babilonu i wszystkich jego świętych ośrodków.

Co do obywateli Babilonu, na których Nabonid nałożył obowiązek, który nie był wolą bogów i [...] ledwie odpowiadał [obywatelom], **uwolniłem ich od zmęczenia i uwolniłem ich od służby**. Marduk, wielki pan, raduje się z moich dobrych uczynków.

Udzielił swego łaskawego błogosławieństwa mnie, Cyrusowi, królowi, który go czci, i Kambyzesowi, synowi, który jest moim potomstwem, i całej mojej armii i w pokoju przed nim poruszaliśmy się w przyjaźni. Na jego wznioste słowo wszyscy królowie zasiadający na tronach na całym świecie, od Górnego do Dolnego Morza, mieszkający w bardzo odległych rejonach, wszyscy królowie Zachodu, którzy mieszkają w namiotach, przynieśli swój ciężki hołd przed ja i w Babilonie ucałowaliśmy moje stopy. Z Babilonu do Aszur i Susa, Akad, Esznunna, Zamban, Me-Turnu, Der, o ile regionie Gutium, święte ośrodków na drugiej stronie Tygrysu, którego kapliczki dawna opuszczony, wróciłem obrazy bogowie, którzy mieszkali [w Babilonie], zamiast nich, a ja pozwoliłem im mieszkać w ich wiecznych mieszkaniach.

Zebrałem wszystkich ich mieszkańców i oddałem im rezydencje. Ponadto na rozkaz Marduka, wielkiego pana, umieściłem w ich siedliskach, w przyjemnych mieszkaniach, bogów Sumeru i Akadu, których Nabonid, rozgniewany władca bogów, sprowadził do Babilonu. Niech wszyscy bogowie, których ustanowiłem w ich świętych ośrodkach,

codziennie proszą Bela i Nabu, aby moje dni były długie, i niech wstawiają się za moim dobrem. [...] Lud Babilonu błogosławi mojemu panowaniu, a wszystkie ziemie uczynię spokojnymi mieszkaniem."

Ten tekst był postrzegany przez biblistów jako dowód, że Cyrus zezwolił na powrót do Syjonu, dla narodu żydowskiego po niewoli babilońskiej (akt, który Księga Ezdrasza przypisuje Cyrusowi [Ezd 1.1-2, 4.3, 5.13-14; 2Krn 36.22-23]), ponieważ tekst odnosi się do przywrócenia miejsc kultu i repatriacji deportowanych narodów. Ta interpretacja została zakwestionowana, ponieważ tekst identyfikuje tylko sanktuaria mezopotamskie, nie wspominając o Żydach, Jerozolimie czy Judei. Odzwierciedla to w każdym razie fakt, że upoważnienie do odbudowy świątyni i wznowienia tam kultu, przerwane wcześniej po podbojach, jest zjawiskiem powszechnym na starożytnym Bliskim Wschodzie, a tym samym usuwa wszelki charakter wyjątkowy z odbudowy świątyni jerozolimskiej.

Koran o Jezusie. Sura 19. aje (wersety) 27-34 (610-632 n.e.)

²⁷*I przyszła z nim do swego ludu niosąc go. Oni powiedzieli: "O Mario! Uczyniłaś rzecz niesłychaną!"* ²⁸*O siostró Aaron! Twój ojciec nie był złym człowiekiem i matka twoja nie była występna."* ²⁹*Wtedy ona wskazała na niego. Oni powiedzieli: "Jakże będziemy przemawiać do kogoś, kto jest w kołysce, do małego chłopca?"* ³⁰*On powiedział: "Zaprawdę, ja jestem sługą Boga! On dał mi Księgę i uczynił mnie prorokiem."* ³¹*On mnie błogosławi, gdziekolwiek się znajduję. On nakazał mi modlitwę i jałmużnę - jak długo będę żył -* ³²*I dobroć dla mojej matki. On nie uczynił mnie ani tyranem, ani nieszczęśliwym."* ³³*I pokój nade mną w dniu, kiedy się urodziłem, w dniu, kiedy będę umierał, w dniu, kiedy będę wskrzeszony do życia."*

³⁴*To jest Jezus, syn Marii, słowo Prawdy, w którą powątpiewają.*

Tak więc, Koran nie neguje Jezusa. Neguje tylko Jego boskość.

4. TORA – PRAWO OD BOGA (XV W. P.N.E.)

Na stanowisku tym jest do rozważenia, czy pod górą Synaj Bóg zawiera przymierze tylko z Hebrajczykami, czy też z całym ludem, który mu zaufał i podążył ku ziemi Kanaan. Również i my, chrześcijanie należymy dziś do tego ludu, który Bóg prowadzi do Ziemi Obiecanej, nowego Jeruzalem. Jest tu też okazja, aby przyjrzeć się ustanowionym przez Boga regułom funkcjonowania społeczności wyprowadzonej z niewoli egipskiej (wiele tych zasad jest aktualnych do dzisiaj) oraz o ustanowieniu zasad życia religijnego, w tym budowy świątyni na wzór

świątyni niebiańskiej. Warto też zwrócić uwagę, że zarówno świątynia jak i ceremoniał świątynny mają wymiar proroczy, wskazujący na Jezusa.

Obecnie nie ma zgody co do określenia czasu wyjścia hebrajczyków z Egiptu do Kanaanu. Jedna z hipotez mówi, że prześladowania Izraelitów miały miejsce za czasów faraona Totmesa III (panujący w latach: 1501 – 1447 p.n.e.), a Wyjście nastąpiło za rządów Amenhotepa II (ok. 1447 – 1420 p.n.e.). Józef Flawiusz odnosi Exodus na lata 1374 – 1356 p.n.e., w czasie rządów Amenhotepa III i Echnatona. Najpopularniejsze obecnie hipotezy przenoszą opuszczenie Egiptu na lata późniejsze, przyjmując, że faraonem prześladowcą był Ramzes II (1292 – 1225 p.n.e.), a faraonem, za którego nastąpiło wyjście – Merenptah (1225 – 1215 p.n.e.), albo też, że byli to faraonowie Seti I (1313 – 1292 p.n.e.) i Ramzes II.

Przeczytajmy, co się wydarzyło u stóp góry Synaj:

Ex 31.18: *Gdy skończył rozmawiać z Mojżeszem na górze Synaj, dał mu dwie tablice Świadectwa, tablice kamienne, napisane palcem Bożym.*

Ex 24.12: *Pan rzekł do Mojżesza: «Wstąp do Mnie na górę i zostań tam, a dam ci tablice kamienne, Prawo i przykazania, które napisałem, aby ich pouczyć».*

W **Pwt 10.3-5** Mojżesz sprawozdaje:

Sporządziłem więc skrzynię z drzewa akacjowego, wyciosałem też dwie kamienne tablice, takie jak poprzednie, i z tymi dwiema tablicami w ręku wstąpiłem na górę. I napisał Pan na tablicach takim pismem, jak poprzednio, dziesięć słów, które wypowiedział do was na górze spośród ognia w dniu zgromadzenia, i wręczył mi je Pan. A obróciwszy się, zstąpiłem z góry i włożyłem tablice do skrzyni, którą sporządziłem; i były tam, jak mi rozkazał Pan.

Skrzynia, o której tu jest mowa to **Arka Przymierza**. Miała ona rozmiary: 140 cm długości, 80 cm szerokości i 80 cm wysokości. Była więc gabarytowo zbliżona do współczesnego biurka.

Do poglądów o losach zaginionej arki dołącza opis zawarty w 2 Księdze Machabejskiej, wedle którego prorok Jeremiasz ukrył ją w grocie na górze Nebo, po wschodniej stronie Jordanu. Skrzynia Przymierza znajduje się także świątyni Bożej w niebie (Ap 11.19).

2Mach 2.4-8: *Było w tym piśmie [napisane], jak z Bożego polecenia prorok kazał nieść za sobą namiot i arkę, gdy wyszedł. Kiedy zaś wszedł na górę, na którą Mojżesz wstąpił i [z której] przyglądał się dziedzictwu Bożemu, ⁵przyszedłszy tam znalazł Jeremiasz pomieszczenie w postaci pieczary. Umieścił tam namiot, arkę i ołtarz kadzenia, a wejście zarzucił kamieniami. ⁶Kilku z tych,*

którzy mu towarzyszyli, wróciło, aby zaznaczyć drogę, ale już nie mogli jej odnaleźć. ⁷Kiedy zaś Jeremiasz dowiedział się o tym, czyniąc im wymówki powiedział: "Miejsce to pozostanie nieznane, aż Bóg na powrót zgromadzi swój lud i okaże mu miłosierdzie. ⁸Wtedy to Pan ponownie pokaże to [wszystko] i będzie można widzieć chwałę Pańską i obłok, podobnie jak za Mojżesza można ją było widzieć i jak wtedy, gdy Salomon modlił się, aby miejsce zostało w uroczysty sposób poświęcone".

Część religijnych Żydów i niektórzy uczeni uważają, że kapłani jerozolimscy, na wieść o rychłym upadku miasta, ukryli arkę w tajemnej komnacie pod Wzgórzem Świątynnym.

Tora to Pięcioksiąg Mojżeszowy (po grecku PENTATEUCH, dosł. „pięć zwojów”). Słowo „tora” pochodzi od hebrajskiego czasownika „jara”, co znaczy, „wysstrzelić strzałę do tarczy” lub szerzej – „nadać czemuś kierunek do celu” albo „przekazać instrukcje jak osiągnąć cel”. Zatem Tora, to nie tyle prawo, co instrukcja życia.

Naistarsza znana tablica z Dziesięcioma Przykazaniami liczy ok. 1500 lat. Ten kamienny artefakt, ważący ponad 50 kg i mierzący ok. 0,6 m zawiera 20 linii tekstu, które są zgodne z wersetami Biblii, wspólnymi zarówno dla tradycji żydowskich, jak i chrześcijańskich. Wryto na nim 10 przykazań w języku paleo-hebrajskim. Jest jedyną kompletną tabliczką z Dziesięcioma Przykazaniami, która pochodzi z okresu późnego Bizancjum. Tabliczka ta zawiera jednak tylko dziewięć przykazań, które znajdują się w Księdze Wyjścia. Brakuje tutaj przykazania: "Nie będziesz brał imienia Pana Boga twego nadaremno". Zamiast niego na tabliczce znajduje się napis nawołujący do oddawania czci na Górze Garizim, miejscu uznawanym za święte przez Samarytan. Tablica została odkryta w 1913 r. podczas wykopalisk związanych z budową linii kolejowej w południowej części dzisiejszego Izraela. Przez blisko 30 lat tablica była używana jako chodnik. Napisy były odsłonięte i narażone na intensywny ruch pieszego.

Kiedy zaczął spisywać Biblię? Według tradycji Żydowskiej księgi te sukcesywnie spisywał Mojżesz⁶ podczas 40-letniej wędrówki przez pustynię do Ziemi Obiecanej, czyli w XV-XII wieku p.n.e. Jezus nie podważał autorstwa Mojżesza (Mt 8.4, 19.7-8; Mk 7.10, 12.9; Łk 20.28; J 1.45; J 5.46). Tak samo inni autorzy Nowego Testamentu (Dz 3.22, 6.14; Rz 10.5). Jako pierwszy Mojżeszowe autorstwo Tory zakwestionował holenderski filozof żydowskiego pochodzenia i racjonalista Baruch Spinoza (1632-1677). Według teorii źródeł sformułowanej przez Juliusa Wellhausena, księga ta została zredagowana z czterech źródeł, stąd

⁶ Żydzi nie tyle twierdzą, że Mojżesz spisał Torę, ale że dostał Torę.

niektóre wydarzenia są opisane na kilka różnych sposobów. Według tej teorii Księga Rodzaju kształtowała się między IX (tradycja jahwistyczna) i V wiekiem (tradycja kapłańska). Zgodnie z jeszcze inną hipotezą, przedstawioną przez Wisemana, zwaną teorią tabliczek, twórcą Tory był Mojżesz, który jednak zestawił w niej zapisy z tabliczek glinianych pozostawionych przez bohaterów księgi. Podstawą do tego sformułowania był dowód w postaci analogicznych tabliczek znajdujących masowo na terenie Mezopotamii. Hipoteza ta jest jednak odrzucana przez biblistów.

Chociaż uczeni różnie oceniają czas powstania ksiąg biblijnych, to wielu opowiada się za hipotezą wysuniętą przez dr Richarda E. Friedmana. Doszedł on do następującego wniosku: „*Starożytni pisarze przez setki lat układali teksty poetyckie, prozę i prawa. Potem redaktorzy użyli tych dokumentów jako źródeł i stworzyli z nich Biblię*” Przez ostatnie dwieście lat bibliści na ogół przyjmują, że większa część Biblii hebrajskiej była spisywana i kompilowana od V do II stulecia p.n.e., w wiekach przypadających na okres perski i hellenistyczny”.

Jezus nie podważał mojżeszowego autorstwa Tory (Mt 8.4; Łk 20.28; Jana 1.45, 5.46-47).

Zostając jednak przy tradycyjnej żydowskiej wersji, zadajmy sobie pytanie: **w jaki sposób Mojżesz spisywał swoje księgi?** Być może czynił to na kartach **pergaminu** (nazwa od miasta Pergam, które zaczęło wyrabiać ten materiał piśmienny) ze skór zwierząt czystych (III Mojż 11). Były to zwykle kozie lub owcze skórki, rzadziej wołowej (nie wieprzowej, ptasiej ani nie z rybiej) o rozmaitej jakości: od delikatnej, jasnej skórki wygładzonej po obu stronach po ciemną i niestarannie wyprawioną.

Nie jest wykluczone, że Mojżesz zabrał ze sobą z Egiptu zwoje **papirusu**. Są to włókna wysokiej na 3-5 metry trzciny: cibory papirusowej, rosnącej niegdyś obficie na brzegach Nilu. Pasma wydzielone z łodygi układano poziomo obok siebie spłaszczając je i pokrywając warstwą ułożoną w poprzek. Całość wkładano pod prasę. Wtedy kleista masa wyciśnięta z rośliny wygładzała nierówności. Po wyschnięciu powstawała delikatna karta. Zwykle sporządzano karty o rozmiarach 50x20 cm. Stosownie do potrzeby karty sklejało otrzymując różnej długości zwoje (10 – 40 m). Zwój zawierający cały Nowy Testament mierzyłby 70 metrów.

Biblia żydowska, czyli nasz Stary Testament, w judaizmie nazywana jest **TANACH**, od pierwszych liter jej trzech części. TORA dla pięciu ksiąg Mojżeszowych, NAWIIM dla Proroków i KETUWIM dla Pism. Tora to dosłownie "instrukcja życia".

Z szacunku dla Boga (JHWH), nie dotyka się tekstu palcami. Do czytania używa się wskaźnika (JAD), aby nigdy nie zasłaniać świętego imienia Boga. Tekst jest czytany od prawej do lewej. Pergamin zwoju Tory nawinięty jest na drzewce, zwane „drzewem życia”. Zwoje są chronione przez pięknie zdobiony pokrowiec (SUKIENKA). Podczas modlitwy porannej nosi się TALIT, czyli szal modlitewny, a także FILAKTERIE (dwa czarne skórzane pudełeczka wykonane z jednego kawałka skóry koszerne zwierzęcia, w których znajdują się cztery ustępy Tory, ręcznie przepisane w języku hebrajskim. Zwitek pergaminu z wersetami Tory (Pwt 6.4-9 i Pwt 11.13-21), umieszczony w pojemniku wykonanym z drewna, metalu, kości lub szkła, albo w rurce, i zawieszany na zewnętrznej prawej framudze drzwi żydowskich domów nazywa się MEZUZA (dosł. odrzwia, futryna). Zgodnie z tradycją pielęgnowaną w wielu żydowskich domach, osoba przekraczająca drzwi wejściowe powinna dotknąć mezuzy dłonią.

Pwt 6.4-9: *Słuchaj, Izraelu! Pan jest Bogiem naszym, Pan jedynie! ⁵Będziesz tedy miłował Pana, Boga swego, z całego serca swego i z całej duszy swojej, i z całej siły swojej. ⁶Niechaj słowa te, które Ja ci dziś nakazuję, będą w twoim sercu. ⁷Będziesz je wpajał w twoich synów i będziesz o nich mówił, przebywając w swoim domu, idąc drogą, kładąc się i wstając. ⁸Przywiążesz je jako znak do swojej ręki i będą jako przepaska między twoimi oczyma. ⁹Wypiszesz je też na odrzwiach twojego domu i na twoich bramach.*

Pwt 11.13-21: *A zatem, jeżeli słuchać będziecie moich przykazań, które Ja wam dziś daję, miłując Pana, Boga waszego, i służąc mu z całego serca swego i z całej swojej duszy, To On będzie – dalej jest opis bożych błogosławieństw.*

Talmudysta Louis Ginzberg w swoim zbiorze legend i podań związanych z tradycjami żydowskimi, zatytułowanym „Legendy żydowskie” uważał, że kanon Biblii hebrajskiej składający się z 24 ksiąg został ustalony przez Ezdrasza oraz uczonych w Piśmie w okresie Drugiej Świątyni. Żydowski historyk Józef Flawiusz podaje, że kanon uznawany przez Żydów złożony z 22 ksiąg obowiązywał na długo przed I wiekiem n.e. Według koncepcji Heinricha Graetza kanon Biblii hebrajskiej został ustalony na synodzie w Jamni około 95 roku n.e. Wtedy też potwierdzono przynależność do kanonu ksiąg: Pieśń nad pieśniami, Koheleta oraz Estery. Ważną rolę w tym procesie odegrał Akiba ben Josef. Jamni to Filistyńskie miasto znane również pod nazwami: Jamnia, Jabne Jawne, Labne, położone nad Morzem Śródziemnym, pomiędzy Gat i Aszdod. Uczni żydowscy rozstrzygali tam kwestie religijne związane z kalendarzem liturgicznym, obowiązkiem modlitwy, szabatem, świętami i prawem rodzinnym w sytuacji po zburzeniu świątyni w Jerozolimie.

Talmud to uporządkowany zbiór praw religijnych, który zawiera w sobie tradycję żydowską spisywaną między III wiekiem p.n.e. a VI wiekiem n.e. Ścisłe przestrzeganie wielu nakazów mojżeszowych zapisanych w Torze nie było technicznie wykonalne po zburzeniu Świątyni Jerozolimskiej i dlatego rabini musieli ustalić wiążące dla wszystkich Żydów religijne zasady życia w warunkach wygnania. Talmud był przez całe wieki i jest obecnie głównym odniesieniem, do którego odwoływali się i nadal się odwołują rabini na całym świecie, rozstrzygając rozmaite spory i przystosowując prawo religijne do współczesnych warunków życia. Talmud składa się z dwóch części:

Miszna to spisany zbiór odpowiedzi napisanych przez rabinów do wiernych, którzy zapytywali jak praktycznie interpretować zapisy Tory.

Gemara to bardzo obszerny komentarz do poszczególnych fragmentów Miszny.

Targum – znaczy tłumaczenie, lecz nie dosłowne, ale raczej objaśnienia tekstu bazujące na tradycji rabinistycznej. Ma ono raczej znaczenie praktyczne niż teologiczne.

Czy brak manuskryptów z czasów Mojżesza, Jozuego bądź Samuela może dowodzić, że księgi biblijne nie były spisane tak wcześnie, jak na to wskazuje sama Biblia? W czasopiśmie *Biblical Archaeology Review* podano: „Na większości obszaru Palestyny — z wyjątkiem bardzo suchych regionów, takich jak okolice Morza Martwego — nie zachowały się żadne pergaminy ani papirusy. W wilgotnej ziemi te materiały piśmiennicze po prostu gniją. Dlatego fakt, że ich nie odkryto, nie oznacza, iż nigdy nie istniały. Odnaleziono przecież setki glinianych odcisków pieczęci, którymi poświadczano dokumenty. Papirusy i pergaminy strawił ogień lub zniszczyła wilgoć, ale gliniane odciski przetrwały. Pochodzą one mniej więcej z okresu między IX a V stuleciem p.n.e.”

W 1979 roku w Jerozolimie, na stanowisku archeologicznym Ketef Hinnom (hebr. כֶּתֶף הִינּוֹם *Ramię Hinoma*) odkryto dwa mini-**SREBRNE ZWOJE** zawierające tzw. błogosławieństwo kapłańskie z Księgi Liczb (IV Księga Mojżeszowa **6.24-26**) "*Niech ci błogosławi Pan i niechaj cię strzeże. Niech Pan rozjaśni nad tobą swoją twarz i niech ci przychylny będzie niech ku tobie skieruje Pan swój wzrok i niech zawsze darzy cię pokojem*".

Zwoje te były zwinięte w rulon, gdyż pierwotnie były używane jako amulety. Na podstawie badań ustalono wiek zwojów na około 600 rok p.n.e. (czyli sprzed niewoli babilońskiej). Są one ponad 400 lat starsze od najstarszych tekstów biblijnych z Qumran!

Jeszcze starsze jest znalezisko spod góry Ebal w Izraelu odkryte przez Stotta Striblinga. [<https://www.national-geographic.pl/artukul/tabliczka-przeklenstwa->]. Na ołowianej tabliczce o wymiarach 2x2 cm zapisano po hebrajsku przekleństwo z Księgi Powtórzonego Prawa: *Gdy więc Jahwe, Bóg twój, wprowadzi cię do ziemi, do której wchodzisz, aby ją wziąć w posiadanie, udzielisz błogosławieństwa na górze Garizim, a przekleństwo wypowiesz na górze Ebal.* (Pwt 11.29). Datowane jest ono na 1200 r. p.n.e. Jest to tzw. „**TABLICZKA PRZEKLEŃSTWA**”.

Osoby szanujące Biblię wskażą w niej wiele chronologicznie umocowanych tekstów, które poświadczają jej obecność w starożytności: (Pwt 17.18; 2Krl 22.11; 1Krn 9.1; 2Krn 20.34; Ezd 6.2; Jer 36.; Jer 51.60 i inne). Na przykład sprawozdanie o spisaniu zakonu przez Mojżesza:

Pwt 31.24-26: ²⁴*A gdy Mojżesz spisał do końca słowa tego zakonu w księdze, ²⁵To dał Mojżesz Lewitom, którzy nosili Skrzynię Przymierza Bożego, taki rozkaz: ²⁶Weźcie księgę tego zakonu i połóżcie ją z boku Skrzyni Przymierza Pana, Boga waszego, i niech będzie tam świadkiem przeciwko tobie,*

A także opis odnalezienia Tory za czasów króla Jozjasza (639-609 p.n.e):

2Krl 24.21: *Gdy wydobywano pieniądze przyniesione do świątyni Pańskiej, kapłan Chilkiasz natknął się na księgę zakonu Pańskiego, podanego za pośrednictwem Mojżesza.*

Z kim Bóg zawiera przymierze pod górą Synaj?

Około 1700 roku p.n.e. Jakub wprowadza do Egiptu 70 osób (Ex 1.3). Pismo Święte podaje, że z Egiptu wyszło około 600 tys. mężczyzn.

Ex 12.37-38: *Synowie izraelscy wyruszyli z Ramses do Sukkot w liczbie około sześćset tysięcy mężów pieszych oprócz dzieci. ³⁸A szło z nimi także mnóstwo obcego ludu i trzody, i bydła, bardzo liczny dobytek.*

W 4 Księdze Mojżeszowej w rozdziale 1 zawarto opis spisu ludności przeprowadzonego w drugim miesiącu drugiego roku po wyjściu z Egiptu.

Lb 1.45: *A było wszystkich spisanych synów izraelskich, według ich rodów, od dwudziestego roku życia wzwyż, wszystkich zdolnych do służby wojskowej w Izraelu, było tych wszystkich spisanych sześćset trzy tysiące pięćset pięćdziesiąt. Lewici nie zostali policzeni według swoich rodów*

Przypuszcza się, że całkowita liczba mężczyzn, dzieci i kobiet wynosiła 2 do 3 mln osób. Czy to możliwe, aby po 400 latach niewoli egipskiej tak bardzo rozrosła się populacja Izraelczyków?

Do obliczeń przyjmijmy, że od jednego mężczyzny w przeciągu 60 lat pochodzi 4 chłopców z których 3 przeżywa i ma potomstwo. Od każdego dziecka w ciągu kolejnych 60 lat pochodzi kolejnych 3 chłopców, itd. Po 400 latach daje to około 230-250 tys. mężczyzn. Skąd zatem 600 tys.? Bo „szło z nimi także mnóstwo obcego ludu”. A zatem, pod Synajem Bóg zawiera przymierze nie tylko z synami „Izraela” ale z całym ludem, który podąża za Bogiem i jest mu posłuszny.

Pwt 29.13-14: *Lecz nie tylko z wami zawieram to przymierze, obwarowane przysięgą, Ale także z tym, który jest tutaj dziś z nami przed Panem, Bogiem naszym, oraz z tym, którego nie ma tu dziś z nami.*

Pwt 5.3. *Nie z ojcami naszymi zawarł Pan to przymierze, lecz z nami, z nami, którzyśmy tu wszyscy dziś przy życiu.*

Wśród tych, których nie było z Mojżeszem pod Synajem są także dzisiejsi chrześcijanie:

Gal 3.29: *A jeśli jesteście Chrystusowi, tedy jesteście potomkami Abrahama, dziedzicami według obietnicy.*

1P 2.9-10: *Ale wy jesteście rodem wybranym, królewskim kapłaństwem, narodem świętym, ludem nabytym, abyście rozgłaszali cnoty tego, który was powołał z ciemności do cudownej swojej światłości; Wy, którzy niegdyś byliście nie ludem, teraz jesteście ludem Bożym, dla was niegdyś nie było zmiłowania, ale teraz zmiłowania dostąpiliście.*

A zatem, przymierze zawarte pod górą Synaj dotyczy także i nas, tyle że mamy je mieć zapisane nie na kamiennych tablicach, ale w sercach naszych.

Jr 31.33: *Lecz takie przymierze zawrę z domem izraelskim po tych dniach, mówi Pan: Złożę mój zakon w ich wnętrzu i wypiszę go na ich sercu. Ja będę ich Bogiem, a oni będą moim ludem.*

5. KODEKS Z ALEPPO (930 N.E.)

Tora dla Żydów to przede wszystkim Święte Słowo Boga, ale także konstytucja ich narodu. Czy ktokolwiek dziś przepisując Konstytucję RP odważyłby się na celowe zmienianie treści jej artykułów?

Pierwszymi kopistami, którzy od czasów Ezdrasza zajmowali się przepisywaniem poszczególnych ksiąg biblijnych, byli soferowie (ten, który liczy). Kopie tworzone przez nich nie były doskonałe i do tekstu wkładały się mimowolne zmiany. A ponieważ w tych najstarszych kopiach tekst Biblii

hebrajskiej nie był ujednolicony z innymi rękopisami, w poszczególnych manuskryptach występowały różnice.

Starania o ustalenie jednolitego tekstu podjęto po synodzie w Jamni, na którym podobno przyjęto (nie jest to udowodnione) obowiązujący do dziś kanon hebrajski. Pierwsze ustalenia dotyczące pierwotnego tekstu Biblii poczynił Akiba ben Josef (50-137). Zaczęto je traktować jako niepodważalne, przez co stały się one wersjami obowiązującymi. Wtedy też kopiści uznali spółgłoskowy tekst Biblii za nienaruszalny. W tekście pojawiły się jedynie uwagi (*qerê- ketîb*) wskazujące, jak należy dane słowo wymawiać, jeżeli wymowa różni się od tekstu pisanego: *qere we-la'ketib* (tzn. czytane, a nie zapisane); *ketib we-la'qere* (tzn. zapisane, a nie czytane).

W tym wczesnym okresie zaczęto również zliczać poszczególne wiersze, wyrazy i litery tekstu Pisma Świętego. Tekst podzielono na perykopy liturgiczne, zwane sederami oraz paraszami, co gwarantowało przekazywanie tekstu Biblii bez zmian. Każdy koszer (pisany ręcznie i dopuszczony do powszechnego użycia), współczesny zwój Tory zawiera dokładnie 304 805 liter.

Gdy w 135 roku n.e. upadło powstanie Bar-Kochby, część żydowskich uczonych wyemigrowała do Babilonii, gdzie założyli akademie biblijne m.in. w Nehardei i Surze. Podobne szkoły biblijne powstały również na terenie Palestyny w Cezarei, Tyberiadzie i Seforis. Pracę nad przekazem tekstu Biblii od I do początku III wieku kontynuowali *tannaici* (od słowa „powtarzać”) oraz do początku VI wieku - *amoraici* (ci, którzy mówią). Opracowali oni zasady przepisywania ksiąg świętych tak, aby uniknąć wkradania się do tekstu błędów.

Do pisania używano atramentu wyrabianego z sadzy, wody i z kleju. Każda litera musi być odrębna, nie może się stykać z sąsiednimi, linia musi być ciągła – to niektóre z dziesiątek zasad przepisywania Tory, z którego Żydzi uczynili gałąź sztuki. Niekiedy litery w Torze mają specjalne ozdoby, zwane koronami. Ze względu na wygodę czytania, kolumny „koszernej” Tory powinny być szerokie na 30 liter (3 razy najdłuższe słowo Tory). W każdej kolumnie powinno być 42 linie (42 razy hebrajczycy zatrzymują się po wyjściu z Egiptu do Kanaanu). Nie jest to wymóg bezwzględny. Każda kolumna w koszernej Torze zaczyna się od litery „ל, - Waw- zwanej też haczykiem (tekst zawieszony jest na haczyku, jak kurtyna w miejscu najświętszym świątyni). Marginesy są ustalone na 3 palce od góry, 4 palce od dołu, 2 palce pomiędzy kolumnami. Księgi Tory są rozdzielone 4 pustymi liniami. Obowiązkowe są też linie pomocnicze odcisnięte na arkuszach pergaminu, a mają one ułatwić pisanie tekstu prosto.

Skryba musi mieć przed sobą przepisywany tekst – Tory nie można pisać z pamięci. Dopuszczane jest wydrapanie błędnego znaku i poprawienie go, chyba że jest to słowo szczególne – imię Boga. Wówczas jedyne co można zrobić, to usunąć cały kawałek pergaminu, który jest odkładany do genizy (schowek, składnica). **Geniza** może być co jakiś czas opróżniana, a związana jest z tym specjalna uroczystość zwana pogrzebem genizy. Zawartość takiego schowka jest wówczas chowana w ziemi na żydowskim cmentarzu, w specjalnym naczyniu. Przepisywanie Tory zaczyna się od przeklętego dla żydów słowa „amelek”. Następnie słowo to jest starannie wymazywane, a na tym miejscu dokonuje się próby pióra i atramentu.

Masoreci rozpoczęli swoją działalność w VII wieku. W celu zapewnienia możliwie dokładnego i bezbłędnego przekazu ci uczeni żydowscy umieszczali również dodatkowe komentarze w formie uwag marginesowych zwanych **masorą** (znaczy przekaz, tradycja) oraz znaki samogłoskowe (znaki diakrytyczne), które miały na celu unikanie nieporozumień w odczycie i interpretacji tekstu hebrajskiego. Masora na marginesie bocznym to tzw. masora mała (łac. *masora parva*) zwana też marginalną. Masora umieszczona na marginesie dolnym i górnym to masora wielka (łac. *masora magna*) zwana też masorą dolną.

Akcenty masoreckie spełniające trojaką funkcję: fonologiczną (akcent toniczny, rytm), syntaktyczną (interpretacja przez podział wiersza na jednostki składniowe, interpunkcja) i muzyczną (dostosowanie do melodii, pomoc w poprawnej i płynnej wymowie tekstu). To tzw. znaki kantylacji wskazujące na akcent wyrazowy, na przerwę w recytacji (akcenty rozdzielające) czy na połączenia słów (akcenty łączące). Samogłoski w tekście masoreckim oznaczano znakami „Nikud” (kropkowanie). Służą one też do rozróżniania alternatywnych wymów liter alfabetu hebrajskiego. Np. dla oznaczenia samogłoski „a” w zależności od konfiguracji liter stosuje się 3 znaki: *kamac gadol*, *patach* lub *chataf-patach*. Samogłoskę „e” oznacza się znakami: *cere male*, *cere*, *segol* lub *chataf-segol*. Inne znaki to: *chirik* (i), *cholan* (o), *kamac* (o), *szuruk* (u); *kubuc* (u). Specjalnym znakiem jest „szwa”. W klasycznej wymowie szwa na jest zawsze wymawiane jako krótkie „e”. Szwa nach oznacza brak samogłoski pod daną spółgłoską. Współcześnie system ten nie jest zazwyczaj używany, czego jednym z powodów jest fakt, że nie odzwierciedla on aktualnej wymowy.

Nie zachowały się manuskrypty biblijne pochodzące z pierwszych sześciu wieków naszej ery, które łączyłyby zwoje odkryte w Qumran z najstarszymi masoreckimi rękopisami. Z przekazów znane są Codex Muggeh („poprawiony”), zagubiony kodeks na który jako na źródło powołują się masoreci na początku X wieku oraz Codex Hilleli pochodzący z około 600 roku n.e., który został

zniszczony w 1197 roku w Hiszpanii, a którego kilka zdań zachowało się w literaturze rabinicznej.

Do dziś zachowało się około 2000 rękopisów przekazujących tekst masorecki. Część z nich jest odpisem całego Starego Testamentu a część przekazuje poszczególne księgi Biblii Hebrajskiej. Zaledwie 4 manuskrypty pochodzą z IX lub X wieku, 4 kolejne z XI wieku, a 8 z XII wieku. Reszta manuskryptów została napisana pomiędzy XIII a XV wiekiem.

W całości zachowały się dwa kompletne rękopisy tekstów masoreckich: *KODEKS Z ALEPPO* (ok. 930 r. n.e.) oraz trochę młodszy, ale bardziej kompletny *KODEKS LENINGRADZKI* (ok. 1008 r. n.e.). Od połowy XIX wieku Kodeks Leningradzki przechowywany jest w Rosyjskiej Bibliotece Narodowej w Petersburgu (Leningradzie). – stąd jego nazwa. Oba te kodeksy są obecnie podstawą tłumaczenia Biblii na języki narodowe (zob. rozdział 9 przewodnika).

Zgodnie z kolofonem dołączonym do Kodeksu, początek jego istnienia wiąże się z osobą skryby Shlomo ben Buya, który około 920 roku skopiował tekst spółgłoskowy. Następnie około roku 930 Aaron ben Mosze ben Aszer, ostatni i najbardziej znaczący przedstawiciel rodu Aszerów z Tyberiady, dokonał weryfikacji tekstu, opatrzył go samogłoskami (*niqqud*) i akcentami (*te'amim*) oraz dodał *masorę*.

Obecność Kodeksu w Aleppo jest poświadczona od 1478 roku. Tamtejsza wspólnota strzegła Kodeksu bardzo gorliwie przez około 600 lat, przechowując go w specjalnej drewnianej skrzyni, wraz z trzema innymi manuskryptami biblijnymi. Żywiono przekonanie, że pomyślny los miasta jest uzależniony od wypełnienia misji strzeżenia tej bezcennej księgi. Na pierwszej stronie Kodeksu znajdowała się informacja o jego historii, zawierająca błogosławieństwo i przekleństwo: „*Błogosławiony jest, kto go zachowuje a przeklęty jest, kto go kradnie, kto go sprzedaje i kto go oddaje w zastaw. Nigdy nie może być sprzedany ani zbezczeszczony*”.

Przez wiele wieków Kodeks z Aleppo stanowił punkt odniesienia jako najdokładniejszy tekst Biblii hebrajskiej, „któremu ufają wszyscy żydowscy uczeni”. Z powodu jego ogromnego znaczenia w języku hebrajskim jest określany jako כֶּתֶר (*Keter*), czyli „**Korona Izraela**”.

1 grudnia 1947, dwa dni po decyzji ONZ o podziale Palestyny i utworzeniu państwa żydowskiego, w Aleppo wybuchły zamieszki, w wyniku których została spalona starożytna synagoga, gdzie kodeks był przechowywany. Nie został on odnaleziony wśród popiołu w ruinach synagogi, zaś skrzynia, gdzie był przechowywany była rozbita. Przez 10 lat jego los pozostawał nieznany. Wielu było

przekonanych, że spłonął razem z 40 zwojami Tory, które były przechowywane w synagodze. Okazało się jednak, że tylko część kodeksu uległa zniszczeniu, tak że do Izraela dotarły 294 karty spośród 487. Dokument został złożony w Sanktuarium Zwojów w Muzeum Izraela. W roku 1986 kodeks został przekazany do konserwacji, która trwała dziesięć lat. W jej trakcie wszystkie strony zostały oczyszczone, zaś miejsca, gdzie atrament wyblakł zostały uzupełnione m.in. na podstawie Kodeksu Leningradzkiego, manuskryptów „świadectw” (np. manuskrypt Sassoon) czy wcześniejszych jego fotokopii.

W 1976 roku została wydana fotograficzna faksymila Kodeksu, co umożliwiło jego badanie przez szerokie grono uczonych.

W synagodze w Aleppo były przechowywane jeszcze trzy inne kodeksy. Jeden z nich, określany często terminem **Mały Kodeks** został spisany prawdopodobnie w 1341 roku we Włoszech. Jego główną część stanowi Tora z samogłoskami i znakami akcentowymi oraz tłumaczeniem aramejskim. Pomiedzy kolumnami tekstu znajduje się masora, a na górze i na dole strony umieszczone są komentarze.

Polecane linki:

<http://grupadomowa.pl/blog/kodeks-z-aleppo-online>

6. QUMRAN (150-68 P.N.E)

Zwoje z Qumran (inne nazwy: zwoje, rękopisy lub manuskrypty znad Morza Martwego), to zbiór dokumentów spisanych po hebrajsku, aramejsku i grecku, znalezionych w latach 1947–1956 w 12 grotach niedaleko Chirbet Qumran (co znaczy ruiny Qumran), 15 km na wschód od Jerozolimy, na terenie ówczesnej Jordanii, aktualnie Izrael.

Przeprowadzone badania archeologiczne i metodą radiowęglową⁷ pozwalają datować rękopisy na okres od II wieku p.n.e. do I wieku n.e. Dzięki badaniom paleograficznym zwojów wiadomo, że najstarsze z nich powstawały nawet od połowy III wieku p.n.e., na długo przed zasiedleniem osady Qumran. Teksty te

⁷ Datowanie radiowęglowe oparte jest na pomiarze proporcji między izotopem promieniotwórczym węgla ^{14}C o czasie połowicznego rozpadu równym 5740 lat a pozostałymi jego izotopami trwałymi (^{12}C i ^{13}C) zawartymi w atmosferycznym dwutlenku węgla. Radiowęgiel powstaje na skutek rozpadu azotu ^{14}N pod wpływem promieniowania kosmicznego. Wynik zależy od ilości wytworzonego przez promieniowanie kosmiczne radiowęglu oraz od ilości CO_2 w atmosferze i opiera się na założeniu, że wartości te nie zmieniają się znacznie w czasie. Tymczasem stężenie dwutlenku węgla w atmosferze podlega częstym wahaniom, zwłaszcza w związku z procesami zlodowacenia. Podobnie węgiel ^{14}C . Nie ma żadnej pewności, że przed potopem natężenie promieniowania kosmicznego docierającego do ziemskiej atmosfery było podobne do współczesnego. Wiek próbki obliczony na podstawie rozkładu izotopu promieniotwórczego nie jest więc dokładny, zwłaszcza starszych próbek, dlatego że zawartość atmosferycznego ^{14}C nie była stała, lecz zmieniała się choćby w wyniku zmian aktywności słonecznej, rozcieńczaniu w wyniku uwolnienia węgla z naturalnych źródeł na Ziemi np. z osadów oceanicznych, bagiennych, erozji CaCO_3 , wybuchów wulkanów. (Więcej zobacz na stronie: https://pl.wikipedia.org/wiki/Datowanie_radiowęglowe)

należały najprawdopodobniej do esseńczyków, którzy zamieszkiwali Qumran pomiędzy 125 rokiem p.n.e. a 68 rokiem n.e. Potem stacjonował tutaj legion rzymski. Nie jest wykluczone, że zwoje te zostały tutaj ukryte z pobliskiej Jerozolimy podczas wojny Żydowskiej ok. 70 roku n.e. Wspólnotę Esseńczyków w swoich pismach opisują: Józef Flawiusz, Filon z Aleksandrii, Pliniusz Starszy, Hipolit Rzymski. Esseńczycy (znaczy pobożni, święci), to radykalny odłam judaizmu uznający, że tylko oni, a nie Faryzeusze czy Saduceusze posiadają wiedzę niezbędną do zbawienia.

W 11 grotach znaleziono ponad 900 rękopisów w tym 233 manuskryptów biblijnych. Tylko 10 zwojów było we względnie dobrym stanie, reszta rozpadła się na ponad 80 tysięcy fragmentów wielkości znaczka pocztowego.

Historia odkrycia

Północno-zachodnie wybrzeże Morza Martwego otaczają wznoszące się tarasowato ku górze skaliste tereny Pustyni Judejskiej. Jałowe skały z czerwonego wapienia pełne są różnych grot i pieczar. Na bezludnych obszarach w okolicach ruin osady Qumran rokrocznie przebywają wiosną Beduini półkoczowniczego plemienia Ta'amire – jedyni mieszkańcy tego regionu. Korzystając z pojawiającej się tutaj skąpej roślinności wypasają swoje owce i kozy.

Poniżej przytaczam jedną ze znanych wersji historii odkrycia tych bezcennych zwojów. Otóż, późną wiosną 1947 roku trzech beduińskich chłopców z plemienia Ta'amire udawało się ze stadem owiec i kóz do znajdującej się około jednego kilometra od Morza oazy *Ain Feszcha*. Gdy okazało się, że jedna z kóz zaginęła, jeden z chłopców udał się na jej poszukiwania. Przypadkowo natrafił na nieznaną sobie wcześniej jaskinię. Rzucił do jaskini kamień i usłyszał dźwięk tłuczonej ceramiki. Następnego dnia postanowił wrócić w to samo miejsce zabierając ze sobą kolegę, *Muhammada adh-Dhib*. Jak się później okazało *Muhammad adh-Dhib* (*adh-Dhib* znaczy Wilk) natrafił na jaskinię, w której znajdowało się osiem dzbanów. W jednym z nich ukryte były skórzane zwoje pokryte pismem. W dzbanie tym znajdowało się siedem dużych, w miarę dobrze zachowanych zwojów. Inna wersja tej historii mówi, że zdecydowana większość zwojów odnajdywana była bez kontekstu ceramiki, prawdopodobnie na niezachowanym już drewnianym podeście. Dzbany natomiast były puste i nie jest wiadome, do czego one służyły. Mogły to być dzbany gospodarcze służące do przechowywania produktów spożywczych.

Po upływie kilku miesięcy (zwoje te przeleżały w wiosce beduińskiej) i uprzednich, nieudanych próbach sprzedaży swej zdobyczy, chłopcy zwrócili się do jednego z kupców w Betlejem. Kupiec ten, znany w swoim środowisku pod

imieniem Kando, stwierdził że na skórze są jakieś napisy, które uważał za syryjskie. Jedna z wersji tej historii mówi, że Kando kupił od chłopców te zwoje, inna mówi natomiast, że poradził chłopcom, aby poszli z nimi do syryjskiego monasteru św. Marka w Jerozolimie. Tutaj, po dłuższych pertraktacjach kupił przyniesione przez Beduinów zwoje metropolita Mar Atanazy Jozue Samuel za sumę 50 funtów (ok. 170 dolarów).

W listopadzie 1947 roku żydowski archeolog polskiego pochodzenia prof. Eleazar Sukenik z Uniwersytetu Hebrajskiego nabył u Kando trzy zwoje oraz dwa dzbany z pierwszej groty. Uczony ten, któremu także metropolita Atanazy przesłał w styczniu 1948 roku do wglądu nabyte przez siebie rękopisy, był pierwszym, który stwierdził ich starożytne pochodzenie. Był to niekompletny rękopis Księgi Izajasza, Księga Hymnów oraz teksty o wojnie pomiędzy synami światłości a synami ciemności (Księga Wojny). Po uzyskaniu trzech pierwszych zwojów profesor Sukenik zaczął poszukiwać informacji skąd one pochodzą oraz wyraził chęć nabycia kolejnych gdyby tylko takie się pojawiły. Już wkrótce Kando zaoferował mu pięć kolejnych zwojów pochodzących z tej samej groty. Tym razem jednak cena była zbyt wysoka i profesor nie był w stanie zgromadzić w krótkim czasie żądanej kwoty.

Działo się to w bardzo burzliwym dla tego regionu okresie gdy mandat rządów brytyjskich w Palestynie dobiegał końca. Organizacja Narodów Zjednoczonych bezskutecznie próbowała podzielić kraj pomiędzy zwaśnionych Żydów i Arabów, a obie strony już szykowały się do wojny. Wkrótce potem Palestyna pogrążyła się w chaosie wojennym, co w efekcie doprowadziło do przegrodzenia Jerozolimy drutami kolczastymi i polami minowymi na strefę żydowską i arabską. Oznaczało to zerwanie kontaktu pomiędzy profesorem Sukenikiem a znajomymi mu handlarzami oraz utratę szansy na kupno tych pięciu zwojów.

Mar Atanazy, aby zorientować się jaka jest wartość zwojów, zasięgnął opinii amerykańskich biblistów, którzy ocenili wiek zwojów na prawie dwa tysiące lat i poradzili wysłać je do Stanów Zjednoczonych, gdzie według nich łatwiej można znaleźć kupca. Swoje zwoje Mar Atanazy drogą lotniczą wywiózł do Stanów Zjednoczonych. Cztery z nich zostały przez naukowców sfotografowane i opublikowane w formie mikrofilmów. Był to kompletny zwój Księgi Izajasza, komentarze do Księgi Habakuka i Reguła Zrzeszenia (w dwóch częściach). Treść czwartego, nierozwiniętego zwoju pozostawała nieznana. Później okazało się, że jest to apokryf Księgi Rodzaju.

Publikacja trzech zwojów i publiczny do nich dostęp przyczynił się do gwałtownego spadku ich wartości rynkowej. Z tego powodu metropolita zakazał

otwierania i odczytania ostatniego zwoju, by nie obniżyć jego wartości. Ogłosił również, że wszystkie te zwoje zostaną sprzedane jednocześnie, ale jeśli ktoś chce nabyć ten nie odczytany zwój, musi także nabyć pozostałe. Mimo to znalezienie kupca było kłopotliwe.

Gdy po pięciu latach Atanazy nie znalazł kupca, opublikował 1 czerwca 1954 roku ogłoszenie w *The Wall Street Journal*, w którym oferował sprzedaż czterech zwojów znad Morza Martwego. Na to ogłoszenie, ktoś zwrócił uwagę przebywającemu wówczas w Stanach Zjednoczonych generałowi Jigaelowi Jadinowi⁸, który po służbie wojskowej prowadził badania w rejonie jaskiń Qumran, twierdzy Masada oraz ruin Chasor i Megiddo. W końcu zwój Izajasza wraz z trzema innymi dzięki pomocy handlarzy został w 1954 roku zakupiony przez Jadina za sumę 250 000 dolarów. Czterema osobnymi samolotami przywiózł on te zwoje z powrotem do Izraela. W ten sposób wszystkie zwoje znalezione w 1947 roku w grocie 1 zostały nabyte przez państwo Izrael i umieszczone w specjalnie wybudowanym Sanktuarium Księgi (Heikhal HaSefer).

W lutym 1952 roku, gdy zespół o. Rolanda de Vaux [de Wo] pracował w rejonie ruin osady Qumran, Beduini odkryli kolejną jaskinię zawierającą starożytne zwoje. Nazwano ją później Grotą 2.

Gdy wiadomość o kolejnym odkryciu stała się ogólnie znana świat nauki zorganizował akcję poszukiwania kolejnych jaskiń. W marcu 1952 roku metodycznie przeszukano około 200 jaskiń w pobliżu Morza Martwego. Gdy wydawało się, że praca przeprowadzona z wielkim poświęceniem pójdzie na marne, w ostatnim dniu wyprawy natrafiono na Grotę 3, w której znaleziono fragmenty Księgi Psalmów, Księgi Ezechiela i Zwoju Jubileuszy. Na skalnej półce znaleziono też Zwój Miedziany (3Q15), opisujący miejsca, w których ukryto 4630 talentów złota i srebra. Uczni zauważyli, że wszystkie znalezione dotychczas zwoje pochodzą z jaskiń wapiennych, więc nie tracili czasu na poszukiwania w jaskiniach marglowych. Beduini zaś nie posiadający tej wiedzy przeczesywali jaskinie zupełnie przypadkowo. Dzięki temu odkryli kilka kolejnych jaskiń, w których ukryte były zwoje. Beduini nie byli bezinteresowni w swoich poszukiwaniach. Za każdy centymetr kwadratowy żądali oni jednego funta szterlinga.

Sztucznie poszerzona grota 4 położona tylko 200 metrów od stanowiska *Chirbet Qumran* okazała się zbiorem ponad 500 manuskryptów (więcej niż połowa wszystkich znalezisk), niestety zachowanych tylko w małych fragmentach. Gdy

⁸ Jigael był synem prof. Sukenika, nabywcy trzech pierwszych zwojów

uczni zorientowali się, że fragmenty, za które muszą sporo płacić Beduinom pochodzą właśnie z Groty 4, pozostały tam już tylko resztki manuskryptów.

W pobliżu Groty 4 archeolodzy odkryli Grotę 5, a kilkadziesiąt metrów dalej Beduini natrafili na Grotę 6. Groty numerowane od 7 do 10 znaleziono wiosną 1955 roku, tym razem w skale marglowej. Ostatnią, jak się wydawało, Grotę 11 odkryto w roku 1956. Było w niej kilka długich i świetnie zachowanych zwojów, w tym Zwój Psalmów (11Q5), Zwój Świątynny (11Q19) i Targum Hioba (11Q10).

Po 60 latach odkryto 12 grotę. Grota ta została splądrowana przez Beduinów jeszcze w latach 50. XX wieku.

Podział tekstów z Qumran

Badacze dzielą rękopisy z Qumran według różnych kryteriów. Jeden z ważniejszych podziałów obejmuje dwie zasadnicze grupy:

1. teksty biblijne – zawierające całe księgi lub ustępy Starego Testamentu
2. teksty niebiblijne
 - nawiazujące bezpośrednio do Biblii – zawierające m.in. parafrazy wielu pism starotestamentalnych, targumy, tłumaczenia na grekę, apokryfy Starego Testamentu (Księga Jubileuszów, Księgi Henocha, apokryficzne Księgi Jeremiasza, Testamenty: Lewiego, Naftalego, Dwunastu Patriarchów, Słowo Mojżesza) oraz komentarze do poszczególnych ksiąg biblijnych. Księgi te zostały odrzucone na Synodzie w Jamnie (90-95 r. n.e.). Wśród znalezisk zwraca uwagę 9-metrowy „Zwój Świątynny” (skonfiskowany Kando podczas „wojny 6-dniowej” w 1967 roku), który m.in. sprawozdaje wydarzenia z Księgi Rodzaju z perspektywy pierwszej osoby tak, jakby to Bóg opowiadał o swoim działaniu.
 - teksty niebiblijne niezwiązane bezpośrednio z Biblią – zawierające różne przepisy i wskazówki związane ze wspólnotą zamieszkującą Qumran (np. „Reguła Zrzeszenia”, dokumenty liturgiczne – Liturgia trzech języków ognistych, modlitwy liturgiczne, kopie znanego wcześniej „Dokumentu Damasceńskiego”, „Zwój Wojny”, kalendarze, horoskopy i hymny dziękczynne). Z tej grupy tekstów zwraca uwagę „Zwój Miedziany”, spisany na miedzianej blasze, który stanowi jedną z największych tajemnic odkryć qumrańskich. Zawiera on opis i zakodowaną lokalizację 64 skrytek z ponad 4,5 tys. talentów (kilkadziesiąt ton) złota. Pojawiają się tu takie sformułowania jak: dół solny, dom danin, dom garncarza czy platforma łańcucha, które dzisiaj są niemożliwe do zlokalizowania. O jakie skarby miałyby chodzić? Czy są to sprzęty z II Świątyni zniszczonej w 70 r.n.e? W tej

kwestii są zdania, że skarby te zostały odkryte i przywłaszczone przez Templariuszy podczas pierwszej krucjaty.

Część tekstów niebiblijnych dzieli się jeszcze na nieznane do czasów odkryć w grotach Qumran, ale znane powszechnie w Palestynie w czasach działalności wspólnoty oraz teksty nieznane w ogóle obecnie ani w przeszłości, będące najwyraźniej wewnętrznymi pismami wspólnoty.

Wśród 233 manuskryptów biblijnych znalezionych w Qumran zidentyfikowano fragmenty każdej księgi Biblii hebrajskiej z wyjątkiem Księgi Estery. W przeciwieństwie do zwoju Izajasza – zawierającego kompletny tekst Księgi Izajasza – większość z nich jest reprezentowana tylko przez urywki stanowiące najwyżej jedną dziesiątą całej księgi. **Najbardziej rozpowszechnione w Qumran były Psalmy** (znaleziono 36 odpisów), Księga Powtórzonego Prawa (29 egzemplarzy) i Księga Izajasza (21 egzemplarzy w tym 1QIsaa i 1QIsab).

Publikacja treści zwojów

Wokół tekstów z Qumran pojawiła się aura skandalu i tajemniczości. Do końca lat 90 ponad 20% tekstów gumrańskich nie było jeszcze opublikowanych. Podejrzewano, że naukowcy chcą utajnić jakieś sensacyjne i niewygodne informacje. Pojawiły się różnorakie teorie spiskowe, np. że odkrycie to podważa wiarygodność chrześcijaństwa.

Tymczasem, nieliczne tylko zwoje zachowały się w dość dobrym stanie, ale większość z nich, zwłaszcza w grocie 4, rozsypuje się i przypominają puzzle. Poskładanie tych puzzli zajmowało wiele czasu powołanej w tym celu grupie siedmiu badaczy (qumraniści), w składzie której był polski profesor Józef Tadeusz Milik. W roku 2001 wszystkie teksty odnalezione w Qumran zostały opublikowane w Oxfordzie, w 37 tomach. W 2012 roku ukazuje się wspólny projekt Israel Antiquities Authority i Google - biblioteka zeskanowanych w doskonałej technice wszystkich tekstów qumrańskich: www.deadseascrolls.org.il

Pierwszym polskim tłumaczeniem rękopisów z Qumran były wydane w 1963 roku „Rękopisy z Qumran nad Morzem Martwym”, w tłumaczeniu Witolda Tylocha. Był to jednak tylko częściowy przekład - Tyloch przełożył jedynie najbardziej kompletne i najdłuższe teksty.

Pierwszy polski całościowy przekład hebrajskich i aramejskich Rękopisów z Qumran, uzupełniony ponadto o tłumaczenia zwojów z grot w Wadi Murabba'at, Masady i Nachal Chewer ukazał się w 1996 roku jako Rękopisy znad Morza Martwego w tłumaczeniu Piotra Muchowskiego. Zapowiadane przez

wydawnictwo wydanie greckich tekstów qumrańskich nie ukazało się. Warto też jest posłuchać dotyczących tego tematu wyczerpujących wykładów Marcina Majewskiego: <https://youtu.be/n3BIBL-mo>

Na wystawie mamy też pierwszy ze zwojów Księgi Izajasza (zwój 1QIsaa datowany na 175 r.p.n.e). Mierzy on 7,34 metra długości. Warto zwrócić uwagę na teksty z tej księgi, zwane „pieśniami sługi Pana” (jest ich cztery), które są prorocstwami dotyczącymi Mesjasza.

Izajasz przygotował swoich czytelników, rozwijając temat mesjański już od pierwszej części swojej księgi. Podążając z biegiem życia Mesjasza na ziemi, prorok rozpoczął swoją opowieść od Jego poczęcia i narodzin (Iz 7.14), podkreślił Jego tożsamość jako boskiego Króla na wieki z rodu Dawida (Iz 9.5-7: *Cudowny Doradca, Bóg Mocny, Ojciec Odwieczny, Książę Pokoju*), opisał Jego dzieło odrodzenia Izraela (Iz 11.1-16: *różdżka z pnia Isajego*) oraz cichą służbę wyzwolenia z ciemności, niesprawiedliwości i cierpienia.

1. Pieśń Iz 42.1-7: *Trzciny nadłamanej nie dołamię ani knota gasnącego nie dogasi, ludom ogłosi prawo.*

2. Pieśń Sługi Pana zapisana jest w Iz 49.1-6: *Oстрым mieczem uczynił me usta,*

3. Pieśń Sługi Jahwe Iz 50.4-11).

W pieśni czwartej o cierpiącym Słudze (Iz 53.1-13) Izajasz ukazał rozwinięcie wielkiego dramatu Mesjasza, głębiej jego cierpienia:

Iz 53.1-12: Kto uwierzył wieści naszej, a ramię Pana komu się objawiło?

²*Wyrósł bowiem przed nim jako latorośl i jako korzeń z suchej ziemi. Nie miał postawy ani urody, które by pociągały nasze oczy i nie był to wygląd, który by nam się mógł podobać. ³Wzgardzony był i opuszczony przez ludzi, mąż boleści, doświadczony w cierpieniu jak ten, przed którym zakrywa się twarz, wzgardzony tak, że nie zważaliśmy na Niego. ⁴Lecz on nasze choroby nosił, nasze cierpienia wziął na siebie. A my mniemaliśmy, że jest zraniony, przez Boga zbity i umęczony. ⁵Lecz on zraniony jest za występki nasze, starty za winy nasze. Ukarany został dla naszego zbawienia, a jego ranami jesteśmy uleczeni. ⁶Wszyscy jak owce zbłądziliśmy, każdy z nas na własną drogę zboczył, a Pan jego dotknął karą za winę nas wszystkich. ...*

Wszystkie te teksty są tak niesamowicie wiernymi prorocstwami mesjańskimi, że dopiero odkrycie zwojów nad Morzem Martwym dało pewność, że nie zostały one sprefabrykowane *post factum*.

Czy Biblia hebrajska odkryta w Qumran jest taka sama jak współczesny Stary Testament?

Oto jest pytanie, które nurtowało odkrywców tekstów w jaskiniach nad Morzem Martwym. Bo przecież od czasu, kiedy Mojżesz w XV (XIII) wieku p.n.e. otrzymał kamienne tablice i wiele innych przykazań, nakazów i zakazów, do wydrukowania pierwszej Biblii w języku hebrajskim, minęło niemal 3 tysiące lat – 3000 lat ręcznego przepisywania słowo po słowie, zdanie po zdaniu. To nic, że dla Izraelitów Tora nie tylko była rodzajem konstytucji, kodeksem Boskiego Prawa (zobacz znajdujący się na wystawie zbiór 613 przykazań judaizmu), ale także świętym słowem od samego Boga. Przecież nie wydaje się możliwe, aby przy wielokrotnym przepisywaniu dowolnego tekstu nie popełnić jakiś błędów, a może i celowych przeinaczeń!

Rękopisy ksiąg biblijnych z Qumran są o tysiąc lat starsze od kodeksów z Aleppo i Leningradzkiego oraz innych, znanych wcześniej manuskryptów. Wyjątkiem jest tzw. Papirus z Nash zawierający Dekalog i modlitwę *Shema Israel* pochodzący z II wieku p.n.e.

W konsekwencji dogłębnych porównań uczeni opublikowali w *Jerusalem Christian Review* następujący komunikat: „Odkrycie Zwojów nad Morzem Martwym udowodniło niezbicie, że Stary Testament jest dokładnie taki sam, jak ten z jakiego dziś korzystamy”.

Nie oznacza to jednak, że teksty qumrańskie są litera w literę takie same jak współczesne. Biorąc pod uwagę choćby tylko jedyny kompletny tekst Księgi Izajasza 1QIsaa, zawiera on ponad 2 tysiące różnic w odniesieniu do Księgi Izajasza z Kodeksu Leningradzkiego. Już porównanie go z innym, niepełnym tekstem tej księgi 1QIsab wykazuje sporo różnic. Mamy więc już w Qumran co najmniej dwa warianty tej samej Księgi. Co zatem mają badacze na myśli stwierdzając, że teksty z Qumran „są dokładnie takie same jak te, z których dziś korzystamy”?

Otóż, znakomita większość tych różnic to drobne pominięcia jednej litery, jednego wyrazu, zmiany szyku liter czy wyrazów. Przykładem takich nieznaczących różnic jest 1Sm 1.24 w którym współczesna fraza „trzy cielce” w 1QIsaa brzmi „trzyletni cielec”. Podobnie w Iz 11.6 fraza „cielę i lew i tuczny baranek (*umeri*) razem” odpowiada „cielę i lew paść się będą (*imru*) razem” i mały chłopiec będzie je poganiał.

Teksty qumrańskie pokazały nam także całkowicie nowe zrozumienie niektórych tekstów. Na przykład:

tekst z Qumran / Kodeks Leningradzki (BHS)

Pwt 32.8: według liczby synów Izraela / według liczby synów Boga

Ps 22.17: przebodli (*karu*) ręce i nogi moje / jak lew (*ka ari*) ręce i nogi moje

Iz 53.9b-10: Spodobało się Panu ... / brak wersetów

1Sm 11.1: (...) / brak dwóch wersetów wyjaśniających sens opisanego wydarzenia

Tutaj, zwoje z Qumran objawiają nam właściwe znaczenie i sens tekstów dotychczas nie w pełni zrozumiałych. W dwóch ostatnich przykładach objawia się błąd w przepisywaniu zwany *homoiotéleuton*, co znaczy: *podobieństwo zakończenia*. Polega on na tym, że skryba przepisując jakiś fragment kończy go na pewnym wyrazie (np. Izrael), a potem kontynuuje przepisywanie od tego wyrazu (Izrael) ale kilka linijek niżej opuszczając w ten sposób jakiś fragment tekstu.

Wiele z rękopisów odnalezionych nad Morzem Martwym zawiera tekst podobny do dzisiejszego tekstu Biblii hebrajskiej (teksty protomasoreckie). Niektóre z wariantów zbliżają się do tekstu Septuaginty (protoseptuaginta). Nie znaczy to, że były one przepisywane z Septuaginty, ale raczej, że tekst Grecki oraz te rękopisy mają to samo, starsze źródło.

Okolo 55% rękopisów biblijnych zawiera tekst zgodny z tekstem masoreckim, okolo 5% manuskryptów zgadza się z tekstem Septuaginty, 5% potwierdza Pentateuch samarytański (teksty protosamarytańskie), a 20% przekazuje tekst charakterystyczny wyłącznie dla wspólnoty esenickich. Pozostałe 15% manuskryptów biblijnych z Qumran nie daje się przyporządkować do żadnego wariantu znanych dziś świadków tekstu biblijnego.

A zatem, warianty tekstowe występujące w rękopisach z Qumran potwierdzają istnienie kilku odrębnych przekazów (recenzji) Biblii w okresie przedmasoreckim. Okazało się jednak, że nie ma znaczących różnic w tych tekstach, a te które stwierdzono, są tak drobne, że nie powodują zmiany znaczenia tekstu.

Jeśli przyjrzymy się tekstom z Qumran, to zauważymy, że mają w sobie coś szczególnego – są zapisane BEZ SAMOGŁOSEK, czyli w systemie spółgłoskowym. Czy taki tekst – PLK – jest łatwo, czy trudno odczytać? Co tu jest napisane? Rację mają ci, którzy przeczytali słowo PoLaK a może PoLKa albo PLiK czy PaLiK. A może jest to skrót od Polskie Linie Kolejowe PLK lub Polska Liga Koszykówki? A co jeśli skryba się pomylił i miał tu być PŁK? Znaki hebrajskie są bardzo do siebie zbliżone w kształcie, jak np. jud/jod י z waw ו lub dalet ד z resz ר.

Żydzi znający przepisywany tekst na pamięć nie mają problemu z jego odczytaniem, tak jak Polacy widząc sekwencję spółgłosek: JSZCZPLSKNZGNŁPKMŻJM bez trudu rozpoznają pierwsze słowa Hymnu Narodowego (zob. dodatek).

7. SEPTUAGINTA (250 P.N.E)

Septuaginta nie była tłumaczeniem przyjętym bezkrytycznie przez Żydów, a jednak posiada „imprimatur” Jezusa, Jego apostołów i ewangelistów, ponieważ to ona była cytowana w księgach Nowego Testamentu. Istotą Biblii nie jest więc takie czy inne słowo lub sformułowanie. Co zatem jest jej istotą? Odpowiedź daje Chrystus w Ewangelii Jana 5.39-40.

Septuaginta (z łac. siedemdziesiąt) – pierwsze tłumaczenie Starego Testamentu z hebrajskiego i aramejskiego na grekę. Nazwa pochodzi ponoć od liczby tłumaczy, którzy mieli brać udział w pracach nad przekładem.

Według listu, nieznanego bliżej hellenisty Żydowskiego z Aleksandrii o imieniu Arysteasz, na zaproszenie Ptolemeusza II Filadelfosa (308-246 r. p.n.e.) do Aleksandrii w Egipcie⁹ miało przybyć siedemdziesięciu lub siedemdziesięciu dwóch (po 6 z każdego plemienia Izraela) uczonych żydowskich, którzy rozpoczęli przekład Tory na grekę (koine¹⁰). Mieli oni pracować osobno, a potem wymienić się efektami tłumaczenia i ustalić ostateczną wersję dzieła. Gdy po siedemdziesięciu dniach ukończyli translację jakiegoś fragmentu Tory, wówczas okazało się, że poszczególne teksty tłumaczenia są identyczne, co odebrano jako znak od Boga.

Przekład ten powstawał pomiędzy 250 a 150 rokiem p.n.e. w Egipcie. Doczekał on do naszych czasów w wielu, bo około 1550 rękopisach. Do najcenniejszych zalicza się te, które znajdują się w pergaminowych kodeksach biblijnych (Kodeks „B” Watykański, kodeks „S” Synajski, kodeks „A” Aleksandryjski czy wreszcie w Polimpseście Efrema z IV i V wieku – Kodeks „C”).

Septuaginta powstała dla potrzeb mówiącej po grecku diaspory żydowskiej. Diasporę stanowili Żydzi, którzy tak dalece przywykli do pobytu na obczyźnie, że stracili znajomość języka ojczystego, nie tracąc jednak wiary. Trafili tam jako jeńcy wojenni lub jako emigranci gospodarczy zakładając liczne żydowskie kolonie na całym starożytnym świecie.

Przekład postępował stopniowo. Za czasów Ptolemeusza II przetłumaczono najprawdopodobniej Pięcioksiąg Mojżeszowy, potem stopniowo inne księgi biblijne, wreszcie dodano teksty napisane od razu po grecku. Niektóre z tych ksiąg

⁹ Zlecenie Filadelfosa na przetłumaczenie tekstów hebrajskich na greckie mogło wynikać z chęci uzupełnienia księgozbioru **Biblioteki Aleksandryjskiej**. Została ona założona przez Ptolemeusza I Sotera (367-238 r. p.n.e) i przetrwała do 273 r. n.e, kiedy to spłonął jej główny księgozbiór.

¹⁰ Koiné znaczy z greckiego „wspólny”. Jest to grecki dialekt uzgodniony do stosowania od ok. 330 r. p.n.e. na terenie wschodniej części basenu Morza Śródziemnego.

Septuaginta funkcjonują jako apokryfy (np. Psalm Salomona, 3 i 4 Księga Machabejska). Ponadto Septuaginta obok ksiąg należących do tradycyjnego kanonu hebrajskiego zawiera też greckie księgi deuterokanoniczne, inaczej zwane też wtórnokanonicznymi (np. Księga Mądrości Syracha, Księgi: Judyty, Tobiasza, 1 i 2 Księga Machabejska).

Kościół Katolicki dopiero na **Soborze Trydenckim**, który miał miejsce w latach 1545–1563, przyjął szeroki kanon 73 ksiąg, włączając wówczas do hebrajskiego kanonu Starego Testamentu także deuterokanoniczne księgi greckie.

Natomiast protestanci (w tym Luter) choć nazwali te księgi apokryfami, ale też doszli do wniosku, że są one ważne i należy je umieścić w Biblii. Zazwyczaj umieszczano je na końcu Starego Testamentu (zobacz KJV, Biblia Gdańska). Dopiero od czasu, gdy Towarzystwa Biblijne zaczęły tłumaczenie i wydawanie Biblii do celów misyjnych, zrezygnowano z zamieszczania apokryfów w Bibliach protestanckich.

Tak więc ani Luter, ani inni reformatorzy nie traktowali ich jak coś złego, ale jak coś, co miało mniejsze znaczenie i było zalecane do codziennej lektury i pobożności. Znajdziemy je w większości starych tłumaczeń Biblii; współczesne Biblie protestanckie rzadko je zawierają (np. jedno z wydań Biblii Warszawskiej Towarzystwa Biblijnego).

Ponieważ przekład powstawał w przeciągu długiego okresu czasu i był dziełem wielu tłumaczy, jest on zróżnicowany pod względem wierności tekstowi hebrajskiemu. W Pięcioksięgu, Księdze Psalmów czy Pieśni nad pieśniami jest niemal dosłowny, podczas gdy na przykład w Księdze Hioba czy Daniela jest swobodną parafrazą. Wersja Księgi Daniela pochodząca z Septuaginty została w Kościele tak skutecznie zastąpiona przez rewizję Teodocjona, że tylko dwa rękopisy greckiego Starego Testamentu zawierają jej tekst w przekładzie Septuaginta. Grecki tekst jest obszerniejszy przez to, że otrzymał samogłoski. Z tego powodu, na przykład, Księga Królewska została podzielona na dwie księgi.

Na synodzie w Jamni (90-95 r.n.e.) Żydzi odcinają się od Septuaginty wraz z jej apokryfami. Po odrzuceniu Septuaginty przez Żydów powstało jeszcze kilka innych tłumaczeń na grekę, ale nie dorównują one rangą ani wartością naukową Septuagincie.

Septuaginta była Biblią pierwszych chrześcijan. Gdy apostoł Paweł w Liście do Tymoteusza pisze: „*Całe Pismo przez Boga jest natchnione i pożyteczne do nauki, do wykrywania błędów, do poprawy, do wychowywania w sprawiedliwości*” (2Tym 3.16) ma na myśli znaną w owym czasie wszystkim chrześcijanom Septuagintę. Dominacja Septuaginty (a nie pism hebrajskich) we

wczesnym chrześcijaństwie była niewątpliwa i trwała ona do czasu, gdy Hieronim dokonał przekładu Biblii na język łaciński. Ani Jezus, ani apostołowie, ani ewangelisci nie podważają ani jednego słowa z tej Księgi, chociaż była ona podważana przez wielu Żydów. *Cytaty Starego Testamentu zawarte w Nowym Testamencie w ogromnej większości (95%) pochodzą z Septuaginty. Dziś tak często spieramy się o słowa zapisane w Biblii bo szukamy w niej nie tego, czego powinniśmy szukać. A powinniśmy dążyć do poznania jej Autora:*

J 5.39-40: *Badacie Pisma, bo sądźcie, że macie w nich żywot wieczny; a one składają świadectwo o mnie ⁴⁰Ale mimo to do mnie przyjść nie chcecie, aby mieć żywot.* (BW).

J 17.3: *A to jest życie wieczne: aby znali Ciebie, jedyne prawdziwego Boga, oraz Tego, którego posłałeś, Jezusa Chrystusa.* (BT)

Na wystawie mamy „**Biblię Pierwszego Kościoła**”. Jest to wierne tłumaczenie na Polski tekstów greckich (Septuaginty oraz Nowego Testamentu). Gdyby w młodym kościele chrześcijańskim istniała biblia po Polsku, to właśnie tak by mogła ona wyglądać.

8. ORYGENES I JEGO HEXAPLA (250 N.E)

Hexapla, to datowana na lata czterdzieste III wieku, a sporządzona przez Orygenesa księga zawierająca w sześciu kolumnach zestawienie hebrajskiego tekstu Biblii z jego transkrypcją na język grecki i inne przekłady na grekę: Akwili, Symmachusa, Septuagintę i jej rewizję autorstwa Teodocjana. Liczyła ok. 7000 foliów w 50 tomach i była przechowywana w Bibliotece cezarejskiej. Tam też z Hexapli mógł korzystać Hieronim podczas przygotowań do tłumaczenia Biblii na łacinę. Oryginał zaginął prawdopodobnie w VII wieku wraz ze zniszczeniem biblioteki w 638 roku podczas najazdu arabskiego.

Na szczęście zachowało się kilka kopii heksaplarnego tekstu Septuaginty z pojedynczych ksiąg oraz jej syryjskie tłumaczenie (Syro-heksapla).

Orygenes w swoim *Komentarzu do Ewangelii Mateusza* wyjaśnił w jakim celu stworzył *Heksaplę*:

(...) Te bowiem miejsca w Septuagincie, które z powodu rozbieżności rękopisów budziły wątpliwość, poddaliśmy ocenie na podstawie pozostałych wydań i zgodne z nimi zachowaliśmy, zaznaczając obelosem (znaki w kształcie krzyża) te, których brak w tekście hebrajskim (nie mieliśmy odwagi usunąć ich całkowicie), a inne dodaliśmy ze znakiem asterysku (znak w kształcie gwiazdki), aby było

widoczne, że lekcje nie występujące w Septuagincie dodaliśmy z pozostałych, zgodnych z tekstem hebrajskim wydań [https://pl.wikipedia.org/wiki/Hexapla]

Kim był Orygenes? Orygenes (185-254) – jak podaje wikipedia – jeden z najbardziej płodnych komentatorów Pisma Świętego w epoce patrystycznej. W zasadniczy sposób przyczynił się do ukształtowania tradycji teologicznej Szkoły Aleksandryjskiej. Jest zaliczany do pisarzy starochrześcijańskich, a także, mimo że niektóre jego teorie uznano za błędne, do Ojców Kościoła. Podejście Orygenesesa do teologii nazywane jest czasem «*gnozą chrześcijańską*». Potępiony przez synod aleksandryjski, został Orygenes w 232 roku usunięty z Aleksandrii. Osiadł w Cezarei, gdzie założył własną szkołę teologiczną, która osiągnęła duży rozgłos. Działająca przy szkole biblioteka miała opinię najlepszej biblioteki teologicznej w końcu starożytności.

Schyłek życia Orygenesesa był naznaczony prześladowaniami. Uniknął ich za Maksymina (235–238), ale podczas następnej fali, za czasów Decjusza (250 r.), został aresztowany i poddany torturom – miał wtedy prawie 70 lat. Według tradycji umarł wkrótce po zwolnieniu z więzienia na skutek odniesionych ran – zdaniem jednych w Cezarei, według innych w Tyrze, gdzie ponoć miał znajdować się jego grób.

9. KWESTIA ŹRÓDEŁ

Stary Testament - *Biblia Hebraica*

Mniej więcej od 1901 roku Rudolf Kittel (1853–1929), profesor badań nad tekstem Starego Testamentu z Lipska, rozwijał projekt wydania krytycznego Biblii hebrajskiej. Pierwsze wydanie *Biblia Hebraica* Kittela (BHK) ukazało się w 1906 roku w Lipsku. Jako podstawa wydania został użyty tzw. *textus receptus* Biblii hebrajskiej pochodzący z wydania tekstu masoreckiego opublikowanego przez Daniela Bomberga w Wenecji w latach 1524–1525. Tekst ten był wówczas uznawany za najlepszy punkt odniesienia, z którego też czerpał Luter.

Od pierwszego wydania przez kolejne dziesięciolecia XX wieku BHK stała się podstawowym tekstem konsultowanym przy każdej pracy naukowej nad tekstem hebrajskim. Mijający czas przyniósł jednak konieczność opracowania nowej edycji. Przede wszystkim odkrycie zwojów znad Morza Martwego spowodowało konieczność dokonania poważnych rewizji tekstu. Zamierzano przedstawić przynajmniej najlepiej zachowane warianty tekstu Księgi Izajasza i Habakuka. Z technicznego punktu widzenia, bez zastosowania technik komputerowych, było to zadanie trudne do wykonania w tamtych czasach.

Następcą BHK stała się wydana w Stuttgarcie **Biblia Hebraica Stuttgartensia** (BHS). Kolejnym projektem (ciągle w rozwoju) jest natomiast **Biblia Hebraica Quinta** (BHQ). Mimo pojawienia się nowych edycji BHK do dziś jest konsultowana w pracach naukowych nad tekstem biblijnym, ponieważ aparat krytyczny BHK porusza wiele cennych kwestii.

Nowy Testament

Daty powstania ksiąg NT: Marek (68-70 r. n.e.); Mateusz (70-90); Łukasz (70-90); Jan (90-104). Listy Pawła (50 do 67 r. n.e.), Piotra (do 67 r.), Jana (90-104 r.ne), Jakuba (zm. 62 r. n.e.), Apokalipsa (94-98 r.).

Czy księgi Nowego Testamentu rzeczywiście zostały spisane przez ludzi, którym się to przypisuje?

Marek i Łukasz nie należeli nawet do grona apostołów, reputacja Mateusza jako celnika nie była więcej warta niż reputacja Judasza Iskarioty, zaś Ewangelię Jana mógł napisać wymieniony w 125 r.n.e przez **Papiasza** (zm. 135 r.) bliżej nieokreślony „Jan Starszy”.

Gdy już znacznie później pojawiły się ewangelie apokryficzne, przypisywano je znanym i szanowanym osobom. Jedynym sensownym powodem, dla którego autorstwo Ewangelii synoptycznych (porównywalne, podobne do siebie) przypisano trzem mało istotnym osobom jest fakt, że są to ich prawdziwi twórcy.

O rzetelności ewangelii Marka oraz Mateusza zapewnia wspomniany wcześniej Papiasz: *Marek, który był tłumaczem Piotra, spisał dokładnie, choć nie po kolei, wszystkie słowa i czyny Pana, które zapamiętał. Nie słyszał bowiem sam Pana ani nie był jednym z jego uczniów, ale później, jak powiedziałem, jednym z [uczniów] Piotra. Piotr nauczał odpowiednio do okazji, przedstawiając słowa Pana nie w sposób systematyczny, dlatego Marek słusznie postąpił spisując niektóre z tych rzeczy tak, jak je zapamiętał. Miał bowiem tylko jeden cel: nie pominąć niczego z tego, co słyszał, i niczego nie przekręcić.* (cyt. w Historii Kościelnej Euzebiusza z Cezarei),

a także **Ireneusz z Lyonu** (zm. 202 r.), który w liście datowanym na 180 r.n.e. pisze: *I tak Mateusz wśród hebrajczyków, w ich języku (w hebrajskim lub aramejskim), wydał pismem ewangelię, podczas gdy Piotr i Paweł głosili ewangelię w Rzymie i zakładali tam kościół. Po ich śmierci (67 r n.e.) Marek – uczeń i tłumacz Piotra przekazał nam także w formie*

pisanej to, co Piotr głosił. Łukasz zaś, jako towarzysz Pawła, ewangelię, którą ten głosił przekazał w swej księdze. Następnie Jan, uczeń Pański, który spoczywał na Jego piersi, także wydał ewangelię, gdy przebywał w Efezie, w Azji. (po powrocie z zestania na Patmos)

Teksty NT były pisane po grecku. Są głosy (cytowany Ireneusz), że Ewangelia Mateusza była pierwotnie napisana po aramejsku, jednak do dzisiaj nie zachowały żadne ślady takiej Ewangelii.

Nie wiadomo w jakim języku do zebranych przemawiał Ap. Piotr podczas Święta Pięćdziesiątnicy, ale z Dziejów Apostolskich wiemy, że zgromadzeni na święto Żydzi posługiwali się wieloma "własnymi" językami:

Dz 2.5-11: ⁵A przebywali w Jerozolimie Żydzi, mężowie nabożni, spośród wszystkich ludów, jakie są pod niebem; ⁶Gdy więc powstał ten szum, zgromadził się tłum i zatrwożył się, bo każdy słyszał ich mówiących w swoim języku. ⁷I zdumieli się, i dziwili, mówiąc: Czyż oto wszyscy ci, którzy mówią, nie są Galilejczykami? ⁸Jakże więc to jest, że słyszymy, każdy z nas, swój własny język, w którym urodziliśmy się? ⁹Partowie i Medowie, i Elamici, i mieszkańcy Mezopotamii, Judei i Kapadocji, Pontu i Azji, ¹⁰Frygii i Pamfilii, Egiptu i części Libii, położonej obok Cyreny, i przychodnie rzymscy, ¹¹Zarówno Żydzi jak prozelici, Kreteńczycy i Arabowie - słyszymy ich, jak w naszych językach głoszą wielkie dzieła Boże.

Apostoł Paweł biegle posługiwał się co najmniej greką i hebrajskim:

Dz 21.37-40: A Paweł, gdy miano go już wprowadzić do twierdzy, rzekł do dowódcy: Czy wolno mi coś ci powiedzieć? A on rzekł: To ty mówisz po grecku? ³⁸Nie jesteś więc tym Egipcjaninem, który niedawno wzniecił powstanie i wyprowadził na pustynię cztery tysiące skrytobójców? ³⁹A Paweł rzekł: Jestem Żydem z Tarsu w Cylicji, obywatelem dosyć znacznego miasta; proszę cię, pozwól mi przemówić do ludu. ⁴⁰A gdy ten pozwolił, Paweł, stanąwszy na schodach, skinął ręką na lud, a kiedy zapadło głębokie milczenie, przemówił do nich w języku hebrajskim tymi słowy

Ważnym dokumentem chrześcijańskim z pierwszej połowy II wieku jest **Didache**, czyli *Nauczanie Pana do narodów przekazane przez dwunastu apostołów*. Jest to anonimowe dzieło w języku greckim nie włączone do kanonu NT (apokryf). Zalicza się je do pism Ojców apostolskich. Składa się ono z 16 rozdziałów. Didache zawiera pouczenia moralne dla katechumenów, w tym pierwszy opis chrztu (1-6), przepisy liturgiczne i modlitwy (7-10) oraz zarządzenia organizacyjne pierwszych gmin (11-15). Część 16 przeznaczona jest na wezwanie

do czujności wobec zbliżającego się czasu przyjścia Chrystusa. Pouczenia moralne przedstawione są w formie dwóch dróg: drogi życia (1-4) i drogi śmierci (5). Droga życia streszcza się w cytowanym na początku przykazaniu miłości Boga i bliźniego. Jej opis zaczyna się od zestawienia pozytywnych nakazów zaczerpniętych z Ewangelii synoptycznych. Opis drogi zła, która jest drogą śmierci, zawarty w V rozdziale zaczyna się od słów: „A oto droga śmierci – droga zła i pełna przekleństwa: zabójstwo, cudzołóstwo, pożądliwość, nierząd, kradzież, bałwochwalstwo, czary, trucicielstwo, grabież, krzywoprzysięstwo, obłuda, dwulicowość, podstęp, pycha, złośliwość, zuchwalstwo, chciwość, sprośna mowa, zazdrość, bezczelność, samochwalstwo”. Chrzest winien odbywać się przez zanurzenie w „wodzie żywej”, tj. w rzece lub strumieniu. W razie jej braku w wodzie stojącej zimnej lub ciepłej. W razie konieczności dopuszcza się chrzest przez trzykrotne polanie wodą stojącą przechowywaną w naczyniach. Tekst Didache zachował się w rękopisie Codex Hierosolymitanus z 1056 roku.

Oprócz czterech Ewangelii, uczeni wspominają często o tajemniczym „Q” (od niem. Quelle = źródło). Ze względu na podobieństwo słownictwa i treści zakłada się, że pisząc swoje ewangelie Mateusz i Łukasz opierali się na wcześniejszej Ewangelii Marka oraz z pewnego źródła „Q”. Teoretycznie jest możliwe, że w otoczeniu Jezusa był ktoś, kto spisywał Jego najważniejsze myśli. Żydzi często tak robili w stosunku do szanowanych nauczycieli. Hipoteza ta nie jest jak dotąd potwierdzona żadnymi odkryciami.

Czy mogę mieć pewność, że czytając teksty Nowego Testamentu rzeczywiście czytam to, co napisali jej autorzy?

Chrześcijaństwo zostało założone poprzez ustne głoszenie Ewangelii. Na początku, oprócz pism Starego Testamentu, nie mieli chrześcijanie żadnych innych ksiąg świętych, bo dopóki mieli żywe słowo nie było takiej potrzeby. Jednak już wkrótce po śmierci Chrystusa, zaczęło w kościele rozwijać się piśmiennictwo. Wierni zapragnęli zachować słowa Jezusa tak, jak to przekazywali im apostołowie. Łukasz zaczyna swoją Ewangelię informacją, że wielu już przed nim podjęło się sporządzać opis wydarzeń, a zatem I wiek musiał obfitować w sprawozdania o życiu i działalności Jezusa.

Księgi Nowego Testamentu powstawały 20 do 70 lat po śmierci Chrystusa. W tym okresie żyło jeszcze wielu naocznych świadków opisywanych wydarzeń (także ci wrogo nastawieni), toteż wszelka nieprawda byłaby mocno krytykowana, a pisma nie byłyby rozpowszechniane. Dla porównania, autorami dwóch najstarszych biografii Aleksandra Wielkiego są Arian i Plutarch. Biografie te

powstały ponad 400 lat po śmierci bohatera w 323 roku p.n.e. Mimo tego, historycy są zgodni, że są to teksty wiarygodne.

Istnieją powody, by sądzić, że niektóre księgi Nowego Testamentu zostały spisane wcześniej niż się powszechnie przyjmuje. Napisane przez Łukasza Dzieje Apostolskie są drugą z jego ksiąg (pierwszą jest Ewangelia według Łukasza). Historia opisana w Dziejach urywa się na osadzeniu Pawła w areszcie domowym w Rzymie. Łukasz nie podaje jak kończy się historia Pawła, bo prawdopodobnie księga ta została ukończona przed skazaniem Pawła na śmierć w 67 roku. Może to oznaczać, że pierwsza księga Łukasza, czyli Ewangelia, została ukończona wcześniej, a ponieważ Łukasz zawarł w swej Ewangelií fragmenty Ewangelii Marka, więc tamta musi być jeszcze starsza i powstała pod koniec lat 50. Jeszcze wcześniejsze są listy Apostoła Pawła, który zaczął je pisać już pod koniec lat czterdziestych, a więc niecałe 20 lat po śmierci Jezusa. Analizując treść listów Pawła można stwierdzić, że sięgał on do jeszcze starszych źródeł. Paweł cytował w nich wyznania wiary oraz hymny opracowane przez pierwsze wspólnoty chrześcijan, które sięgają samych początków chrześcijaństwa. Jedno z najbardziej znanych wyznań wiary znajdujemy w Liście do Filipian 2.6-11 oraz Kolosan 1.15-20. Jednak najważniejszym *Credo* jest to pochodzące z 1Kor 15.3-8: *Przekazałem wam na początku to, co przejąłem, że Chrystus umarł ...*, które mógł „przejąć” już ok. 35 roku po spotkaniu w Damaszku z Ananiaszem. Ten przygotowując Pawła do chrztu musiał wymagać od niego wyznania wiary.

Skąd możemy mieć pewność, że teksty NT, które doczekały naszych czasów są niezmiennione?

*Oryginalne manuskrypty*¹¹ *Biblii (autografy)* zaginęły. Nie istnieją już. Były pisane na nietrwałym materiale, który nie przetrwał do dzisiejszych czasów. Nie oznacza to jednak, że nie wiemy, co one zawierały. Dysponujemy dziś skopiowanymi kopiami ich kopii (*apografy*). Nawet jeśli były one obciążone błędami kopistów, to i tak na podstawie wielu kopii tych samych tekstów można wiernie odtworzyć treść autografów. Warto zauważyć, że księgi Nowego Testamentu raczej nie przepisywali żydowscy soferowie. Zajęciem tym parali się zwykle mnisi, a starannością i rzetelnością wyróżniali się wśród nich benedyktyni.

Nowy Testament ma ogromną przewagę nad innymi starożytnymi tekstami. Polega ona na dużej liczbie zachowanych kopii, z których wiele jest niewiele młodsza od autografów. Wielka ilość zgodnych ze sobą kopii stwarza duże

¹¹ **Manuskrypt** – pisany ręcznie, rękopis; **inkunabuł** – pierwsze drukowane pisma, starodruki, bez strony tytułowej lecz z krótkim dopiskiem na jego końcu (**kolofon**) informującym o autorze dzieła

prawdopodobieństwo odtworzenia oryginału, gdyż świadczą one o pochodzeniu z jednego źródła.

Roczniki Imperium Rzymskiego napisane przez Tacyta około 116 r. n.e. zachowały się w jedynym rękopisie, który został sporządzony ok. 850 roku. I chociaż istnieje spora luka czasowa pomiędzy powstaniem autografu a datą sporządzenia jedynej zachowanej kopii, to żaden z naukowców nie wątpi, że opisują one prawdziwe wydarzenia. Inny przykład to Wojna Żydowska żyjącego w I wieku n.e. historyka Józefa Flawiusza. Zachowała się ona w 9 rękopisach, przy czym kopie te powstały w X, XI i w XII wieku.

Tymczasem, aktualnie skatalogowano ponad 5 tysięcy sztuk rękopisów NT w języku greckim. Na drugim miejscu klasuje się Iliada Homera. Do dziś zachowało się około 650 rękopisów tego dzieła. Pochodzą one z II i z III wieku n.e. to jest prawie tysiąc lat po napisaniu Iliady.

Do tej pory nie odkryto żadnych rękopisów Nowego Testamentu z I wieku. 27 wydanie *Novum Testamentum Graece* Nestle-Alanda datuje tylko cztery rękopisy na II wiek. Jedenaście innych rękopisów datowanych jest na ok. rok 200. Amerykańscy paleografowie poszerzają tę listę o kilka dalszych rękopisów.

Najobszerniejsze części NT zawierają tak zwane papirusy **Chester Beatty** (Czester Biti), odkryte około 1930 r. Pierwszy z nich pochodzi z II wieku i obejmuje urywki czterech Ewangelii oraz Dziejów Apostolskich. Drugi papirus, który powstał około 200 roku, zawiera obszerne fragmenty ośmiu listów Pawła i część listu do Hebrajczyków, którego autorstwo jedni przypisują Barnabie, inni Pawłowi. W trzecim papirusie pochodzącym z III wieku, znajdziemy obszerny fragment Apokalipsy.

Inny zbiór starych papirusów zakupiony został przez **Martina Bodmera**. Najstarsze teksty z tego zbioru powstały około 200 roku i obejmują 2/3 Ewangelii wg Jana (rozdziały 1-14). Jest wśród nich także papirus z fragmentami Ewangelii Łukasza datowany na III w.

Najstarszym wśród odkrytych papirusów jest tzw. **Papirus Rylanda** (na wystawie) zawierający 5 wierszy z Ewangelii Jana (J 18.31-33 i 37-38). Jest to rozmowa Jezusa z Piłatem, w której Piłat pyta, czy Jezus jest królem. Datuje się go na ok. 125 r. n.e., ale są też zdania, że może on sięgać czasów cesarza Trajana (98-117 r. n.e.). Zakupiono go w Egipcie w roku 1920 wraz z innymi rękopisami. Aż do roku 1934, kiedy to Roberts odnalazł, odczytał i datował ten papirus w Bibliotece Johna Rylanda w Manchester, był on niezauważony. Do tego czasu uważało się,

że Ewangelia Jana nie mogła powstać wcześniej, niż w roku 160, nie mógł jej zatem napisać Apostoł Jan. Odkrycie Robertsa obala tę tezę.

Najstarsze, pochodzące z pierwszych trzech wieków, teksty NT to **99** fragmentów papirusów zawierających jeden lub kilka rozdziałów albo ksiąg. Zachowały się jeszcze teksty zapisane na pergaminie. Te najstarsze są zapisane dużymi greckimi literami (zapisy **uncjalne**). Obecnie jest ich **306**, przy czym niektóre datowane są na III wiek. Około roku 800 rozpowszechniła się nowa technika kaligrafii, zwana **minuskułą** (antonim **majuskułą**). Zachowało się **2856** rękopisów zapisanych taką techniką. Mamy też **lekcjonarze**, które zawierają pisma NT zapisane w takiej kolejności, w jakiej należało je odczytywać w konkretnych okresach liturgicznych. W sumie skatalogowano **2403** sztuki takich lekcionarzy. Łączna ilość greckich rękopisów wynosi zatem **5664** egzemplarzy.

A przecież, oprócz dokumentów greckich istnieją jeszcze tysiące starożytnych egzemplarzy pism NT spisanych w innych językach. I tak mamy od 8 do 10 tysięcy rękopisów łacińskich, 8 tysięcy rękopisów w języku etiopskim, słowiańskim i ormiańskim. Daje to w sumie 24 tysiące zachowanych rękopisów.

Nie istnieje na świecie inny zbiór literatury starożytnej szczycący się taką obfitością materiału tekstowego. W żadnym innym przypadku czas jaki upłynął od powstania autografu do stworzenia najstarszego zachowanego jego odpisu nie jest tak krótki, jak w przypadku Nowego Testamentu. W ten sposób usunięta zostaje podstawa do wszelkich wątpliwości co do tego, że Pismo Święte zachowało się do naszych czasów w postaci zasadniczo takiej samej, w jakiej powstało.

Istnieją cztery podstawowe rodziny typów tekstu Nowego Testamentu:

Tekst zachodni (jak Kodeks Bezy,) powstały w okolicach Antiochii. Już Polikarp ze Smyrny (zm. 156) cytował Dzieje Apostolskie według tekstu zachodniego. Jakimś tekstem zachodnim posługiwał się Ireneusz, Tertulian, Cyprian, Nowacjan. Tekst zachodni przejęły przekłady starołacińskie (Afra i Itala) i niektóre staro-syryjskie (kuretoński).

Tekst aleksandryjski: obecny m.in. wśród większości wczesnych papirusów. (Kodeks Synajski, Kodeks Watykański ale nie aleksandryjski). Spośród głównych typów tekstu Nowego Testamentu jest jedynym, który stosuje gramatykę grecką według dialektu „koine”. Obecnie uważany jest przez krytyków tekstu za najlepszy tekst Nowego Testamentu.

Tekst bizantyjski (albo **bizantyński**) – Westcott i Hort nazywali go syryjskim, określany też bywa antiocheńskim. Ponieważ ten typ tekstu reprezentuje ponad

80% rękopisów, nazywany bywa tekstem większości lub większościovym (*The Majority Text*). Po raz pierwszy pojawia się w cytatach Jana Chryzostoma (350–407). Od wieku IX dominuje w greckim świecie (zob. też rozdział 18. Erazm z Roterdamu).

Tekst cezarejski (Θ) – Cechą charakterystyczną tekstu cezarejskiego, która odróżnia go od wszystkich pozostałych tekstów, jest nazwanie Barabasa „Jezusem Barabaszem” w Mt 27.16-17. Reprezentantem jego jest Kodeks Koridethi (Θ = 038), Kodeks Waszyngtoński (W = 032). Korzystał zeń Orygenes po przybyciu do Cezarei w 231 roku (wcześniej posługiwał się tekstem aleksandryjskim).

Zachowały się kodeksy zawierające cały tekst Pisma Świętego zarówno Starego jak i Nowego Testamentu:

Kodeks Aleksandryjski „A”

Spośród głównych typów tekstu Nowego Testamentu jest jedynym, który stosuje gramatykę grecką według dialektu "koine". Obecnie uważany jest przez krytyków tekstu za najlepszy tekst Nowego Testamentu. Tekst aleksandryjski cytują Klemens Aleksandryjski i Orygenes (przed 231 rokiem). Trzeba zauważyć, że Kodeks Aleksandryjski należy do rodziny tekstów aleksandryjskich.

Początkowo jego zasięg ograniczał się tylko do Egiptu. Już w IV wieku zaczął się mieszać z innymi tekstami (II kategoria tekstu), najczęściej z bizantyjskim. Niemniej jeszcze w wiekach XIII-XIV powstawały rękopisy przekazujące nieskażony tekst aleksandryjski (I kategoria tekstu). Ostatni rękopis pochodzi z XIV wieku (minuskuł 2427). II kategoria tekstu zaginęła w XV wieku. Kodeks ten podaje tekst krótki, zwarty, daleki od harmonizacji, czasem z drobnymi opuszczeniami. Spotykamy w nim ludowe brzmienie słów i ludową ortografię. Tekst skażony jest jedynie itacyzmem¹² i zasadniczo biorąc nienaruszony późniejszymi skażeniami i zniekształceniami. Dotykają one tylko niektórych rękopisów. W kodeksie aleksandryjskim brakuje prawie całej Ewangelii wg Mateusza, fragmentu Ewangelii Jana i znacznej części 2. Listu Pawła do Koryntian.

Kodeks Watykański – Kodeks „B”

Zawiera Stary Testament w tłumaczeniu na język grecki oraz Nowy Testament zapisany w trzech kolumnach po obu stronach pergaminowej karty. Nazwa

¹² proces fonetyczny polegający na zwężeniu długiego /E/ otwartego (oznaczanego w języku greckim literą eta) i ujednoliceniu się jej z samogłoską /I/. W nowogreckim "η, υ, ει, οι, ηι, υι" wymawiane są jako "i". "Hoi polloi" wymawiane jest jako "i polli". W wyniku tego nazwa litery eta zaczyna brzmieć ita i stąd nazwa procesu.

wywodzi się od miejsca przechowywania rękopisu, który znajduje się w zbiorach Biblioteki Watykańskiej.

Rękopis pochodzi z IV w po Chrystusie. Uczeni nie są zgodni co do daty jego powstania. Jedni podają, że powstał pod koniec IV w (po roku 367) inni, że około roku 337. Kodeks ten powstał w Egipcie lub w Cezarei Palestyńskiej. Są też i tacy, którzy uważają, że powstał on dopiero w XIV wieku na wzór starszych pism greckich.

W Kodeksie Watykańskim nie było Apokalipsy oraz listów Pawła do Tymoteusza, Tytusa i Filemona.

Kodeks Watykański i Kodeks Synajski mogą pochodzić z kolekcji 50 Biblii wykonanych latach 325-350 na zlecenie cesarza Konstantyna (pierwszy cesarz chrześcijański).

Kodeks Synajski (synaicki) Kodeks „S”, Kodeks „alef”.

Kodeks synajski także pochodzący z IV wieku zawiera manuskrypt Septuaginty i Nowego Testamentu zapisany w czterech kolumnach po obu stronach pergaminowej karty. Jest jedynym zachowanym pisanym wielkimi literami alfabetu greckiego rękopisem z pełnym tekstem Nowego Testamentu. Dodajmy, że oprócz ksiąg kanonicznych, w kodeksie tym znajdują się również list pseudo-Barnaby i psalterz Hermasa.

Uczeni wiążą miejsce powstania Kodeksu Synaickiego z tymi samymi rejonami, jak Kodeks Watykański (Egipt lub Cezarea Palestyńska). Są jednak tacy, którzy wiążą go z południową Italią lub z Rzymem.

Kodeks został odkryty przez Constantina von Tischendorfa w roku 1844 w klasztorze św. Katarzyny. Tekst kodeksu reprezentuje tradycję aleksandryjską.

Konstantin von Tischendorf, przeświadczony że analiza starych rękopisów dowiedzie wierności tekstu biblijnego wobec wysuwanej wówczas krytyki, postanowił samodzielnie zbadać wszystkie znane manuskrypty. Po czteroletnich poszukiwaniach w europejskich bibliotekach, przybył w maju 1844 roku do klasztoru św. Katarzyny w południowej części półwyspu Synaj. Do tej ufortyfikowanej siedziby prawosławnych greckich mnichów można było się dostać jedynie w koszu opuszczanym na linie przez niewielki otwór w murze. Pozwolono mu przez kilka dni prowadzić poszukiwania w trzech klasztornych bibliotekach, ale jego wysiłki nie przyniosły żadnego rezultatu. Kiedy miał już opuścić klasztor, zauważył w holu biblioteki głównej wielki kosz wypełniony pergaminami, które mnisi zamierzali spalić, podobnie jak już postąpiono z dwoma wcześniejszymi. W nim odnalazł cenne manuskrypty.

Tekst kodeksu zawiera pewne braki i opuszczenia, są to całe zdania, frazy lub słowa. W stosunku do *textus receptus* liczba tych opuszczeń wynosi ok. 400. Część z nich może być rezultatem niedbalstwa i pomyłek kopistów, jednak zdecydowana większość pochodzi z rękopisów, z których korzystali kopiści, ponieważ są one poświadczone przez inne starożytne rękopisy.

Kodeks „C” – Palimpsest Efrema

Efrem to piszący po syryjsku Doktor Kościoła z Azji Mniejszej żyjący w IV w. Jego dzieła przełożone na język grecki spisano w XII w. na zapisanym już wcześniej starym kodeksie, stąd nazwa palimpsest (palim – znowu, ponownie + psao – wymazany, wytarty). Kiedy pod tekstem Efremowym zauważono ślady innego pisma, zamazano tekst Eframa i odkryto tekst Pisma Świętego pochodzący z V wieku. Zachowało się 64 karty ST i 145 kart NT. Bardzo mozolnym odzyskiwaniem zamazanego tekstu zajmowało się kilka osób, którym płacono za każdy odczytaną literę. Często mówi się, że mało czytelne teksty składa się „kolekcjonując” poszczególne litery.

Kodeks Bezy „D”

Jest to rękopis Nowego Testamentu pisany uncją na pergaminie, w językach greckim i łacińskim, pochodzi z ok. 400 roku. Drugi człon w nazwie – *Bezae* – pochodzi od nazwiska Teodora Bezy (1519-1605), następcy Kalwina w Genewie, który wszedł w posiadanie kodeksu. Część kart kodeksu zaginęła.

Kodeks przekazuje tekst Nowego Testamentu według zachodniej tradycji tekstualnej. Wciąż nie rozstrzygnięto miejsca pochodzenia tego kodeksu. Wykazuje on nieco opuszczeń w tekście Ewangelii Łukasza i wiele dodatków w tekście Dziejów Apostolskich. Z tego względu od dawna wzbudza zainteresowanie zarówno wśród biblistów (przede wszystkim ze względu na tekst Dziejów), jak i laików. Powstało wiele obszernych opracowań kodeksu. W książce Dana Browna *Kod Leonarda da Vinci* wykorzystano łaciński tekst z Łk 6.1-4 pochodzący z Kodeksu Bezy. Cieszy się zainteresowaniem chrześcijańskich fundamentalistów (ze względu na Mk 1,41; genealogię w Łk; Łk 24,6 itd.).

Kodeks Koridethi (Θ = 038)

Rękopis Nowego Testamentu z tekstem czterech Ewangelii, pisany uncją na pergaminie, w języku greckim. Datowany jest na IX wiek (lub VIII). Tekst kodeksu jest niejednorodny, stanowi rezultat kilku tradycji tekstualnych. Skryba nie znał języka greckiego. Rękopis jest cytowany w krytycznych wydaniach greckiego Nowego Testamentu. Przechowuje się go w Tbilisi. Rękopis znany jest z tego, że Barabaszowi nadaje imię Jezus. Nazwa kodeksu pochodzi od wsi Koridethi

położonej niedaleko Batumi, gdzie rękopis był przechowywany za panowania Nicefora II (963–969).

Większość współczesnych przekładów Nowego Testamentu bazuje na *Novum Testamentum Graece*, czyli pracy opartej na krytyce tekstu niemieckich naukowców: Eberharda Nestlé i Kurta Alanda. Krytyka tekstu oparta jest na odkryciach i pracy Constantina von Tischendorfa (Kodeks synajski) i krytyce tekstu angielskich naukowców Brookea Westcotta i Fentona Horta (Kodeks aleksandryjski).

Tekst krytyczny – redakcja naukowa i wydanie tekstu źródłowego dokumentu opatrzone tzw. aparatem krytycznym – przypisu do wydanego tekstu wyliczającego warianty przekazane przez różne manuskrypty.

Z czego wynika taka różnorodność i czy zachowane warianty Pisma Świętego są ze sobą zgodne?

Różnorodność czasowa, miejscowa i tekstualna sprawia, że można dostrzec pewne różnice, które nazwane są wariantami. W sytuacji, kiedy nie mamy oryginalnych pism, a tylko ich kolejne kopie (apografy) nie mamy też dowodów, aby uznać jedne teksty za gorsze od innych. Manuskrypty aleksandryjskie, na których oparto te kodeksy, są nie tylko wcześniejsze, ale również były staranniej kopiowane, a wczesnochrześcijańscy pisarze częściej z nich cytują niż z bizantyjskich. Pozwala to wnioskować, że mogą one być bliższe oryginalnej wersji NT niż bizantyjskie, dlatego we współczesnych wydaniach właśnie są one brane pod uwagę. Nie ma powodu, aby tworzyć na tej podstawie teorie spiskowe, zwłaszcza że różnice między wszystkimi dawnymi manuskryptami NT wynoszą zaledwie około 1% całego tekstu i są to różnice znikome.

Chociaż przy przepisywaniu Biblii pracowali ludzie przygotowani, to przecież byli to tylko ludzie. Dlatego też powstały owe warianty, które mogły wynikać z pewnych lokalnych tradycji, ale też z niedoskonałości ludzkiej (błędy oka, błędy ucha, gdy tekst był dyktowany pisarzowi). Zdarzały się też błędy gramatyczne. W rzeczywistości, porównując liczne rękopisy biblijne, krytycy stwierdzają, że różnice są raczej natury marginalnej niż zasadniczej. Środowisko żydowskie z ogromną troską starało się o to, ażeby ustrzec tekst hebrajski od najdrobniejszych zmian (zob. ustęp o Kodeksie z Aleppo). Podobną troskę okazywali kopiści chrześcijańscy.

Paleografowie¹³ wyróżniają cztery charaktery pisma, zależne od stopnia wytrenowania ręki kopisty:

- pospolita ręka (*common hand*), ręka piszącego nie miała żadnego przygotowania w kopiowaniu dokumentów; ten charakter pisma najczęściej jest reprezentowany przez nieelegancką kursywę;
- niedoświadczony kopista (*documentary hand*), kopista posiadał pewne doświadczenie w przygotowywaniu dokumentów, lecz niewielkie w ich kopiowaniu, charakter pisma jest zmienny; w ten sposób pisało wielu oficjalnych skrybów z państwowej administracji;
- doświadczony kopista (*reformed documentary hand*), kopista miał doświadczenie w przygotowywaniu i kopiowaniu dokumentów, charakter pisma jest jednolity, jednak jego kopie nie były w pełni profesjonalne;
- profesjonalny skryba (*professional hand*), najwyższy stopień profesjonalizmu, jego kopie zawierają noty marginalne, stychy są numerowane, stosuje paginację.

Dylematy tłumaczy

Możemy tłumaczyć tekst na wiele sposobów. Tłumaczenie słowo w słowo może być niezrozumiałe, ponieważ będzie niegramatyczne. Tłumaczenie poetyckie (tak, jak zrobił to Kochanowski) już nie jest tłumaczeniem, ale raczej jakąś myślą lub parafrazą.

Z tłumaczeniami jest więc tak, jak mówi włoskie przysłowie: *traduttore – traditore* (tłumacz – zdrajca). Nie da się oryginalnego tekstu w 100% dokładnie przetłumaczyć, ale można to zrobić wiernie słowo w słowo, albo literacko: myśl w myśl. Mówią też: *Biblia jest jak kobieta: albo piękna, albo wierna*.

Gdy dla przykładu porównamy tekst Psalmu 3, który w pewnym przekładzie mówi: „*Uderzyłeś bowiem w szczękę wszystkich moich wrogów i połamałeś zęby niegodziwych*” (UBG Ps 3.7) z poetyckim przekładem Jana Kochanowskiego: „*biteś je w gęby, a oni w krwawym piasku zbierali zęby*” to wyraźnie zauważymy tą różnicę. Jak ważną okazuje się nie tylko znajomość słów, ale i występujące w tekście gry słów. Taką grę słów świetnie oddaje Artur Sandauer w swoim tłumaczeniu Księgi Rodzaju wersetu 2 z 1 rozdziału: hebrajską grę słów: *tohu wawohu* tłumaczy na polski jako „męt i zamęt”, albo *isz, isza* jako mąż i męczyc.

Bardzo wyraźnie widać to w tekście modlitwy Pańskiej, a w szczególności w wezwaniu z Łk 11.4, który w różnych przekładach brzmi następująco:

¹³ Paleografia (*palaiós* „stary”, *graphō* „piszę”) – jedna z nauk pomocniczych historii, zajmująca się badaniem rozwoju pisma w procesie historycznym. Paleografia zajmuje się także badaniem środowiska, w jakim żył i tworzył dany pisarz, jak również rozpoznawaniem skrótów i „rozszyfrowywaniem” (odczytywaniem) dawnego pisma

i nie wódź nas na pokuszenie (Biblie: Gdańska, Warszawska, Wujka; Lubelska)
i nie dopuść, byśmy ulegli pokusie (Tysiąclecia (V); Poznańska; Słowo Życia)
I nie wystawiaj nas na pokuszenie (Romaniuka, UBG)
I nie dopuszczaj do nas pokusy (Biblia Paulińska)
A gdy nadejdzie chwila próby, nie pozwól, byśmy się poddali (EIB - literacki)
i spraw, abyśmy nie ulegli w pokusie (EIB – dosłowny)
i nie dopuść, abyśmy ulegli w próbie (Didache)

Pokuszenie (gr. *peirasmos* znaczy także próba albo doświadczenie) mogło tu wybrzmieć w kontekście wielkiego ucisku czekającego cały świat u kresu czasów (Ap 3.10: ... *Ja zachowam cię w godzinie próby, jaka przyjdzie na cały świat, by doświadczyć mieszkańców ziemi*).

Specyficzną, żydowską metodą tłumaczenia tekstów biblijnych jest *targum*. Metoda ta polega na tłumaczeniu tekstu Biblii w oparciu o istniejącą pisemną i ustną tradycję rabinistyczną. Np. Pwt 14.21: Nie będziesz gotował koźlęcia w mleku jego matki (BT) *targum* podaje jako: Nie jedz mięsa z mlekiem nie tyle tłumacząc tekst, co oddając jego znaczenie. Tłumaczenie targumiczne polega też na tym, aby dodawać pewne słowa, które lepiej objaśniają tekst. Np. Rdz 6.9 w *targumie* brzmi: Noe był człowiekiem sprawiedliwym, doskonałym (jak) na swe pokolenie. Nie był więc on nienagannym w ogóle, ale jednak wyróżniał się prawością pośród ludzi swego pokolenia.

Gdy Martin Luter w 1521 roku na sejmie w Wormacji wygłosił swoją mowę przed młodym wówczas cesarzem Karolem V, papieskim legatem Aleandrem, elektorem saskim księciem Fryderykiem III oraz całym gronem niemieckich dostojników państwowych i kościelnych musiał się liczyć z każdym wypowiedzianym słowem. Luter przemawiał w języku niemieckim, a potem poproszono go, by te same słowa powtórzył po łacinie. Czy przemawiając po łacinie tłumaczył każde słowo niemieckie w słowo łacińskie, czy też raczej powtarzał swą mowę oddając sens i swoje myśli innymi słowami? **Jakbyś ty postąpił czytelniku?**

Niezależnie jednak od tych działań zamierzonych przez tłumaczy, powszechnie zdarzały się i zdarzają **wpadki czy błędy tłumaczy**, które zdecydowanie wykrzywiły słowo Boże, a niekiedy stały się źródłem błędnych nauk doktrynalnych kościoła. W dodatku na końcu przewodnika zestawiono niektóre z nich za dr hab. Marcinem Majewskim [<https://youtu.be/Kssivxq4Rxc>].

Na przykład, w Rodzaju 3.15 pojawia się w **Wulgacie Hieronima** zaimek „**Ona**” sugeruje, że chodzi tu o postać kobiecą. W teologii katolickiej odnosi się go

jednoznacznie do Maryi, stąd też wiele obrazów przedstawia Maryję depczącą głowę węża. Skąd Hieronim wziął „ona”? Otóż w czasach Hieronima nie było jeszcze tekstów masoreckich, w których wykładano samogłoski. Rdzeń mógł być pisany zarówno z bardzo podobnymi do siebie znakami „waw” lub z „jota”, i w zależności od tego przyjmuje znaczenie: on lub ona.

Podobnie, w Księdze Wyjścia 34.29, w tekście hebrajskim pojawia się tu rdzeń „KRN” czytany jako „*karan*”. Słowo to mogło oznaczać zarówno promieniować jak i być rogatym. Hieronim, a za nim tłumacze z Wulgaty wybrali tą drugą opcję przypisując Mojżeszowi rogi. Mojżesz ma rogi w rzeźbie Michała Anioła w rzymskiej Bazylice św. Piotra w okowach. Niekiedy te rogi są długie i wyeksponowane, a niekiedy zostały po nich tylko ślady, gdyż zostały one odcięte (Muzeum Etnograficzne w Krakowie).

Duże konsekwencje dla zrozumienia przesłania Biblii przynosi także nadużywanie, a czasami celowe manipulowanie **wielkimi literami**. Nie bez znaczenia jest bowiem, czy tłumacz napisze Bóg albo bóg, duch (człowieczy) albo Duch (Boży), Syn Człowieczy (Jezus Chrystus) czy syn człowieczy (człowiek). Tłumacze manipulują też wprowadzając znaki przystankowe. Wyobraźmy sobie takie zdanie bez znaków przystankowych: *Judasz skazany nie będzie ułaskawiony*. Jak bardzo można manipulować sensem tego zdania za pomocą znaków przystankowych: *Judasz skazany, nie będzie ułaskawiony* lub *Judasz skazany nie, będzie ułaskawiony* lub *Judasz skazany nie będzie, ułaskawiony*. W dodatku do niniejszego przewodnika podano kilka przykładów rzeczywistych przekładów, których znaczenie jest uzależnione od umiejscowienia przecinka lub innych znaków, które w oryginalnym tekście nie występują.

Tak samo, dlaczego słowo *judeos* = mieszkańcy Judei, tłumaczone jest czasami jako Izrael, a czasami jako „Żydzi”? Otóż, pierwsza zasada stosowana jest w pozytywnym kontekście (Boży Izrael), w drugim – w kontekście negatywnym (ci wredni Żydzi ukrzyżowali Jezusa!)

W przekładach biblijnych wiele jest też **przeinaczeń**, których celem jest umniejszenie boskiej natury Jezusa, lub odwrotnie - uwypuklenie jego boskości. Na przykład, w dialogu między Piłatem a Jezusem, tłumacz BT nie pozostawia żadnych wątpliwości, że Jezus uważa siebie za króla żydowskiego (Tak, ja nim jestem). Tymczasem tekst źródłowy nie wskazuje na tak jednoznaczną odpowiedź Jezusa: To ty powiedziałeś (nie ja; to są twoje słowa, nie moje; może tak jest a może nie).

Mniej wprawni tłumacze robią błąd polegający na dosłownym tłumaczeniu **hebrajskich idiomów**. Np. idiom „okryć sobie nogi” (Sdz 3.24) nie oznacza

działania mającego na celu dać odpocząć swym nogom (BT1) podczas gdy oznacza on pójście za potrzebą do toalety (BW, BP, BJW). „Drzazga w oku” (Mt 7.3-5) to pyłek drzewny, okruszek, trocinka. „Budować dom” nie oznacza stawiania budowli, ale przedłużanie trwania czyjegoś rodu. „Umrzesz śmiercią” (*motia mut*) zamiast umrzesz niewątpliwie, niechybnie, czeka cię pewna śmierć. Powtórzenie tego samego czasownika w bezokoliczniku (*infinitivus absolutus*) oznacza pewność tego zdarzenia. Podobnie „zgrzeszył grzechem” oznacza, że ktoś bardzo mocno zgrzeszył. Hebrajskie „chwycić za serce” wcale nie oznacza rozczulać, wzruszać (BW, PNŚ), ale przestraszyć, zatrwóżyć (BP).

Zauważmy, jak w sumie niewielkie przeinaczenia mają ogromne znaczenie dla zrozumienia przekazu Biblii! Ponieważ nie ma przekładu, który byłby od nich zupełnie wolny, dobrze jest przy rozstrzyganiu dyskusyjnych kwestii porównać kilka różnych źródeł.

Polecane linki z materiałem rozszerzającym zakres informacji:

Kodeks Synajski: <https://www.codexsinaiticus.org/en/>

Centrum studiów nad manuskryptami: <https://www.csntm.org>

New Testament Virtual Manuscripts Room: <https://ntvmr.uni-muenster.de>

Rozmowa tłumaczami Biblii polskich: <https://youtu.be/rTJ55R7s7EA>

10. WULGATA (IV w)

Biblia dla każdego – taka miała być Wulgata. Stała się Biblią dla elit. Warto zauważyć, że elity te – choć wykorzystywały wiedzę biblijną do manipulowania „ciemną masą” ludu nie robiły tego zmieniając Słowo Boże, ale poprzez jego „jedynie słuszną” interpretację. W ten sposób Biblia obrastała w tradycję, która w końcu stała się ważniejsza od samego Słowa Bożego.

W IV wieku chrześcijaństwo prężnie się rozwijało. W czasach Jezusa na świecie mówiono dość powszechnie po grecku. Pismo Święte Nowego Testamentu spisano właśnie w tym języku. Możliwe, że adresowana głównie do Żydów Ewangelia wg. Mateusza została spisana po Aramejsku, lecz nie zachowały się żadne teksty, które by dzisiaj mogły to potwierdzić.

Później, w Cesarstwie Rzymskim mówiono głównie po łacinie, zaczęto więc tłumaczyć Pismo Święte na łacinę, aby móc posługiwać się tekstem zrozumiałym wśród ludzi. Przekłady takie powstawały już w II wieku, jednak ich jakość pozostawiała wiele do życzenia.

Nie jest wiadome kiedy i gdzie powstał pierwszy przekład NT z greki na łacinę, ale wiadomo, że istniał on już przed końcem II w. Z czasem powstało więcej takich przekładów, które regionalnie różniły się między sobą. Dziś pozostały z nich tylko małe fragmenty, które noszą nazwę *Vetus Latina*¹⁴. Szły one wiernie, wręcz niewolniczo za tekstem greckim. Wskutek częstych uzupełnień i poprawek powstało około połowy IV wieku wielkie zamieszanie i niepewność, co do właściwej treści NT.

Pod koniec IV wieku biskup Rzymu Damazy (366-384) zlecił wybitnej osobowości tamtych czasów, swemu pisarzowi i przyjacielowi, **Hieronimowi** (340-420)– ujednolicenie łacińskiego tekstu Pisma Świętego. Było to w 382 roku.

Najpierw Hieronim zbierał, przepisywał, kompilował i tłumaczył Ewangelie (rok 386 ne) a potem uporządkował starołacińskie przekłady pozostałych ksiąg NT. Do przekładów korzystał z tekstów greckich zbliżonych do Kodeksu Synajskiego i Watykańskiego.

Dlaczego nasza Biblia obejmuje ewangelie: Mateusza, Marka, Łukasza i Jana podczas gdy nie ma w niej wielu innych starożytnych ewangelii?

Lista apokryfów NT. Ewangelie: Tomasza, Judasza, Andrzeja, Bazylidesa, Piotra, Bartłomieja, Barnaby, Jana (arabska), Marii Magdaleny, Prawdy, Filipa, Macieja, Krzyża, Marka (wersja tajemna), Pana (Marcjana), Prawdy, Ebionitów, Nazarejczyków, Gruzińska, Hebrajczyków. Ewangelie dzieciństwa Jezusa: Pseudo-Mateusza, Arabska, Tomasza, Protoewangelia Jakuba, Łacińska i inne. Apokalipsy: Pawła, Jakuba, Dzieje Piotra, Hermasa i cały szereg apokryficznych listów niby apostoelskich.

W celu dodania tekstowi autorytetu, nadawano im tytuły, jakoby wyszły one spod pióra szanowanych osób, z tym że owi ludzie dawno już nie żyli. Apokryfy te powstawały bowiem w większości, w wieku trzecim i późniejszych. Wiele z nich napisano w języku koptyjskim (jedna z późnych odmian języka egipskiego). *Apokryphos* to greckie słowo oznaczające coś ukrytego, tajemnego. W tym kontekście termin „apokryf” w kręgach religijnych oznaczał, że do poszczególnych ksiąg mają dostęp tylko osoby wtajemniczone, posiadające określoną wiedzę (*gnosis*), niedostępną dla profanów. Termin „apokryf” funkcjonuje również w znaczeniu bardziej ogólnym, określającym teksty niepewnego pochodzenia, autentyczności, rzekomo wydobyte z ukrycia i ogłoszone jako autentyczne. Często pojawiały się jakoby głos rozstrzygający spory teologiczne np. dotyczące boskości Jezusa. Początkowo nie musiały być one uważane za teksty święte, ale raczej jako

¹⁴ stara łacina

głos w dyskusji czy też czymś w rodzaju współczesnych powieści historycznych. Świętymi stawały się z czasem.

W 1945 roku odkryto niedaleko miejscowości Nadż Hammadi (*nac̣z hamadi*) w Górnym Egipcie trzynaście papirusowych kodeksów z 51 manuskryptami datowanymi na rok 280n.e. ± 50 lat. Były to spisane po koptyjsku listy i dialogi. Większość pism zalicza się do apokryfów (pseudoepigrafy) gnostycyzmu.

Wiele lat później, bo w 1978 roku, egipski rolnik odnalazł w starej krypcie grobowej w rejonie Nadż Hammadi odnajduje ossuarium (skrzynka na kości), w której była starożytna księga –oprawiony w skórę pergaminowy kodeks. Sprzedaje go na czarno nieznanemu handlarzowi antyków w Kairze, który próbuje za bajeczną sumę 3 mln. dolarów sprzedać go na licytacji w Genewie, potem w Nowym Jorku. Schowany w skrytce bankowej ujrzał światło dzienne dopiero w 2000 roku za sprawą pani Friedy Tchacos (*Frida Czakos*). Kodeks ten został nazwany jej nazwiskiem – Kodeks Tchacos. Jak się później okazało, kodeks ten na 31 pergaminowych kartach zawierał 4 teksy apokryficzne: ewangelie Judasza i Tomasza, list Piotra do Filipian oraz tekst określany umownie jako „Obcy”,

Ewangelia została napisana pomiędzy 130 a 170 rokiem. Po raz pierwszy jest wspomniana w dziele *Adversus haereses (Przeciwko herezjom)* z ok. 130 roku autorstwa pierwszego biskupa Lyonu, Ireneusza.

Karty kodeksu były w opłakanym stanie. Dopiero w 2003 roku udało się poskładać poszczególne jego fragmenty i opublikować w kwietniu 2006 roku. Tłumaczenie tych tekstów na język polski zostało opracowane i opublikowane (także w internecie) przez księdza prof. Wincentego Myszora.

Najogólniej apokryfy Nowego Testamentu dzieli się według kryterium wierności kanonowi biblijnemu na:

- ortodoksyjne (nieheretyckie) – niewykraczające doktrynalnie poza treści przedstawione w księgach kanonicznych, będące tylko ich uzupełnieniem;
- nieortodoksyjne (heretyckie) – przede wszystkim chodzi tutaj o apokryfy gnostyckie¹⁵, znacząco odbiegające w swojej treści od ksiąg kanonicznych, istotnie zmieniające przesłanie Jezusa, albo jego pozycję i rolę.

¹⁵ Gnostycy uważali, że drogą do wiary jest wiedza, a zwłaszcza wiedza o naturze człowieka oraz o naturze Jezusa. Ich argumenty były w stylu: *Apostołowie mówili wam, że ... ale oni znali tylko część prawdy. My objawimy wam ją w całości, ponieważ Bóg wybrał was do zbawienia.* Jezus nie był Mesjaszem, ale stał się nim podczas chrztu i przestał nim być na Golgocie. Był on bowiem bogiem zrodzonym, a nie Bogiem odwiecznym. Każdy z ludzi, po wtajemniczeniu może podobnie jak On zostać takim bogiem.

Obecnie podstawową kolekcję polskich przekładów apokryfów NT zawierają kolejne tomy pod redakcją ks. prof. Marka Starowieyskiego, wydawane przez WAM w Krakowie.

Czy kanon (gr. miara, prawidło, reguła, standard) **Nowego Testamentu był w czasach Hieronima ostatecznie ustalony?**

Jakie kryteria doprowadziły do wybrania tych a nie innych ksiąg? Czy można być pewnym, że 27 ksiąg Nowego Testamentu, które znalazły się w Wulgacie to najlepsze i najbardziej wiarygodne źródło informacji o Jezusie?

Nie ulega wątpliwości, że już za życia apostołów poszczególne kościoły gromadziły pochodzące od nich oraz od ich uczniów pisma cieszące się apostolskim autorytetem i nie odbiegały od „reguły wiary”. Były one powszechnie znane (2P 3.16) i przyjęte w kościele. Dowodzą tego liczne świadectwa II w n.e., w tym: Klemensa Rzymskiego (zm. 101 r), Ignacego z Antiochii (zm. 110 r), Ireneusza z Lyonu (zm. ok. 130 r.), Polikarpa ze Smyrny (zm. 155 r) czy Justyna męczennika (zm. 163 r). Widać z nich, że na początku II w. uznane były prawie wszystkie księgi Nowego Testamentu, oprócz: Listu do Filemona, 2 i 3 Listu Jana i Listu Judy.

Do jaśniejszego określenia przez Kościół kanonu pism Nowego Testamentu przyczyniły się w II wieku „sektę heretyckie” (nikolaici i gnostycy od I w, potem marcjonizm¹⁶ ok. 145 r. oraz arianizm od IV w.), których samowola w przyjmowaniu jednych ksiąg za natchnione, a odrzucaniu drugich skłoniła Kościół do stworzenia oficjalnego katalogu natchnionych ksiąg NT.

Kanon to nie jest wiarygodna lista tekstów, ale lista wiarygodnych tekstów. Wiarygodność tekstów kanonu nie wynika z tego, że zostały one wybrane, lecz zostały one wybrane, gdyż są wiarygodne.

Najwcześniejszy oficjalny kanon Nowego Testamentu powstał ok. 180 r. n.e. (**Kanon Muratoriego**). Rozróżnia on cztery grupy pism: księgi bez wątpienia święte, które obejmują wszystkie znane nam obecnie księgi, z wyjątkiem: Listu do Hebrajczyków, Listu Jakuba i listów Piotra. Kanon ten potwierdza żyjący w tym okresie Ireneusz (oprócz Listu Judy) i Klemens Aleksandryjski (zm. 212 r). Ten ostatni uznaje pawłowe autorstwo Listu do Hebrajczyków. W III wieku, wielu ojców kościoła, w tym Orygenes (zm. 254 r.ne), potwierdza tą listę. Orygenes,

¹⁶ Chrześcijaństwo ogranicza się do tekstów Nowego Testamentu, a w szczególności do listów Pawła. Odrzuca Boga Starego Testamentu, jak Boga mściwego. Marcion jako pierwszy formułuje ideę zamkniętego zbioru tekstów (listy Pawła i Ewangelia Łukasza oczyszczona z naleciałości judeizmu).

dotatkowo włącza do kanonu listy, które wcześniej uznano za watpliwie święte. Wiedząc, że niektórzy odrzucają List do Tytusa, a Listu do Hebrajczyków nie przypisują Pawłowi, to jednak przyjmuje do kanonu wszystkie 14 listów Pawła.

A zatem, w III wieku prawie wszystkie znane nam współcześnie księgi NT były uważane za kanoniczne i natchnione.

Były jedynie wątpliwości co do Listu Jakuba i 2 Listu Piotra. Wątpliwości te wyjaśniono w IV wieku (**Euzebiusz z Cezarei** (zm. 340 r.)). Euzebiusz dzieli księgi NT na: prawdziwe i bez sprzeciwu zostają przyjęte (26 ksiąg), niepewne (Apokalipsa) i nieprawdziwe, które należy odrzucić, gdyż zdradzają heretyckie pochodzenie. Układ ten potwierdza **Kanon Atanazego** (367 r.) i ostatecznie **Kanon Damazego** (382 r.) – biskupa Rzymu, który zlecił Hieronimowi uporządkowanie i ujednolicenie Pism Świętych. Tak więc, zanim Hieronim zabrał się do swojej roboty, nie było już wątpliwości, które księgi są kanoniczne.

Przekład Starego Testamentu zaczął Hieronim od Psalterza, który opracował trzykrotnie. Najpierw poprawił tłumaczenie starołacińskie, jednak ono nie zadawało go dostatecznie. W drugim opracowaniu posłużył się tekstami greckimi z Heksapli Orygenesusa (Nazwano go później *Psalterzem Galikańskim*). Ostatecznie jednak postanowił, że przetłumaczy je z języka hebrajskiego. Załatwił dla siebie wyjazd do Betlejem i tam uczył się tego języka, aby przetłumaczyć Psalmy, a potem cały Stary Testament. Interpretacje tekstów biblijnych konsultował z żydowskim rabinem. Nie zamierzał tłumaczyć ksiąg deuterokanonicznych. Opracował je później na prośbę przyjaciół, ale nie zdążył wszystkich. Praca nad wykonaniem całego zadania trwała 24 lata.

Tak powstała WULGATA (*versio vulgata* = wersja popularna; *vulgaris* - pospolity) – w języku powszechnie zrozumiałym przez ludzi. Stała się Biblią dostępną dla każdego, bo kto nie umiał czytać to mógł słuchać ze zrozumieniem. Nie jest to księga jednolita. Zawiera Nowy Testament, który jest autorskim przekładem Hieronima oraz poprawione w oparciu o jego znajomość hebrajskiego teksty starołacińskie, a nawet nieliczne – przyjęte ze starołacińskich przekładów. Pomimo błędów wynikających z ludzkich ułomności, uważa się ją za najlepszy ze znanych dziś tekstów łacińskich.

Praca Hieronima nie od razu została przyjęta w kościele. Dopiero papież Grzegorz I Wielki (590-604) rozpowszechnił to dzieło i nazywał przekład Hieronima *Vetus et vulgata edito* co znaczy starodawne i pospolite wydanie, dając początek nazwie do dziś używanej.

Wulgata sekstyńska – wydanie Wulgaty z 1590 roku autoryzowane przez papieża Sykstusa V. Wydanie to zawiera bardzo dużo błędów, dlatego Jezuici wykupili nakład i podjęli pracę nad jego poprawkami. Zaowocowało to wydaniem w 1592 roku **Biblii Klementyńskiej**, choć na stronie tytułowej dalej figuruje imię Sykstusa V (Sixti V). (Na wystawie znajduje się egzemplarz z 1851 r.)

W 1582 roku powstała w Anglii, tzw. Wersja „**DOUAY**”, znana również jako wersja Douay-Rheims, która usankcjonowana została jako oficjalny tekst Kościoła rzymskokatolickiego. Jest ona tłumaczeniem Wulgaty na język angielski dokonany przez członków English College w Douay. Biblia ta ma wyraźnie antyprotestancki charakter, o czym świadczy choćby adnotacja do Ap 17.6 (nierządna niewiasta pijana krwią świętych dosiada szkarłatnej bestii), w której informuje się, że krew protestantów można przelewać, ponieważ nie jest ona krwią świętych. Przyznaje się też tam, że ową wszechwładczą jest Rzym, ale ten pogański, za czasów Nerona.

Przekład z Wulgaty na język polski wykonany został przez jezuitę, ks. Jakuba Wujka (1599 r.). Dokonano go na zlecenie władz zakonnych, po uzyskaniu odpowiedniej zgody papieża Grzegorza XIII. Przekład ten zastąpił nieudaną Biblię Leopoldy (Lwowiaka), Pełnił on rolę podstawowego polskiego przekładu katolickiego przez 367 lat, aż do opracowania Biblii Tysiąclecia, jako pierwszego katolickiego tłumaczenia na język polski z języków oryginalnych (1965).

11. CYRYL I METODY (863 R)

Południowa Polska była chrześcijańska już sto lat przed przyjęciem chrztu przez Mieszka I. Religia i polityka – wzajemne powiązania?

Książę wielkomorawski Rościsław zwrócił się w 862 roku do cesarza Bizancjum Michała III o zorganizowanie misji słowiańskiej, mającej na celu chrystianizację Słowian przez misjonarzy przy użyciu zrozumiałego dla lokalnej ludności języka słowiańskiego. Miało to też podtekst polityczny – książę w ten sposób chciał się uniezależnić również w sferze kościelno-religijnej od Świętego Cesarstwa Rzymskiego (państwa niemieckiego). Cesarz zgodził się na prośbę Rościsława i latem roku 863 przybyli do stolicy Moraw jego wysłannicy – bracia Konstantyn (Kostek) i Metody (Michał) wraz z uczniami. Bracia ci biegle znali słowiański dialekt sołuński (rejon Macedonii), co nie stanowiło wówczas bariery językowej na terenach zachodniosłowiańskich.

Jeszcze przed wyprawą Konstantyn dokonał przekładu najpotrzebniejszych ksiąg Pisma Świętego oraz opracował odpowiedni alfabet. Podczas misji bracia pracowali przede wszystkim nad kształceniem i przygotowywaniem misjonarzy morawskich, a także nad tłumaczeniem kolejnych tekstów. Planowali stopniowe wprowadzanie języka słowiańskiego do obrzędów kościelnych. Musieli też stawiać czoła ciągłym trudnościom szerzonym ze strony zwolenników obrządku łacińskiego. Rościsław prowadził ciągłe walki z sąsiednimi Niemcami. Gdy pozycja władcy osłabła, niemieckie duchowieństwo nasiliło ataki na obu braci i ich zwolenników.

Po ponad 3 latach misji wyruszyli do Rzymu, aby u papieża Hadrian II otrzymać wsparcie dla swojej misji, a także aby wyświęcić przygotowanych kleryków na księży. Po drodze zatrzymali się w Panonii u księcia Kocela, gdzie dopracowywali liturgię słowiańską i szkolili tamtejszych uczniów. Zatrzymali się również w Wenecji, gdzie stoczyli tzw. dysputę wenecką. O ile tradycja wschodnia, do której byli przyzwyczajeni, dopuszczała różne języki liturgiczne (prócz greki także syryjski, koptyjski, etiopski), to duchowni zachodni uważali, że tylko trzy języki są tego godne (tj. hebrajski, grecki i łaciński – języki w których Piłat kazał przybić napis (titulus) na krzyżu Chrystusa (tzw. „teoria pilacjańska”).

Papież Hadrian II nie podzielił poglądów „trójjęzycznych”. Dał się przekonać słuszności argumentów braci sołuńskich i językowi słowiańskiemu zostały oficjalnie udzielone prawa języka liturgicznego. Stał się tym samym trzecim językiem liturgicznym w Europie, a przy uwzględnieniu teorii pilacjańskiej – czwartym.

Podczas pobytu w Rzymie Konstantyn poważnie zachorował. Spodziewając się, że wkrótce umrze, wstąpił do klasztoru i przyjął imię zakonne Cyryl. Niedługo później, w 869 roku, Cyryl zmarł. Metody natomiast opuścił Rzym i działał, już jako arcybiskup i legat papieski na Morawach i w Panonii. Jednak duchowieństwo niemieckie nie chciało ustąpić i wszelkimi sposobami szerzyło trudności słowiańskim duchownym, stosując różnego rodzaju oszczerstwa czy szykany.

Niestety, śmierć Metodego w roku 885, upadek Państwa Wielkomorawskiego z powodu najazdu węgierskiego na początku X wieku oraz powrót do tego rejonu niemieckiej hierarchii nie sprzyjały powodzeniu misji wśród Słowian na terenie Moraw. Ostatecznie liturgia słowiańska w państwie wielkomorawskim została zakazana przez papieża Stefana V i zastąpiona obrządkiem łacińskim.

Choć po śmierci Metodego misja wielkomorawska upadła, dzieło zapoczątkowane przez braci rozwijało się dalej. Wypędzeni z Moraw ich uczniowie i współpracownicy tworzyli ośrodki liturgii i piśmiennictwa słowiańskiego

na terenie Czech, Chorwacji, Serbii, Bułgarii, Macedonii, a potem Rusi, gdy ta przyjęła chrześcijaństwo. Działalność uczniów Metodego, skupionych wokół ośrodków w Prestawiu i Ochrydzie dała początek Bułgarskiemu Kościołowi Prawosławnemu.

Często i niesłusznie zapomina się o misji apostołów Słowian oraz ich uczniów wśród Polaków. Tymczasem potwierdza ją dostatecznie wiele faktów historycznych. I tak, w „Żywocie świętego Metodego”, spisany na Morawach przez jego uczniów, jest mowa o tym, że namawiał on do chrztu potężnego „księcia pogańskiego”, który rządził na brzegu Wisły. Był to książę Wiślan, który prześladował chrześcijan. Jest też inny dowód na istnienie obrządku słowiańskiego na ziemiach polskich. Znajduje się on w liście niemieckich biskupów do papieża Jana IX w 900 roku, a także w katalogu biskupów krakowskich z XI wieku. Wydaje się, że proces ewangelizacji w Małopolsce i na Śląsku rozpoczął się jeszcze za życia Metodego, podczas jego drugiego pobytu na Morawach. Pozwala to mówić o tym, że mimo dominujących koncepcji, początek liturgii słowiańskiej na ziemiach polskich miał miejsce jeszcze przed oficjalnym aktem chrystianizacji Państwa Polskiego. W ten sposób, tradycja cyrylo-metodiańska była kultywowana w Małopolsce i na Śląsku od drugiej połowy wieku IX, gdy tereny te wchodziły w skład Wielkich Moraw.

Na podstawie badań polskich historyków stworzona została pełna koncepcja, która udowadniała powstanie biskupstwa metodiańskiego w Krakowie po wypędzeniu z Moraw duchowieństwa obrządku słowiańskiego. Według tej koncepcji uczeń Metodego Gorazd uszedł do Polski, przenosząc siedzibę biskupstwa morawskiego do Krakowa i w ten sposób stolica państwa Wiślan miała być w jakimś sensie kontynuacją metropolii metodiańskiej. Potwierdzenie tej koncepcji znajdujemy w najstarszej polskiej kronice z początku XII wieku, Gall Anonim podaje, że na początku XI wieku w Polsce było dwóch metropolitów, każdy ze swoim klerem. W takim razie, prawdopodobne jest, że w tym czasie na ziemiach polskich równolegle istniały dwie archidiecezje – słowiańska i łacińska.

O istnieniu chrześcijaństwa w Małopolsce jeszcze przed przyjęciem chrztu przez Mieszka I w 965 roku świadczy też chrzcielnica z IX wieku w bazylice w Wiślicy.

Polecane linki z materiałem rozszerzającym zakres informacji:

Postacie świętych Cyryla i Metodego:

<https://grekokatolicy.pl/grekokatolicy/postacie-swietych-cyryla-i-metodego/>

12. JĘZYK STARO-CERKIEWNO SŁOWIAŃSKI

Jednym z największych wyzwań misji morawskiej, której podjął się Konstantyn (Cyryl) była kwestia przekładu Biblii z języka greckiego, tekstu o wielowiekowej tradycji literackiej, na zupełnie surowy w tym aspekcie język słowiański, oraz wyrażenie go na piśmie. W tym celu stworzył on pierwszy alfabet słowiański – **głagolicę**. Pismo to zostało częściowo zainspirowane grecką minuskułą, częściowo alfabetami wschodnimi (syryjskim, hebrajskim) i tworzyło oryginalny system, w którym dla każdej głoski przydzielona została pojedyncza litera (z małymi wyjątkami). Języki słowiańskie, mając bogaty system głoskowy, a zwłaszcza szeleszczące dwugłoski, nie dałyby się w taki sposób zapisać alfabetem greckim zawierającym 24 litery.

Badacze próbowali odpowiedzieć na pytanie, dlaczego Konstantyn w ogóle opracował nowy alfabet – musiało to z pewnością być czasochłonne. Mógł zamiast tego wykorzystać jakieś znane ówczesnie pismo. Wśród odpowiedzi często padały następujące kwestie: Po pierwsze, według tradycji bizantyjskiej każdy większy samodzielny naród tworzący własną literaturę powinien mieć własne pismo, jak Grecy, Rzymianie, Koptowie, Fenicjanie, Żydzi, Syryjczycy, a zatem i Słowianie. Nie można tłumaczyć Biblii na język, który nie ma własnego pisma. Po drugie, misja wielkomorawska nie miała wzbudzać kontrowersji politycznych. W przypadku adaptacji pisma greckiego mogłoby to wzbudzać podejrzenia, że jest to akcja cesarstwa bizantyjskiego skierowana przeciw obecnym już na Morawach duchownym z zachodu. Osobne pismo miało symbolizować odrębność i niezależność językowo-kulturową Słowian. Po trzecie, miało ono funkcjonować jako most między kulturą wschodnią a zachodnią, narzędzie umożliwiające twórcze przekształcanie dorobku Wschodu i Zachodu.

Jeszcze w IX w., choć prawdopodobnie już po upadku misji morawskiej, powstało kolejne, łatwiejsze i ekonomiczniejsze pismo – **cyrylica**. Najprawdopodobniej została ona opracowana przez któregoś z uczniów braci sołuńskich. Opierała się w dużej mierze na majuskule greckiej (nie jak głagolica na minuskule), jedynie niektóre znaki były przeróbką liter głagolickich. Cyrylica stopniowo wypierała głagolicę i ostatecznie upowszechniła się w ośrodkach piśmiennictwa cerkiewno-słowiańskiego.

Rodzaj pisma stosowanego przez Słowian ściśle zależał od przyjętego obrządku religijnego. Słowianie, którzy zetknęli się z obrządkiem greckim próbowali przyswajać pismo greckie, a gdy w oparciu o nie opracowano cyrylicę, stała się ona pismem wszystkich Słowian prawosławnych. W obrządku rzymskim stosowano pismo łacińskie. Gdy na obszarach, gdzie występowała głagolica jako

pismo słowiańskiego języka liturgicznego wprowadzano liturgię łacińską, to Słowianie zastępowali głągolicę alfabetem łacińskim (np. Morawy, Małopolska, Chorwacja). Natomiast tam, gdzie występowała dominacja Kościoła wschodniego, Słowianie przyjmowali cyrylicę (np. w Macedonii). Ostatecznie na bazie cyrylicy opracowano zreformowane pismo, **graždankę**, która jest używana w wielu współczesnych językach słowiańskich.

W publikacjach tekstów staro-cerkiewno-słowiańskich w druku nie stosuje się głągolicy – najczęściej najstarsze teksty głągolickie drukowane są cyrylicą, czasem łacinką. Łacinka bywa także stosowana w tekstach pierwotnie cyrylickich. Teksty młodsze (od XI w.), zwłaszcza w Rosji, bywają wydawane graždanką. Wydawcy mogą stosować różne systemy transliteracji.

W najstarszych słowiańskich rękopisach nie stosowano podziału na wyrazy, pisane one były nieprzerwanie. Po zamkniętych jednostkach frazeologicznych stawiano kropkę, zwykle podwyższoną do połowy litery. Zgodnie z tradycją tekstów religijnych zapoczątkowaną na gruncie hebrajskim, stosowano skróty niektórych wyrazów.

Nie zachowały się żadne manuskrypty w tym języku z IX w. Najstarsze zachowane teksty pochodzą z końca X oraz z XI w. Te odzwierciedlające pierwotny IX-wieczny język zaliczane są do tzw. kanonu staro-cerkiewno-słowiańskiego (SCS). W młodszych tekstach widoczny jest wyraźny wpływ lokalnych języków. Ten młodszy język nazywany jest **językiem cerkiewno-słowiańskim**. Lokalne odmiany języka cerkiewno-słowiańskiego określa się mianem „redakcji”. Piśmiennictwo w takim zmodyfikowanym języku SCS przez stulecia stanowiło literaturę na obszarach, gdzie stosowano słowiańską liturgię. Język ten oraz słowiańskie pismo – głągolica i cyrylica – zaczęły być używane prawie wyłącznie przez prawosławnych Słowian. Występowało jednak zjawisko dyglosji – cerkiewno-słowiański był używany jako język państwowy i literacki, natomiast lokalny język słowiański – jako język codzienny.

Język staro-cerkiewno-słowiański i jego następca – język cerkiewno-słowiański wywarły duży wpływ na rozwój kultury Słowian oraz południowo- i wschodniosłowiańskich języków literackich.

Pierwsze manuskrypty słowiańskie

Za najważniejsze zabytki piśmiennictwa staro-cerkiewno-słowiańskiego należy wśród manuskryptów ruskich uznać: Kodeks Nowogrodzki z 999 roku, Mszał Kijowski (X w.), Ewangelia Ostomira 1057 roku, Izbarniki Światosława z 1073 i 1076 roku, „Słowo o zakonie i łasce” z połowy XI wieku. Wśród

manuskryptów Słowian południowych w tym języku warto wymienić serbskie ewangeliarze: Miroslawa (ok. 1180 r.), Wukana (XIII w), Kodeks Supraski (początek XI w.), macedoński Kodeks Zografski (koniec X w) i Kodeks Mariański (XIII w) oraz spisany cyrylicą bułgarski Kodeks Aleksandryjski (XVw).

Najstarszy zachowany tekst w języku słowiańskim, pochodzi z VIII wieku (ok. 780 r.). Jego X-wieczny odpis odkryto w 1803 roku w bawarskiej Fryzyndzie, stąd jego nazwa: **Zabytki (fragmenty) fryzyńskie (fryzyjskie)** (łac. *Monumenta Frisingensia*). Odpis ten, zapisany minuskułą karolińską w alfabecie łacińskim, przechowywany jest w monachijskiej *Bayerische Staatsbibliothek*. Naukowcy wiążą go z działalnością misjonarzy iroszkockich i frankijskich, którzy nawracali Słowian w Panonii od końca VII wieku. *Zabytki* fryzyńskie powstały około sto lat przed działalnością literacką Cyryla i Metodego, czyli jeszcze przed powstaniem głągolicy. Kodeks otwiera kazanie na czas postu. Po nim następują kazanie na Wielkanoc, kazanie o śmierci, obrzęd ekskomuniki, homilia Dionizego diakona, dwie mowy św. Maksyma Turyńskiego na Wielkanoc, początek czytania z Ewangelii św. Marka o trzech Mariach. początek mowy na święto św. Piotra i Pawła, spis powinności kleryków, obrzęd poświęcenia dzwonu, modlitwy i czytania w czasie mszy dla chorych, modlitwy w czasie burzy, mowa na święto Archanioła Gabriela, początek tekstu zbioru prawa kanonicznego, wyjaśnienie grzechów głównych, wyliczenie obowiązków klasztoru, modlitwy w czasie sakramentu namaszczenia chorych, obrzęd procesji i poświęcenia kadzidła.

Kodeks Zografski (łac. *Codex Zographensis*) — rękopis, składający się z 304 pergaminowych kart. Ze względu na archaiczne cechy językowe zaliczany do najważniejszych zabytków języka staro-cerkiewno-słowiańskiego. Kodeks zawiera 288 pisanych głągolicą kart, przekazujących teksty czterech ewangelii oraz 16 kart zawierających teksty liturgiczne (*synaksarion*) i żywoty świętych. Większość tekstu pisana jest tzw. „okrągłą głągolicą” i datowana na koniec X lub początek XI w. Fragment ten, odzwierciedlający zachodniobułgarskie (macedońskie) cechy dialektalne, zaliczany jest do tzw. kanonu języka SCS. Tekst liturgiczny zapisany został cyrylicą. Cyrylicą pisane są również drobne notki i uwagi późniejszych użytkowników kodeksu, naniesione na tekst głągolicki.

Kodeks Nowogrodzki – najstarszy zabytek rękopiśmiennictwa ruskiego. Kodeks sporządzony został w języku staro-cerkiewno-słowiańskim. Składa się z drewnianych, lipowych tablic powleczonej warstwą wosku pszczelego, wielkości 15×11,5 cm. Rękopis datowany jest na koniec X wieku, lub na początek XI wieku. Jest o około 60 lat starszy niż datowany na rok 1057 *Ewangeliarz Ostromira*. Kodeks Nowogrodzki jest palimpsestem. Ma kilka warstw tekstu, górna

warstwa zawiera Psalmy 75–76 i niewielki fragment Psalmu 67, natomiast spodnia jego warstwa zawiera tekst Apokalipsy.

Ewangeliarz Ostromira jest drugim najstarszym po Kodeksie Nowogrodzkim rękopisie ruskim. Został zamówiony przez gubernatora Nowogrodu. Był on bliskim powiernikiem księcia Izaśława z Kijowa, syna Jarosława Mądrygo. Na pierwszej stronie tego ewangeliarza mamy informację, że Ostromir przekazał rękopis katedrze św. Sofii w Nowogrodzie, na ostatniej zaś stronie jest informacja, że pracował nad nim pisarz Deacon Grogory od 21 października 1056 r. do 12 maja 1057 roku.

Jest napisana unciała (zaokrąglone litery o ozdobnych kształtach) na 294 arkuszach pergaminu. Wspaniały przykład sztuki kopiowania, świadczący o wytwornym smaku w ornamentyce i doskonałego kaligraficznego wykończenia. W 1805 roku car Aleksander I wydał polecenie, aby książka ta została przekazana do działu rękopisów Biblioteki Publicznej w Petersburgu, gdzie znajduje się do dzisiaj.

Ewangeliarz, to ozdobna księga liturgiczna zawierająca teksty do odczytywania podczas liturgii.

13. STARO-CERKIEWNO SŁOWIAŃSKA BIBLIA OSTROGSKA (1581)

Po Unii Brzeskiej 1595 roku, która znacznie pogorszyła położenie ludności prawosławnej w Rzeczypospolitej, język staro-cerkiewno-słowiański został wyrugowany ze sfery życia publicznego. W tym jednak czasie, w związku z zagrożeniem utraty świadomości narodowej, język staro-cerkiewno-słowiański staje się na Rusi Południowo-Zachodniej sztandarem walki o Prawosławie i o ruską kulturę duchową. Kluczową rolę w tym ruchu odegrała działalność prawosławnego wojewody kijowskiego, księcia Konstantego Ostrońskiego, który stworzył znane kolegium, nazywane z czasem akademią. W drukarni tego kolegium w roku 1581 została wydrukowana przez Iwana Fiodorowa tak zwana Biblia Ostrońska – pierwsze pełne wydanie wszystkich ksiąg Pisma Świętego w języku staro-cerkiewno-słowiańskim. W wydaniu została zamieszczona przedmowa podpisana przez księcia Ostrońskiego, skierowana do wyznawców kościoła wschodniego.

Tłumaczenie Biblii oparte było na wcześniejszych tekstach, które zebrał i opracował Arcybiskup Nowogrodu Gennadiusz. Opierał się on na zachowanych do jego czasów przekładach Cyryla i Metodego. Tekst ST oparty został na Septuagincie, ewangelie zaś w oparciu o teksty greckich kopii oraz wulgaty.

Biblia została wydrukowana i złożona przez Iwana Fedorowa w 1581 roku w Ostrogu na Wołyniu, w nakładzie co najmniej 1000 egzemplarzy. W celu wydania Księgi wykonano nowe czcionki, z których uszeregowano 3,24 mln znaków na 1256 stronach.

Biblia Ostrogska odegrała wyjątkową rolę w zachowaniu języka staro-cerkiewno-słowiańskiego, jako języka sakralnego oraz języka literackiego nie tylko na Rusi Południowo-Zachodniej, lecz także i na Rusi Moskiewskiej.

14. WALDENSI (OD 1170 DO DZIŚ)

*Franciszek z Asyżu i Piotr Waldo - mieli dość podobne doświadczenie nawrócenia. Obaj pragnęli zreformować Kościół i obaj zwrócili się do papieża o zatwierdzenie zakonu. Jakże jednak różny był ich los. Franciszkanie stali się jednym z najbardziej wpływowych zakonów katolickich. Natomiast waldensi stali się przedmiotem okrutnych prześladowań mających na celu starcie ich z powierzchni ziemi. **Dlaczego tak odmiennie byli traktowani bohaterowie tych zmagień?***

Rys historyczny

Po upadku Rzymu w 476 roku powstaje 10 królestw (Anglosasi, Alemanni, Burgundowie, Frankowie, Longobardowie, Swewowie, Wizygoci, Herulowie, Wandalowie i Ostrogoci). Trzy ostatnie upadają, a z pozostałych powstają państwa współczesnej Europy. W 538 roku wchodzi w życie dekret Justyniana, w którym biskup Rzymu zostaje mianowany na przełożonego wszystkich biskupów – powstaje formalna struktura Rzymskiego Kościoła Katolickiego z „głową”, którą jest papież.

Na przełomie VIII i IX wieku, król Franków Karol I Wielki (747-814) skutecznie przeprowadził koncepcję stworzenia nowego cesarstwa zachodniego, jednak bardziej chrześcijańskiego niż „rzymskiego”. Sam ustanowił się pierwszym jego cesarzem. W wyniku podbojów i politycznych intryg powstało państwo karolińskie (Imperium Frankijskie), które obejmowało tereny dzisiejszej Francji, Belgii, Luksemburga, Holandii, Austrii, Szwajcarii, zachodnich Niemiec, północnych Włoch oraz północno- wschodnią część Hiszpanii. Zwierzchnictwo Karola uznać musiały również plemiona słowiańskie znad Łaby (Słowianie połabscy: Wieleci, Obodrzyce, Serbowie Łużyccy). W okresie rządów Karola Wielkiego podział świata na rzymski oraz barbarzyński został zastąpiony podziałem na świat chrześcijański (cywilizowany) i pogański (barbarzyński). Niedługo po śmierci Karola Wielkiego Imperium jego rozpadło się na część centralną, wschodnią i zachodnią.

Od VI do VIII wieku język dawnych Rzymian na zachodzie zmienił się w dziesiątki odmian lokalnych. Posługujący się nimi Europejczycy zachowywali wiele zasad gramatycznych i słów z łaciny. Ale zmieniali ich wymowę, pisownię i dodawali własne zasady i słowa, często czerpane od Germanów osiadłych na terenie dawnego Imperium. Reformy Karola Wielkiego nie zatrzymały tego procesu. Z tych lokalnych, wczesnośredniowiecznych odmian łaciny wyłoniły się współczesne języki romańskie: włoski, francuski, hiszpański i wiele dialektów lokalnych. W całej Europie przed schyłkiem VIII wieku wykształciło się wiele lokalnych odmian pisma. Niektóre do dziś są trudne do odczytania. Dlatego tak dużą rolę w umocnieniu więzi politycznych i kulturowych Cesarstwa, odegrało promowanie łaciny i wprowadzenie ujednoliconego, czytelnego pisma zwanego minuskułą karolińską.

Dobrze będzie w tym miejscu wspomnieć o pewnym ruchu, który narodził się w XII w. we francuskim mieście Albi. Zwolenników tego ruchu zwano Albigensami, sami zaś nazwali siebie *katarami*, co znaczy „czyści”. Był to ruch gnostyczno-chrześcijański. Katarzy negowali wcielenie i męczeństwo Jezusa i odrzucali wszystko, co uznawali za materialne (pokarmy pochodzenia zwierzęcego, kontakty seksualne). Zwalczani przez Kościół katolicki (m.in. przez krucjatę Simona de Montfort, inkwizycję), który uważał ich za heretyków. Represje doprowadziły do zaniku ruchu. *Podjętym przez kościół działaniem zapobiegawczym podobnym herezjom, był zakaz tłumaczenia, posiadania i czytania Biblii.*

Waldensi

Na początku XIII wieku Franciszek z Asyżu (1181-1226), niezbyt religijny młodzieniec z zamożnej rodziny, przeżył mistyczne nawrócenie, po którym wyrzekł się swojego majątku i postanowił naśladować ubóstwo Chrystusa. W 1209 roku Franciszek starał się o formalne uznanie zakonu przez papieża Innocentego III, który po pewnych wahaniach przychylił się do prośby Franciszka i w 1210 roku powstał zakon nazwany później Zakonem Franciszkanów.

Kilkadziesiąt lat wcześniej, pod koniec XII wieku, Piotr Waldo (zm. 1205), zamożny mieszkaniec południa Francji, także porzucił swój majątek i głosił dobrowolne ubóstwo. On także założył zakon dla ubogich i zwrócił się do papieża o uznanie zakonu. Choć papież Aleksander III (1159-1181) początkowo przyjął ślub ubóstwa Piotra Waldo, jego następcą, Lucjusz III (1181-1185) potępił Waldo i jego ruch oraz zakazał im głoszenia ich poglądów. Co gorsza, w kolejnych wiekach Kościół rzymski wszczynał straszliwe prześladowania przeciwko waldensom, doprowadzając niemal do zupełnego zaniku ich ruchu.

Waldensi, za podstawę wiary przyjmowali tylko Biblię. Rozumieli, że powodzenie chrześcijaństwa leży powszechnym poznaniu Słowa Bożego oraz wskazywali Biblię jako jedyne źródła Bożego objawienia. Tymczasem, Biblia czytana po grecku czy po łacinie pozostawała dla ludzi pustym dźwiękiem, a przecież miała być Słowem Życia. Zamiast „Chleba życia” karmiono ich okrucami ze stołu Pańskiego. Należało więc udostępnić ją ludziom, którzy skazani na jej interpretację przez duszpasterzy i zakonników tak naprawdę niewiele z niej korzystali.

Jeszcze zanim Wiklif zdecydował się przetłumaczyć całą Wulgatę na język angielski, w Europie rozprowadzane były potajemnie mniejsze fragmenty Nowego Testamentu. Zajmowali się tym Waldensi – ugrupowanie chrześcijańskie działające we Francji, Włoszech, Niemczech, Czechach i w Polsce (Śląsk), występujące przeciw władzy i bogactwu Kościoła. Ich ojcem duchowym był Piotr(?) Waldo (Valdès -stąd zapewne nazwa: waldensi). Niektóre źródła (<https://youtu.be/HK7l8SXicAw>) lokalizują ich początki już w II wieku, kiedy byli znani jako „Peuple des vallees”, co oznacza „ludzie z dolin”.

Waldensi, odrzucając autorytet papieża, krytykowali zbytek wyższego duchowieństwa i żądali reform w Kościele. Dowodzili, że Kościół rzymskokatolicki sprzeniewierzył się tradycji apostoelskiej i nie ma władzy od Boga. Studiując Biblię, odkryli i odrzucili szereg fałszywych poglądów przyjętych przez Kościół Rzymski, takich jak: pojęcie transsubstancjacji, spowiedź uszna przed kapłanem, chrzest niemowląt, handel odpustami, nauka o czyśćcu, modlitwy za zmarłych. Uważali Chrystusa za jedyne Pośrednika darzącego łaską i przebaczeniem grzechów. Uczyli, że Boga można czcić nie tylko w katolickich świątyniach, ale wszędzie i zawsze. Świętych należy naśladować, ale nie wolno ich czcić. Cześć należy się jedynie Bogu; wszystko inne jest bałwochwalstwem. Głosili, że śmierć jest przejściem w stan nieświadomości, tzn. aż do wskrzeszenia przez Chrystusa.

Waldensi odrzucali również wszelką władzę, co w efekcie uczyniło z nich wrogów państwa i panującego porządku polityczno-społecznego. Zostali ekskomunikowani w 1184 przez papieża Lucjusza III. Od 1231 roku byli prześladowani przez Inkwizycję.

Poruszający opis pracy Waldensów jako ludzi tłumaczących z *Vetus Latina* (wersja italska z II w) na języki franko-prowansalskie, i ręcznie przepisyujących Biblię, sporządzony przez francuskiego pastora i historyka Jeana Légera (1615-1670), jednego z waldensjańskich kopistów, zawiera podane z pierwszej ręki informacje o ich działalności opatrzone rysunkami. Waldensi potajemnie przepisywali Pismo Święte w swoich górskich osadach na północy Włoch i

południu Francji. Młodzi waldensi byli uczeni przez rodziców obszernych fragmentów *Pisma Świętego* na pamięć. Zespoły kopistów pracowały wspólnie nad sporządzaniem kolejnych egzemplarzy *Biblii* i jej fragmentów. Wielu młodych waldensów podróżowało po Europie w charakterze kupców, aby dyskretnie głosić prawdę *Pisma Świętego*. Niektórzy rozpoczynali studia na wyższych uczelniach, aby rozpowszechniać *Pismo Święte* wśród studentów. Kierowani przez Ducha Świętego, gdy nadarzała się ku temu okazja, przekazywali fragmenty biblijne osobom poszukującym prawdy. Wielu z nich zapłaciło życiem za tę pełną poświęcenia pracę.

Po śmierci Piotra Waldo (1217 r), waldensi żyli w ukryciu i cierpieli prześladowania. Mimo tego, ruch waldensów wciąż miał wpływ na życie religijne Europy, zwłaszcza południowej. Na początku XV wieku skontaktowali się z czeskim reformatorem religijnym, Janem Husem, od którego przejęli też dalsze postulaty. Część waldensów dołączyła do ruchu taborytów (radykalnych husytów).

Waldensi dotarli także na Śląsk, gdzie na początku XIV wieku (czasy panowania króla Władysława Łokietka) sądy inkwizycyjne nasiliły ich prześladowania. W 1315 roku trybunał inkwizycyjny, powołany przez biskupa wrocławskiego Henryka z Wierzbna, w Świdnicy, Nysie i Wrocławiu skazał na spalenie na stosie przeszło 50 waldensów, a wielu innych musiało się ratować ucieczką.

W latach 1487–1489 król Francji Karol VIII z inicjatywy papieża Innocentego VIII, podjął kilkanaście krucjat przeciw waldensom. W górskim terenie wojska królewskie nie mogły jednak skutecznie działać przeciwko partyzantce waldensów. Chociaż wielu z nich zginęło i zniszczono wiele ich osad, to jednak krucjata nie osiągnęła celu. Nie mniej, w 1488 roku waldensi w Dolinie Loyse zostali za swoją wiarę brutalnie wymordowani. Wojska królewskie masakrują waldensów w grocie Balme-Chapelue. Resztką uciekła i powróciła po zakończeniu krucjaty rozpoczynając ożywioną działalność misjonarską. W 1545 roku Król Francji Franciszek I zezwala na wymordowanie 3000 waldensów w regionie Luberon (Prowansja). Pomimo tych prześladowań, w 1555 Waldensi budują swoje pierwsze kościoły w Saint Laurent d'Angrogne, w La Tour, Rocheplate, Villesèche i Prali.

Kolejna fala prześladowań nadeszła w siedemnastym wieku, siedem lat po zakończeniu wojny 30. letniej i po pokoju westfalskim. Księżę Sabaudii wysłał ośmiotysięczną armię na teren zamieszkały przez waldensów i zażądał, by miejscowa ludność kwaterowała jego żołnierzy w swoich domach. Waldensi w dobrej wierze spełnili żądanie, ale był to jedynie podstęp dający napastnikom łatwy dostęp do ofiar. 24 kwietnia 1655 roku o godzinie czwartej nad ranem

rozpoczęła się rzeź, której ofiarą padło ponad cztery tysiące niewinnych ludzi. Wydarzenie to zostało zapamiętane jako „Masakra Piemoncka” lub „Piemoncka Wielkanocą”. W Polsce są to czasy panowania króla Jana Kazimierza i wojny ze Szwecją.

Waldensi szwajcarscy w 1532 roku zjednoczyli się z Kościołem ewangelicko-reformowanym (kalwińskim), z którym mieli bardzo zbliżoną doktrynę, a **francuscy** zostali wygnani lub zmuszeni do przyjęcia katolicyzmu. Natomiast **waldensi włoscy** przetrwali do dziś, głównie w trudno dostępnych Alpach Piemonckich. W 1848 roku w Piemoncie założono Kościół Waldensów, który liczy około 30 tys. wiernych. Kościół Waldensów należy do Światowej Wspólnoty Kościołów Reformowanych. Jest drugim co do liczebności Kościołem protestanckim we Włoszech.

Waldensi w swoim doczesnym życiu nie otrzymali nagrody za wierność Bogu. Jednak ich poglądy i odwaga, z jaką trwali przy Słowie Bożym, odrzucając wszelkie kompromisy i diabelski fałsz, zainspirowała Jana Wiklifa i Jana Husa, zwanych gwiazdami porannymi reformacji, a następnie ruch reformacyjny powstały w XVI wieku.

Dnia 22 czerwca 2015 w świątyni waldensów w Turynie papież Franciszek zwrócił się do wiernych tego wyznania w słowach: *„W imieniu Kościoła katolickiego proszę was o przebaczenie za niechrześcijańskie czy nawet nieludzkie postawy i zachowania w dziejach, jakich dopuściliśmy się przeciwko wam. W imię Jezusa Chrystusa przebaczenie nam”*.

Polecane linki:

<https://bsm.org.pl/artukul/waldensi-misionarze-sredniowiecznej-europy/>

https://pl.wikipedia.org/wiki/Krucjata_przeciwko_waldensom

John Foxe. Prześladowania we Włoszech. Waldensi. Księga męczenników chrześcijańskich:

https://ridero.eu/pl/books/przesladowania_we_wloszech_waldensi/freeText

Walka o język polski

W czasie, gdy Waldensi, a potem Jan Wiklif i Jan Hus walczą o języki narodowe w liturgii kościelnej, w Polsce na **synodzie w Łęczycy** (1285 r.) sami biskupi wprowadzają obowiązek odmawiania modlitw, spowiadania, kazania i nauczania w języku polskim. Koniec XIII wieku to w kulturze rozbitej na dzielnice (a właściwie już na dzielniczki) Polsce toczy się walka z niemieckimi osadnikami o zachowanie polskości. W 1285 roku arcybiskup gnieźnieński Jakub Świnka zwołuje synod polskich biskupów w Łęczycy. Na synodzie opracowano statut

nakierowany na promowanie polszczyzny jako języka liturgii oraz ochronę kleru przed zniemczeniem. Spośród 34 kanonów synodu łęczyckiego, cztery bezpośrednio regulowały kwestie związane z nauczaniem i korzystaniem z języka polskiego. Nakazuje się recytowanie z ludem po polsku modlitw: Modlitwa Pańska, Credo oraz Pozdrowienie Anielskie. Wprowadzono też nakaz spowiedzi w języku ojczystym oraz nauczanie po polsku, jak to zostało ustanowione w niżej cytowanych kanonach:

Kanon 5. Również ustanawiamy, by wszyscy rektorzy kościołów albo plebani, albo jacykolwiek inni, którzy są zwierzchnikami za pośrednictwem prawnie ustanowionej wspólnoty diecezji ludu polskiego, dla godności swoich kościołów i ku chwale bożej, skoro dzięki pozwoleniu kościoła mają założone szkoły dla kształtowania polszczyzny, niech nie przenoszą pod rządy ludu teutońskiego tychże szkół, jeśli nie potrafią w języku polskim wyjaśniać chłopcom łacińskich autorów i ich dzieł.

Kanon 6. Postanawiamy ponadto, że dla zachowania i rozpowszechniania języka polskiego, na poszczególnych stanowiskach kościelnych katedralnych i klasztornych, i innych jakichkolwiek miejscach nie będą osadzani rektorzy szkolni, jeśli nie znają właściwie/dobrze po polsku autorów łacińskich i nie są w stanie chłopcom powtarzać ich dzieł albo wyklądać w języku polskim.

Wydarzenie to tłumaczy, dlaczego w czasach wszechobecności łaciny i zakazu „kalania” pism świętych językami pogańskimi, w Polsce powstają takie dzieła, jak choćby Kazania świętokrzyskie.

15. JAN WIKLIF (1329–1384)

Jan Wiklif - profesor teologii na uniwersytecie w Oxfordzie, doktor ewangelii - to szczególna postać, która w krótkim czasie zweryfikowała nauczanie Kościoła Zachodniego, co nie spodobało się jego przełożonym z Rzymu. Miał jednak poparcie króla Edwarda III (1327-1376) i jego młodocianego wówczas syna i następcy - Ryszarda II, być może dlatego, że ostro krytykował uważając za niebiblijne finansowanie tzw. zakonów żebraczych oraz płacenie Rzymowi podatków.

John Wycliffe był zwolennikiem reform Kościoła w oparciu o nauki Pisma Świętego. Sprzeciwiał się bogactwu Kościoła, supremacji władzy papieskiej, nauce o substancjalnej obecności Chrystusa w Wieczerzy Pańskiej, niemoralności i żądzy władzy wśród duchownych, a także innym naukom i praktykom w Kościele, które później również odrzuciły wyznania protestanckie. Odrzucił pojęcie czyśćca, był przeciwny celibatowi, pielgrzymkom, sprzedaży odpustów i kultowi świętych.

Wiklif tłumaczył z Wulgaty na staroangielski, aby tekst Pisma Świętego szybko dostarczyć ludziom. Jego uczniów nazwano Lollardami. Przepisywali oni jego tłumaczenie i chodzili z nim po Anglii od wsi do wsi, od miasta do miasta, czytając i rozdając na targach i rynkach fragmenty ręcznie przepisywanego po angielsku Pisma Świętego.

Do wzrostu popularności nauk Wiklifa i jego wezwania do reformacji kościoła mogła przyczynić się **epidemia dżumy**, zwanej „Czarną Śmiercią” lub „Wielką Zarazą”, która w latach 1348-1352, 1360-1363, 1374, 1400 i potem jeszcze wielokrotnie przetoczyła się przez Europę. Pojawienie się nieznanego wcześniej kataklizmu stanowiło dla ludzi średniowiecza wielki szok i pozostawiło w ich psychice trwałe ślady. W obliczu rychłej śmierci ludzie wierzyli, że przed zarazą uchronią ich symbole religijne lub wizerunki świętych. Czarna Śmierć przyczyniła się więc do odnowy religijnej, zmieniającej się nieraz w fanatyzm. Księża najczęściej widzieli przyczynę epidemii w Bożym gniewie, dlatego zalecali przyjmowanie sakramentów, spowiedź, pokutę i walkę z przejawami grzechu i herezji. To właśnie wśród mnichów i księży notowano największą śmiertelność, gdyż opiekując się chorymi, sami się zarażali.

Ponieważ XIV-wieczne leczenie nie potrafiło wyjaśnić przyczyn epidemii, Europejczycy upatrywali je w siłach astrologicznych, trzęsieniach ziemi i zatrutowaniu studni przez Żydów lub Romów. Dochodziło do wielu napaści o charakterze antysemitycznym. W sierpniu 1349 wymordowano gminy żydowskie w Moguncji, Strasburgu i w Kolonii. Niektórzy historycy łączą skutki Czarnej Śmierci z Wielką Schizmą Zachodnią i ogólnie z kryzysem Kościoła.

Jan Wiklif i jego zmagania z papieżami. Wysłano do Anglii trzy papieskie bulle nakazujące ujęcie heretyka i żądające jego śmierci. Lecz śmierć spotkała nie reformatora, ale papieża Grzegorza XI, który wydał owe bulle. W pewnym liście do papieża Grzegorza XI, gdy ten wzywał go by wyrzekł się swych nauk i zamilkł, napisał: **Żyć i milczeć? Nigdy!**

Po śmierci Grzegorza XI władzę objęło trzech zwalczających się papieży: Jan XXIII, Benedykt XIII i Grzegorz XII (tzw. **Wielka Schizma Zachodnia w latach 1378 do 1417**). Każdy z nich, powołując się na swą nieomylność, żądał posłuszeństwa dla siebie. Każdy też wzywał wierzących do walki przeciw drugiemu, grożąc opornym klątwami, a zjednując zwolenników obietnicami nagrody w niebie. Sytuacja ta znacznie osłabiła siłę papiestwa. Klątwy i oszczerstwa rzucone były przez jednego i drugiego papieża, a potoki krwi lały się po obydwu stronach. Gdy przeciwne strony zajęte były wzajemnym zwalczaniem się, Wiklif przez jakiś czas miał spokój. W swym bezpiecznym ukryciu

na probostwie w Lutterworth pilnie pracował aby umysły ludzi odwrócić od zwalczających się papieży, a skierować na Jezusa, Księcia Pokoju. W pewnym liście dotyczącym owego rozłamu Wiklif wezwał wierzących, by rozważyli, czy właściwie papieże nie powiedzieli prawdy, nazywając się wzajemnie antychrystami.

Gdy wreszcie doszło do rozprawy sądowej, która miała skazać go na śmierć, ręka Pańska ponownie go ochroniła. Gdy w swym parafialnym kościele w Lutterworth miał udzielić komunii, upadł nagle sparaliżowany i w krótkim czasie zmarł.

Chociaż Wiklifowi udało się uniknąć sądu za życia, to jednak w 1428 roku, już po Soborze w Konstancji, angielski biskup, na polecenie papieża Marcina V, wyjął kości Wiklifa z grobu na cmentarzu w Lutterworth. Zostały one zmiażdżone, spalone na popiół i wrzucone do rzeki Swift. (dzisiaj jest to skrót z anglojęzycznej nazwy *Society for Worldwide Interbank Financial Telecommunication* – Stowarzyszenie na rzecz Światowej Międzybankowej Telekomunikacji Finansowej. Jest to organizacja, która, porządkuje i organizuje międzynarodowe transakcje finansowe)

16. JAN HUS (1370-1415)

Historię Husa, Wiklifa, Waldensów i innych wojowników o Słowo można lepiej poznać w książce E.G. White pt. „Wielki Bój”. O co tak naprawdę chodziło w wojnach husyckich?

Spraw, które będziemy teraz omawiać, nie sposób należycie ocenić, jeśli się zapomni o europejskim tle. Średniowiecze dobiegało kresu. Uniwersalne autorytety papieża i cesarstwa znajdowały się w zaniku. Brały górę odrębności narodowe i nowe siły społeczne zmagające się ze starym porządkiem feudalnym.

Rządy w Cesarstwie Rzymskim sprawował Zygmunt Luksemburczyk, prawnuk Kazimierza Wielkiego, niedoszły król Polski po Ludwiku Węgierskim. Cesarz Rzymski Zygmunt Luksemburczyk słynął z tego, że dopasowywał swoje postępowanie do okoliczności. Na przykład, raz podczas oficjalnego wystąpienia oświadcza: „Zatrudniać się zjednoczeniem Greków nie ma potrzeby, bo Grecy jedną z nami wiarę wyznają. Brodami tylko i pojmovaniem żon od nas się różnią, czego im wcale za złe mieć nie można. Kapłani bowiem greccy na jednej żonie przestają, łacińscy po 10 i więcej ich trzymają” [Jan Długosz za Paweł Jasienica. Polska Jagiellonów]. Nieco później, w Łucku witając się ze zgromadzonymi wyniośle pomija prawosławnego biskupa.

Ruch husycki dawał wyraz tendencjom, które w owym czasie miały w Europie wymiar powszechny, a były one związane nie tylko z wcześniejszą działalnością Jana Wiktora. Duch buntu skierowany był przeciwko bogacącym się kosztem ludu nielicznym wielmożom, do których zaliczało się też duchowieństwo. Ponieważ tak w Czechach jak i w Polsce, do klasy bogaczy zaliczali się głównie osadnicy niemieccy, ruch husycki zwracał się przeciwko całokształtowi takiego porządku. Wrogi był zatem zarówno papieżowi jak i cesarzowi.

Jednym z powodów tego ruchu było też bogactwo i roszczenia polityczne kleru. Już Wiktor zwalczał w swych pismach i publikacjach papieża oraz rozpustę i żyjące ponad stan duchowieństwo, które zwał „cesarskim”. Żądał od księży ubóstwa i wyrzeczenia się wszelkiej władzy. Nie występował on przeciwko świeckim wielmożom, oczekując od nich raczej, że to oni zaprowadzą porządek w tej kwestii.

Hus stworzył własny program reformy Kościoła i obrony czeskich interesów narodowych, który zyskał szeroką popularność wśród mieszczan, chłopów i drobnego rycerstwa. Popierali go również niektórzy feudałowie i niższe duchowieństwo, a także król Czech Wacław IV oraz czeska księżniczka Anna - królowa Anglii (żona Ryszarda II).

Ośrodkiem działalności Husa od 1402 roku stała się Kaplica Betlejemka w Pradze, w której propagował on czeskie, a nie łacińskie nabożeństwa. Wkrótce jego kazania zaczęły przyciągać tłumy i Hus został przywódcą narodowej czeskiej frakcji, domagającej się natychmiastowych reform w Kościele, m.in. zmian liturgicznych, komunii pod dwiema postaciami: chleba i wina, a także powrotu Kościoła do surowych i prostych zasad pierwotnego chrześcijaństwa. Odrzucając autorytety kościelne, Hus uznał Biblię za jedyne kryterium wiary, Kościół zaś wyłącznie za ciało mistyczne, którego głową jest Jezus Chrystus a jego członkami wybrani przez Boga sprawiedliwi.

Sytuacja w Kościele stała się tymczasem alarmująca: rządziło wówczas jednocześnie aż trzech zwalczających się papieży (Jan XXIII, Grzegorz XII i Benedykt XIII). Był to czas tzw. Wielkiej Schizmy Zachodniej. Husa oburzała sprzedaż odpustów przez jednego papieża, aby uzyskać pieniądze na walkę z innym, konkurencyjnym papieżem. Wezwany do Rzymu, Hus odmówił stawienia się na procesie i z tego powodu cała Praga została ukarana papieskim interdyktem (zakazem udzielania sakramentów). Pod presją opinii publicznej Hus zdecydował w październiku 1412 roku, że opuści Pragę. Przeniósł się do południowych Czech, gdzie znajdował schronienie w zamkach swoich zwolenników. Kolejne dwa lata były okresem intensywnej aktywności literackiej Husa.

Hus popierał walkę Polaków z Zakonem Krzyżackim przesyłając królowi Władysławowi Jagielle list gratulacyjny z okazji zwycięstwa pod Grunwaldem. Zwycięstwo nad Zakonem Krzyżackim sprawiło Husowi wielką radość, której – jak pisał – *ani pióro ani głos nie potrafiły jej wyrazić*. Ponadto uważał, że dokonało się ono za sprawą Jezusa Chrystusa.

Antypapież Jan XXIII, pod naciskiem cesarza Świętego Cesarstwa Rzymskiego, króla Węgier, Niemiec, Włoch i Czech Zygmunta Luksemburskiego, zwołał w 1414 roku Sobór w Konstancji (1414 – 1418). Miał on zakończyć tzw. „Wielką schizmę zachodnią”, która ciągnęła się od kilkudziesięciu lat i sprawiała, że w kościele bywało jednocześnie po dwóch, a nawet – jak za czasów Husa – trzech papieży.

Sobór usunął schizmę wyznaczając na papieża Marcina V. Janowi XXIII (Baltasar Cossa z Neapolu) udowodniono 55 poważnych zbrodni, za co skazano go na ... 3 lata ciężkiego więzienia. Uczestnicy zjazdu w Konstancji nie rozstrzygnęli innej, niezmiernie ważnej dla katolicyzmu kwestii nieomyślności papieża. Wprawdzie Marcin V ogłosił dekret zakazujący odwoływania się od postanowień papieża uznając jego nieomyślność, ale kwestia ta była przedmiotem sporów jeszcze długo potem (np. na soborze rozpoczętym w Bazylei, w 1431 roku). Ostatecznie dopiero od roku 1870 nikt nie mógł podważać postanowień papieża, nawet sobór powszechny.

Na sobór w Konstancji zaproszono również Husa, aby wytłumaczył się ze swoich domniemyanych błędów. Hus, obawiając się o swoje życie, odmówił. Jednak pod naciskiem antypapieża Jana i z gwarantującym mu bezpieczeństwo listem żelaznym od króla Zygmunta, zgodził się pojechać do Konstancji w listopadzie 1414 roku. Tam, na polecenie króla, został podstępnie uwięziony, a następnie oskarżony jako heretyk i zwolennik Wiklifa. Został aresztowany, ponieważ list żelazny uznano za ważny tylko wobec władzy świeckiej, a nie kościelnej, co wywołało powszechne oburzenie w Czechach (list żelazny anulowano dlatego, że cesarza zdołano przekonać już przed rozprawą, że Hus jest heretykiem i nie należą mu się żadne prawa).

Przez wiele miesięcy przetrzymywano go w ciężkich warunkach. W zimnym i wilgotnym lochu rozchorował się tak, iż był bliski śmierci. *„Piszę ten list”*¹⁷ — zwracał się do przyjaciela — *„w moim więzieniu ręką okutą w kajdany, oczekując na jutrzejsze wykonanie wyroku. (...). Gdy w obecności Jezusa Chrystusa spotkamy się w zachwycającym pokoju przyszłego życia, dowiesz się, jak miłosiernym*

¹⁷ François P.É.B. de Bonnechose, *The Reformers Before the Reformation*, t. 2, Nowy Jork 1844, s. 67.

przedstawił mi Bóg samego siebie oraz jak skutecznie wspierał mnie pośród moich pokus i prób”.

Potem dodał chwytające za serce napomnienia: Niech twój umysł będzie zajęty chwałą Bożą i zbawieniem, a nie posiadaniem dóbr i pozycji. Strzeż się ozdabiania twego domu bardziej niż twojej duszy; a przede wszystkim poświęć troskę budowlą Bożej. Bądź poświęcony i pokorny wobec biednych i nie marnuj zdrowia przez posty.”

Los Husa był już przesądzony, ponieważ większość uczestników Soboru uważała go za niebezpiecznego heretyka. Jednym z tego powodów było negowanie przez Husa boskiego pochodzenia władzy papieża (zob. rozdz. IV będącej na wystawie książki Husa „O kościele”).

6 lipca 1415 roku Hus został żywcem spalony na stosie poza murami Konstancji. Umarł śpiewając *Kyrie eleison* (*Panie, zmiłuj się*), a heroiczna śmierć umocniła przekonanie o jego świętości i niewinności wśród jego zwolenników. Na miejscu kaźni znajduje się dziś pomnik upamiętniający jego śmierć.

W następstwie spalenia na stosie Jana Husa wybuchło powstanie w Pradze (defenestracja praska 30 lipca 1415 r), które ogarnęło całe Czechy i stało się początkiem wojen husyckich. (Więcej na temat wojen husyckich zobacz na stronie: https://pl.wikipedia.org/wiki/Wojny_husyckie)

Gdy po trzech ekspedycjach krzyżowców papiescy przywódcy zwątpili w pokonanie wrogów przemocą, uciekli się do dyplomacji. Zawarto układ, na mocy którego zagwarantowano Czechom wolność sumienia. Czesi postavili cztery warunki pokoju: wolność głoszenia Biblii, prawo wszystkich wiernych do spożywania chleba i wina podczas komunii, prawo używania języka ojczystego podczas nabożeństw, wyłączenie duchowieństwa ze wszystkich urzędów świeckich, a w przypadku przestępstw jednolite sądownictwo dla osób duchownych i świeckich. Władze papieskie „w końcu zgodziły się przyjąć wszystkie cztery punkty podane przez husytów, pozostawiając jednak soborom — tj. papieżowi i cesarzowi — prawo do interpretowania tych punktów, to znaczy określania ich dokładnego znaczenia”. Mając prawo interpretowania owych punktów, jak również Biblii, papież mógł tak przekręcić ich znaczenie, by służyły jego własnym celom. Wielu Czechów, przewidując utratę wolności, nie zgodziło się z zawartym przymierzem. Powstały rozłamy i niesnaski, które doprowadziły do bratobójczych walk.

W tych czasach ukształtował się w Czechach odrębny Kościół Taborycki (mimo iż nie było to bezpośrednim zamiarem Husa), który udzielał wiernym komunii pod dwiema postaciami i który uznał Husa i Hieronima z Pragi za

męczenników, a następnie stopniowo stworzył doktrynę podobną do późniejszego kalwinizmu. Wyznawcy tego Kościoła to znani w Polsce, Niemczech i wielu innych krajach bracia czescy (później bracia morawscy). Kościół husycki odrodził się w Czechach w 1920, a wspólnoty braci morawskich nadal istnieją w wielu krajach świata.

Janowi Husowi przypisuje się powiedzenie: *O, sancta simplicitas* – O, święta naiwności – wypowiedziane ponoć przez niego na stosie, a odnoszące się do starej kobiety, która pobożnie pomagała podkładać chrust pod jego stos.

Husyci w Polsce

Poglądy podobne do husyckich były już dużo wcześniej głoszone w Polsce. W 1318 roku papież Jan XXII mianował dominikanina Peregryna z Opola i franciszkanina Mikołaja Hospodyńca inkwizytorami dla diecezji wrocławskiej i krakowskiej. Dziewięć lat później, w kwietniu 1327 roku, Jan XXII wydał kolejne rozporządzenia, na mocy których powierzył polskiemu prowincjałowi dominikanów prawo mianowania inkwizytorów na całym obszarze prowincji polskiej, a polskiego króla oraz episkopat wezwał do wspierania inkwizytorów. Rozporządzenie to, potwierdzone przez papieża Eugeniusza IV w 1432 roku, stało się podstawą funkcjonowania urzędu papieskiej inkwizycji w Polsce. Rozporządzenia papieskie z lat 1318–1327 miały prawdopodobnie charakter prewencyjny i nie wiązały się ze wzrostem aktywności heretyków na ziemiach polskich. Jednak już w 1332 roku inkwizytor wrocławsko-lubuski Jan Schwenkenfeld prowadził proces przeciwko 16 beginkom ze Świdnicy, podejrzanym o wyznawanie tzw. „herezji wolnego ducha”. Około 1380 roku na Śląsku skonfiskowano domy **begardów** i **beginek**, a w 1398 roku we Wrocławiu spalono **Stefana** zwolennika nauk Jana Wiklifa, który głosił, że każdy uczciwy człowiek świecki może udzielać sakramentów oraz odmawiał posłuchu niegodnie postępującym duchownym. Sędzią był Jan z Gliwic – inkwizytor papieski z Wrocławia. W latach 1315 – 1539 sądy inkwizycyjne skazały na stracenie około 70 osób, w tym 50 waldensów spalonych na stosie w 1315 roku we Wrocławiu, Świdnicy i Nysie oraz 5 sprzyjających husytom księży ze Zbąszynia spalonych na stosie w latach 40. XV wieku. Spalono także przywódcę biczowników, dwóch begardów, Żyda oskarżonego o profanację hostii oraz upamiętnioną na obrazie Jana Matejki, Katarzynę Weiglową spaloną w 1539 roku za przyjęcie judaizmu.

Gdy do Wrocławia dotarła wieść o męczeństwie Husa, zaostrzyła ona panujące tam od dawna już napięte stosunki. Spór pomiędzy radą miejską a plebem wyładował się 18 lipca 1418 roku w tzw. „Defenestracja wrocławska” (defenestracja - czyli wyrzucenie przez okno). Krytycznego dnia lud uderzył na

ratusz. Schwytych rajców ścięto bronią białą przed ratuszem. W 1420 roku cesarz Zygmunt Luksemburczyk skazał na śmierć 20 przywódców tego powstania. W tym samym roku we Wrocławiu publicznie spalono na stosie trzech czeskich husytów.

Prekursorem tolerancji religijnej w Polsce był zmarły w 1435 roku **Paweł Włodkowic z Brudzenia**. Kapłan katolicki, rektor Uniwersytetu Jagiellońskiego, obrońca interesów Polski podczas soboru w Konstancji. Głosił, że nikomu nie wolno zaczepiać (zwłaszcza pod pretekstem szerzenia wiary) innowierców żyjących spokojnie we własnym państwie. Narody pogańskie mają prawo do zachowania swych wierzeń Dlatego dziś Rzecznik Praw Obywatelskich przyznaje nagrody im. Pawła Włodkowica występującym w obronie praw i wolności, nawet wbrew zdaniu większości.

Jako cesarz Rzymski Zygmunt Luksemburczyk w 1420 roku przyznał Krzyżakom zagarnięte przez nich siłą ziemie polskie. Chciał w ten sposób rozpałić konflikt Polski z Zakonem, a tym samym odciągnąć Polaków od zainteresowania sprawami czeskimi. Osiągnął to, że w Polsce odezwały się silne sympatie dla Husytów. Jeszcze w tym samym roku Czesi ofiarowali Jagiele koronę czeską, której on za radą biskupa Zbigniewa Oleśnickiego nie przyjął, aby nie być obciążonym zarzutem wspierania herezji. Koronę tę przyjął Wielki Książę Litewski Witold, a potem Kazimierz Jagiellończyk.

Król Władysław II Jagiełło udzielił poparcia politycznego i wojskowego umiarkowanym husytom, jednak pod wpływem władz kościoła katolickiego potępił w 1424 husytyzm edyktem wieluńskim.

W 1433 roku pułki polskie i czeskie razem wyruszyły na północ przeciwko Krzyżakom i doszły aż do Bałtyku. Wcześniej, oddziały polskie wspierały Czechów w walce przeciwko Habsburgom i obroniły Tabor. Szczególnie żywe sympatie dla Czech i dla nowych poglądów religijnych okazywano w Wielkopolsce.

W 1438 roku, niekoronowany władca Polski, biskup krakowski **Zbigniew Oleśnicki** zawiązał konfederację korczyńską w celu obrony wiary katolickiej przed herezją. Konfederacja była wymierzona przeciwko opozycji szlacheckiej sprzyjającej czeskiemu husytyzmowi. Sygnatariusze konfederacji zobowiązywali się do walki z każdym „*kto by błędy kacerskie szerzył*”. Odpowiedzią na jej zawiązanie była konfederacja **Spytka z Melsztyna** skierowana przeciwko biskupim rządóm. Po brutalnej śmierci Spytka Melsztyńskiego w bitwie z obozem Oleśnickiego pod Grotnikami nad Nidą, skuteczny opór Oleśnickiemu stawiał **Abraham Głowacz ze Zbąszynia**. Stronnicy biskupów zbrojnie oblegli Zbąszyn

i zmusili mieszczan do wydania 5 księży husyckich, których potem publicznie spalono na stosie.

Pomimo surowości prześladowań nauki Husa nie przestały się w Polsce szerzyć. W 1439 roku kanonik św. Floriana na Kleparzu w Krakowie objął ksiądz dziekan wydziału sztuk wyzwolonych Uniwersytetu Krakowskiego **Jędrzej Gałka z Dobczyna**. Rozpowszechniał on dzieła Wiklifa i inne heretyckie pisma, a wśród nich: *Inwektywy na papieża, duchowieństwo i wystąpienia przeciwko posiadaniu majątku przez kościół*. Później przystał on do husytów, lecz jego poglądy bliższe były późniejszym naukom Lutra. Zostały po Jędrzeju liczne pisma, wśród których jest napisana po polsku piosenka *Centilena vulgaris*:

Cesarscy popowie – są antykrystowe. Ich moc nie od Krysta, a od Antykrysta. z cesarskiego lista. (...). Kryste, przez Twe rany, Racz nam dać kapłany, Jiżby prawdę wiedli, Antykrysta pogrzebli, Nas k Tobie przywiedli. [za: Krzysztof Baczkowski, *Dzieje Polski późnośredniowiecznej (1370–1506)*, Kraków 1999; zobacz też: <http://www.staropolska.pl/sredniowiecze/opracowania/lorenc.html>]

Poglądy zbliżone do Husa, propagował w Polsce także wojewoda poznański, **Jan Ostroróg** (1436-1501). Podkreślał on podległość Kościoła władzy świeckiej, sprzeciwiał się płaceniu świętopietrza, żądał przy tym poprawy moralnej duchowieństwa. Krytykował też samo papieństwo (cytat z *Memoriał o naprawie Rzeczypospolitej*):

„Rzym wybiera corocznie znaczne sumy pod pozorami wiary i pobożności, a właściwie przez utrzymanie ludu w przesądach, Papież udaje, iż obraca swe dobra na budowanie kościołów, lecz w istocie używa ich dla wzbogacenia swych krewnych, na dwór, na stajnie, że nie powiem, co gorsze”. [https://pl.wikipedia.org/wiki/Memoria%C5%82_o_urz%C4%85dzeniu_Rzeczypospolitej]

W 1467 roku Kazimierz Jagiellończyk zakazał głoszenia papieskich wezwań do krucjaty przeciwko husytom oraz zbierania składek na ten cel. Legat papieski Rudolf donosił do Rzymu: *Polscy duchowni i świeccy sprzyjają herezji. Wielu między panami szlachtą jest nią zarażonych. Wielu kacerskich duchownych w Czechach jest polskiego pochodzenia* [za Paweł Jasienica. *Polska Jagiellonów*]. Z rozkazu papieża Marcina V, każda miejscowość, która przyjęła husytę, miała być objęta interdyktem. Często reakcja na takie zarządzenie była taka, jak w Brześciu Kujawskim. Miasto odpowiedziało biciem we wszystkie dzwony i demonstracyjnymi nabożeństwami we wszystkich kościołach.

17. BIBLIA GUTENBERGA (OK. 1453-1455)

Wprawdzie **ruchoma czcionka** była już setki lat wcześniej używana w Azji, ale innowacją Johanna Gutenberga było opracowanie systemu odlewniczego i stopów metali, które ułatwiły drukowanie na dużą skalę. Jego pomysł był dużo bardziej praktyczny niż stosowane dotychczas rzeźbienie całych bloczków drewnianych do drukowania. Aby zrealizować swój pomysł, pożyczył 800 guldenów od miejscowego finansisty **Johanna Fusta** na zakup potrzebnych narzędzi i sprzętu. Do grudnia 1452 r. Gutenberg był bardzo zadłużony i nie był w stanie spłacić pożyczki, dlatego Fust został partnerem w biznesie Gutenberga. Gutenberg nadal nie był w stanie spłacić długu, więc Fust pozwał wynalazcę, wygrał sprawę i przejął większość działalności drukarskiej Jana Gutenberga, w tym produkcję jego Biblii. **Peter Schoeffer**, zięć Fusta, który zeznawał przeciwko niemu podczas procesu, dołączył wówczas do Fusta jako partner w firmie.

W 1462 r. firma drukująca Fusta i Gutenberga została zlikwidowana w związku z polityką papieża odnośnie panowania nad regionem Moguncji. Wielu typografów uciekło wówczas do innych części Niemiec i Europy, zabierając ze sobą swoje drukarskie techniki i całą technologię. Gutenberg zmarł w biedzie i zapomnieniu **3 lutego 1468** roku. Miejsce pochówku do dziś nie jest znane. [Źródło: <https://zyciorysy.info/jan-gutenberg/> | [Zyciorysy.info](https://zyciorysy.info/)]

Przez pierwsze 3 lata pracy drukarni wydrukowano 200 egzemplarzy (160 na papierze i 40 na pergaminie) dwutomowej Biblii Hieronima (Wulgaty), czcionką przypominającą odręczne pismo (24 czcionki z dużymi i małymi literami alfabetu łacińskiego), 42 linie, dwie kolumny. Brak strony tytułowej. Tekst zawiera wiele błędów - skupiając się na technologii druku nie zrobiono żadnej weryfikacji tekstów.

Gutenberg mógł jednak wydrukować tylko czarną czcionkę na swojej maszynie typograficznej (przerobionej prasie do wina). Inicjały i nagłówki musiały być uzupełniane ręcznie. Dlatego każda Biblia Gutenberga wygląda inaczej. Rubrykator dodawał inicjały w kolorze czerwonym - łac.: „*rubrica*”, stąd nazwa „rubryka” dla kolumny.

W ten sposób wydrukowana Biblia była nieosiągalna dla zwykłego obywatela. Kosztowała 42 guldeny - urzędnik państwowy klasy średniej (np. pisarz) musiałby na nią oszczędzać przez cztery lata. W przeliczeniu na dzień dzisiejszy, Biblia Gutenberga kosztowałaby auto BMW klasy premium.

W Polsce, w Muzeum Diecezjalnym w Pelplinie znajduje się jeden z 48¹⁸. zachowanych egzemplarzy z tego wydania. Egzemplarz ten jest odbity na papierze, ma oryginalną XV-wieczną oprawę. Na stronie 46. znajduje się plama tuszu, prawdopodobnie rozlanego przez drukarza, co czyni pelplińską Biblię unikatową. Brak w niej ostatniej 217. karty w tomie II z tekstem Apokalipsy. Tekst urywa się na rozdziale 20 w.2.

Inkunabuł (od in cunabula = leżące w pieluchach, w powijakach) – starodruk. Książki drukowane pomiędzy rokiem 1455 a 1505 mają układ przypominający rękopis. Na jej końcu jest krótki dopisek (**kolofon**) informujący o autorze dzieła. Na początku XVI w drukarze zmieniają układ. Wprowadzają kartę tytułową, spis treści zamiast kalofonów. Pojawia się też bardziej czytelna czcionka (gotyk, szwabacha – niemiecki gotyk).

Chiny, 105 r. – Cai Lun wynajduje papier czerpany, wyciskany na sicie, wytworzony z łyka drzewa morwowego i wodnej zawiesiny rozdrobnionej i zmielonej kory; współczesne wykopaliska dowodzą jednak, że wynalazek papieru może być co najmniej o 100 lat starszy. Pierwsza europejska papiernia została założona ok. 1100 r. przez Arabów na Sycylii.

Najstarszy drukowany tekst na świecie to buddyjski zwój z zaklęciami, datowany na 704–751 rok. Odkryto go w 1966 roku w świątyni w Bulguksa w Korei. Druk trafił również do Japonii, gdzie pewną buddyjską sutrę z koreańskiego zwoju wydrukowano w roku 764 w milionie egzemplarzy. Za pierwszą wydrukowaną w całości książkę uważa się *Sutrę Diamentową* z 868 r. Jest to chińskie tłumaczenie sanskryckiego tekstu. Zwój ma 17,5 stopy długości i 10 cali szerokości. Jest przechowywany w British Museum. Zwykłe książki osiągały już wówczas ogromne nakłady. W latach 847–851 wydrukowano kilkaset tys. egz. biografii alchemika Liu Honga. Masowo drukowano również kalendarze.

18. ERAZM Z ROTTERDAMU I TEXTUS RECEPTUS (1516)

Mówiliśmy wcześniej o Wiklifie i Husie, którzy jeszcze przed epoką druku zmienili myślenie Kościoła i teologów o Bogu. Tu trzeba też powiedzieć o duchownym katolickim Erazmie z Rotterdamu (1467-1536). Był on wybitnym humanistą, który pragnął poznać oryginalny tekst Biblii. Bardzo późno, w wieku 40-paru lat, rozpoczął naukę języka hebrajskiego. Poznał też grekę i łacinę.

¹⁸ 36 na papierze + 12 na pergaminie z czego 20 jest kompletnych

Przygotował *Novum Instrumentum omne*¹⁹ – **Nowy Testament grecko-łaciński** (tekst łaciński to jego własny przekład). Wydanie to wzbudziło zainteresowanie prawdami wiary pierwotnego Kościoła i przyczyniło się do zakwestionowania wielu katolickich doktryn, przez co wywołało szerokie kontrowersje. Utorowało także drogę do przekładów Biblii na języki narodowe.

Jednym z nich był niemiecki przekład Nowego Testamentu przygotowany przez Marcina Lutra. Erazm zachęcał osoby świeckie do czytania Pisma Świętego i popierał działalność Reformatora. W późniejszym czasie poróżnił się z Lutrem w kwestii wolnej woli człowieka, pozostał jednak zwolennikiem reform w Kościele oraz nawoływał do powrotu do nauki Chrystusa.

Z powodu swoich poglądów naraził się na ostrą krytykę władz Kościoła Katolickiego. W wielu miejscach Europy zwalczano rozpowszechnianie jego dzieł, palono je na stosie, jego samego zaś oskarżano o herezję (na jego pogrzebie nie zjawił się żaden katolicki duchowny). Papież Paweł IV w 1559 zaliczył wszystkie jego dzieła do pierwszej kategorii ksiąg zakazanych. Sankcje te zostały kilka lat później częściowo złagodzone przez Sobór Trydencki, nadal jednak większość z tych dzieł podlegała mniej lub bardziej restrykcyjnej cenzurze.

Textus receptus

Po upadku Konstantynopola w 1453 i zamknięciu historii Cesarstwa Rzymskiego (wschodniego) na zachodzie Europy pojawili się uciekinierzy, którzy przynieśli ze sobą sporo rękopisów greckich.

Tekst Bizantyjski charakteryzuje się czystszy, zbliżonym do klasycznego, językiem greckim, drobnymi dodatkami, a nawet słowami, które nie występują w innych przekładach. Uczeni oceniają go na ogół nisko, pomimo że zachowało się w nim sporo starożytnych lekcji (Syria, Wersja Gotycka, Kodeks „W” oraz ok. 1900 listów cytujących teksty z Nowego Testamentu w języku hebrajskim i greckim pochodzące z Jerozolimy, z Syrii oraz z Pella, gdzie uciekli chrześcijanie przed zburzeniem Jerozolimy w 70 r. n.e.). Na podstawie tych dokumentów utworzono tzw. „Tekst przyjęty” (Textus receptus).

Stał się on standardem tekstu greckiego Nowego Testamentu i dominował w Europie do roku 1881, kiedy ukazało się krytyczne wydanie Westcotta i Horta. Opinia tych uczonych na temat *Textus receptus* jest jednoznaczna: *oparty został na późnych mało wartościowych rękopisach; w sposobie, w jaki rękopisy te zostały wykorzystane, nie było żadnej metody i tym samym Textus receptus nie ma żadnej wartości naukowej*. W końcu XIX wieku jego rola

¹⁹ *omne* = wszyscy, każdy

w tłumaczeniach zaczęła maleć na rzecz tekstu aleksandryjskiego, który odtąd jest standardowym oparciem dla wydań greckiego tekstu Nowego Testamentu.

Erazm posłużył się sześcioma lub siedmioma rękopisami z XII i XIII wieku, pięć z nich reprezentowało tekst bizantyjski. Tekst Apokalipsy Erazm opracował wyłącznie na podstawie jednego tylko rękopisu, kończącego się na 22.15 i mającego kilkanaście krótkich luk w środku księgi. Również i w innych księgach Nowego Testamentu, np. w Dziejach, znajdowały się krótkie luki. Ostatnie sześć wierszy oraz pozostałe brakujące luki przełożył z Wulgaty – Erazm nigdy do tego się nie przyznał – i tym samym stworzył nowe warianty tekstowe nie występujące w żadnych greckich rękopisach.

Początkowo tekst erazmiański spotkał się z nader życzliwym przyjęciem, szybko uzyskał aprobatę papieża Leona X (1475–1521). Do sukcesu erazmiańskiego tekstu greckiego przyczynił się prawdopodobnie przekład łaciński, dobrze przygotowany, lepszy od Wulgaty zarówno pod względem literackim, jak i wierności grece. Sądzono więc, że tekst grecki jest nie mniej dobry. Humanistom i osobom świeckim podobało się odejście od Wulgaty, podczas gdy przedstawiciele Kościoła początkowo nie przywiązywali do tego większej wagi. Wkrótce został on wydany po raz drugi w 1519 roku. W drugim wydaniu wykorzystany został nowy rękopis, minuskuł 3. Tym wydaniem posłużył się Luter do swego przekładu.

Stephanus i jego *Editio regia*

Na podstawie tekstu Erazma porównanego z tekstem Poligloty wydany w Alcalá, Robert Stephanus Estienne (1503–1559), opublikował cztery wydania greckiego Nowego Testamentu (1546, 1549, 1550, 1551). Wprowadził drobne ulepszenia tekstu Erazma. Wykorzystał m.in. Kodeks Bezy (rękopis Nowego Testamentu pisany uncją na pergaminie, w językach greckim i łacińskim, który pochodzi z ok. 400 roku). Dodał np. w Łukaszu wiersz 17.36, nieobecny w tekście erazmiańskim, występujący natomiast w Kodeksie Bezy i kilku innych późnych rękopisach. W taki sposób do *Textus receptus* przeniknęły niektóre warianty tekstu zachodniego. Wydanie trzecie, znane jako *Editio regia*, opatrzone zostało w aparat krytyczny, w którym uwzględnionych zostało piętnaście rękopisów. Był to pierwszy krok w stronę naukowej krytyki tekstu. W czwartym wydaniu dokonany został podział ksiąg biblijnych na rozdziały i wiersze. System ten jest stosowany po dziś dzień we wszystkich wydaniach Biblii.

Trzecie wydanie tekstu greckiego Stephanusa z 1550 roku, zwane *editio regia*, zostało w latach 1565-1604 dziewięciokrotnie wznowione. Na tym wydaniu oparły się niektóre inne XVI-wieczne przekłady angielskie (**Biblia Genewska**

z 1560 r. **Biblia Króla Jakuba** z roku 1611). Na bazie *Textus receptus* powstały m.in. popularne polskie tłumaczenia: **Biblia Brzeska** (1563) i **Biblia Gdańska** (1632), a wcześniej także **Nowy Testament Murzynowskiego** (1551).

19. MARTIN LUTER (1483-1546)

Warto tu zwrócić uwagę na rozwój reformacji, która przyjęła znacznie szersze formy niż te, o których się powszechnie mówi (zob. następny rozdział). Godne zauważenia są drzeworyty Cranacha umieszczone w Biblii Lutra.

Wśród 95 tez Martina Lutra, z którymi wystąpił w 1517 roku, był też postulat przetłumaczenia Pisma Świętego na język zrozumiały dla wszystkich ludzi. Luter zrealizował ten postulat podczas pobytu na zamku w Wartburgu, gdzie z obawy przed pojmaniem lub zabiciem mogącym nastąpić z rozkazu cesarskiego, Luter ukryty przez księcia saskiego i elektora Rzeszy Niemieckiej Fryderyka spędził blisko rok. Nowy Testament przetłumaczył Luter w 1522 roku, a zajęło mu to 11 tygodni. Książę Fryderyk z rodu Wettynów, oprócz protektoratu Lutra, zasłynął w historii także jako założyciel uniwersytetu w Wittenberdze (1502 r).

Luter solidnie przyłożył się do tłumaczenia. Wówczas w Cesarstwie Niemieckim było wiele księstw z własnymi dialektami niemieckiego. Luter pisał w języku, który powinien być zrozumiały dla wszystkich Niemców, tworząc tym samym podstawę dla ówczesnego literackiego języka niemieckiego. Tłumaczenie Lutra nie było dosłowne, ale starał się wyrazić myśli w zrozumiały sposób, tak jednak aby najlepiej zachować znaczenie tekstu.

W latach 1466-1522 było już 18 drukowanych Biblii niemieckich, z czego 14 w tzw. języku wysokoniemieckim (ogólnie obowiązującym, który nie odpowiada konkretnym dialektom ani językowi potocznemu) i 4 w dolnoniemieckim (odnoszące się do dialektów używanych w północnych Niemczech).

Najstarsza drukowana Biblia niemiecka, MENTELIN BIBEL, pochodzi z 1466 roku. Wydrukował ją były czeladnik Gutenberga - JOHANNES MENTELIN, zaledwie 10 lat po wynalezieniu druku przez jego byłego szefa. Opiera się ona na niemieckim tłumaczeniu, które powstało wiele lat wcześniej i krążyło w rękopisach. Ostatnia przed luterkańska Biblia pochodzi z Halberstadt z 8 lipca 1522 roku. NOWY TESTAMENT Lutra ukazał się dwa miesiące później, zapoczątkowując nową erę druku Biblii. W związku z ogromnym pobytem na przykład Lutra, sprzedano zaledwie kilka egzemplarzy Biblii Halberstadtzkiej - dziś pozostało ich już tylko 7 szt. Pierwsza protestancka Biblia drukowana zostaje wydana w 1531 roku (3 lata przed wydaniem Biblii Lutra). Jest ona wydana

w Zurychu, za sprawą Huldreicha Zwinglego (1491-1531) i Leo Juda. Równoważne wydania Biblii zurychskiej są do dzisiaj używane w USA przez Menonitów i Amiszów.

Nowy Testament w przekładzie Lutra został opublikowany we wrześniu 1522 roku (Testament wrześniowy) bez podania nazwiska autora i był zilustrowany przez Lukasa Cranacha, ze smokiem (=diabłem) noszącym tiarę papieską. Testament wrześniowy kosztował równowartość dzisiejszej lodówki. Po trzech miesiącach, 3000 egzemplarzy pierwszego wydania zostały wyprzedane pomimo wysokiej ceny. W grudniu nastąpiło drugie, poprawione wydanie (Testament grudniowy), z poprawkami językowymi w 576 miejscach. Tutaj już tiara papieża została zredukowana do normalnej korony książęcej (która została ponownie zmieniona na tiarę w 1534 roku!).

Tłumaczenie Starego Testamentu z hebrajskiego trwało 13 lat. Od 1524 roku ukazywał się on w częściowych wydaniach. Dopiero w 1534 roku ukazała się pierwsza KOMPLETNA BIBLIA Lutra w dwóch tomach.

Wiadomo, że przekład NT Lutra z 1522 r. kosztował 10,5 gr, czyli równowartość tygodniowej pracy stolarza. Za sześciotomowe wydanie całej *Biblii* z 1534 r. należało zapłacić 2 guldeny i 8 gr, czyli równowartość 5 cieląt. W innych opracowaniach podaje się, że za życia Lutra ukazało się milion egzemplarzy jego przekładu, a w Strasburgu *Biblię* można było nabyć za cenę dwóch królików.

Ponieważ nie istniała wówczas ochrona praw autorskich, przekład Biblii Lutra od początku był przedrukowywany poza Wittenbergą. Początkowo tylko w wydaniach częściowych, później także w wydaniach kompletnych. W Niemczech był to przede wszystkim Augsburg, gdzie od 1522 roku ukazywało się często kilka wydań w ciągu jednego roku. Nie mniej ważne są też "pirackie druki" - trzykrotnie przekraczały one produkcję wittenberską - przyczyniły się w znacznym stopniu do szybkiego rozpowszechnienia przekładu Lutra.

Wydanie Biblii z 1534 roku zawiera 284 drzeworyty Lucasa Cranacha starszego (1472-1553) obrazujące różne sceny biblijne²⁰. Lucas Cranach – nadworny malarz księcia Fryderyka III. Był on bliskim przyjacielem i zaufanym Marcina Lutra. Uczeń Albrechta Dürera, autor „Ukrzyżowania” (Pinakoteka w Monachium), „Adam i Ewa” (Florencja), „Madonna pod jodłami” (Muzeum Archidiecezjalne we Wrocławiu), „Salome z głową św. Jana Chrzciciela” (Budapeszt).

²⁰ Drzeworyty Cranacha można także znaleźć w Biblii Leopoldy

Cranach rytował (przedstawiony na wystawie miedzioryt z 1520 roku — pierwszy portret Lutra jako mnicha) i narysował wiele portretów Martina Lutra. Popierał ruch reformacji — dzięki licznym dziełom stał się twórcą ikonografii protestanckiej (drzeworyty do Biblii Lutra). Warsztat Cranacha, w którym powstało około 5000 obrazów prowadził po jego śmierci syn Lucas Cranach Młodszy (1515–1586).

W Biblii Lutra warto zwrócić uwagę na ilustracje Cranacha, które podają protestanckie interpretacje niektórych symboli Biblijnych. Takimi są np. ilustracje do 11 i 17 rozdziału Apokalipsy. Dwóch świadków głoszących Słowo Boże na ulicach wielkiego miasta to Luter i Melanchton, a wychodząca z otchłani bestia ma na głowie papieską tiarę. Podobnie, papieską tiarę ma na głowie nierządnic „Wielki Babilon” siedząca na grzbiecie szkarłatnej bestii (Ap 17), której królowie świata składają hołd. Tiarę papieską nosi także postać zasiadająca na tronie w świątyni Bożej, zapraszająca przekupniów. Na ilustracji tej umieszczono także psa. Psy, jak wiadomo z Ap 22.15 mają być na zewnątrz miasta świętego, Nowego Jerozolim. Zarówno handlarze jak i pies w świątyni symbolizuje więc tutaj jej zbezczeszczenie. Kontrapunktem do niej jest ilustracja przedstawiająca Jezusa wyganającego handlarzy ze świątyni.

Za podstawę tekstu Starego Testamentu służył tekst opublikowany w Brescii przez Gerszona ben Mojżesza Soncino w 1494 roku, a za podstawę tekstu Nowego Testamentu – Novum Instrumentum omne Erazma z Rotterdamu wydanie drugie z 1519 roku.

Katolicy tworzyli od 1527 r. własne niemieckie wydania Biblii, aby ograniczyć popyt na przekłady Biblii Lutra. W 1527 roku ukazał się Nowy Testament autorstwa Hieronima Emsera (1448 - 1527). Emser wziął jednak za podstawę tłumaczenie Lutra i zmienił je tylko w kilku miejscach zgodnie z tekstem Wulgaty. W liście otwartym Luter broni się przed tym plagiatem. W Biblii tej wykorzystano nawet drzeworyty z wrześnieowego Nowego Testamentu Lutra autorstwa Lucasa Cranacha.

Biblia Johanna Dietenbergera (1475 - 1537) została opublikowana wiosną 1534 roku, jeszcze przed kompletną Biblią Marcina Lutra. I tutaj Dietenberg intensywnie korzystał z dokonanego przez Lutra tłumaczenia Starego Testamentu dostosowując je tylko do Wulgaty. Biblia Dietenbergera zawierała 80% tekstu Lutra. Caspar Ulenberg (1549 - 1617) zrewidował Biblię Dietenbergera w latach 1614 - 1617. Biblia Dietenbergera doczekała się około 100 wydań do 1776 roku i podobnie jak Biblia Lutra, ukształtowała język niemiecki.

Johannes Eck (1486-1543) do swojego przekładu Starego Testamentu użył Wulgaty. W Nowym Testamencie przyjął jednak również przekład Lutra. Biblia ta była rozpowszechniona w Bawarii i Austrii i stanowiła niezależne tłumaczenie w bawarskim dialekcie.

20. OKRES REFORMACJI

Rozważania dotyczące okresu reformacji ze szczególnym zaakcentowaniem pewnych niepopularnych w owym okresie prawd biblijnych oraz sposobu prowadzenia boju o te prawdy.

Okres reformacji zapoczątkowany jest symbolicznie w 1517 roku, gdy Martin Luter przybił swoje 95 tez na drzwiach kościoła w Wittenberdze. (zobacz <http://www.walbrzych.luteranie.pl/material/95-tez-ks-dra-marcina-lutra/>)

Kolejne wydarzenia, a zwłaszcza dysputa sejmowa w Wormacji (1521 r.), protest książąt ewangelickich wniesiony wiosną 1529 roku na sejmie w Spirze za panowania cesarza Karola V, doprowadziły do starcia na froncie religii i polityki, a w efekcie znacznego osłabienia pozycji Kościoła Rzymskiego.

Luter chociaż ostatecznie złamał potęgę papieża na terenie Saksonii, wprowadził jednak zasadę Augustyna z Hippony (ciała chrześcijańskiego) *corpus christianum*, w którym Kościół i społeczeństwo zostały uznane jako widzialna jedność. „Pobożnego władcę” traktowano jako widzialną głowę Kościoła i protestanckiego państwa. Faktycznie Wittenberga Lutra stała się prawdziwym drugim Rzymem, miejscem gdzie rozstrzygano wątpliwości, określano wytyczne i decydowano o losach wspólnot. Luter powierza książętom władzę nad Kościołem. Suweren świecki miał sprawować urząd, jako rodzaj nadbiskupa. Na miejsce starego kleru z jego hierarchią wkraczała hierarchia urzędników ustanowionych, opłacanych i nadzorowanych przez książęta. To oni decydowali o awansach, degradacjach, przesunięciach pastorów. To oni ich nagradzali, karali dawali i zabierali przywileje. W ten sposób świecki władca mógł wywierać nieograniczony wpływ na kształt wspólnoty kościelnej na terenie swojego księstwa.

Podobnie **Ulrich Zwingli** w Szwajcarii, gdy usunął okowy Rzymu, uznał Radę Zurychu jako wybraną reprezentację ludu do zachowania i głoszenia zasad czystego Słowa Bożego. Zwingli ginie od miecza w 1531 r. podczas zbrojnej próby podporządkowania sobie katolickich kantonów w Szwajcarii.

W ten sposób w krajach reformacji odtworzona została średniowieczna relacja między Kościołem a państwem sprzeczna z zasadą Jezusa Chrystusa

„oddawajcie więc co jest cesarskiego cesarzowi, a co Bożego Bogu” (Mt 22.21). Efektem tej unii Kościoła z państwem, zarówno na terenie Saksonii, jak i w Zurychu, było zastąpienie zranionej bestii jej obrazem (Ap 13.14)

Nie wszyscy zgadzali się z takim obrotem sprawy, toteż Reformacja Lutra wyzwoliła bardziej radykalne, inne niż powszechnie akceptowane poglądy na tematy religijne i społeczne. W przeciwieństwie do wymienionych wcześniej, ruchy te nie miały wsparcia ze strony sił politycznych, nie szukały go, a niekiedy wręcz występowały przeciwko ówczesnej władzy.

Ukształtowały się **dwa kierunki takiej radykalnej reformacji**: ewangeliczny i mniej biblijny, społeczno-spirytualistyczny. Ten drugi kierunek znalazł ujście w nurcie reprezentowanym przez **Tomasza Müntzera** i przez tzw. proroków z Zwickau (Karlstadt, Stenckfeld).

Kim był Tomasz Müntzer? Teolog, jeden z pierwszych przywódców radykalnej reformacji. Krytykował istniejący ustrój i wzywał do walki z orężem w ręku o realizację „Królestwa Bożego” na ziemi, które pojmował jako bezklasowe społeczeństwo oparte na wspólnocie dóbr (komunizm chrześcijański). Przywódca antyfeudalnego powstania chłopskiego w Niemczech (1524-1526). Przez Karola Marksa nazywany prekursorem komunizmu. Schwytyany, uznany za heretyka, ścięty mieczem w maju 1525 r. [Wikipedia]

Nas oczywiście bardziej będzie interesował o wiele liczniejszy kierunek radykalnej reformacji, kierunek biblijny.

Anabaptyści

Powstało w tym czasie wiele ugrupowań religijnych, które skupiały się wokół swoich przywódców i często ich nazwa wiązała się z ich nazwiskiem. Duża część z nich, to zwolennicy Thomasa Münzera, którzy zerwali ze swoim nauczycielem, kiedy w 1524 r. chwycił po miecz, aby siłą wprowadzać swoje idee w życie.

Dzisiaj nazywa się takich ludzi „sekciarzami” lub „kociarzami”, wówczas nazwano ich „anabaptystami” co dosłownie znaczyło: przechrzty, nowochrześcienie, ponownie ochrzczeni.

Chociaż anabaptyści byli zróżnicowanym ruchem to łączyło ich odrzućcie chrztu dzieci (dalej często jeszcze akceptując chrzest dorosłych przez pokropienie) oraz pogląd o konieczności zasadniczej zmiany życia społecznego w celu powrotu do ideałów pierwotnego chrześcijaństwa. Kult religijny anabaptystów odznaczał się prostotą – zrezygnowali z przedmiotów kultu (obrazy, ołtarze, budynki sakralne). Odrzucają też hierarchię kościelną oraz odmawiają pełnienia służby wojskowej. Różnili się swoim stosunkiem do sakramentu Eucharystii – kiedy i czy

w ogóle zachodzi transsubstancja (przeistoczenie). Niektórzy, jak Schwenkfeld rezygnowali z praktykowania Wieczery Pańskiej, inni zachowali ją jedynie jako pamiątkę.

Niektórzy z nich podkreślali ważność przestrzegania przykazań — nie jako zasługi zbawczej, ale jako owocu zbawienia, jako zasady uświęconego życia. Z uwagi na ważność Dekalogu, w przeciwieństwie do zakonu ceremonialnego, zwrócono uwagę na czwarte przykazanie: „Pamiętaj, abyś dzień sobotni święcił”.

Wśród zachowujących sobotę znalazł się między innymi **Hans Hut**, od imienia którego anabaptystów na terenie Moraw nazywano **BRAĆMI HUTERIAŃSKIMI**. Znani oni byli także z szerzenia idei powrotu Chrystusa.

Również i na Dolnym Śląsku, w Legnicy, działał pręźnie zbór anabaptystów. Prowadzili go wspólnie: **Oswald Glait** (1490 – 1546) wraz **Andreasem Fischerem**. Glait został aresztowany w 1545 r. Oprawcy związali mu ręce i wrzucili do Dunaju. Pięć lat wcześniej w podobny sposób zginął Fischer.

Podważający porządek społeczny radykalizm anabaptystów oraz ich zapał misjonarski przerażał zarówno katolików, jak i protestantów i wkrótce doprowadził do prześladowań.

Władze świeckie pod presją kościołów zarządziły ostre represje przeciwko tym, którzy nie ochrzcili dzieci, wzywając ich do załatwienia tej sprawy w ciągu ośmiu dni, w przeciwnym wypadku pozbawiano ich wolności i skazywano na banicję. Dnia 7 marca 1526 roku **Rada Zurichu** zarządziła, aby wszystkich anabaptystów aresztować, a po osądzeniu i udowodnieniu „winy” bezapelacyjnie skazać na śmierć, najczęściej przez utopienie, parodiując w ten sposób chrzest. W listopadzie tego samego roku dekret zaostorzono skazując na śmierć także tych, którzy słuchali kazań anabaptystów.

Znany przypadek utopienia: Jan Niepomucen utopiony w 1393 roku w Wełtawie z Mostu Karola za to, że odmówił ujawnienia królowi Wacławowi IV tajemnicy spowiedzi jego żony Zofii. Lecz to już zupełnie inne czasy (czasy Jana Husa) i inna przyczyna.

W 1527 roku cesarz **Karol V** wydał zarządzenie przeciwko anabaptystom, które odczytane zostało ze wszystkich kazalnicy w całym jego rozległym państwie. Nakazywał w nim, by nie tylko wierzący przyjmujący chrzest, ale i rodzice, którzy nie chrzczą dzieci, byli traktowani jako winni przestępstwa karanego śmiercią. Gdy okazało się, że zarządzenie to nie jest w stanie zahamować rozwoju ruchu, władze uciekły się do jeszcze drastyczniejszych środków. Na tereny zamieszkałe przez anabaptystów wysyłano uzbrojone oddziały żołnierzy, aby ścigały innowierców, i na miejscu ich zabijano bez żadnych rozpraw sądowych. Tych,

których zastano na polach czy drogach, zabijano mieczem, złapanych w domach wieszano lub palono wraz z całym domostwem.

Współcześni historycy są zgodni, że jeśli prześladowania wczesnochrześcijańskiego Kościoła ze strony pogan były okrutne, to prześladowania anabaptystów ze strony Kościoła Katolickiego oraz protestanckich kościołów upaństwowionych w okresie reformacji, proporcjonalnie do liczby osób były jeszcze okrutniejsze. Ginęli oni tysiącami. W ciągu pierwszych pięciu lat prześladowań, większość przywódców anabaptystycznych zginęła na stosie, szafocie lub została utopiona. Ostatni męczennik zginął w 1614 roku, pełnej tolerancji nie było aż do 1815 roku. Anabaptyści z Berna byli sprzedawani jako galernicy jeszcze do roku 1790. [więcej. <https://reformacja.org/radykalna-reformacja/>; zob. także Katarzyna Lewkowicz-Siejka, Znaki Czasu Nr 10/2017, str. 21]

Miejscowa ludność często okazywała pomoc prześladowanym anabaptystom. W związku z tym władze wydały rozporządzenie karania tych wszystkich, którzy dawali im schronienie. Zachowały się i weszły do literatury religijnej wzruszające zapisy o męczeńskiej śmierci tysięcy wierzących, zarówno mężczyzn, jak i kobiet.

Oto fragment relacji z 1541 roku: *„Tego, w co wierzyli, żadna istota ludzka nie była w stanie wyrwać z serc (...). Woleli raczej ponieść śmierć (...), niż zaprzeczyć się prawdy Bożej (...). Bez strachu znosili wszelkie tortury i agonię. Rzeczy tego świata były dla nich tylko cieniem, bo mieli zabezpieczone życie wieczne (...). O niczym innym nie myśleli, niczego innego nie pragnęli, niczego poza Bogiem nie miłowali. Przeto też mieli więcej wytrwałości w znoszeniu cierpień, niż ich wrogowie w ich zadawaniu”*. [wg. Władysław Polok, Bohaterowie Wiary, str. 23]

Mimo represji ruch anabaptystów zaczął się szybko rozwijać w różnych kantonach Szwajcarii, jak również i poza Szwajcarią. Jeden z książąt wyznał: *„Co mam robić? Im więcej ich zabijam, tym więcej ich przybywa. Głupi świecie, myślałeś, że okrucieństwem i perspektywą męczeńskiej śmierci zmusisz ich do milczenia?”*

W końcu jednak okrucieństwa i fanatyzm prześladowców zahamowały rozwój anabaptyzmu. Odnowił go **Menno Simmons** (E.G.White, Wielki Bój XIII), był proboszcz katolicki w Holandii, który zjednoczył umiarkowanych anabaptystów, odrzucających wszelką przemoc. Jego zwolenników nazwano **MENNONITAMI**. Odrzucali oni instytucję kapłaństwa, tworzyli autonomiczne zbory, rygorystycznie przestrzegali przykazań Dekalogu i zasad ewangelicznych. Z powodu prześladowań zmuszeni byli opuścić kolejno Niderlandy, Prusy, Polskę (Żuławy) aż osiedlili się w Ameryce Północnej (USA, Kanada), Afryce (Kongo, Etiopia), Indii, Indonezji. W 2018 roku było na świecie ponad 2,1 mln ochrzczonych mennonitów. Wśród

nich byli przodkowie Anny German. Konserwatywnym odłamek anabaptystów są dzisiaj także **AMISZE**.

Chrzest Johna Smytha i czterdziestu innych wiernych w Holandii, w 1609 roku daje początek kościołowi **BAPTYSTÓW**. Tworzą go głównie purytanie mający na celu „oczyszczenie” Kościoła anglikańskiego z pozostałości po katolicyzmie wraz z ocalałymi z prześladowań anabaptystami. Aktualnie kościół ten liczy około 50 mln ochrzczonych wyznawców na całym świecie. Baptyści uznają ogólne zasady protestantyzmu oraz: świadomy chrzest osób dorosłych przez zanurzenie; spożywanie podczas obrzędu wieczerzy ochrzczeni chleba i wina, będącego *symbolami* Ciała i Krwi Pańskiej; powszechne kapłaństwo wszystkich wierzących; dwa obrzędy święte (sakramenty) ustanowione przez Jezusa Chrystusa; chrzest i wieczerza pańska.

Przywódcy reformacji mieli nieprzyjazny stosunek do anabaptystów. W memorandum z 1536 roku Luter nawoływał do karania śmiercią nawet pokojowo usposobionych anabaptystów. Tej opinii Lutera nie podzielał jego najbliższy współpracownik, Filip Melanchton.

<https://en.wikipedia.org/wiki/Anabaptism>

Schwenkfeldyści

Na Śląsku idee radykalnej reformacji rozwijał także **Caspar Schwenckfeld von Ossig** (1489-1561). Po intensywnych studiach tekstów biblijnych, w 1524 roku sformułował doktrynę, która zdecydowanie zaprzeczała niektórym aksjomatom głoszonym przez Lutera. Doprowadziło to do ostrego konfliktu z Ojcem Reformacji. Odrzucał on rzeczywistą obecność ciała i krwi Jezusa w eucharystii i uznawał tylko ich obecność mistyczną, symboliczną. Głosił całkowity rozdział kościoła od państwa. Traktował wyznanie jako prywatną sprawę każdego człowieka.

Do bardziej drażniących zarówno katolików jak i luteran należało także twierdzenie Caspara, że chrzest przyjęty w dzieciństwie, nieświadomie, nie był ważnym sakramentem. Według jego nauki, jedynie jego świadome przyjęcie miało znaczenie dla Chrystusa. A zatem i on został zapewne przezwany „anabaptystą”.

Zebrał wokół siebie grupę zwolenników, których nazwano Schwenkfeldystami lub Schwenkfelderami. Jej założyciel nazwał tę grupę „Wyznawcami chwały Chrystusa”. Ich zaczątkiem była niewielka grupa zwolenników Schwenkfelda w jego rodzinnym majątku ziemskim w Osieku w Księstwie Legnickim. W 1700 r. na Dolnym Śląsku w miejscowościach: Twardocice, Proboszczów, Czaple, Rochów i Bielanka, koło Złotoryi było około 1500 schwenkfeldystów.

Z rozkazu cesarza Karola VI Habsburga (1685-1740) powołano w 1719 roku misję jezuicką w Twardocicach celem rekatolizacji Schwenkfeldystów. O powołaniu tej misji informuje inskrypcja fundacyjna nad portalem wejściowym kościoła rzymskokatolickiego w tej miejscowości (1732 r, barokowy, pw. Piotra i Pawła). Dowiadujemy się z zawartych na niej informacji, że przybyli jezuici to Johan Milan i Karl Regent, a prowadzone przez nich prześladowania religijne z udziałem władzy cesarskiej odniosły skutek. Do wymienionych form należało: nawracanie "dobrym słowem", nakładanie kar finansowych za nieobecność na "naukach misyjnych", kary więzienia, zaprzęganie do wozów w formie zwierząt pociągowych, udzielanie ślubów jedynie rzymskokatolickich, przymusowe chrzczenie niemowląt w obrządku rzymskokatolickim czy zakaz pochówku zmarłych na lokalnym cmentarzu w obrządku chrześcijańskim. Po noworodka przychodziło cesarskie wojsko i niosło je do katolickiej chrzcielnicy.

Schwenkfeldyści zmuszeni zostali do pochówku swoich zmarłych na polu, gdzie chowano kryminalistów i zdechłe zwierzęta. Ten proceder był jednym z haniebnych poniżeń jakie musieli znosić. Nikt z rodziny, przyjaciół czy sąsiadów nie mógł uczestniczyć w pogrzebie. Pochówek mógł odbyć się tylko w nocy. W okresie dwudziestu lat pochowano tak około 200 osób. [Strona Centralnego Kościoła Schwenkfeldystów: <http://www.centralschwenkfelder.com>]

Kto się wyłamywał karany był grzywnami lub przywiązywany do pręgierza. A jak to nie pomagało, więziono ich w lochach zamkowych Legnicy, Grodzca czy Jawora. Schwenkfeldystom nie wolno było niczego kupować na własność ani sprzedawać. Nie mieli prawa oddalać się z wioski bez przepustki. Grzywną karano także każdego, kto w jakikolwiek sposób ich wspierał.

Dzieje Twardocic w tym właśnie okresie jezuickich prześladowań interesująco, w epickiej formie opisuje Fedor Sommer w powieści „Schwenkfeldyści” (Wydawnictwo „Ad Rem”, Jelenia Góra, 2018)

Opisuje on ludzi, którzy stali przed wyborem: zostać przy naukach swego mistrza i stracić wszystko czy też zachować swoje dobra i rodzinę przechodząc na religię katolicką. Dlatego wielu poddało się tej presji. W książce Sommera razem z jej bohaterami przeżywamy dramaty towarzyszące tym decyzjom. Między innymi, Sommer wkłada takie słowa w usta duchowego przywódcy ówczesnych schwenkfeldystów:

Prawdziwy Kościół jest zgromadzeniem wybranych, wierzących dzieci Boga. Dlatego jest on niewidzialną mnogością tych, których imiona są wpisane w Księżę Życia. Cieleśnie jego członkowie żyją rozrzućeni po całym świecie, także pośród Turków Mahometa. Ten kościół nie walczy, ponieważ nie ma w nim nic

nieczystego, a jego członkowie żyją duchem, choć obarczeni cielesnymi słabościami. I żaden członek tego Kościoła nie grzeszy umyślnie. (...) Każdy sam, pojedynczy chrześcijanin, musi być jednocześnie Kościołem Chrystusa, kapłanem Chrystusa i ofiarą Chrystusa. (...) Zbawienie nie może być mi dane inaczej, jak tylko przez Chrystusa samego, jeśli tylko pozwolę Mu narodzić się we mnie na nowo, nie przez papieża czy jakiegoś innego księdza i także przez jakiś powierzchowny kościół. [Somer s.197,199]

Okolo 500 osób uciekło przed prześladowaniami katolickich Habsburgów z krainy położonej „między dwoma spiczastymi górami: Ostrzycą i Grodźcem”.

Czegóż trudniejszego zażądać by można od chłopów, niż tego, by opuścili swoją ziemię? [s.187]. Jednak, pod wpływem misji „przymusowego nawracania” w 1725 roku dojrzała w nich decyzja do pozostawienia całej swojej ojcowizny i potajemnej ucieczki do Herrnhut, poza granice państwa Habsburgów (granica ta w owym czasie prowadziła wzdłuż Kwisy). Stamtąd w latach 1731–1737 Szwenkfeldyści wyjechali do Pensylwanii. W 1782 roku utworzono tam Towarzystwo Schwenkfeldystów, od 1909 nazwane Kościołem Schwenkfeldystycznym (Schwenkfelder Church). Obecnie ma on 6 kościołów i około 3000 wyznawców (Filadelfia i okolice (Pennsburg)).

Miecz Ducha

Zauważmy, że Biblia wyróżnia dwie kategorie mieczy. Pierwszym mieczem jest Słowo Boże, które zostało dane kościołowi (2Kor 10.3-5; Ef 6.17; Hbr 4.12; Ap 19.15). Takim też mieczem walczył Jezus (Lz 11.1-4; 49.2). Drugim narzędziem jest miecz, którym dysponuje władza (Rz 13.4). Mieczem tym są grzywny, konfiskata dóbr, uwięzienie a nawet kara śmierci. Służy on do karania, a nie do przekonywania. Ten miecz nie należał do kościoła. Jezus nigdy nie użył tego miecza i przestrzega swoich uczniów przed posługiwaniem się nim (Łk 9.54-55; Mt 26.52).

A owoc sprawiedliwości bywa zasiewany w pokoju przez tych, którzy pokój czynią (Jk 3.28)

Szatan, przybierając postać „anioła światłości” (2Kor 11.14), a bardziej fizycznie – podając się za „kościół boży”, sam nie posługuje się otwarcie mieczem władzy, ale wchodząc w różne polityczne układy i niuanse wykorzystuje ten miecz do osiągnięcia swoich celów. Tak więc, nie przebierając w środkach, budując na polityce, ekonomii i gospodarce, wykorzystuje banki oraz instytucje państwowe, które posługują się ustawami, mediami, pieniędzmi i dobrami materialnymi aby zwiedzeniem, przymusem, kłamstwem i oskarżeniami wywierać presję na wiernym ludzie Bożym.

To jakim mieczem wojujesz pokazuje, z którą stroną wielkiego konfliktu się identyfikujesz

Jakim mieczem posługiwały się omawiane wyżej kościoły?

Kościół Rzymski, a właściwie działający w jego imieniu Jezuici, bez wątpliwości używał świeckiego miecza władzy. Jego miecz duchowy był tępy, zatem dla utrzymania swego autorytetu musieli posłużyć się mieczem ówczesnej świeckiej władzy.

Kościół Luterski również posługiwał się świeckim mieczem. Chociaż Martin Luter powiedział: *Żaden świecki miecz nie może dopomóc tej sprawie. Bóg musi zrobić wszystko bez pomocy i współpracy człowieka. Ten, kto ma najwięcej wiary jest najbardziej korzystną obroną* (Wielki Bój, rozdz. X). to przecież w encyklopedii PWN czytamy: *W walce z katolicyzmem z jednej strony, i z anabaptyzmem z drugiej, luteranizm szukał poparcia władzy świeckiej, której podporządkował swą organizację kościelną* [<https://encyklopedia.pwn.pl>].

W maju 1527 roku luterska armia *Karola V* pustoszy Rzym zmuszając papieża *Klemensa VII* do ukrycia się w Zamku Świętego Anioła. „Rozpoczęło się wielkie plądrowanie, łupienie, gwałcenie i niszczenie „świętego miasta”, znane jako *Sacco di Roma*”

W samej Saksonii dochodziło wówczas do aktów przemocy, prześladowania księży i zakonników, grabieży mienia kościelnego – wszystko to na mocy prawa – nie wolno było przecież akceptować tego, co Kościół Rzymski zdobył swoją tyranią. „Kto żyw starał się obłowić, tak książęta i hrabiowie, jak i biskupi i opaci. (...) To, czego dokonuje legalna władza – mówi Luter – nie może być uznane za powstanie” [P. Lisicki, Luter. Ciemna strona rewolucji, wyd. Fronda, Warszawa 2017].

Podczas gdy mieszczenie chętnie chłonęli idee Lutra – czytamy w internecie - chłopcy zachowywali dystans wobec obcych prądów. Ich konserwatywnej postawy był świadomy Gustaw Waza. Zdawał też sobie jednak sprawę z tego, że szwedzki Kościół Katolicki ucierpiał podczas represji Chrystiana II. Wymordowano bądź wypędzono wielu biskupów, spora część sama uciekła i przeszła na stronę duńską. (...) Monarcha postanowił wykorzystać reformację jako formę nacisku na Kościół, dzięki czemu mógł rozpocząć powolne przejmowanie jego dóbr. Poglądy Marcina Lutra dały monarsze teologiczne uzasadnienie podejmowanych kroków. Więcej: <https://histmag.org/Reformacja-w-Skandynawii.-Cz.-I-Szwecja-i-Finlandia-9786>

A tego typu świadectw jest znacznie więcej, choćby przeprosiny dla mennonitów przez przedstawiciela Kościoła Ewangelicko-Reformowanego „za wszystkie prześladowania, jakich doznali od ewangelików w XVI i XVII wieku” wypowiedziane podczas obchodów dni poświęconych zagadnieniu ruchów anabaptystycznych w 2004 roku w Zurychu.

Inaczej jest w przypadku schwenkfeldystów i innych anabaptystów. Należeli do tego kościoła, który odziany w „zbroję Bożą” odkupił krwią i cierpieniem swój udział w wielkim boju.

Schwenkfeldyści, chociaż nie bez problemów, skutecznie wdrażali w życie to, czego uczyli się studiując Biblię zgodnie z zasadami *sola scriptura, sola fide, sola gratia, solus Christus, soli Deo gloria*. Stosowali przy tym regułę: *Znoś wszystko, co narzuca ci zła wola władzy, ale czynź to, czego żąda od ciebie wola Boga* [Somer s.60]. Przesiani i oczyszczeni prześladowaniami ze strony katolickich Habsburgów trafili do USA.

Anabaptyści nie tylko przyjęli nauki Lutra, ale też z wielkim entuzjazmem i odważnie wdrożyli je do swoich religijnych praktyk bez kompromisów idąc na pożarcie wprost w paszczę lwa. Ci „duchowi marzyciele” wzięli na siebie główne uderzenie sił szatana, w rezultacie, przesiani przez gęste sito prześladowań przestali się liczyć w rozwoju dzieła Reformacji.

Jeden z przywódców szwajcarskich anabaptystów Konrad Grebel tak powiedział (1524):

„Prawdziwi chrześcijanie nigdy nie używają świeckiego miecza ani nie angażują się w wojnę, albowiem Ewangelia i ci, którzy ją przyjęli nie mają być bronieni mieczem ani w ten sposób mają się sami bronić.”

Szwajcarscy Bracia nauczali:

„Jest błędem, kiedy w Kościele używany jest jakikolwiek inny miecz niż miecz Bożego Słowa. Świeckie królestwo winno być odseparowane od Kościoła a żaden świecki władca nie ma prawa władać w Kościele. Nasz Pan nakazał głosić Ewangelię, a nie przymuszać kogokolwiek do jej przyjęcia... Prawdziwy Kościół tym się charakteryzuje, że sam cierpi i znosi prześladowania, lecz sam nikogo nie prześladowuje.” <http://bapt.pl/czytelnia/bender/mennonici/7-fundamenty-wiary-menonitow/>

Nie sformułowali wyraźnych i jednoznacznych zasad wiary. Nie wydali spośród siebie przywódcy, którego system teologiczny byłby przez wszystkich akceptowany. Nie byli przez to zdolni do głoszenia przesłania bożego na cały świat. Pomimo tego stali się niebezpiecznym narzędziem w rękach Jezusa, przeciwko którym szatan z całym impetem skierował swój atak. **Kogo wykorzystał?**

21. WILIAM TYNDALE (1494-1536)

Polityka a religia. Nowe znaczenia greckich słów: kościół jako zgromadzenie wybranych, jako mistyczne ciało Chrystusa (koinonia), nawrócenie rozpoczyna się od zmiany sposobu myślenia (metanoia).

Był duchownym katolickim, uzdolnionym znawcą języków obcych. Prócz angielskiego władał biegle, w piśmie i mowie, językami: francuskim, greckim, hebrajskim, niemieckim, włoskim, hiszpańskim oraz łaciną. Po studiach w Oxfordzie udał się do Cambridge, gdzie przypuszczalnie był uczniem Erazma z Rotterdamu (1467-1536).

Jego poglądy sprawiły, że popadł w konflikt z innymi księżmi i w roku 1522 został wezwany do stawienia się przed przewodniczącym diecezji Worcester, gdzie jednak nie postawiono mu konkretnych zarzutów.

Wkrótce potem zdecydował się przetłumaczyć Biblię na język angielski. *Był przekonany, że droga do Boga prowadzi poprzez jego słowo i dlatego powinno być ono dostępne dla wszystkich.* W rozmowie między Tyndalem a innym wykształconym, księdzem, który stwierdził: *Byłoby lepiej dla nas żyć bez praw bożych, niż bez papieskich*, Tyndale odparł w uniesieniu: *Sprzeciwiam się papieżowi i jeśli Bóg zachowa mnie przy życiu, uczynię tak, że chłopiec przy pługu będzie znać [Biblię] lepiej, niż sam papież!*

W roku 1523 udał się do Londynu, by uzyskać zezwolenie na przekład Biblii na angielski. Prosił o wsparcie biskupa *Cuthberta Tunstalla*, uznanego znawcy świata antycznego, o którym z uznaniem wyrażał się Erazm z Rotterdamu po tym, jak obydwaj wspólnie pracowali nad Nowym Testamentem w języku greckim. Biskup był jednak nieprzychylny poglądom Tyndale'a i, jak wielu innych hierarchów, był przeciwny idei przetłumaczenia Biblii na język ludu. Tunstall powiadomił Tyndale'a, że nie może udzielić mu pomocy, czy wsparcia. Tyndale głosił nadal kazania i przez pewien czas pracował nad swoim przekładem w Londynie, wspierany przez kupca Humphreya Monmoutha. Następnie opuścił Anglię by pod fałszywym nazwiskiem udać się do Hamburga. W roku 1524 z pomocą mnicha Williama Roya ukończył przekład Nowego Testamentu.

Już samo tłumaczenie Biblii na język narodowy było w owym czasie zamachem na autorytet Kościoła w Anglii, ale Tyndale zadbał też o dobór niepopularnych słów. Na przykład greckie **ecclesia** przetłumaczył jako *congregation*, czyli *wspólnota*, zamiast użyć słowa *kościół*. Podobnie postąpił ze słowem **presbitero** (wybrał słowo *starszy*, a nie *ksiądz*).

Inne słowa greckie, które w NT Tyndale'a nabierają dobrego znaczenia:

- biskup (gr. ἐπίσκοπος episkopos) - tłumaczy się jako nadzorca, opiekun, ktoś strzegący, troszczący się, spoglądający na coś uważnie, w szczególności przełożony.
- prezbiter (gr. πρεσβύτερος) - starszy.
- charyzmat (z gr. χάρισμα chárisma) – łaska, dar darmo dany.
- eucharystia (gr. εὐχαριστία eucharistía) - dziękczynienie, i tylko tyle.
- koinonia - rozumiane u św. Pawła jako mistyczne Ciało Chrystusa.
- zanurzenie (βάπτισμα baptismos) – chrzest przez zanurzenie.

Spadkiem po Tyndale są także utarte dziś zwroty, jak np.: znaki czasu, niech się stanie światłość, czy jestem stróżem brata mego czy też: duch ochoczy ale ciało mdłe.

Władze Kolonii, przeciwne ruchom reformacyjnym, uniemożliwiły w 1525 roku drukowanie przekładu. Dopiero rok później kompletne tłumaczenie zostało wydane przez Petera Schoeffera w Wormacji, samodzielnym mieście, które w tamtym okresie zmierzało ku protestantyzmowi. Wiele egzemplarzy zostało później wydrukowanych w Antwerpii. Książka była stosunkowo niewielka, jak na owe czasy. Miała być tania i dostępna dla każdego a ponadto przekład był potajemnie przemywany do Anglii i Szkocji. Tutaj został potępiony i zabroniono jego sprzedaży, a książki były palone na stosach. Do dziś zachowały się tylko trzy oryginalne egzemplarze Nowego Testamentu Tyndale'a (jeden z nich jest w Bibliotece Narodowej w Londynie).

W konsekwencji kardynał Thomas Wolsey ogłosił Tyndale'a heretykiem, a po raz pierwszy oskarżenie o herezję padło w publicznym procesie w styczniu 1529 r. Tyndale przez pewien czas ukrywał się, przypuszczalnie w Hamburgu, gdzie kontynuował swoje dzieło. Zrewidował wcześniejsze tłumaczenie Nowego Testamentu i przystąpił do tłumaczenia Starego Testamentu. Spisał też inne swoje teologiczne rozważania.

W 1535 roku, po zdradzie przyjaciela, Tyndale został aresztowany i przez ponad rok więziony w zamku w Vilvoorde niedaleko Brukseli. Tam też odbył się jego proces, w efekcie którego został skazany za herezję, uduszony poprzez zadzierzgnięcie, a następnie spalony na stosie.

Ostatnie słowa Tyndale'a przed egzekucją brzmiały: „Panie! Otwórz oczy królowi Anglii”

Ówczesny król Anglii Henryk VIII Tudor był wielkim obrońcą autorytetu Kościoła i papieża. Potem ten sam król, po zerwaniu z Kościołem Rzymskim, wyraża zgodę na publikację Biblii Tyndale'a, tyle że sygnowaną innym nazwiskiem. Przekład Biblii zwany Matthew Bible opracowany i wydany w roku 1537 przez ucznia Tyndale'a *Johna Rogersa* posługującego się pseudonimem Thomas Matthew, na którego druk zezwolił król Henryk VIII, jest do 2 Księgi Kronik dokładną wersją przekładu Tyndale'a, a na końcu Księgi Malachiasza widnieją jego inicjały: „W.T.”. Brakujące księgi Starego Testamentu zostały zapożyczone z przekładu Mylesa Coverdale'a, który znał Tyndale'a jeszcze ze studiów. Skorzystał on z jego pracy i dokończył przekładu Starego Testamentu wydając w 1535 roku Biblię Coverdala. Była to pierwsza, wydana po angielsku cała Biblia i podobnie jak dzieło Tyndale'a musiała być przemykana do Anglii ze Szwajcarii, gdzie była wydrukowana. Po dokonaniu przeglądu swej Biblii, Coverdale wydaje w 1539 roku tzw. Wielką Biblię (*Great Bible*). Biblia ta była naprawdę wielka. Ważyła ona ponad 70 kg. Znana jest ona także jako Biblia Cranmera, który napisał do niej wstęp. Miała ona zostać rozmieszczona i przykuta do pulpitu we wszystkich kościołach Anglii. Z tego względu niekiedy nazywano ją także *przykutą* lub Biblią łańcuchową.

Z prac Tyndale'a czerpali także tłumacze Biblii króla Jakuba, wydanej po raz pierwszy w 1611 roku, za panowania króla Jakuba VI Stuarta. Według szczegółowych analiz około 75% Starego Testamentu oraz 84% tekstu Nowego Testamentu Biblii króla Jakuba zachowuje brzmienie wcześniejszego przekładu Williama Tyndale'a, jednak Tyndale nie został wymieniony jako współautor.

W Anglii korzystano jeszcze z wydanej w roku 1568 Biblii biskupiej (*Bishops' Bible*), która była rewizją Wielkiej Biblii przygotowaną przez biskupów w celu ograniczenia popularności Biblii genewskiej, jednak okazała się od niej słabsza językowo. Również i Biblia biskupia wraz z wcześniejszymi przekładami stanowiła podstawę dla późniejszych prac nad Biblią króla Jakuba.

Król Anglii Henryk VIII niemal do końca życia pozostał przeciwnikiem reformacji (za swoje pisma w obronie papieża otrzymał z rąk papieża tytuł „obrońcy wiary”). Brak męskiego potomka w małżeństwie z Katarzyną Aragońską skłonił monarchę do wystąpienia u papieża o stwierdzenie nieważności małżeństwa. Prośba spotkała się z odmową *na anulowanie małżeństwa przez papieża Klemensa VII*. Oficjalnie swoją prośbę Henryk uzasadniał tym, że zgodnie ze Słowem Bożym nie można wziąć za żonę wdowy po swoim bracie. Tyndale poświęcił tej sprawie dzieło *The Practice of Prelates*, w którym dowodzi,

że częściej jednak Biblia poleca ożenek z wdową po bracie. Reperkusją tego było zerwanie przez Henryka VIII Tudora kontaktów dyplomatycznych i kościelnych ze Stolicą Apostolską.

W 1534 roku za zgodą parlamentu i prymasa Anglii Thomasa Cranmera ogłoszono niezależność Kościoła Anglii od Rzymu (taki średniowieczny brexit). Akt supremacji, naśladując tytulaturę papieską, ogłosił króla Anglii „jedyną i najważniejszą głową na ziemi kościoła angielskiego” (łac. *Ecclesia Anglicana*).

Jego następcy nie noszą już jednak tego tytułu. W rozumieniu anglikanów głową Kościoła jest tylko Jezus Chrystus. Nie ma nikogo, kto mógłby nazwać siebie „głową Kościoła anglikańskiego” już tylko z tego powodu, że nie ma jednego Kościoła anglikańskiego, lecz 38 autokefalicznych Kościołów.

Papież Klemens VII ekskomunikował króla, ale część społeczeństwa angielskiego, w tym część episkopatu i kleru, poparła reformy i uznała króla za zwierzchnika Kościoła. Przeciwnicy zostali poddani prześladowaniom, w tym wielu zamordowano m.in. kanclerza Anglii i filozofa Tomasza More'a oraz biskupa Rochester kardynała Jana Fishera (obaj później kanonizowani – w tym również w Kościele Anglikańskim, który odcina się od tego, co robił Henryk VIII).

W 1536 wybuchło powstanie, nazwane *Pielgrzymką Łaski*, w proteście przeciwko rozwiązywaniu i niszczeniu klasztorów katolickich. Powodem powstania było również niezadowolenie ludności, głównie chłopskiej, z rozłamu w Kościele Katolickim dokonanego przez króla. Powstanie ogarnęło niemal całą północną Anglię i liczyło ok. 40 tysięcy uczestników. Pielgrzymka Łaski zakończyła się złożeniem przez Henryka VIII obietnic, których król później nie dotrzymał. W kolejnym roku zduszono ponowne powstanie.

Początkowo akt supremacji nie miał implikacji teologicznych, ale reformy Henryka VIII Tudora utorowały drogę do Anglii pismom luterzańskim i kalwińskim. Dzięki temu po śmierci Henryka VIII, przy udziale Thomasa Cranmera opracowano oryginalną teologię, zawartą w Modlitewniku Powszechnym (*Book of Common Prayer*). Nie odrzucono katolickiej tradycji ani dogmatu o zbawieniu wyłącznie w Kościele. Przyjęto doktrynę Lutra o usprawiedliwieniu przez wiarę oraz elementy teologii Jana Kalwina (nacisk na Bożą suwerenność, pojęcie wyboru – bez przyjmowania kalwinistycznej doktryny o predestynacji podwójnej jako obowiązującej). Opublikowano nowy przekład Biblii w języku angielskim. Jednocześnie rozwiązano klasztory, skonfiskowano majątki kościelne i zniesiono obowiązkowy celibat księży.

Po niespodziewanej śmierci Edwarda VI Tudora (jedyne go syna Henryka VIII z prawego łoża), tron Anglii podstępnie objęła córka Henryka VIII Tudora i Katarzyny Aragońskiej, żona króla Hiszpanii Filipa II - Maria I Tudor. Maria, jako gorliwa katoliczka, od razu rozpoczęła zabiegi o powrót Anglii do katolicyzmu. Główna podpora angielskiej reformacji, arcybiskup Canterbury Tomasz Cranmer, został aresztowany i spalony na stosie jako heretyk. Zanim go spalono, Cranmer wyciągając rękę ku płomieniom powiedział: *Napisałem wiele nieprawdy. I skoro moja ręka zgrzeszyła pisząc słowa sprzeczne z moim sumieniem, to niechaj zostanie spalona jako pierwsza. A co do papieża, to wyrzekam się go jako wroga Chrystusa i antychrysta wraz całą jego fałszywą nauką.*

Na stanowisko arcybiskupa nominowano katolika, kardynała Reginalda Pole'a. Prześladowania protestantów przybrały na sile. Zginęli, między innymi, John Rogers, Laurence Saunders, Rowland Taylor, Hugh Latimer (kapelan króla Edwarda VI) i John Hooper (biskup Gloucester). Egzekucje trwały do końca panowania Marii i objęły 280 osób. Około 800 uczonych biblistów uciekło z Anglii, większość do szwajcarskich reformatorów w Genewie. Wśród uciekinierów był Myles Coverdale oraz znany szkocki reformator John Knox.

Następczyni Marii I Tudor, Elżbieta I Tudor, przywróciła niezależność Kościoła Anglii, ogłaszając 39 artykułów wiary. Stanowią one do dziś kanon dogmatyczny anglikanizmu. Elżbieta I wydała w 1559 tzw. Akt o Zwierzchnictwie, który nakazywał wszystkim urzędnikom złożenie przysięgi, uznającej królewską zwierzchność nad kościołem. W przeciwnym razie mogło im grozić oskarżenie o zdradę i egzekucja. Katolicy nie uznawali praw Elżbiety I do korony, co spowodowało długi okres ich prześladowania.

Na fali niezadowolenia wywołanego reformami religijnymi z początku panowania Elżbiety I, które w odczuciu radykalniejszych protestantów zbyt mocno upodabniały Kościół anglikański do katolicyzmu (*papizmu*) wyrósł **Purytanizm**. Wspólny dla wszystkich purytanów był pogląd o degeneracji wszystkich istniejących dotychczas kościołów, z powodu ich kontaktu z cywilizacjami pogańskimi (mieli tu zwłaszcza na myśli starożytny Rzym), a także z powodu nakazów i zarządzeń królów i papieży. Wszyscy opowiadali się za przebudową i „oczyszczeniem” kościoła, który miałby bardziej odwzorowywać naukę biblijną. Wspólny był im także, w mniejszym lub większym stopniu, pogląd o kapłaństwie wszystkich wierzących. Różnili się jednak w kwestiach organizacji i ustroju kościelnego. Purytanie chcieli, aby Kościół anglikański bardziej przypominał protestanckie kościoły Europy, szczególnie kalwiński kościół genewski. Sprzeciwiali

się ozdobom i rytuałom w kościołach (np. szatom liturgicznym, organom, zwyczajowi ukłęknięć) jako bałwochwalczym, potępiając je jako „papistowski przepych i łachmany”. Odmawiali zatwierdzenia wszystkich rytuałów i formuł anglikańskiego *Modlitewnika Powszechnego*. Narzucanie porządku liturgicznego przez prawo i inspekcje zaostriżyło postulaty purytanizmu i przekształciło go w ruch zdecydowanie opozycyjny.

Henryk VIII, wbrew wielu fałszywym opiniom, nie założył Kościoła anglikańskiego, ale jego działalność utorowała drogę reformacji, która została przeprowadzona dopiero po jego śmierci. Anglikanie odcinają się od Henryka VIII i nie uważają go za założyciela swojego Kościoła, o czym świadczy np. brak wspomnienia króla w kalendarzu liturgicznym oraz uznawanie ludzi, którzy zostali straceni z jego ręki.

Sukcesja panujących w Anglii w okresie reformacji:

Henryk VIII (1509-1547).

Edward VI (1547-1553). Jedyny syn Henryka VIII. Miał 10 lat, gdy zaczął królować.

Umacnia kościoł Anglikański

Joanna Grey (króluje 9 dni zanim została otruta na zlecenie Marii Tudor)

Maria I Tudor (1553-1558) Krwawa Merry, żona katolickiego króla Hiszpani. Córka Henryka VIII. Prześladowuje protestantów.

Elżbieta I (1558-1603). Za jej życia powstaje jezuicka Biblia Douay-Rheims – zgodna z teologią soboru trydenckiego. Ogłasza 39 artykułów wiary Kościoła Anglikańskiego. Wydaje Akt o Zwierzchnictwie. Prześladowuje Katolików.

Jakub I Stuard jako król Szkocji i jako Jakub VI król Anglii (1603-1625).

Karol I Stuard (1625-1649). Karol był jedynym brytyjskim władcą, który został obalony przez poddanych i ścięty oskarżony o gwałt i przemoc w sprawowaniu swych rządów. Po swoim ojcu Karol odziedziczył chęć dalszych reform religijnych, mających połączyć ze sobą Kościoły Anglii i Szkocji i poddać je kontroli monarchy.

22. TERROR WE FRANCJI

Paryż 21 stycznia 1535 roku – Królem Francji jest Franciszek I, papieżem Paweł III. Podczas uroczystej, publicznej ceremonii zorganizowanej w następstwie tzw. afery plakatowej (wywieszenie w wielu miastach afiszów negujących znaczenie mszy), Francja zadeklarowała swe całkowite poświęcenie się walce z protestantyzmem. Jednym z elementów tej demonstracji była uroczysta

procesja prześlągalna (tzw. **czarna procesja**), podczas której adorowano konsekrowaną hostię i spalono na stosach kilkunastu „heretyków”.

Dnia 21 stycznia 1793 roku, czyli dwieście pięćdziesiąt osiem lat po czarnej procesji, na szafocie stanął Ludwik XVI a w katedrze, w której wcześniej złożono uroczystą przysięgę wytępienia herezji, naród, który zapomniał żyjącego Boga, wyniósł na tron “boginię rozumu”.

W październiku 1546 roku, w Moux we Francji uwięziono 61 heretyków. Czternastu z nich poszło na stos, pozostałych skazano na tortury i więzienie. Nieco wcześniej, sąd w Baux de Provence (Boks de prowens) w Prowansji, kazał zrównać z ziemią 30 wsi „zarażonych herezją”. Działo się to za panowania wielkodusznego Franciszka I, który próbował hamować fanatyków i w ostatnich ich godzinach życia wzywał do umiarkowania. Lecz kiedy władzę objął jego następca, zajął Henryk II Walezjusz, pragnąc świecić dobrym przykładem osobiście asystował w straceniach heretyków. Jeździł konno z jednego placu Paryża na drugi, bo stosy płonęły w wielu miejscach jednocześnie. Nikt dzisiaj nie zdoła ustalić, ilu ludzi posłała na śmierć powołana przy parlamencie specjalna Izba Karna, zwana też „gorliwą”, bo akta poginęły. Na pewno wiadomo o 60 straconych w przeciągu trzech lat, od 1547 do 1550 roku. 13 lutego 1557 roku, Henryk II zażądał ustanowienia we Francji inkwizycji. W tym czasie wyznaczono karę śmierci za wszelkie, jawny czy ukryte wyznawanie herezji.

W tym okresie, sejm Polski, oburzony wyrokiem krakowskiego sądu biskupiego, w którym skazano arianina Konrada Krupkę Przecławskiego, odmówił w ogóle klerowi dalszych usług „miecza świeckiego”, a król Zygmunt II August zatwierdził i ogłosił potrzebny dekret.

Noc św. Bartłomieja - potoczne określenie rzezi na hugenotach (francuskich ewangelikach reformowanych - kalwinach) dokonanej przez katolików w Paryżu, która miała miejsce w nocy z 23 na 24 sierpnia 1572. Nazwa pochodzi od św. Bartłomieja Apostoła, którego święto liturgiczne przypada na 24 sierpnia. Liczba zamordowanych jest przedmiotem badań i dyskusji. Pewien amerykański historyk ocenił, że zginęło 2 tys. protestantów w Paryżu i 3 tys. poza nim, co razem daje 5 tys. ofiar. Zdarzają się jednak wyliczenia wskazujące na wyższą liczbę ofiar. Rzezi dokonał król **Karol IX**. Papież Grzegorz XIII początkowo poparł ten mord, później jednak potępił postępek króla. W Polsce, jest to czas objęcia władzy przez Henryka Walezego, który dwa lata później porzuca polski tron i ucieka do Francji. Tam zostaje koronowany na króla Henryka III Francuskiego. Ginie on 1589 roku zadźgany nożem przez dominikańskiego mnicha, za to, że okazał się nazbyt przychylny protestantom. Jezuita hiszpański,

Juan de Mariana (Huan de Mariana), w roku 1599 wydaje traktat, w którym pochwała mord na królu Henryku III uznając „*królobójstwo za usprawiedliwione, jeśli panujący obala religię kraju*”.

16/24

W październiku 1685 roku, Ludwik XIV, anulował edykt nantejski z 1598 o równouprawnieniu innowierców, wydając w Fontainebleau (Fontble) edykt, który nakazywał:

- zniszczenie jeszcze istniejących kościołów protestanckich we Francji
- zamknięcie szkół protestanckich oraz pozwalał na nawracanie siłą na katolicyzm
- nakazywał pastorom kalwińskim natychmiastowe opuszczenie terytorium Francji lub przejście na katolicyzm i pobieranie renty od państwa
- zakazywał świeckim protestantom ucieczki z kraju
- tym, którzy nie chcieli przejść na katolicyzm pozwalał na wolność sumienia, ale bez żadnego prawa do modlitw, kultu, lektury pism religijnych pod groźbą kary więzienia, a nawet w przypadku recydywy, śmierci

Edykt ten stanowił także oficjalne potwierdzenie trwających od kilku lat prześladowań protestantów zapoczątkowanych w 1681 roku przez dragonady (kwaterowanie oddziałów dragonów w domach hugenockich, w których mieli oni dokonywać dewastacji, w celu zmuszenia ich mieszkańców do przejścia na katolicyzm). Związana z tym fala represji spowodowała emigrację ponad 200 tys. hugenotów. Ludwikowi XIV przypisuje się stwierdzenie „*Państwo to ja*” lub określa się go jako „Króla-Słońce”

17 stycznia 1686 roku Ludwik XIV ogłosił, że populacja protestantów we Francji zmalała z około 800–900 tysięcy do zaledwie 1–1,5 tysięcy. Skutki jego kampanii okazały się jednak znacząco szkodliwe dla gospodarki Francji. Hugenoci, którzy uciekli z Francji, posiadali ważne umiejętności. Stanowili cenny nabytek dla gospodarki krajów, do których przybywali.

Francuscy reformatorzy

Prof. Jakub Lefevre podjął się przetłumaczenia Nowego Testamentu na język francuski (1550 r.) niewiele później po tym, kiedy niemiecka Biblia, przełożona przez Lutera, opuszczała drukarnię w Wittenberdze. Pełny jego przekład Biblii z łaciny ukazał się w roku 1530 – był to pierwodruk Biblii w języku francuskim. Biblia ta została potępiona przez Kościół. W 1521 roku został oskarżony przez teologów z Sorbony o herezję i zmuszony do opuszczenia Paryża. Osiadł w diecezji Meaux, gdzie zaangażował się w zainicjowany przez biskupa

Guillaume'a Briçonnet'a ruch odnowy życia religijnego. Propagował znajomość Ewangelii wśród ludu, publikując popularne komentarze biblijne.

Louis de Berquin (1490- 1529). Francuski prawnik i urzędnik państwowy. Jeden z pierwszych protestanckich męczenników Francji. Przyjaciół Erazma i Lefevre. Miał też poparcie króla **Franciszka I** i jego siostry Małgorzaty. Ostatecznie jednak to nie wystarczyło, by go uratować. Został spalony na stosie jako heretyk dnia 17 kwietnia 1529 r. po odmowie wyrzeczenia się swoich przekonań.

Jan Kalwin (1509-1564). W wieku ok. 12 lat Kalwin rozpoczął studia na Uniwersytecie Paryskim, które miały mu zapewnić błyskotliwą karierę duchowną. Przywódca reformatorów, Jacques Lefèvre, miał w owym czasie wielu zwolenników wśród studentów. Ponadto w kręgach uniwersyteckich były popularne pisma Lutra. Wszystko to przyczyniło się do oddalenia Kalwina od katolicyzmu. Studiując potem w Orleanie Kalwin uzyskał doktorat z prawa. Poznał również gruntownie starożytną grekę i łacinę. Nie wiadomo kiedy dokładnie Kalwin przeszedł na protestantyzm (było to między 1532 i 1534). Musiał uciekać z Francji, aby uniknąć śmierci. Na początku 1536 w Bazylei Kalwin opublikował swoje najważniejsze dzieło: *Institutio religionis christianae (Ustanowienie religii chrześcijańskiej)*. Trafił do Genewy w Szwajcarii, która stała się centralnym ośrodkiem protestantyzmu kalwinistycznego.

Wiliam Farel (1489 -1565). Francuski protestancki reformator religijny. Rozpoczęte studia teologiczne musiał przerwać z powodu poglądów protestanckich i (podejrzany o herezję) zmuszony był do opuszczenia Francji. Farel był płomiennym kaznodzieją, znanym jako „*Eliasz reformacji francuskiej*”, jednak brakowało mu zdolności organizatorskich, niezbędnych do budowania i reorganizacji nowych kościołów. Farel doskonale to rozumiał, dlatego rozpoczynając w roku 1536 pracę w Genewie szukał odpowiedniej pomocy. Dowiadując się przypadkiem o przejeździe Kalwina przez Genewę, usilnie nakłonił go do pozostania w mieście. Chętnie poddał się pod autorytet Kalwina, pomimo iż był od niego starszy. Jest współzałożycielem kościoła kalwinistycznego w Genewie.

23. BIBLIA GENEWSKA (1560)

Biblia Genewska jest dziełem grupy protestanckich uczonych (m.in. Williama Whittinghama), którzy po dojściu do władzy *Marii I Tudor* (zwanej „Krwawą Mary”) w 1553 roku uciekli z Anglii przed represjami religijnymi królowej ratując w ten sposób swoje życie. Zbiegów przygarnęła społeczność protestancka

w Genewie, którą wcześniej założyli tu uciekinierzy z Francji (m.in. Kalwin i Farel). Zwana jest też „**Biblią Pielgrzyma**” gdyż wraz z grupą *purytan* została zabrana do Ameryki, gdzie stała się podstawowym przekładem z *Textus Receptus* używanym w tym kraju. Nowy Testament wydano w roku 1537, pełny przekład w roku 1560.

Z poparciem Jana Kalwina i szkockiego reformatora Johna Knoxa, ci angielscy reformatorzy postanowili opublikować Biblię, która nie byłaby zależna od aprobaty angielskiej rodziny królewskiej. Opierając się na wcześniejszych tłumaczeniach angielskich, takich jak te wykonane przez Williama Tyndale'a i Mylesa Coverdale'a, opublikowano Biblię, która była pierwszym angielskim tłumaczeniem całego Starego Testamentu bezpośrednio z hebrajskich rękopisów. Większość prac tłumaczeniowych wykonał William Whittingham, szwagier Jana Kalwina. Wielce pomocnym przy jej redagowaniu był także Teodor Beza.

Ta nowa angielska Biblia została zadedykowana królowej Elżbiecie I, koronowanej na królową Anglii w 1558 roku, po śmierci królowej Marii I. Pod rządami królowej Elżbiety, prześladowania protestantów ustały. Przywróciła ona niezależność Kościoła Anglii od Rzymu. Doprowadziło to do późniejszych wydań Biblii Genewskiej w Anglii. Począwszy od 1576 roku ukazało się w sumie ponad 200 wydań, z czego ostatnia była wersja z 1644 roku.

Była to Biblia używana przez takich znanych ludzi jak: William Szekspir, John Milton, Oliver Cromwell, John Knox i John Bunyan – autor *Wędrówki Pielgrzyma*.

Biblia Genewska zawierała szczegółowe notatki (około 3 tys. słów), cytaty wersetów, które umożliwiały wzajemne odnoszenie fragmentów, a także pomoce naukowe, takie jak wstęp do ksiąg, mapy i ilustracje w drzeworytach. Była ona wydrukowana w co najmniej trzech różnych rozmiarach i sprzedawana w dość przystępnych cenach, kosztując mniej niż tygodniowe wynagrodzenie nawet dla osób niezamożnych. Adnotacje lub notatki w Biblii Genewskiej miały wyraźnie kalwinistyczny i purytański charakter, co sprawiło, że tłumaczenie było niepopularne u niektórych prorządowych przywódców Kościoła Anglii i nie cieszyło się przychylnością Króla Jakuba VI. Doprowadziło to do zamówienia nowego tłumaczenia, które stało się znane jako Autoryzowana Wersja lub Biblia Króla Jakuba.

Biblia Genewska była postrzegana jako zagrożenie dla elit rządzących, ponieważ niektóre z jej notatek, pisanych przez protestanckich reformatorów w czasie intensywnych prześladowań przez Kościół Rzymskokatolicki, są wyraźnie anty-królewskie. W odpowiedzi na Biblię Genewską w roku 1568 wydano **Biblię Biskupią** (ang. *Bishops' Bible*), przygotowaną przez biskupów anglikańskich w celu ograniczenia popularności Biblii Genewskiej.

Biblia Genewska, to pierwsza Biblia z ponumerowanymi zarówno rozdziałami, jak i wersetami. System ten jest stosowany do dziś. Jako pierwsza posiadała ona także obszerne komentarze, wyjaśnienia, indeks tematyczny, mapy i ilustracje. Przekład zawierał również tzw. żywą paginę – u góry każdej strony podano kilka kluczowych słów, dzięki którym czytelnik mógł szybciej odnaleźć właściwy fragment. Poza tym, zamiast grubego pisma gotyckiego zastosowano wyrazisty krój czcionki – podobny jest używany jeszcze obecnie w bibliach angielskich. Wcześniejsza, autoryzowana przez Henryka VIII, **Wielka Biblia**, przeznaczona do czytania na głos podczas nabożeństw kościelnych Kościoła Anglikańskiego, została wydrukowana w formacie folio (arkusz złamany jednokrotnie, tworzący dwie kartki), była gruba i wielka. Biblia Genewska była od niej o połowę mniejsza, co przekładało się na jej niższą cenę.

Biblia Genewska jest bardzo ważnym tłumaczeniem na język angielski i była, jak to już wspomniano, podstawową Biblią używaną przez wielu wczesnych osadników w Ameryce.

Podział tekstu Biblii

Sekcje Ammoniusza – podział tekstu czterech Ewangelii na około 1165 perykop umieszczanych na marginesie wielu rękopisów greckich i łacińskich. W greckich rękopisach numery Sekcji Ammoniusza oddawane były przy pomocy liter alfabetu greckiego, a pod nimi podawano zwykle numery odpowiadających im Kanonów Euzebiusza. Autor, zaczynając od Ewangelii Mateusza, podzielił cztery Ewangelie na krótkie ponumerowane części, w których ze względu na treść występuje narracja równoległa. Podział ten wykonany według perykop miał na celu wykazanie podobieństw i różnic między Ewangeliami. Autorstwo Ammoniusza jest uważane za wątpliwe, a dokonanie podziału tekstu przypisuje się zwykle Euzebiuszowi z Cezarei (265–340 n.e.)

Podział na rozdziały był znany dopiero od XIII wieku. Wprowadził go arcybiskup Cantenbery – Stephen Langton w 1227 roku. Wówczas nie było jeszcze podziału Nowego Testamentu na wersety. Dopiero w 1551 roku, kiedy działano w celach naukowo-czytelniczych, paryski drukarz Robert Estienne (zwany Stephanusem) wprowadził w III wydaniu swego tekstu greckiego zwanym „*Editio Regia*” podział każdego rozdziału na wersy. Widoczne jest to w Biblii Genewskiej.

W niektórych bibliach są małe, nieznaczące różnice w numeracji rozdziałów i wersów, zwłaszcza w Psalmach. Można jednak sprawdzić, że werset J 3.16 w Biblii Genewskiej jest tym samym, jak we współczesnych Bibliach.

24. HISZPANIA I BIBLIA NIEDŹWIEDZIA (1569)

Są to czasy panowania w Hiszpanii **Filipa II** z dyn. Habsburgów, króla Neapolu i Sycylii, Hiszpanii (1556-1598) i Portugalii. W 1554 roku ożenił się z Marią I Tudor. Był monarchą absolutnym, władzę królewską uważał za nieograniczoną i starał się sprawować bezpośrednio rządy nad imperium, „w którym słońce nie zachodziło”. Pracowity, z natury domator i samotnik, biurokrata, nie ufał ludziom i — chociaż system administracji monarchią opierał się na rozbudowanej strukturze rad — Filip sam podejmował ostateczne decyzje (często je odwlekając) i podpisywał wszelkie zarządzenia.

Za swój obowiązek uważał obronę religii katolickiej przed zagrożeniami ze strony reformacji i islamu. W Hiszpanii, wykorzystując do tego inkwizycję, tępił przejawy herezji i opozycji. W Niderlandach bezwzględnie zwalczał protestantyzm, wzmógł działania inkwizycji wspierając Kościół Katolicki. Polityka ta spowodowała powstanie silnej opozycji z księciem Wilhelmem I Orańskim na czele. Trwające od 1566 roku zamieszki szybko przekształciły się w regularną wojnę o niepodległość Niderlandów, która doprowadziła w 1581 do detronizacji Filipa w północnych Niderlandach. Filip stał się jednym z bardzo kontrowersyjnych monarchów europejskich. Jeszcze za życia króla jego wrogowie, zwłaszcza Wilhelm I Orański w *Apologii* i Pérez w *Relaciones*, stworzyli i rozpowszechnili czarną legendę na jego temat.

Znanym uczonym Hiszpańskim z tamtych czasów był Miguel Servet (1511-1553) – astronom, prawnik, lekarz i humanista uważany za prekursora unitarianizmu. Znał greki, łaciny i hebrajskiego. Rozczarował się Kościołem łacińskim, gdy, jako jeden z obecnych na uroczystości koronacji na cesarza Świętego Cesarstwa Rzymskiego Karola V, ujrzał jak nowy cesarz całuje stopy papieża Klemensa VII siedzącego na przENOŚnym tronie. W wyniku swoich studiów doszedł do przekonania, że w ciągu trzech pierwszych stuleci naszej ery religia chrześcijańska została skażona. Za błędną uważał m.in. naukę o Trójcy, przyjętą, jak uważał, w wyniku wpływu cesarza Konstantyna i jego następców na chrześcijaństwo. Servet postanowił także odrzucić kult obrazów jako niebiblijny. Przewidywał, że paruzja nastąpi jeszcze za jego życia. Jako reformator religijny i twórca doktryny odrzucającej trynitaryzm ściągnął na siebie nienawiść ortodoksji zarówno kalwińskiej jak i katolickiej.

W roku 1542 w Lyonie wydał łaciński przekład Pisma Świętego opracowany przez Santesa Pagnino (*Biblia sacra ex Santes Pagnini tralatione, hebraist*). Servet przedmowę do swojego wydania podpisał jako Michel de Villeneuve.

Uwięzionemu przez inkwizycję Servetowi udało mu się zbiec z więzienia, lecz gdy przybył do Genewy, gdzie Kalwin i jego zwolennicy sprawowali autorytarne rządy, został rozpoznany i ponownie wtrącony do więzienia pod zarzutem bluźnierstwa. Wytoczono mu proces, podczas którego prowadził z Kalwinem dysputy na temat wiary. Ostatecznie Servet został skazany na śmierć. Pokornie prosił o wykonanie wyroku przez ścięcie mieczem uważając, że męczarnie mogłyby doprowadzić go do zwątpienia, i tym samym zgubić jego duszę. Został jednak skazany na spalenie na stosie. Na głowę nałożono mu wieniec nasączony siarką. Do słupa został przywiązany żelaznym łańcuchem, a szyję przewiązano grubym sznurem. Na stos wykorzystano drwa świeżego drzewa dębowego jeszcze z liśćmi, które ułożono w pewnej odległości od słupa co spowodowało wydłużenie jego cierpień.

We francuskiej miejscowości Annemasse, 5 kilometrów od miejsca stracenia Serveta, stoi od 1908 roku pomnik ku jego czci. Widnieje na nim napis o treści: *„Michael Servet, (...) geograf, lekarz, fizjolog, przyczynił się do pomyślności ludzi przez swe odkrycia naukowe, poświęcenie dla chorych i ubogich oraz przez bezkompromisowość w myśleniu i w kwestiach sumienia. (...) Niewzruszenie trwał przy swoich przekonaniach. W obronie prawdy złożył w ofierze życie”*.

Najpopularniejszym protestanckim tłumaczeniem Pisma Świętego na język hiszpański, nie była jednak Biblia Santesa Pagnino, lecz Biblia Reina-Valera, zwana też **Biblią Niedźwiedzią**. Została ona wydana po raz pierwszy w roku 1602 jako rewizja wcześniejszej jeszcze Biblii Reiny z 1569 roku.

Głównym tłumaczem był Casiodoro de Reina (1520 – 1594) z Montemolinie w Hiszpani. W 1557 roku został mnichem w klasztorze Hieronimitów w Sewilli (*Monasterio de San Jerónimo Isidoro del Campo de Sevilla*). W tym czasie miał kontakt z luteranizmem i przyłączył się do reformacji protestanckiej. Uciekł z tuzinem innych mnichów, gdy był poszukiwany przez hiszpańską inkwizycję. Udał się na wygnanie i znalazł schronienie w Genewie, w gronie kalwinistów.

W 1559 Reina wyjechał do Londynu, gdzie służył jako pastor dla hiszpańskich uchodźców protestanckich. Król Hiszpanii Filip II wywiera silne naciski na ekstradycję. W kwietniu 1562 w Sewilli inkwizycja urządza pokaz, na którym pali się kukłę de Reiny. Dzieła de Reiny i jego współpracowników zostały umieszczone w Indeksie Ksiąg Zakazanych. Został on ogłoszony „heresiarchą” (głową heretyków).

Okolo 1563 roku de Reina wyjechał do Antwerpii, gdzie przyłączył się do pracy przy wielojęzycznej biblii. W 1564 roku jedzie do Frankfurtu, gdzie osiedla się wraz z rodziną.

W sierpniu 1571 roku de Reina uzyskuje obywatelstwo Frankfurtu. Pracuje jako kupiec jedwabiu, aby zarobić pieniądze dla swojej rodziny. Stopniowo integrował się ze wspólnotą luterańską. Okolo 1580 roku opublikował katechizm na wzór Katechizmu Lutra, po łacinie, francusku i niderlandzku.

Biblia de Reiny była pierwszym w języku hiszpańskim przekładem Pisma Świętego, którego tekst oparty został na tłumaczeniu z języków oryginalnych. Tłumaczenia dokonano na podstawie tekstu masoreckiego z 1525 roku oraz *Textus Receptus* Stephanusa z 1550 roku. Popularna nazwa „Biblia Niedźwiedzia” nawiązuje do tytułowej ryciny, która przedstawia niedźwiedzia sięgającego po miód z ula zawieszonego na drzewie. Znaczenie tej Biblii dla hiszpańskich protestantów jest podobne, jak znaczenie Biblii Króla Jakuba dla protestantów anglojęzycznych czy Biblii Gdańskiej dla protestantów polskich. Biblia w tłumaczeniu de Reiny została zrewidowana przez reformowanego teologa Cypriana de Valera w 1602 roku. Od ryciny tytułowej przyjęła się jej nazwa „Biblia dzbanów”. Dzisiaj, Biblia Reina-Valera, zwłaszcza jej wersja z 1960 r. jest preferowaną przez kościoły protestanckie nie tylko w Hiszpani, ale też w Ameryce Łacińskiej.

Polecane linki z materiałem rozszerzającym zakres informacji:

<https://www.youtube.com/watch?v=ca62mNPe1ew> -

CIPRIANO DE VALERA: traductor y biblista de la reforma española | BITE

<https://www.youtube.com/watch?v=rrRswC3wZ3Y> -

Historia de la versión REINA-VALERA | BITE

25. BIBLIA KRALICKA (1593)

Protestancki przekład Pisma Świętego i pełne tłumaczenie Biblii na język czeski dokonane z języków oryginalnych: hebrajskiego i greckiego. Uwzględnia ówczesne osiągnięcia w zakresie biblistyki europejskiej w dziedzinie filologii jak i egzegezy biblijnej.

Wiek XVI jest to okres bardzo intensywnego rozwoju piśmiennictwa w języku czeskim, co związane jest z rozpowszechnianiem się druku oraz aktywną działalnością pohusyckich teologów i kaznodziejów. Przekład dokonany został przez tłumaczy i teologów z kręgu Braci Czeskich z inspiracji Jana Blahoslawa, który przetłumaczył cały Nowy Testament.

Nazwa przekładu pochodzi od miejscowości Kralice nad Oslavou na Morawach. Dziś znajduje się tutaj pomnik i muzeum Biblii kralickiej. Wydanie pierwsze ukazało się w latach 1579-1593. Pierwsza edycja Biblii kralickiej została opublikowana w sześciu tomach – z tego powodu często nazywana jest ona **Šestidilka**. Wydanie tekstu w tak wielu tomach spowodowane było zamieszczeniem aparatu krytycznego wraz z obszernym komentarzem na marginesach strony.

W roku 1596 (trzy lata po opublikowaniu ostatniego tomu) wydano całą Biblię w jednym tomie bez komentarzy, a także kieszonkową wersję Nowego Testamentu. Wydanie trzecie z 1613 stało się najbardziej popularną i było aż do drugiej połowy XX wieku najszerzej rozpowszechnioną i najczęściej używaną wersją Biblii w języku czeskim. Wydanie to stało się wzorem dla odradzającego się na przełomie XVIII i XIX wieku języka czeskiego. W ramach serii wydawniczej Biblia Slavica w 1995 roku ukazało się sześć tomów z faksymiliami oryginałów pierwszego sześciotomowego wydania Biblii Kralickiej.

26. BIBLIA KRÓLA JAKUBA (1611)

W XVI w. Anglia przechodziła okresy reformacji i fali nawrotu do katolicyzmu. W rezultacie, pod koniec XVI w. w kraju konkurowały ze sobą dwa wydania Pisma Świętego. Były to: nowatorska Biblia Genewska, wydana w 1560 roku przez grupę protestanckich uczonych, którzy po dojściu do władzy Marii I Tudor w 1553 roku, uciekli z Anglii w obawie przed represjami religijnymi oraz wydana za rządów Elżbiety I Biblia Biskupia (*Bishops' Bible*) z 1568 roku, przygotowana przez kilkunastu biskupów w celu ograniczenia popularności Biblii Genewskiej.

W tym czasie funkcjonowało w Anglii jeszcze kilka innych przekładów Biblii. Były to: Biblia Wiclifa (1380), Nowy Testament Tyndale'a (1534), Biblia Cranmera (1539) oraz katolicki przekład Douay = Rheims (1582 r). Zestawienie tekstów wszystkich tych przekładów zawiera **English Hexapla Samuela Bagstera** (1841). Jest to sześciokolumnowa Biblia porównawcza wszystkich dostępnych, także za czasów króla Jakuba VI, tekstów biblijnych w języku angielskim.

Biblia Genewska w wielu przypisach marginesowych miała wymowę antykrólewską, odnosząc się w ten sposób do prześladowań protestantów prowadzonych przez królową Marię I. Biblia Biskupia wydana pośpiesznie, choć prokrólewska, okazała się słaba językowo i nie cieszyła się popularnością. Chcąc rozwiązać tę sytuację, król Jakub zlecił przygotowanie nowego tłumaczenia Biblii.

W styczniu 1604 r. król Anglii Jakub I Stuart (Jakub VI w Szkocji) zwołał konferencję w Hampton Court, na której powołano grupę naukowców, aby

opracowali nowe tłumaczenie Biblii na język angielski, będącą odpowiedzią na problemy wcześniejszych tłumaczeń, dostrzeżone przez purytan.

Zadania przekładu podjęto się 54 uczonych. Wszyscy, z wyjątkiem Sir Henry'ego Savile'a, byli protestanckimi duchownymi.

Zespół ten podzielono na sześć komisji, z których każda miała przełożyć inną część Pisma Świętego. Każdy z członków komisji pracował indywidualnie. Potem zespół porównywał te przekłady i uzgadniał wspólną ich wersję. Następnie, owoc pracy zespołu przekazywano pozostałym pięciu zespołom. Jeśli nie osiągnięto konsensusu, to tekst był analizowany w 12-osobowym zespole (po 2 najlepszych z 6 zespołów), którzy jeszcze raz dokonywali poprawek. Po wszystkim, każdy z biskupów Anglii otrzymał do zaopiniowania kopię wstępnego tłumaczenia. Specjalnie wydrukowano 40 nieoprawionych egzemplarzy Biblii z szerokimi marginesami, tak aby na marginesach można było zapisywać uwagi.

Jakub był gorliwym wyznawcą anglikanizmu, ale jego dążenie do podporządkowania sobie Kościoła nie mogło mu zjednywać sympatii angielskiego społeczeństwa, w którym dominującą siłą zaczynali być radykalni purytanie, sprzeciwiający się jakiegokolwiek zwierzchności nad Kościołem.

Tłumaczom udzielono instrukcji, które miały ograniczyć wpływ purytan na nowy przekład. Biskup Londynu dodał zastrzeżenie, że tłumacze nie będą dodawać not marginalnych (co było problemem w Biblii Genewskiej). Ponadto król przekazał tłumaczom instrukcje, które miały zagwarantować, że nowa wersja będzie zgodna z eklezjologią Kościoła Anglii. Niektóre greckie i hebrajskie słowa miały być przetłumaczone w sposób, który odzwierciedlałby tradycyjne ich użycie w kościele. Na przykład, słowo „kościół”, miało być zachowane i nie miało być tłumaczone jako „zgromadzenie”. Nowe tłumaczenie odzwierciedlałoby tradycyjne przekonania na temat wyświęcanego duchowieństwa.

Instrukcje Jakuba zawierały także kilka wymagań, które sprawiały, że nowy przekład był znany słuchaczom i czytelnikom. Tekst Biblii Biskupów miał służyć tłumaczom za główny przewodnik, a znane im imiona postaci biblijnych miały zostać zachowane. Gdyby Biblia Biskupów okazała się w jakiejś sytuacji problematyczna, tłumacze mogli sięgnąć po inne przekłady z wcześniej zatwierdzonej listy: Biblię Tyndale'a, Biblię Coverdale'a, Biblię Mateusza, Wielką Biblię i Biblię Genewską. Ponadto, późniejsi uczeni wykryli wpływ przekładów Biblii Douay-Rheims na Autoryzowaną Wersję. To właśnie z tego powodu na karcie tytułowej większości druków Wersji Autoryzowanej znajduje się informacja, że tekst został „przetłumaczony z języków oryginalnych, a poprzednie przekłady starannie porównane i poprawione, na specjalne polecenie Jego Królewskiej

Mości”. W miarę postępu prac przyjęto bardziej szczegółowe zasady dotyczące tego, jak należy zaznaczać warianty i niepewne odczytania w hebrajskich i greckich tekstach źródłowych, w tym wymóg, by słowa dostarczone w języku angielskim w celu „uzupełnienia znaczenia” oryginałów były drukowane inną czcionką.

Wydanie Biblii króla Jakuba z roku 1631 zostało potocznie nazwane „**Biblią Cudzołożników**” (również „Biblią Grzeszników” czy „Biblią Niegodziwą”). Wzięło się to z błędu zecerskiego jaki popełnili drukarze w tekście dziesięciu przykazań. Opuszczono słowo „nie” w przykazaniu „Nie będziesz cudzołożył” co nadało mu brzmienie „Będziesz cudzołożyć”. Pomyłka została rozpowszechniona w wielkiej liczbie egzemplarzy. Autorzy tego wydania zostali rok później ukarani wysoką grzywną oraz odebraniem licencji na druk.

W połowie XVIII wieku szeroka zmienność różnych zmodernizowanych tekstów drukowanych autoryzowanej wersji, doprowadziły do stworzenia zaktualizowanego standardowego tekstu. Pierwszym z nich była edycja Cambridge z 1760 roku, która w 1769 roku została skutecznie zastąpiona przez wydanie Oxfordzkie.

Tłumaczenie Króla Jakuba wywarło głęboki wpływ nie tylko na wszystkie następne angielskie tłumaczenia Biblii, ale także na całą literaturę angielską. Dzieła takich znanych autorów jak John Bunyan, John Milton, Herman Melville, John Dryden i William Wordsworth są wypełnione treściami, dla których inspiracją w oczywisty sposób była ta wersja Biblii. Także dla kompozycji Georga Friedricha Händla „Biblia króla Jakuba” była istotnym źródłem.

Przekład ten posłużył misjonarzom protestanckim jako podstawa tłumaczenia na inne języki. Łączny nakład wszystkich wydań ocenia się na ponad miliard egzemplarzy.

Z tekstu KJV wywodzą się: Nowa Biblia Króla Jakuba, English Standard Version, New American Standard Bible, Revised Standard Version.

Współczesne wydania KJV są najczęściej zgodne z kanonem protestanckim, jednak niektóre wydania uzupełniano też o tzw. księgi deuterokanoniczne, uznawane przez protestantów za apokryfy, skąd też pochodzi oznaczenie tych edycji, jako „with Apocrypha”.

W krajach anglojęzycznych działa fundamentalistyczny ruch „**Tylko Król Jakub**” (*King-James-Only Movement*), którego zwolennicy posługują się jedynie lub głównie tą wersją Biblii, odrzucając inne współczesne przekłady. Sprawdzili oni, że Biblia oparta na kodeksach z IV w. (oparta na tekście krytycznym) jest zubożona o 2886 wyrazów w stosunku do Biblii opartej na tekście większościowym. Nie jest możliwe, aby słowa te zostały dopisane w późniejszych

wiekach, jak uważają zwolennicy tekstu krytycznego, ponieważ nie jest możliwym, aby zrobić to w ponad 5 tys. manuskryptów Nowego Testamentu różnego pochodzenia. Łatwiej jest przeprowadzić proces usuwania niewygodnych fraz w 45 manuskryptach, na których oparta jest krytyka Nestle-Alanda. O ile teksty większościowe zgadzają się między sobą w 99%, to manuskrypty tekstu krytycznego, pochodzące w większości z Egiptu, różnią się między sobą w 30%. Czy świadectwa tysięcy zgodnych ze sobą manuskryptów bizantyjskich uwzględnionych w Textus Receptus zostały odrzucone tylko dlatego, że te kilkadziesiąt, które przyjęto jest starszych? Czy rzeczywiście starsze manuskrypty są lepsze?

Komu może zależeć na wyjmowaniu pewnych niewygodnych fraz z tekstu Nowego Testamentu i co chciał przez to uzyskać? – zapytują zwolennicy omawianego ruchu. Otóż, zebrali oni wszystkie pominięte teksty i stwierdzili, że w znacznej większości ich wykreślenie służy umniejszeniu Jezusa jako Boga i jako Mesjasza. Porównajmy dla przykładu kilka wersów z *Textus Receptus* w odniesieniu do *Novum Testamentum Graece*:

Ef 3.9 **BT:** i wydobyć na światło, czym jest wykonanie tajemniczego planu, ukrytego przed wiekami w Bogu, Stwórcy wszechrzeczy.

BG: A iżbym objaśnił wszystkim, jaka by była społeczność onej tajemnicy zakrytej od wieków w Bogu, **który wszystko stworzył przez Jezusa Chrystusa**;

1J 4.3: **BT:** Każdy zaś duch, który nie uznaje **Jezusa**, nie jest z Boga; i to jest duch Antychrysta, który - jak słyszeliście - nadchodzi i już teraz przebywa na świecie.

BG: Ale wszelki duch, który nie wyznaje, że **Jezus Chrystus** w ciele przyszedł, nie jest z Boga; ale ten jest on duch antychrystowy, o którymście słyszeli, iż idzie i teraz już jest na świecie.

J 1.18: **BT:** Boga nikt nigdy nie widział, Ten **Jednorodzony Bóg**, który jest w łonie Ojca, /o Nim/ pouczył.. (podobnie jest w BW, BE, BP)

BG: Boga nikt nigdy nie widział: on **jednorodzony syn**, który jest w łonie ojcowskim, ten nam opowiedział (podobnie jest w BJW)

1J 5.7-8: **BT:** Trzej bowiem dają świadectwo: (8) **Duch, woda i krew**, a ci trzej w jedno się łączą.

BG: Albowiem trzej są, którzy świadczą na niebie: **Ojciec, Słowo i Duch Święty**, a ci trzej jedno są. (8) A trzej są, którzy świadczą na ziemi: Duch i woda, i krew, a ci trzej ku jednemu są. (podobnie jest w BJW)

Ten ostatni tekst znany jest jako „*Comma Johanneum*”. Ciekawie jest ten werset przeinaczony w Nowym Testamencie Eugeniusza Dąbrowskiego: *Albowiem Trójca wydaje świadectwo na niebie: Ojciec, Syn i Duch Święty, a Trójca ta jednym jest.*

Erazm z Rotterdamu zamieścił ten tekst w swoim *Novum Instrumentum Omne* tak, jak jest on przetłumaczony w Biblii Gdańskiej, dodając jednak zastrzeżenie, że nie jest on autentyczny. *Stephanus* nie podaje już tego zastrzeżenia.

Polecane linki z materiałem rozszerzającym zakres informacji:

Textus Receptus Bibles - https://textusreceptusbibles.com/Based_on_Few_Manuscripts

Lampa w ciemności część 1 i 2- <https://youtu.be/mXGDLdVzKSw>

https://en.wikipedia.org/wiki/King_James_Version#

Strona zwolenników ruchu *King-James-Only*: <https://www.av1611.org/>

27. BIBLIA POLIGLOTYCZNA

Pierwszym znanym wielojęzycznym tekstem niebiblijnym, jest Kamień z Rosetty. Poliglotycznym tekstem biblijnym był natomiast napis umieszczony na krzyżu Jezusa (Titulus Crucis): *A Piłat sporządził też napis i umieścił go nad krzyżem; a było napisane: Jezus Nazareński, król żydowski. A napis ten czytało wielu Żydów, bo blisko miasta było to miejsce, gdzie Jezus został ukrzyżowany; a było napisane po hebrajsku, po łacinie i po grecku.* (**J 19.19-20**).

Wzorem poliglot była Hexapla Orygenesesa, która zestawiała tekst Starego Testamentu w sześciu kolumnach obok: po hebrajsku i po grecku oraz cztery inne przekłady greckie (Akwili, Symmachusa, Septuagintę i jej rewizję wg Teodocjana).

Najstarszą próbą z 1516 roku jest *Psalterium octaplum* dominikanina Agostina Giustinianiego, który w pięciu językach zestawiał psalmy kolejno w ośmiu kolumnach: tekst hebrajski, łaciński przekład Justyniana, łacińską Wulgatę, grecki tekst Septuaginty, wersję arabską, aramejski targum, łacińskie tłumaczenie targumu oraz na końcu osobisty łaciński komentarz Justyniana.

Pomysł całej Biblii poliglotycznej powstał w Hiszpanii jeszcze przed reformacją. Była to Biblia Poliglota Kompluteńska, nazwana tak od miasta, w którym powstała. W sześciu tomach zestawiono obok siebie teksty: hebrajski, aramejski (Targum Onkeleosa), grecki, Wulgatę oraz nowe łacińskie tłumaczenie targumu aramejskiego oraz Septuaginty. Powstawała ona wiele lat, od roku 1502 do 1517, a wydana w całości w 1522 roku

Mniej więcej, w tamtym czasie powstały jeszcze trzy Biblie poliglotyczne, które służyły przede wszystkim tłumaczom Pisma Świętego. Jedną z nich była Poliglota antwerpska –wydana w ośmiu tomach przez Plantina w latach 1568–1572, na zamówienie Filipa II, króla Hiszpanii (stąd nazywa się także ją *Biblia Regia* lub *Poliglota Plantiniana*). Biblia ta nosiła tytuł: *Biblia sacra hebraice chaldaice, graece et latine, Philippi II regis catholici pietate et studio ad sacrosanctae Ecclesiae usum*. Praca na tym wydaniem Biblii trwała cztery lata. Odbito 1200 egzemplarzy oraz 13 na pergaminie dla króla.

Zawiera teksty Starego Testamentu podane w języku hebrajskim, aramejskim, greckim i łacińskim. Nowy Testament w języku greckim, łacińskim, syryjskim, oraz nowe tłumaczenie Starego i Nowego Testamentu Santesa Pagnino. Oprócz tekstów, które znalazły się w Poliglocie kompluteńskiej dodano tekst syryjskiej Peszitty wraz z łacińskim przekładem. Dołożono również tekst Targumu do całości Starego Testamentu oraz zmieniono układ strony. Grecki tekst Nowego Testamentu w Poliglocie antwerpskiej pochodzi z czwartego wydania Erazma z Rotterdamu.

W późniejszych latach ukazały się dwie Poligloty Eliasa Huttera: *Poliglota hamburska* z 1596 i *Poliglota norymberska* z 1595 roku. Nie mają one większego znaczenia dla krytyki tekstu. *Poliglota hamburska* zawierała grecką Septuagintę, łacińską Wulgatę, łaciński Stary Testament Pagninusa, łaciński Nowy Testament Bezy oraz niemiecki przekład Lutra umieszczone w czterech kolumnach, których kolejność na stronie verso jest odwrotna. Suplementem do tego wydania była Hebrajska Biblia Huttera z roku 1587. Wydana w sześciu tomach *Poliglota norymberska* zawierała tekst Nowego Testamentu w dwunastu językach: angielskim, czeskim, duńskim, francuskim, greckim, hebrajskim, hiszpańskim, łacińskim, niemieckim, polskim, syryjskim i włoskim. Przekładu tekstu na język hebrajski dokonał sam Elias Hutter. Tekst w języku polskim zawierał przedruk Nowego Testamentu z polskiej Biblii brzeskiej.

Już w XVII wieku ukazały się jeszcze: *Poliglota paryska* w dziesięciu tomach wydana w latach 1629–1645 oraz *Poliglota londyńska* zwana również waltońską, drukowana w latach 1653–1657 w sześciu tomach.

28. PIERWSZE POLSKIE MANUSKRYPTY

Kompletna historia staropolskiego piśmiennictwa pozostanie chyba już na zawsze zapieczętowaną, bowiem zachowane do obecnych czasów teksty stanowią zaledwie część bogatego dorobku średniowiecza. Z tego powodu nie sposób jednoznacznie określić miejsca poszczególnych, zachowanych rękopisów

wśród biblijnych zabytków języka polskiego, ale zdecydowanie można stwierdzić, że do najwcześniejszych należą:

Kodeks Gertrudy, zwany również **Psałterzem z Cividale** lub, **Modlitewnikiem Gertrudy** – pergaminowy rękopis w formie kodeksu składającego się z 233 kart i zszytego w XI wieku. Jest przechowywany obecnie w *Museo Archeologico Nazionale* w *Cividale del Friuli* we Włoszech. Modlitewnik Gertrudy zawiera od 93 do 110 modlitw, które przypisuje się księżnej Gertudzie Mieszkowiczówniej, córki Mieszka II, siostry Kazimierza Odnowiciela, babci Bolesława Krzywoustego no i żony księcia Rusi Izjasława (syn Jarosława Mądrego). Ponieważ wiele w tych modlitwach jest ducha polskości, wiary, ciepła i miłości dlatego historycy uznali, że zasługuje ona na miano pierwszego polskiego pisarza.

Złoty Kodeks Gnieźnieński. Ewangeliarz ten powstał najprawdopodobniej pod koniec XI wieku i aż do wieku XIX był używany do uroczystych liturgii mszalnych, sprawowanych przez arcybiskupów gnieźnieńskich. Kodeks należy do wyjątkowej grupy ksiąg wykonanych z wielką starannością za pomocą szlachetnych kruszców. Obiekt jest jednym z czterech zachowanych do dziś kodeksów noszących znamię jednego skrytorium. Oprawa ewangelistarsza została wykonana w renesansie z desek powleczonej brązową skórą, na którą nałożono srebrne, pozłacane plakiety. Przednia oprawa przedstawia scenę ukrzyżowania Chrystusa, przy którego krzyżu stoi Najświętsza Maryja Panna i św. Jan. Kodeks został ponownie oprawiony prawdopodobnie w XVII wieku, przy czym przycięto jego blok i nieumiejętnie nałożono srebrne elementy oprawy. Mógł zostać ofiarowany katedrze gnieźnieńskiej przez Bolesława Śmiałego z okazji jego koronacji królewskiej, która miała miejsce właśnie w Gnieźnie w 1076 roku. Wedle innej hipotezy mogła go ofiarować Judyta, żona księcia Władysława Hermana – wówczas przybyłby on do Gniezna nieco później. Obecnie przechowywany jest w Archiwum Archidiecezjalnym w Gnieźnie²¹.

Przyjrzyjmy się bliżej faksymilii tego ewangeliarza, znajdującej się na wystawie.

Na stronie 20 znajduje się tekst czytania Na oczyszczenia świętej Maryi Dziewicy. Jest to tekst *Według Łukasza* z Łk 2.21-22: Gdy wypełniły się dni oczyszczenia Maryi zgodnie z prawem Mojżesza..., co po łacinie brzmi: *In purificatione sancte marie wirginis. Secundum Lucam. Postquam impleti sunt dies purgationis mariae secundum legem moysi...* Zwróćmy uwagę na grube kreski nad niektórymi literami. Są to skróty wyrazowe. Jeśli kreska znajduje się nad ostatnią

²¹ Źródło: <https://pamiecpolski.archiwa.gov.pl/zloty-kodeks-gnieznienski/> - dostęp 13 V 2024

literę, wtedy do czytanego wyrazu należy dodać „M”, np. LEGE = LEGEM; MASCULINV = MASCULINUM. Jeśli kreska znajduje się nad literą w środku wyrazu, wówczas „M” wraz odpowiednimi samogłoskami dajemy w środku wyrazu: DNO = DOMINO, SCM = SECUNDUM.

Warto zwrócić uwagę na odmienność stron 19 i 21, które zostały dopisane znacznie później. Czytanie na stronie 21 dotyczy uroczystości Ciała Chrystusa (*In Festo Corporis Christi. Secundum Joannen. In illo tempore.*, która została wprowadzona do liturgii w Polsce na synodzie w Krakowie dopiero w 1320 roku, to jest jakieś 240 lat po napisaniu kodeksu. Na tej samej stronie znajduje się tekst czytania na święto Podwyższenia świętego Krzyża *In Festo Exaltationis S. Crucis. Secundum Joannem*. obchodzone przez Kościół Katolicki dnia 14 września. Początki święta związane są z odnalezieniem przez św. Helenę relikwii krzyża na początku IV wieku i poświęceniem w Jerozolimie bazyliki ku jego czci w 335 r.

Czytanie na stronie 19 jest przypisane na Translację (przeniesienie) św. Wojciecha *In Translatione S. Adalberti*. Obchodzone jest ono 22 października być może na upamiętnienie przeniesienia relikwii św. Wojciecha do Gniezna w 999 roku. Ciało męczennika 2 lata wcześniej sprowadzono z Prus do Trzemeszna.

Święty Wojciech to jeden z najbardziej znanych świętych Kościoła Katolickiego w Polsce. Jest patronem nie tylko kościołów, ale także szkół, szpitali czy honorowych odznaczeń. Zapisał się w historii Polski i Czech. Przyjaciół cesarza Ottona III. Nasi południowi sąsiedzi pamiętają go przede wszystkim jako biskupa praskiego, zaś w kraju nad Wisłą święty Wojciech identyfikowany jest zwłaszcza z utworzeniem w Gnieźnie pierwszej polskiej metropolii kościelnej. Wykupienie ciała, a także utworzenie arcybiskupstwa św. Wojciecha w Gnieźnie, pozwoliły Chrobremu na osiągnięcie bardzo wymiernych korzyści politycznych. Najpierw miała miejsce kanonizacja biskupa Wojciecha, potem jego brat Gaudenty otrzymał papieską nominację na arcybiskupa, by ostatecznie zostać arcybiskupem gnieźnieńskim. Działania te pozwoliły na utworzenie w Gnieźnie kościelnej metropolii. Jej podstawy określono podczas pielgrzymki cesarza Ottona III do Gniezna (Zjazd gnieźnieński w marcu 1000 r.). Pozycja polskiego księcia wzrosła wówczas bezdyskusyjnie, a w konsekwencji doprowadziło to do jego koronacji w 1025 r.

Możliwe też, że obchody święta „*Translatione S. Adalberti*” związane są z „cudownym” odnalezieniem w lutym 1127 roku ukrytego w ścianie katedry gnieźnieńskiej relikwiarza z głową św. Wojciecha. Wydarzenie to ma związek z burzliwą historią tych relikwii. Podczas buntu polskich możnowładców zakończonego wygnaniem Kazimierza Odnowiciela na Węgry i najazdu na Polskę

wojsk czeskich księcia Brzetysława, w 1038 r. wywieziono z katedry w Gnieźnie do Pragi relikwie św. Wojciecha. Kazimierz Odnowiciel powrócił z wygnania w 1040 r. i z pomocą zbrojną Henryka III odbudował państwo polskie. Kazimierz miał czterech synów, jego następcą został Bolesław II Śmiały (Szczodry), a po jego wygnaniu spowodowanym rozsiekaniem biskupa krakowskiego Stanisława, władzę objął drugi syn Odnowiciela – Władysław I Herman, potem zaś jego wnuk – Bolesław Krzywousty. Pod koniec panowania tego ostatniego nastały dla Polski trudne czasy. Zagrożone zostało polskie zwierzchnictwo nad biskupstwami na terenie Polski na rzecz arcybiskupstwa w Magdeburgu. Jednak, po „cudownym” odnalezieniu w lutym 1127 roku ukrytego w ścianie katedry gnieźnieńskiej relikwiarza z głową św. Wojciecha, papież Innocenty II potwierdził wyłączną i później nigdy niekwestionowaną metropolitalną zwierzchność Gniezna nad diecezjami polskimi. W ten sposób św. Wojciech przyczynił się do obrony niezależności Polski od Niemiec. Słusznie więc to wydarzenie mogło być uznane za święto kościelne i uwzględnione w Ewangeliarzu Gnieźnieńskim prawie 50 lat po jego napisaniu.

Złoty Kodeks Pułtusi XI-wieczny iluminowany kodeks, będący przykładem czeskiej szkoły iluminatorsko-piśmienniczej. Kodeks należy do jednego z polskich zabytków średniowiecznych piśmiennictwa łacińskiego. Powstał około 1080 roku. Nazywany jest również **Ewangeliarzem Płockim**, gdyż stanowił własność katedry płockiej, której przekazała go Judyta Czeska, pierwsza żona księcia Władysława Hermana.

Kodeks pisany farbą srebrną i złotą. Dekoracja malarska: 17 miniatur cało- i półstronicowych, trzy stylizowane litery :Q, L i I, szereg drobnych inicjałów ornamentalnych, ozdobne ramki w postaci listew z motywami palmet. Oprawa: deski pokryte aksamitem i obite blachą, ozdobione gemmami antycznymi, perłami, szklanymi kaboszonami, oraz figurkami metalowymi wykonanymi w Limoges (zachowane resztki emalii). Dekoracja malarska pokrewna z trzema innymi rękopisami: Kodeksem Vysehradskim oraz Ewangeliarzami: Praskim i Gnieźnieńskim.

Z końca XI lub początku XII wieku (1070-1111 r.) pochodzi jeszcze jeden zabytek polskiej literatury. Jest to mianowicie przechowywany na Wawelu **Ewangeliarz Emmeramski** – ze skryptorium klasztoru św. Emmerama w Ratyzbonie. Zawiera cztery Ewangelie poprzedzone dedykacjami Ojców Kościoła oraz Kanonami Zgodności, a zakończony *Capitulare evangeliorum*. Manuskrypt jest ozdobiony inicjałami oraz miniaturami. Do Polski ewangeliarz dotarł prawdopodobnie poprzez Judytę Marię, córkę cesarza Henryka III i siostrę

Henryka IV. Judyta Maria była żoną Salomona węgierskiego. Po jego śmierci, w 1087 roku, poślubiła Władysława I Hermana i została matką Bolesława Krzywoustego. Przypuszczalna data jej zaślubin, przypadająca na lata 1087 - 1091, może więc wskazywać na datę przywiezienia kodeksu do Polski. W czasie swego pobytu Agnieszka mieszkała zapewne na Wawelu, musiała też utrzymywać kontakty z Kapitułą, a chcąc zjednać poparcie małżonkowi, mogła ewangeliarz ofiarować katedrze krakowskiej.

Psałterz księżnej Anastazji. **Ewangeliarz Anastazji** napisany po łacinie ewangeliarz z XII wieku przechowywany w zbiorach Biblioteki Narodowej w Warszawie. Na 66 kartach zawiera on tekst czterech ewangelii z Wulgaty oraz kilka innych krótkich dzieł. Nazwa *Ewangeliarz Anastazji* związana jest z księżną Wierzchosławą Nowogrodzką, żoną Bolesława IV Kędzierzawego (książę mazowiecki, śląski i sandomierski w latach 1122-1173), której imię chrzcielne brzmiało *Anastazja*

Psałterz Potockich – spisany na pergaminie łaciński psalterz iluminowany pochodzący z połowy XIII wieku. Rękopis nazywany jest Psalterzem Potockich (od nazwiska rodziny, która była jego właścicielem), a także Psalterzem wilanowskim (od miejsca jego wieloletniego przechowywania). Jest jednym z najcenniejszych zabytków piśmienniczych znajdujących się w zbiorach Biblioteki Narodowej. Psalterz zawiera 170 pergaminowych kart o wymiarach 15,5 na 10,5 cm (+ VI kart ochronnych), ułożonych w dwadzieścia składek. Rękopis składa się z dwóch części: kalendarza w języku francuskim (karty od 1 do 6) oraz części głównej, którą stanowi spisany po łacinie psalterz (karty od 9 do 170).

Był on iluminowany przez najlepszych paryskich artystów. W rękopisie zachowały się cztery całostronicowe miniatury, a sześć dalszych miniatur, które zostały z niego wycięte jeszcze przed końcem XVIII wieku, znalazło się w Blackburn, w Bostonie oraz w Cleveland. Miniatury pochodzące z tego psalterza uznaje się za wybitne osiągnięcie malarstwa książkowego trzynastowiecznej Francji, a ich anonimowego twórcę, od nazwiska pierwszego znanego właściciela kodeksu, nazywa się Mistrzem Potockich.

Manuskrypt został wykonany na dokładnie wyprawionym z obu stron białym pergaminie, niezawierającym większych ubytków. Tekst napisano staranną minuskułą gotycką, w jednej kolumnie na stronę, średnio po 13-14 linijek w kolumnie. Wygląd pierwotnej oprawy kodeksu nie jest znany. Obecna oprawa powstała na początku XIX wieku na zamówienie Stanisława Kostki. Podczas jej wykonywania przycięto blok książki, uszkadzając w trakcie tej czynności część zdobień; równocześnie pozłożono brzegi kart rękopisu. Kodeks został oprawiony

w tekturę pokrytą naklejonym na nią różowym aksamitem. Okładziny rękopisu wyposażono w srebrną klamrę z wygrawerowanym herbem nowego właściciela rękopisu. Wraz z poprzednią oprawą usunięto również stare wyklejki, na których mogły się znajdować noty proveniencyjne, dlatego nie zachowały się informacje o wcześniejszych losach manuskryptu. Na podstawie zachowanych miniatur ocenia się, że kodeks powstał w połowie XIII wieku w Paryżu na, jak to zdaje się wskazywać kalendarz, zamówienie pochodzące z północnej Francji.

Manuskrypt jest niekompletny, ale nie są znane okoliczności, które doprowadziły do rozproszenia kilku pochodzących z niego miniatur oraz zaginięcia końcowej jego części, gdyż jego losy zanim w XVIII w. trafił do zbiorów gromadzonych w dawnym pałacu królewskim w Wilanowie, nie są znane.

Księgi Henrykowskie. Ze śląskim klasztorem w Henrykowie jest związany jeden z najcenniejszych zabytków śląskiego i polskiego średniowiecza – Księgi Henrykowskie. *Księga założenia klasztoru świętej Marii Dziewicy w Henrykowie* powstała jako rejestr dóbr klasztornych. Dzieło to nie jest utworem jednego autora. Na wstępie tej księgi określono, że jej celem jest opisanie dziejów majątności klasztornych od czasów pierwszego opata Henryka (od 1227r.) aż po ostatnie czasy opata Gotfryda (1273r.). Stąd wynika, że ostateczny okres redagowania ksiąg nastąpił w latach 1269-1273. Pośród tekstów łacińskich, znajdziemy w niej również zdanie uważane za najstarsze zapisane w języku polskim:

*Lecz trzeba wiedzieć, że za owych dni były tu w okolicy młyny wodne, ogromnie rzadkie, przeto żona tego Boguchwała Czecha stała bardzo często przy żarnach mieląc. Litując się nad nią, mąż jej Boguchwał mówił: „Daj bym ja też meł!” – to jest po polsku: „**Daj, ac ja pobrusze a ty poczywaj**” (dosł. Day, ut ia pobrusa, a ti poziwai). Tak ów Czech na zmianę meł z żoną i często obracał kamień tak jak żona. Co widząc sąsiedzi, chociaż wówczas nieliczni, nazwali go: „Boguchwał Brukał” i stąd pochodzi, że jego potomstwo nazywa się Brukalice.*

Ale trzeba też wiedzieć, że pierwsze zapisane po polsku słowo pochodzi ze znacznie wcześniejszych wieków. Jest to mianowicie słowo „Cracov”, nie Cracovia, wybite na **srebrnym denarze Władysława I Hermana** z ok. 1080 roku.

Kazania Świątokrzyskie – polskie średniowieczne kazania, pochodzące prawdopodobnie z przełomu XIII i XIV wieku, uznawane za najstarszy dokument prozatorski stworzony w języku polskim. Zostały one odnalezione w oprawie kodeksu, zawierającego Dzieje Apostolskie i Apokalipsę. Ich nazwa została utworzona przez badacza od prawdopodobnego miejsca ich pochodzenia. Księga,

w której się przechowały, była wcześniej własnością biblioteki klasztoru Benedyktynów na Świętym Krzyżu (inaczej opactwo świętokrzyskie lub tysogórskie). Zabytek składa się z jednego całego kazania i fragmentów pięciu innych kazań.

Psałterz Floriański - trójlingwiczny, łacińsko-polsko-niemiecki psalterz pochodzący z końca XIV wieku. Jego nazwa pochodzi od miejscowości Sankt Florian (Opactwo Kanoników Regularnych pw. Św. Floriana koło Linz w Austrii), gdzie w 1931 roku w imieniu polskiego rządu zakupił go Ludwik Bernacki, dyrektor Lwowskiego Ossolineum. Bywa także zwany *Psałterzem Jadwigi*.

Okoliczności i czas powstania manuskryptu nie są dokładnie znane. Naukowcy nadal toczą spory o to, gdzie rękopis powstał, kto go używał i co oznaczają zdobiące go miniatury. Możliwe, że księga miała być darem dla królowej Jadwigi (1374 – 1399), a po jej śmierci była używana przez małżonki kolejnych polskich władców. Jeśli weźmiemy pod uwagę okoliczności powstania psalterza floriańskiego nie dziwi fakt, że nikt się pod tym zabytkiem nie podpisał. Tworzenie i posiadanie takich dzieł jeszcze przed narodzinami reformacji było dość ryzykowne. W Kościele Rzymskokatolickim jedynym dopuszczalnym tłumaczeniem Biblii była łacińska Wulgata, dzieło świętego Hieronima. Czy jest więc możliwe, że krakowska święta i królowa zleciła wykonanie tłumaczenia Biblii na język polski wbrew zakazom Stolicy Apostolskiej?

Poza trójjęzycznym przekładem tekstu Psalmów, na pergaminowych kartach Psałterza namalowano tajemnicze miniatury, w których jedni chcą widzieć astrologiczne symbole, inni mnemotechniczne schematy ułatwiające zapamiętywanie tekstu, a zdaniem niektórych wśród miniatur znajdują się wizerunki... Mistrza Yody, Nosferatu i Gandalfa Szarego.

Współcześnie przyjmuje się, że manuskrypt powstał w Małopolsce, najpewniej w Krakowie, gdyż język psalterza w warstwie polskiej jest charakterystyczny dla tego regionu. Umieszczony na karcie 53 herb Andegawenów sugeruje, że psalterz został wykonany na zlecenie tej dynastii, z której też pochodziła Jadwiga.

Wśród logotypów zwracają uwagę tajemnicze litery **M** splecione razem w kratkę. W średniowieczu takie monogramy zazwyczaj odsyłały do Biblii. Na przykład, taki tajemniczy logotyp oznaczał łaciński skrót dla "*miserere nobis*" – zmiłuj się nad nami. W tym przypadku monogram pojawia się bez kontekstu pokutnego, figuruje bardziej jako ozdoba. Co ciekawe, te zdobne litery zdobią nie tylko psalterz floriański, ale znalazły się także w królewskiej komnacie Jadwigi

na Wawelu. Stąd przypuszczenia, że ten monogram Jadwiga opracowała sama. Może te litery to inicjały imion Maria i Marta, które królowa chciała naśladować?

Każdy wers zapisany jest w trzech językach – najpierw po łacinie, następnie po polsku i niemiecku. Wersety poszczególnych wersji językowych oznaczone są kolorowymi inicjałami: łacińskie – zwykle złotymi, polskie – niebieskimi, niemieckie – czerwonymi. Tekst łaciński został zaczerpnięty z *Wulgaty*. Tekst niemiecki zbliżony jest do Psalterza Trzebnickiego i Psalterza Piotra z Paczkowa. Tekst polski wykazuje zależność od pochodzących z XIV wieku odpisów psalterzy czeskich. Jedną z hipotez głosi, że skryba spisał polską wersję językową z zaginionego XIV wiecznego psalterza świętej Kingi.

Psalterz stanowi jedno z najważniejszych źródeł do poznania systemu fonologicznego i gramatycznego średniowiecznej polszczyzny. W tekście występuje wiele archaizmów:

- stare formy słów *jako, kako, tako, przeciw*
- złożone grupy spółgłoskowe, które w późniejszym czasie uległy przekształceniom, np. *mołwa, mnożstwo, czrzewia, śćwirdzić*
- czas przeszły złożony z formami słówka posiłkowego *być*, np. *zgrzeszył jeśm, miłował jeś*
- tryb przypuszczający ze starą odmianą słowa posiłkowego: *bych, by*
- archaizmy leksykalne, w tym słowa nienotowane w innych zabytkach staropolszczyzny, np. *niezbożstwo* (nieszczęście), *odjimca* (obrońca), *potrzebizny* (ubogi), *rozliczycie* (rozlicznie), *społowić* (przepołować), *uwroz* (sznur).

Autor pierwszej części regularnie stosował dwuznaki. Grafem *ǰ* oznacza głoski dźwiękowe *š* i *ž* (*Ocropiǰz, przemoǰzeǰz, boǰze*), *rz* jest zawsze znakiem dla *ř* (*grzech, otworz*), grafem *dž* – dla *ž*, *ǰ* (*ǰødzø, bødze*). Nie wszędzie jednak występuje konsekwencja w odróżnianiu fonemów – *cz* może oznaczać *c* lub *č*, zaś spółgłoska *j* jest oznaczana trzema literami: *i* (*ieǰm*), *y* (*neoteymuy*) lub *g* (*mogich*). Spółgłoski *i, y* są zwykle oznaczane literą *i* (*lichoti*). Miękkość spółgłosek nie jest oznaczana.

Wraz z nagłą śmiercią Jadwigi prace nad tłumaczeniem zostały wstrzymane. Wyraźnie widać tę zmianę w psalterzu. Zanikają bogate marginalia, zmienia się skryba. Być może nie chodziło wyłącznie o śmierć głównej fundatorki i zakręcenie kurka z gotówką. O wiele bardziej istotne stało się poczucie bezpieczeństwa i protektoratu, które wraz z wpływową królową zanikło. Ale to nie wszystko.

Mamy początek XV wieku. W sąsiednich Czechach, na Uniwersytecie w Pradze, rektorem zostaje równolatek Jadwigi, Jan Hus. Zapewne w Krakowie był on doskonale znany, bo i zależności między miastami akademickimi były dość bliskie. W częściach II i III występują liczne wpływy czeskie.

Po śmierci Husa wybucha powstanie, które przeradza się w długotrwałą wojnę husycką, a w następstwie tych wydarzeń, wszelkie kolejne próby tłumaczenia Pisma Świętego na języki narodowe uznawane są za postanowieniami soboru w Konstancji za hereetyckie.

Kolejny zachowany przekład biblijnej Księgi Psalmów na język polski pochodzi z XV stulecia i nazywa się **Psałterzem Puławskim**, bo pierwotnie znajdował się w Puławach. Ma formę ozdobnie wykonanego modlitewnika o 312 kartach. Kolejność psalmów odpowiada ich rozkładowi na poszczególne dni modlitewnego tygodnia. Litery są duże, jakby dla słabowidzących lub czytających przy nikłym oświetleniu, czarne i czerwone. Pod względem staropolskiego słownictwa jego wartość odpowiada Psałterzowi Floriańskiemu.

Obok tych wszystkich przekazów z XV w. znajdują się jeszcze drobne, jak pojedyncze karty z psalmami, modlitwami i pieśniami. Należą do nich: Karta Świdzińskiego (przekład psalmów), Modlitwy Wacława Ubogiego z Brodni (mała pergaminowa książeczka z psalmami).

Polecane linki z materiałem rozszerzającym zakres informacji:

Wirtualna historia książki i bibliotek: <https://whk.up.krakow.pl/index.php3>

29. BIBLIA KRÓLOWEJ ZOFII (1455)

Warto pochylić się tu nad polszczyzną z okresu Jagiellonów i porównać ją z ówczesnym językiem czeskim. Przeczytajmy wspólnie znane teksty z Księgi Rodzaju albo 20 rozdział z Księgi Wyjścia o przykazaniach Bożych.

Biblia królowej Zofii (zwana też *Szarospatacką*) datowana jest na 1455 r. Jest to najstarsze polskie tłumaczenie Starego Testamentu. Przekład został wykonany w dwóch tomach na zlecenie ostatniej z czterech żon 71-letniego już wtedy Władysława Jagiełły, 17-letniej podówczas księżniczki litewskiej, Sonki (Zofii) z Holszańskich (1405 - 1461). Zofia była matką dwóch synów, późniejszych królów Polski: Władysława (III Warneńczyk) i Kazimierza (IV Jagiełłończyk). Sprzyjała ruchowi husyckiemu. W 1439 roku miała spory udział w zawiązaniu prohusyckiej a przeciwko rządowi biskupa Oleśnickiego konfederacji korczyńskiej pod przewodnictwem Spytko z Melsztyna.

Przekładu Biblii dokonano w oparciu o wcześniejsze tłumaczenia czeskie. Nie jest znany konkretny czeski rękopis stanowiący podstawę przekładu Biblii królowej Zofii.

Głównym autorem tłumaczenia na język polski był kapelan królowej Andrzej z Jaszowic, a przepisywaniem tekstu zajmowało się kilku kopistów (m.in. ks. Piotr z Radoszyc podpisany pod Księgą Hioba).

Na okładce rękopisu znajduje się kartka z następującą inskrypcją: *Przełożone są tu księgi ex Hieronimi translatione za króla polskiego Kazimierza (mowa tu o Kazimierzu Jagiellończyku), ojca Zygmunta (Zygmunt I Stary) króla, na żądanie matki Kazimierza Zofiej, królowej polskiej, roku od narodzenia pana Chrystusa 1455, przez ślachtetnego księdza Jędrzeja z Jaszowic, kapelana tej królowej, a pisane w Nowym Mieście dziesięć mil od Krakowa.*

Poza pojedynczymi trzema kartami z drugiego tomu rękopis nie zachował się do czasów współczesnych. Tom pierwszy jest jednak częściowo znany dzięki wydaniom z drugiej połowy XIX w. i pierwszej połowy XX w. Jest to najobszerniejszy zabytek literatury polskiej doby rękopiśmiennej.

Prezentowany na wystawie reprint Biblii Królowej Zofii zawiera dwie kolumny na stronie. Lewa kolumna jest przedrukiem Biblii taborytów czeskich, prawa jest w języku staropolskim.

Biblia królowej Zofii nie została ukończona. Na początku XVI wieku uzupełniono pierwszą kartę nie dokończoną iluminacją: na dolnym marginesie której naklejone są dwa barwne drzeworyty przedstawiające herby Orła Polskiego i Pogoni Litewskiej.

Na początce Bóg stworzył niebo i ziemię, ale ziemia była nieużyteczna a próżna, a cmy były na twarzy przepaści, a Duch Boży na świecie nad wodami. I rzekł Bog: Bądź światło; i stworzono światło. A uźrzał Bóg światłość, iże jest dobra, i rozdzielił światłość ode cmy. I nazwał jest światłość dniem, a cmy nocą. I uczynił wieczór, a z jutra dzień jeden. (Księga Rodzaju 1.1–5)

I opiąć powiedział Pan Bog: Nie jest dobrze być człowieku samemu, uczynimy jemu wspomóżenie podobne k niemu. Potem Pan Bóg stworzył z ziemie wszytka zwierzęta ziemska i wszytko ptactwo niebieskie. I przywiódł je przed Adama, aby je opatrzył a jimiona jim dał. (Księga Rodzaju 2.18–19)

I wpuścił przeto Pan Bog uciążenie senne w Adama. A gdyż był usnął, tegdy wyjął jedno żebro jego i nappełnił to miasto mięsa. I udziałał Pan Bog z tej kości, jeż to z Adamowa boku wyjął, żonę i przywiódł ją przed Adama. I rzekł Adam: To kość z mych kości, a ciało z ciała mego. A będzie wezwana mą żoną, bo jest z męża wzięta. Prze którąż to opuści człowiek oćca swego i mać swą a będziet

dwa w jednym ciele. I byłaś oba naga, Adam, Jewa, a nie sromotała się.
(Księga Rodzaju 2. 21–25)

Polecane linki z materiałem rozszerzającym zakres informacji:

Biblia Królowej Zofii na:

[https://pl.wikisource.org/wiki/Strona:PL Biblia Krolowej Zofii.djvu/1](https://pl.wikisource.org/wiki/Strona:PL_Biblia_Krolowej_Zofii.djvu/1)

30. CZASY ZYGMUNTOWSKIE (1506 – 1632)

Dlaczego czasy zygmuntofskie to złoty wiek Polski? Jakie znaczenie ma w tym tolerancja religijna?

Przegląd historyczny. Zofia Holszańska jest matką dwóch polskich królów: **Władysława III Warneńczyka** (1434-1444) i **Kazimierza IV Jagiełły** (1447-1492), synów już ponad 70. letniego Władysława Jagiełły. Po śmierci Jagiełły, na króla został koronowany 10-letni Władysław. Faktyczną władzę w Polsce sprawowała Rada Opiekuńcza i regent, którym był zaciekły wróg czeskich i polskich husytów, kardynał i biskup krakowski Zbigniew Oleśnicki. Biskup szybko zajął dominującą pozycję w Radzie Opiekuńczej i to on faktycznie w latach małoletnich króla decydował o polityce wewnętrznej i zagranicznej. Przyjęcie, za namową Oleśnickiego, korony węgierskiej oraz wyjazd Warneńczyka na Węgry uczynił biskupa krakowskiego rzeczywistym, niekoronowanym królem Polski. Było to nieformalne przechwycenie władzy, elegancki zamach stanu. Od roku 1434 do 1447 nastąpiły w Polsce rzeczywiste rządy oligarchii magnackich, a wielkie rody obrastały w dobra jak nigdy przedtem. Bogate możnowładztwo, szczególnie duchowne i zadłużone państwo – to była cena zapłacona za politykę prowadzoną przez Oleśnickiego w imię ideologii. Wszechwładny biskup krakowski Zbigniew Oleśnicki był przeciwnikiem Kazimierza Jagiełły, który został koronowany w 1448 roku w wieku 11 lat.

Korona, pokonując zakon krzyżacki w wojnie trzynastoletniej (1454-1466), odzyskała (po 158 latach) Pomorze Gdańskie, Warmię i Powiśle, a dynastia Jagiellonów stała się jednym z czołowych domów panujących w Europie. Panowanie Kazimierza Jagiełły było pomyślne dla rozwoju kultury i sztuki w Królestwie. Z okresu jego panowania znane są takie osobistości, jak: Jan Długosz, Paweł Włodkowic, Jan Ostroróg (pisarz i dyplomata), Grzegorz z Sanoka (humanista) oraz Wit Stwos. Żona Jagiełły, Elżbieta Rakuszanka z Habsburgów, zwana „Matką królów” -jest matką 13 dzieci, w tym trzech królów Polski: Jana Olbrachta (1492-1501), Aleksandra Jagiełły (1501-1506) oraz Zygmunta I Starego (1507-1548).

Krzyżacy (Albrecht Hohenzollern) żądają od Polski zwrotu ziem utraconych po Pokoju Toruńskim w 1466 roku, co doprowadza do wybuchu w 1519 roku kolejnej wojny z Zakonem. Wojna ta jest zakończona w 1521 roku podpisaniem rozejmu. Mogła ona zakończyć problem Pruski na Pomorzu Gdańskim, ale Albrecht Hohenzollern po zakończeniu walk podjął zbawienną dla Prus decyzję: przeszedł na luteranizm ogłaszając się świeckim księciem Prus Książęcych ze stolicą w Królewcu i oddając się w poddaństwo swemu niedawnemu przeciwnikowi. Dnia 10 kwietnia 1525 roku składa Albrecht przed Zygmuntem I Starym w Krakowie uroczysty i rozstawiony przez Jana Matejkę hołd lenny (**Hołd Pruski**).

Był to jeden z dwunastu hołdów pruskich w historii Polski. Mocą postanowień pokoju toruńskiego, każdy nowo wybrany wielki mistrz zakonu krzyżackiego jako książę Prus Zakonnych, miał obowiązek złożyć hołd lenny każdemu następnemu królowi Polski. Jednak wielcy mistrzowie wielokrotnie otwarcie odmawiali złożenia hołdu władcom Polski, powołując się na fakt bycia raczej książętami Świętego Cesarstwa Rzymskiego i podwładnymi papieża.

Drugim zagrożeniem dla ówczesnego Państwa Polskiego była Moskwa, która jako cel polityczny stawiała sobie zjednoczenie pod swoim berłem wszystkich ziem ruskich, których większość była w granicach ówczesnej Litwy (tzw. Wielkie Księstwo Litewskie). **Bitwa pod Orszą w 1514** roku powstrzymuje te podboje. Nieudolne rządy Zygmunta I Starego nie doprowadziły do większych politycznych korzyści, które by mogły wynikać z tego zwycięstwa.

Za rządów Zygmunta II Augusta (1548 - 1572) Polska włączyła się do walki ze Szwecją, Danią i Rosją o Inflanty (Łotwa i Estonia), które były w owym czasie siedzibą Zakonu Kawalerów Mieczowych zamienionego, podobnie jak Zakon Krzyżacki, w świeckie księstwo. Po wojnie w latach 1563-1570 doszło do podziału Inflant. Największą ich część, z Rygą, otrzymała Rzeczpospolita.

W **1569** roku w **Lublinie** została podpisana **Unia Polsko - Litewska** (unia realna, nie jak do tego momentu - personalna), na mocy której obydwa państwa miały mieć od tego momentu jednego władcę, sejm, wspólną walutę oraz wspólnie prowadzić politykę zagraniczną. Powstała **Rzeczpospolita Obojga Narodów**.

Bezkrólewie w Rzeczypospolitej, po ucieczce 19 czerwca 1574 do rodzimej Francji króla Henryka Walezego, trwało prawie półtora roku. Dopiero 12 grudnia 1575 roku, senat pod naciskiem nuncjusza apostolskiego kardynała Giovanni Francesco Commendone, obrał na kolejnego króla cesarza Maksymiliana II Habsburga. Polityką biskupów i Kościoła Katolickiego było bowiem osadzić na

tronie kogoś takiego, kto twardo stanął by w obronie katolickiej ortodoksji i aktywnego kontreformatora.

Na wieść o wyborze Maksymiliana masy szlacheckie podburzone przez Jana Zamoyskiego zażądały *Jagielona* i wybrały na króla córkę Zygmunta I Starego, Annę Jagiellonkę. Przydano jej wkrótce na małżonka księcia Siedmiogrodu Stefana Batorego.

Stefan Batory (1576-1586). Wojna z Gdańskiem (1577), wojna z Rosją o Inflanty (1577-1582) zakończona podpisaniem rozejmu w Jamie Zapolskim, w wyniku którego Rzeczpospolita odzyskała prawie całe Inflanty i Połock, a wojska Iwana IV zmuszone były do opuszczenia terytorium Inflant. Szczególną opieką otoczył Batory zakon jezuitów. W 1579 podniósł kolegium jezuitów w Wilnie do godności Akademii Wileńskiej. Była to wtedy druga uczelnia wyższa w Rzeczypospolitej, a jej pierwszym rektorem został Piotr Skarga.

Choć król był gorliwym katolikiem znanym z nietolerancji religijnej, jednocześnie w pewnej mierze przestrzegał zasad tolerancji. W 1578 ostro potępił antyprotestancki tumult w Krakowie. Zapobiegł też usunięciu z miasta warszawskich luteran.

Zygmunt III Waza (1587-1632) – syn króla szwedzkiego Jana III Wazy i Katarzyny Jagielonki, wnuk Zygmunta Starego i Bony, król Szwecji (1592-1599), zasłynął nie tylko z przeniesienia stolicy z Krakowa do Warszawy. Był także gorliwym katolikiem, czym zrażał do siebie polski obóz reformacyjny. Dążył do wzmocnienia władzy królewskiej i wprowadzenia absolutyzmu wg. wzorów hiszpańskich. Jego priorytetem – jak pisze Paweł Jasienica w *Polsce Obojga Narodów* – były interesy państwa kościelnego, potem dobro swego ojczystego kraju -Szwecji, Polska była zaś tylko instrumentem dla uzyskania celów nadrzędnych.

Gwałtowna opozycja szlachecka, hamowana początkowo przez Zamoyskiego, znalazła ujście w **Rokoszu** (proteście) **Sandomierskim** (1606–1609). Król musiał się wyrzec wszelkich prób wzmocnienia władzy oraz innych reform. Popierana przez króla **Unia Brzeska** (1596) podporządkowała papieżowi Kościół Prawosławny w Polsce. Wywołała ona silne niezadowolenie znacznej części ludności prawosławnej. Przeciw unii wystąpili zwłaszcza Kozacy, którzy już wcześniej (1590) na ograniczenie swych swobód odpowiedzieli powstaniem. Kryzys wystąpił w okresie najazdu szwedzkiego na Prusy, którego nie udało się powstrzymać, nie odzyskano też strat w Inflantach. Okres rządów Zygmunta Wazy, zaznaczył się jednak rozkwitem sztuki, a zwłaszcza muzyki.

Jan II Kazimierz Waza – król Polski i wielki książę litewski w latach 1648–1668, tytularny król Szwecji do 1660 roku, z dynastii Wazów, kardynał w latach 1646–1648.

W 1643 roku, wbrew woli królewskiej, wyjechał do Włoch i wstąpił do zakonu jezuitów w Loreto, który opuścił jednak już po dwóch latach nowicjatu. Mimo braku święceń kapłańskich, na konsystorzu 28 maja 1646 papież Innocenty X wyniósł go do godności kardynalskiej z tytułem kardynała diakona.

W okresie swego panowania Jan II Kazimierz Waza musiał się zmagać z trzema groźnymi wrogami. W latach 1648–1649 i 1651–1654 trwała wojna domowa w południowo-wschodniej części Rzeczypospolitej, zwana **powstaniem Chmielnickiego**, w którym prawosławne kozactwo i ruscy chłopci wystąpili przeciwko panowaniu polskiej szlachty. Powstanie to, wsparte w 1654 r. przez Rosję, doprowadziło do wybuchu wojny polsko-rosyjskiej w latach 1654–1667, przerwanej w latach 1656–1660 wybuchem wojny polsko-szwedzkiej (znanej dzięki Sienkiewiczowi jako „**potop szwedzki**”), jednak nie ostatniej w dziejach RP).

Do najazdu wojsk szwedzkich doszło, gdy Rzeczpospolita prowadziła wyniszczającą wojnę obronną z Rosją, która wiosną i latem 1654 roku najechała ponad połowę jej terytorium (*potop rosyjski*) i wsparła trwające od 1648 roku powstanie Chmielnickiego.

Najazd Szwedów na Rzeczpospolitą w 1655 roku nie spotkał się początkowo z większym oporem i wojska szwedzkie zajęły w krótkim czasie prawie całe terytorium Korony i część Litwy. Prawie wszystkie województwa koronne porzuciły Jana Kazimierza i przeszły na stronę króla Szwecji Karola X Gustawa.

Zwrot w działaniach militarnych nastąpił po obronie Jasnej Góry i zawiązaniu przy królu konfederacji tyszowieckiej. Król, pragnąc podziękować za szczęśliwy obrót spraw złożył **śluby lwowskie** 1 kwietnia 1656. Jan II Kazimierz Waza zrzekł się korony 16 września 1668, a 30 kwietnia 1669 wyjechał do Francji, gdzie uzyskał dochodowe opactwo Saint-Germain-des-Prés, którego został 76. opatem.

Po 80 latach panowania Wazów Rzeczpospolita znajdowała się w opłakanym stanie. Wojny z Kozakami i Tatarami na Ukrainie oraz późniejsze wojny z Rosją i Szwecją, które objęły prawie cały kraj, bardzo poważnie zrujnowały gospodarkę. Ludność zmniejszyła się o ok. 30% i wynosiła 6–7 mln. Ponieważ większość gruntów leżała odłogiem, znacznie zmniejszyła się produkcja zbóż tak, że mimo kilkakrotnie mniejszego ich eksportu, niż na początku XVII w. nie starczało zboża na potrzeby własne ludności.

Po abdykacji Jana II Kazimierza Wazy sejm elekcyjny 19 czerwca 1669 wybrał na króla Polski Michała Korybuta Wiśniowieckiego, który panował do 1673. Po dobrym królowaniu **Jana III Sobieskiego** (1674-1699) *wracają do Polski trudne czasy, czasy jej agonii*. **August II Mocny** (1697-1704; 1709-1733) z *Saskiego rodu Wettynów* wplątuje Polskę w tzw. Wojnę Północną ze Szwecją przy udziale Rosji i Saksonii (August II uważał siebie za Elektora Saksonii). W serii krwawych bitew Szwedzi pod dowództwem Karola XII rozgromili siły Rzeczypospolitej, opanowując do sierpnia 1702 r. wszystkie centralne dzielnice Korony z Warszawą, Poznaniem, Krakowem. Jednocześnie RP w owym czasie wypełniona była intrygami i wojnami domowymi pomiędzy rodami magnackimi. **Stanisław Leszczyński** (1704-1709; 1733-1763) stał się kolejnym, marionetkowym królem RP, obwołanym nielegalnie pod protekcją Karola XII. August Mocny powrócił na tron Rzeczypospolitej po wielkiej klęsce Szwedów poniesioną pod Połtawą z wojskami cara Piotra I. Od tej pory, szarpana wojnami i sporami Rzeczpospolita Obojga Narodów coraz bardziej stawała się wasalem Rosji.

Czasy zygmunto-wskie (Zygmunt I Stary, Zygmunt II August) to złoty okres w rozwoju Polski. Nie ma w tym dużej zasługi ze strony panujących, lecz raczej z ogólnego trendu renesansu, który w Polsce trafił na podatny grunt. Polska stała się tolerancyjna, szeroko otwarta i gościnna zarówno na nowe prądy myślowe i kulturowe, jak i dla ludzi, którzy przybywali tu z zachodu: z Niemiec i z Francji, i z południa: Szwajcarii i z Włoch, znajdując tutaj sprzyjające warunki dla ich działalności. Dzięki poparciu możnych rodów np. Księcia Pruskiego Albrechta czy Radziwiłłów na Litwie, czy też królowej Bony w stołecznym Krakowie – mieli możliwość bardzo aktywnego działania.

Rzeczpospolita obejmowała wtedy obszar około 990 tys. km kwadratowych i – obok Turcji i Rosji, była jednym z największych państw w ówczesnej Europie. Obszar ten zamieszkiwało około 11 milionów mieszkańców. Ostatni Jagielonowie panują na tronach Polski, Litwy, Czech i Węgier.

Pomimo nieudolności władców, Polska była jedną z potęg militarnych, politycznych i ekonomicznych. Nastąpił szybki rozwój nauki, kultury i sztuki. Wzrosła ilość oraz wielkość miast, rozwinął się handel i rzemiosło. Był to okres wewnętrznego pokoju oraz rozkwitu tolerancji. Szlachta polska, dzięki uzyskaniu dostępu do morza, zaczęła się bogacić przez eksport zbóż. Międzynarodowa sprzedaż obejmowała również handel drewnem.

W tym okresie rozwinęła się również **szlachecka demokracja**. Taki sposób prowadzenia państwa odróżniał Polskę od innych ówczesnych krajów

europejskich, ponieważ dominowała w nich władza króla. Szlachta, której liczebność w tym okresie znacząco wzrosła (ok. 8 – 10%), miała duży wpływ na prowadzenie polityki zewnętrznej oraz wewnętrznej. Chociaż w tym czasie wzrosła zamożność szlachty i mieszczaństwa, sytuacja chłopstwa nie uległa zmianie.

Bona Sforza była nie tylko zdolnym politykiem, ale też przyczyniła się do rozwoju architektury. Przywiozła do Polski włoskich architektów, którzy zaprojektowali wiele renesansowych budowli – np. **Bernardo Morano** zaprojektował Zamość na wzór miasta renesansowego. W tym czasie przebudowano zamek na Wawelu i dobudowano do niego renesansową Kaplicę Zygmuntowską (**Bartłomiej Berecci**).

Wiek XVI to okres popularyzacji języka polskiego w administracji oraz w poezji i prozie. Tworzyli wtedy **Biernat z Lublina**, **Tomasz ze Zbrudzewa**, **Mikołaj Rej**, **Andrzej Frycz-Modrzewski** (*O naprawie Rzeczypospolitej*), **Mikołaj Sęp-Szarzyński** czy też **Jan Kochanowski**. W dziedzinie astronomii prym wiodł wówczas **Mikołaj Kopernik**.

Wielki Erazm z Rotterdamu tak wyraził się o Polsce w jednym ze swoich listów: *Gratuluje narodowi polskiemu, który niegdyś uważany był za barbarzyński, a teraz tak kwitnie w naukach, w prawach, w religii, w obyczajach i we wszystkim innym, co najodleglejsze jest od barbarzyństwa, że może rywalizować z pierwszymi i najkulturalniejszymi narodami na świecie.*

Reformacja w Polsce

Złoty Wiek to również poznawanie nowych reformatorskich nauk luteranizmu czy kalwinizmu, z którego potem wyrósł arianizm. Jeśli reformacja szybko zakorzeniła się w Polsce, to nie można tego uważać jedynie za „import” w czystej postaci. Ruch ten ogarnął bowiem nasz kraj także niezależnie od wydarzeń w Niemczech i w Szwajcarii. Już w XV stuleciu notowano u nas wystąpienia wykraczające poza nauki Wiklifa i Husa.

Reformacja nie rozwijała się jednak w Zygmuntowskiej Polsce bez problemów. Już w 1520 roku ukazały się dwa dekrety królewskie zakazujące sprowadzania do kraju dzieł Lutra. Nieposłusznym groziło wygnanie i konfiskata mienia. Dalsze zakazy sypały się jeden po drugim, zapowiadały nawet karę spalenia na stosie. I nie były to czcze pogroźki. Po diecezjach powołano inkwizytorów, którym przysługiwało prawo rewidowania prywatnych mieszkań.

W roku 1539 spalono w Krakowie **Katarzynę Wajglową** pod zarzutem apostazji. Przyznała się ona do wyznawania jedności Boga i odrzucania pojęcia

„Trójcy Świętej”. W więzieniu spędziła 10 lat, zanim ostatecznie została spalona żywcem na stosie na Małym Rynku w wieku 80 lat. Według przekazów nawet na stosie odmówiła wyrzeczenia się swojej wiary, którą głośno wyznawała do końca. Przez unitarian jest ona uważana za męczennicę wiary. Egzekucja Katarzyny Weiglowej została ukazana na akwareli Jana Matejki z 1856 zatytułowanej „Spalenie mieszczy krakowskiej Katarzyny Malcherowej”.

22 stycznia 1525 rozpoczęły się w Gdańsku rozruchy (**Tumult Gdański**). Wzburzony tłum obalił magistrat i wprowadził demokratyczny ustrój miejski. Skasowano wszystkie gdańskie klasztory katolickie, zlikwidowano posady proboszczów, sprofanowano święte obrazy i sakramenty. Początkowo, pospólstwo burzyło się tylko przeciwko sądom biskupim, wkrótce jednak zaczęto wołać o „*skasowanie mszy świętych i śpiewów kościelnych oraz o wolność rybołówstwa, wydobywania bursztynu i głoszenia kazań przez świeckich*”. Mieszczanie wysłali delegację do Marcina Lutra, z prośbą o przysłanie nauczycieli nowej wiary. Nowe luteriańskie władze wysłały też do Zygmunta Starego pismo, w którym informowali go o zmianie religii oraz zapewniali go o swoim posłuszeństwie wobec niego i dalszym odprowadzaniu należnych mu podatków. Król Zygmunt I od razu zajął wrogie i zdecydowane stanowisko wobec Gdańszczan. Niedołężny zazwyczaj monarcha, tym razem zadziałał zadziwiająco energicznie. 17 kwietnia 1526 roku król na czele 8 tysięcy wojska surowo rozprawił się z buntownikami. Przywrócono stary ustrój Gdańska, a przed Dworem Artusa ścięto 14 przywódców rewolty.

Wszystkie te działania nie mogły jednak powstrzymać tego, co występowało z siłą żywiołu. W 1534 roku sejmik w Środzie Śląskiej uchwalił: *Item prosimy, aby nam księża nie bronili imprymować po Polsku historyjej, praw naszych i też inszych rzeczy, a zwłaszcza o Bibliję. Albowiem każą sobie bić rzeczy rozmaite, a czemu też nie mają bić naszym językiem. Tu też wielka nam krzywda się widzi od księży, abowiem każdy język ma swym językiem pisma, a nam księża każą głupiemu być.*

W Koronie dominuje katolicyzm. Prusy Książęce i Inflanty są opanowane przez kościoły protestanckie, głównie kalwinizm (kościół kalwiński nurtu reformowanego, zwany też kościołem helweckim, to jest szwajcarskim). Może dlatego był tu tak popularny, że Kalwin był Francuzem, nie Niemcem. Nauki Kalwina przyjął m.in. Mikołaj Radziwiłł Czarny – książę litewski. Wschodnia część Rzeczypospolitej znajduje się w zasięgu prawosławia i kościoła unickiego. W całej Polsce rozproszony jest judaizm. W miejscach oddalonych od miast zdarzało się jeszcze praktykowanie kultu pogańskiego. Nie brakowało tu też muzułmańskich tatarów. Ponieważ w Rzeczypospolitej prześladowania religijne nie przybrały ostrej formy, z całej Europy ściągają tutaj prześladowani.

W Polsce Złotego Wieku panowała zasługująca na szacunek atmosfera moralna. Swoboda myśli utrzymała się tutaj dłużej niż gdzie indziej w Europie. **Aleksander Brückner**²² (polski historyk żyjący w latach 1856 -1939) – twierdzi, że *to nie Grunwald i nie Unia rozstawiły Polskę w Europie. Dokonała tego jej tolerancja i niekłamana wolność*. Niezbitym dowodem są liczne dedykacje dla króla Polski Zygmunta Augusta widniejące na książkach z całego kontynentu. Zygmunt August nigdy nie chciał zrywać z katolicyzmem, ale kwestie zbawienia duszy pozostawiał każdemu ze swych poddanych do osobistego załatwienia. *Nie jestem królem waszych sumień* -mawiał. Wyróżniał się pod tym względem od współczesnych mu monarchów europejskich.

W roku 1555, król Zygmunt August, na żądanie szlachty wysłał do Rzymu Stanisława Maciejowskiego, który miał domagać się od papieża zgodny na następujące postulaty: 1) Mszę i inne nabożeństwa odprawiać się będzie w języku polskim. 2) Księżom wolno się żenić. 3) Komunii udzielać należy pod dwiema postaciami. 4) Zwołany zostanie w Polsce sobór narodowy. Papież Paweł IV skrytykował Zygmunta Augusta, że w ogóle zezwolił na rozpatrywanie takich nieprzyzwoitych żądań, zamiast surowo zgromić tych, co ważyli się je podać.

W 1570 roku dochodzi do Ugody Sandomierskiej, a w 1573 roku, podczas Konfederacji Warszawskiej zapewniono innowiercom wolność wyznania. Na mocy ugody sandomierskiej szlachta ewangelicka i katolicka zgodziła się rozwiązywać przyszłe rozbieżności na drodze pokojowej.

Z drugiej strony, już w 1564 roku pojawili się w Polsce pierwsi Jezuici. Zakładali oni liczne średnie szkoły – zwane kolegiami jezuickimi, które nawracały innowierców na katolicyzm. Jezuici zostali powołani w roku 1540 jako ramię papieża do zwalczania reformacji. W roku 1542 powstało *Sacrum-Officium* czyli Święta Inkwizycja, a rok później zaczęły się ukazywać spisy ksiąg zakazanych. Sobór Trydencki (1545 – 1563) uzbraja papieństwo do walki z reformacją. Zaczął się okres kontrreformacji.

Więcej metodach działalności Towarzystwa Jezusowego można się dowiedzieć ze strony: <https://jezuici.pl/> oraz z książek: Paweł Jasienica, *Polska anarchia* (polecam audiobook wyd. Aleksandria, Katowice 2019r.) oraz przywołanej już wcześniej powieści Fedora Sommera wydanej w 2018 roku przez Ad Rem w Jeleniej Górze pt. „Schwenkfeldyści”.

²² W 1889/1890 Brückner odnalazł w Bibliotece Petersburskiej Kazania świętokrzyskie, które opracował i opublikował.

31. PIERWSZE STARODRUKI W JĘZYKU POLSKIM

W roku 1512 z drukarni krakowskiego drukarza, **Floriana Unglera**, wyszło dzieło pt. *Introductio in Ptholomei Cosmographiam* z mapą Ameryki autorstwa Jana ze Stobnicy. Rok później ukazał się jego nakładem *Raj duszny* (*Hortulus animae*) w tłumaczeniu Biernata z Lublina. Przez długi czas uznawany był za pierwszą książkę wydrukowaną całkowicie w języku polskim, jednak współcześnie wiadomo, że nie jest to prawda – wcześniej, ok. 1508 roku, opublikowano *Historyję umęczenia Pana naszego Jezusa Chrystusa*. Jest on natomiast najstarszym znanym modlitewnikiem wydrukowanym w języku polskim. Do czasów obecnych zachowało się tylko 8 kart.

Ok. 1516 lub ok. 1522 ukazał się *Żywot Ezopa Fryga mędrca obyczajnego, z przypowieściami jego* – wierszowana biografia autorstwa Biernata z Lublina, zawierająca ponad 200 bajek, opartych na wzorach łacińskich. Ich tytuły stanowią pierwszy polski zbiór przysłów. *Żywot Ezopa Fryga* jest najobszerniejszym polskim utworem wierszowanym wczesnego renesansu. Najstarsze zachowane wydanie ukazało się także w Krakowie, ale w 1578 r. Jedyny kompletny egzemplarz tego wydania przechowuje się w zbiorach Biblioteki PAN w Kórniku.

Okolo 1514 r. wydał Ungler traktat w języku łacińskim o ortografii polskiej Stanisława Zaborowskiego (łac. *Ortographia seu modus recte scribendi et legendi Polonicum idioma quam utilissimus*). Książka Stanisława Zaborowskiego stanowi drugą po traktacie Jakuba Parkoszowica z Żurawicy (1400-1452) próbę uporządkowania polskiej ortografii. Z obu drukarni Unglera wyszło ogółem 246 tytułów dzieł, w tym także pierwsze drukowane mapy Polski i zachodniej części Litwy w skali 1:1 000 000, autorstwa Bernarda Wapowskiego (1526). Mapa ta jest najstarszym zabytkiem kartografii polskiej. Została ona wykonana sposobem drzeworytniczym przez Unglera.

Na uwagę zasługuje też „*Żywot wszechmocnego syna bożego, Pana Jezu Krysta, stworzyciela i Zbawiciela stworzenia wszystkiego*” Baltazara Opeca, wydany po raz pierwszy w 1522 roku w Krakowie w drukarni Hieronima Wietora z Lubomierza.

Przekłady biblijne Tomasza ze Zbrudzewa (1500-1567). Mnich benedyktyński, tłumacz Biblii na język polski i jej popularyzator wśród ludu. W 1536 złożył śluby zakonne. Zamieszkał w klasztorze w **Lubiniu**. Zachowało się po nim kilkanaście rękopisów, głównie o treści religijnej - pisane po łacinie i bogato glosowane (*adnotacje na marginesie lub między wierszami*) po polsku. Głosy zawierają wiele ciekawego materiału obyczajowego z pierwszej połowy XVI wieku. Opracował m.in. dwutomowy słownik biblijny, tzw. mamotrept pochodzący

z lat 1548 oraz 1549. Wykłada w nim swoje poglądy na temat konieczności przybliżenia prostym warstwom społecznym, Biblii w języku polskim, jako kontrapunktu dla tłumaczeń protestanckich.

Nie zachowała się żadna informacja na temat tego, czy Tomasz ze Zbrudzewa przetłumaczył całą Biblię. Zachował się czystopis (rękopis przygotowany do druku) Apokalipsy św. Jana. Tekst świadczy o samodzielnym przekładzie. W tekście dochodzą do głosu indywidualne cechy językowe, a mianowicie wielkopolskie elementy dialektyczne. Analiza notatek Tomasza wykazuje, że nie korzystał on z istniejących już polskich tłumaczeń. Odwoływał się natomiast do czeskiej Biblii Severýna z 1529, aczkolwiek traktował ją tylko jako pomoc przy pracy. (prof. Irena Kwilecka zmarła w 2022 r. badaczka Tomasza)

*Do najwcześniej drukowanych po polsku dzieł należy także pierwsza zachowana w całości do naszych czasów **Eklezjastes** (Księga Koheleta) w przekładzie Hieronima Spiczyńskiego z Wielunia. Została ona wydana drukiem w 1522 roku w drukarni Hieronima Wietora. Unikatowy egzemplarz tej książki jest obecnie przechowywany we wrocławskim Ossolineum (Biblioteka Zakładu Narodowego im. Ossolińskich). Szczegółowy opis językowy tej książki stanowi publikacja Anny Lenartowicz-Zagrodnej.*

32. BIBLIA STANISŁAWA MURZYNOWSKIEGO (1551-1553)

Gdy **Stanisław Murzynowski** (1526-1553?) wraca po studiach w Wittenberdze (1543-1547) w swoje rodzinne strony do Prus Książęcych, zostaje sekretarzem na dworze księcia Albrechta Hohenzollerna. Są to czasy Zygmunta Starego. Albrecht Hohenzollern (syn Fryderyka Hohenzollerna i Zofii Jagiellonki – córki Kazimierza Jagiellończyka, czyli siostrzeniec Zygmunta Starego) przyjął wyznanie luterzańskie i przekształcił państwo zakonu krzyżackiego w świeckie państwo (Prusy Książęce) gorliwie przy tym wspierając protestantyzm. W 1525 roku oddaje swoje państwo jako lenno dla swojego stryja.

Na dworze książęcym Murzynowski poznaje pisarza reformacyjnego i wydawcę Jana Seklucjana, który prowadził także szeroką działalność kaznodziejską wśród polskich protestantów. Seklucjan, wiedząc że młody Murzynowski zna język hebrajski, grecki i łacinę, skłonił go do pracy nad przekładem Nowego Testamentu na język polski. Do pracy tej zachęcał go także sam książę Albrecht, jako że istotny udział w populacji Prus mieli polskojęzyczni Mazurzy. Istotna w pracy Murzynowskiego stała się jego znajomość z teologiem luterzańskim Andrzejem Osiandrem z Guzenhsausen. Teolog ten głosił odmienne niż Luter tezy w nauce o usprawiedliwieniu oraz w kwestii boskiej natury Chrystusa.

Otóż, Stanisław Murzynowski znalazł się w obozie osiandrystów, co niewątpliwie wpłynęło na jego objaśnienia do tłumaczenia Nowego Testamentu oraz przysporzyło, zarówno jemu jak i Seklucjanowi, sporo kłopotów.

Najpierw jednak, w 1550 roku wyszła drukiem *Historyja żałosna a straszliwa o Franciszku Spierze* autorstwa Stanisława Murzynowskiego. Do dziełka tego Murzynowski, a może jego wydawca Jan Seklucjan, dołączył **Ortografię Polską**. Był to pierwszy konsekwentny i jednolity system ortograficzny języka polskiego poparty konkretnymi przykładami, a co ważne – praktycznie zastosowana w pismach tego autora. Stanowiła ona doniosły wkład dla rozwoju szesnastowiecznej polszczyzny. Warto przeczytać wstęp Murzynowskiego do tej pozycji skierowany *Ku najmilejszemu czytelnikowi*. Ile skromności jest w tym młodym człowieku!

Najwięcej czasu poświęcił Murzynowski pracy nad tłumaczeniem z greki na polski Nowego Testamentu. W 1551 roku wydaje Ewangelię Mateusza. Wydawca Jan Seklucjan zapowiada rychłe wydanie całego NT i zbiera na niego przedpłaty. I faktycznie, jeszcze w tym samym roku ukazuje się dedykowana królowi Zygmuntowi Augustowi *Testamentu Nowego część pierwsza* obejmująca cztery Ewangelie. Do książki dołączona jest, wspomniana już wcześniej, *Ortografia Polska*. W 1552 wydaje Seklucjan drugą część NT, a w 1553 – *Testament Nowy Zupełny*. Za podstawę tłumaczenia przyjął Murzynowski trzecią edycję z 1550 r. greckiego tekstu Stephanusa.

Nowy Testament Murzynowskiego zawiera obszerne komentarze przed każdym rozdziałem. Są tam m.in. krytyczne uwagi odnośnie Kościoła Katolickiego i niektórych jego dogmatów (negowanie celibatu, odpustów, czyśćca, uznanie eucharystii pod dwiema postaciami). Oprócz tego, Murzynowski dodaje różne uwagi (glosy) na marginesach. Są tam np. inne niż w tekście warianty frazeologiczne i składniowe oraz dosłowne tłumaczenia greckich wyrazów i połączeń wyrazowych. W tekście, poprzez podkreślenie, wyróżnia wyrazy nie występujące w greckim oryginale, a przez niego dodane. Ten aparat krytyczny ukazuje rzetelny stosunek tłumacza do dzieła, którego się podjął. Wszystko to możemy zauważyć w znajdującej się na wystawie faksymilii (łac. *fac simile* = czyń podobnie) Biblii Królewieckiej wiernie oddająca oryginał, zachowująca jego treść, braki, format, korekty, notatki i znaki. Nie należy mylić faksymilii z reprintem (przedrukiem na takim samym papierze i w tym samym formacie).

Nowy Testament Murzynowskiego miał być przekładem możliwie najwierniejszym oryginałowi. Wierność nie oznaczała jednak dosłowności. Ma on bowiem cechy przekładu swobodnego, tekstu przeznaczonego dla szerokiego

odbiorcy. Miał to być także przekład zgodny z zasadami polskiego języka, o czym świadczy *Ortografia* dołączona do przekładu.

Ponieważ Murzynowski nie podpisuje się pod swoim dziełem, a w miejscu autora widnieje nazwisko Jana Seklucjana, nic dziwnego, że to właśnie jego uważano za tłumacza. Co więcej, sam Seklucjan przyznaje się do jego autorstwa. Nazwisko prawdziwego tłumacza ujawnia dopiero Ignacy Warmiński, a potem Szymon Budny w przedmowie do własnego przekładu NT z 1574 r. Spory o prawa autorskie to jeden z powodów, dla którego przekład Murzynowskiego poszedł w zapomnienie. Czyżby napis u dołu karty tytułowej Ewangelii świętej „*Vedle Mattheusza Svietego*”, który brzmi: *Non nobis domine, non nobis. Sed nomini tuo da gloriam* co się tłumaczy: „Nie nam, nasz Panie, stworzeniu podłemu, Ale czyń sławę imieniowi swemu!” stanowi wytłumaczenie się Stanisława Murzynowskiego z zaniechania opatrzenia swego dzieła własnym autografem?

W owym czasie, pruska szlachta zwróciła się ku reformacji typu szwajcarskiego (Kalwin w Genewie, Zwingli w Zurychu) – tak zwanej „konfesji reformowanej”. Luteranizmowi sprzyjała uboga ludność polska na obrzeżach Rzeczypospolitej, na należącym do Habsburgów Śląsku. Luteranizm miał też znaczące grupy zwolenników w miastach Pomorza i Wielkopolski. Tych nie było stać na posiadanie własnej Biblii. Natomiast ewangelicy konfesji reformowanej zostali osłabieni przez wewnętrzne podziały związane z pojawieniem się poglądów antytrynitarnych. Pojawił się rozłam na „*Ecclesia maior*” – kościół wierny naukom szwajcarskich mistrzów oraz na „*Ecclesia minor*” – o rozmaitych tendencjach antytrynitarnych. Do grup rozłamowych przeszła większość kaznodziejów. Dla Kościoła Reformowanego w Polsce był to cios, po którym już się nie podniósł. Ten rozłam zbiegł się w czasie z pracami nad Biblią Brzeską.

Niecałe 200 lat potem w Królewcu działa jeden z najwybitniejszych reprezentantów **oświecenia**, znany myśliciel **Immanuel Kant** (1724–1804). Był twórcą filozofii krytycznej (transcendentalnej), zakładającej, że **podmiot jest poznawczym warunkiem przedmiotu**. Jedynym dostępnym sposobem myślenia jest- według Kanta -używanie pojęć takich jak: stałość ⇔ zmienność; jedność ⇔ wielość; przyczyna ⇔ skutek.

Immanuel Kant pragnął na podstawie "formy umysłu praktycznego", stworzyć swoją własną etykę. Jego etyka nie miała opierać się na istniejących teoriach bytu, jak na przykład na Bogu, naturalizmie, czy też materializmie, ale miałaby być analizą, która byłaby wspólna dla wszystkich ludzi i odpowiedzialna za dokonywanie przez nich wyborów. W efekcie poszukiwań takiej formy umysłu praktycznego, Kant doszedł do konkluzji, że jest możliwe sprowadzenie jej do

jednego zdania. I tak powstał popularny kantowski imperatyw kategoryczny. Brzmi on w ten sposób: "Postępuj zawsze tak, jakbyś chciał, aby postępowano w stosunku do ciebie". W jego książce "Uzasadnienie metafizyki moralności", brzmi on w ten sposób: "Postępuj tylko według takiej maksymy, dzięki której możesz zarazem chcieć, żeby stała się powszechnym prawem".

Otóż ten agnostycki filozof tak wyraził się o Biblii:

Powstanie Biblii jako księgi dla ludu jest największym dobrodziejstwem w dziejach rodu ludzkiego. Wszelkie próby jej zdyskredytowania ... są zbrodnią przeciwko ludzkości.

Polecane linki z materiałem rozszerzającym zakres informacji:

Ks. Michał Marian Grzybowski. Stanisław Murzynowski życie i twórczość (1526-1553).
Notatki Płockie 2003. 3/196

33. JAN KOCHANOWSKI I POLSKIE PSALMY (1579)

Psalm to jedna z najchętniej tłumaczonych ksiąg biblijnych. Często służą one ludziom jako osobisty modlitewnik czy śpiewnik. Są one elementami brewiarzy (księga do codziennych modlitwy) czy kancjonałów (*cantio* = śpiew, zbiór śpiewów liturgicznych). Jak żadna inna biblijna księga, dają duże możliwości tworzenia jej parafraz, których celem jest, przede wszystkim, oddziaływanie na emocje czytelnika akcentując takie formy wyrazu jak **rytm i rym**. Przekładami psalmów zajmowali się ludzie o różnych profesjach: księża, zakonnicy, literaci, poeci Psalmi mogą być też niebiblijne, to jest jako poezja o tematyce religijnej.

*Poezja hebrajska różni się pod względem formy od współczesnej, a także od klasycznej poezji greckiej czy łacińskiej. Nie ma w niej rymu, a cechująca ją **rytmika** (ze względu na jej związek z muzyką i tańcem) nie polega na określonym następstwie zgłosek długich i krótkich, jak w klasycznym metrum, lecz na odpowiednim rozkładzie akcentów słownych. Rytmika ta nie jest nam jednak dokładnie znana, gdyż nie zawsze łatwo ustalić, które sylaby należy uważać za akcentowane.*

Zasadniczą jednostką poematu hebrajskiego jest wiersz, który dzieli się najczęściej na dwa, rzadziej na więcej członów, czyli stychów (z gr. rząd, linia, wers). W kilku Psalmach zastosowany jest tzw. **akrostych**, tzn. że poszczególne wiersze rozpoczynają się od kolejnych liter alfabetu (akrostych alfabetyczny w psalmach: Ps 9-10; 25; 34; 37; 111; 112; 119; 145).

Tytuły niektórych Psalmów zawierają uwagi dotyczące sposobu wykonania danej pieśni. Są one jednak dla nas niejasne i niezrozumiałe, podobnie jak nie

znamy dokładnego znaczenia wyrazu „**sela**” umieszczonego 71 razy w w wielu psalmach po pewnych wierszach i w trzecim rozdziale Księgi Habakuka. Najczęściej przyjmuje się, że oznacza on pauzę w celu głębszego zastanowienia się nad treścią przeczytanego wcześniej wersetu. Istnieje też możliwość, iż oznacza ono „podnieść”, co mogłoby być sygnałem dla śpiewaków momentu, w którym powinni podnieść głos albo natężenie głośności muzyki instrumentalnej w przerwie podczas śpiewania.

Jedną z cech poezji biblijnej jest tzw. **paralelizm członów**. Polega on na tym, że między członami wiersza zachodzi swoisty stosunek myśli i pojęć. Paralelizm może być **synonimiczny** (gdy myśl zawarta w pierwszym członie jest powtórzona w drugim, ale innymi słowami, np. Ps 8.5), **antytetyczny** (gdy drugi człon jest przeciwieństwem pierwszego, np. Ps 20.9) i **syntetyczny** (gdy myśl pierwszego członu jest w drugim rozwinięta, np. Ps 9.18). W tym paralelizmie, w drugim wersie powtarzane są słowa i wyrażenia z pierwszego oraz dodane są nowe treści, co daje efekt gradacji. Możliwy jest też paralelizm łączący trzy wersy (patrz Ps. 93:3). W niektórych Psalmach wymienione rodzaje paralelizmu są bardziej złożone. Forma ta jest właściwa poezji całego starożytnego Wschodu, w Izraelu jednak została doprowadzona do większej doskonałości.

Psałterz krakowski (Psałterz Wietora) – anonimowy psalterz w języku polskim pochodzący z rękopisu powstałego prawdopodobnie w latach 1470–1480. Psałterz ten został wydany w Krakowie w 1532 roku przez Hieronima Wietora oraz ponownie w roku 1535. Został on opatrzony tytułem: „*Psałterz albo koscielne spiewanie/ Króla Dawida/ nowy pilnie przełożony/ z łacinskiego ięzyka w polski/ według szczerzego textu*”. Oryginalny manuskrypt Psałterza krakowskiego nie dochował się do naszych czasów. Pierwsze jego wydanie z 1532 roku zachowało się tylko w dwóch egzemplarzach: jeden przechowywany w Bibliotece Jagiellońskiej, drugi należący do prof. Konrada Górskiego i przekazany Towarzystwu Naukowemu w Toruniu. Podobnie i drugie wydanie z roku 1535 zachowało się tylko w dwóch egzemplarzach: jeden przechowywany w Bibliotece Polskiej Akademii Umiejętności w Krakowie oraz drugi w Bibliotece Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Wrocławiu. Na karcie 140 verso (odwrotna strona karty) psalterza znajduje się całostronicowy drzeworyt przedstawiający króla Dawida grającego na harfie, w tle znajduje się renesansowy pałac. W druku wystąpiły liczne błędy w foliacji (numeracji stron).

W roku 1539 ukazał się w Krakowie psalterz przełożony z Wulgaty przez Walentego Wróbla. Posiadał charakterystyczny tytuł: **Żółtarz Dawidów** przez mistrza Walentego Wróbla z Poznania na rzecz polską wyłożony. Przekładu tego

dokonał Wróbel na zamówienie żony wojewody poznańskiego Łukasza Górki – Katarzyny z Szamotuł, aby służył „panom zakonnym” do modlitwy. Stąd układ psalmów był według dni tygodnia, a nie według biblijnej kolejności. Przekład z łaciny jest swobodny, wolny. Zawiera wiele dodatków i uzupełnień, które jaśniej oddają myśl oryginału. Taki przekład stanowił nowość w polskiej literaturze biblijnej. Żółtarz Dawida doczekał się ośmiu wydań.

Okolo roku 1540-1546 krakowski drukarz Ungler zebrał i wydał inny psalterz przełożony na język Polski. Ukazał się on w 1546 roku (główne wydanie). Wcześniej utwory te istniały w formie tzw. „druków ulotnych. Wydawca nie podał nazwisk tłumaczy, ale wiele wskazuje na to, że przynajmniej część z nich przetłumaczył **Mikołaj Rej** z Nagłowic (1505 - 1569) – polski poeta i prozaik renesansowy, tłumacz, a także polityk i teolog protestancki, poseł na Sejm I Rzeczypospolitej. Znany m.in. z Krótkiej rozprawy między panem, wójtem a plebanem, Wizerunek własny żywota człowieka poczciwego, Kupiec, Zwierciadło, Zwierzyniec.

Psalterz w przekładzie Mikołaja Reja w XVI wieku był wydawany przynajmniej dwukrotnie: dochowały się zdefektowane egzemplarze właśnie z dwóch wydań. Oba są - niestety - pozbawione nazwiska tłumacza oraz dat wydania i tylko domyślają się badacze, że pierwsze wydanie Psalterza w polskim przekładzie Reja ukazało się w 1545 (albo w początkach 1546) roku, zaś następne mniej więcej pięć lat później.

Pełny tytuł Psalterza brzmi: *"Psalterz Dawidow / ktory snadz iest prawy fundament / wssytkiego pisma krzesćyjańskiego / teraz nowo prawie na Polski ięzyk przełożon / acz nie iednakosćią słow / co być niemoże / ale ysz wždy położenie rzeczy wkażdem wierssu według łacińskiego ięzyka sie zamyka. Przytem też Argument to iest wyrozumienie rzeczy / oczem Prorok mowił iest / przed każdym Psalmem krotcze napisan. Przytem tez zakazdem Psalmem iest napisana modlitwa krotkiemi słowy według podobienstwa onegoz Psalmu. Regestr tych kxiąg: na końcu naidziesz czćićielu uczćiwy / tobie potrzebnych, [Kraków, Mac. Szarfenberg?, przed ok. 1546].*

Jednolitą postać edycjom tego przekładu nadaje poprzedzanie każdego Psalmu jego łacińskim incipitem, po którym idą tzw. argumenty, tak bowiem nazywano wtedy streszczenia treści. Dalej następują teksty psalmów w polskim tłumaczeniu, na koniec wreszcie dołączona jest po każdym psalmie modlitwa nawiązująca do jego treści. Na marginesach drobną czcionką złożono informację o charakterze psalmu.

Rejowi przypisuje się 6 pieśni kościelnych i dwie rymowane parafrazy psalmów (Ps 85 i Ps 113). Interesująca jest pieśń pt. *Podobieństwo żywota krześcijańskiego*. Oto jej pierwsza zwrotka:

Cóż chcesz czynić mój miły człowiecze
Gdyż wiesz, żeć czas jako woda ciecze
Ać co bliżej, to do kresu bieżysz
Przecz nic nie dbasz ać bezpiecznie leżysz

Jan Kochanowski urodził się w 1530 roku w Sycynie niedaleko Radomia; zmarł nagle (udar) w Lublinie w 1584 roku, pochowany został w Zwoleniu, gdzie znajduje się nagrobek z jednym z dwóch zachowanych wizerunków poety. Od 1544 studiował w Akademii Krakowskiej, później na Uniwersytecie w Królewcu (1551-52) i Padwie. Studiując w Królewcu mógł poznać Stanisława Murzynowskiego.

Kochanowski w swoim *Psalterzu* (1579 r) dał przekład poetycki o wyjątkowych walorach literackich. Treść *Psałterza Dawidów* jest stale obecna w kulturze religijnej – wiele pieśni odłączyło się od całości zbioru i zaczęło żyć własnym życiem funkcjonując jako pieśni religijne. Dzieło zostało przyjęte z takim entuzjazmem, że już w rok po jego wydaniu, **Mikołaj Gomółka** skomponował do niego muzykę pt. *Melodie na psalterz polski*.

Jakub Lubelczyk (1530 - 1563) – polski działacz reformacyjny, pisarz, tłumacz i poeta, pastor kalwiński, jeden z autorów przekładu Biblii Brzeskiej.

Pochodził prawdopodobnie z Lublina. Biegle znał język hebrajski i język grecki, dlatego uczestniczył w pracach zespołu tłumaczy tekstu Biblii Brzeskiej. Był duchownym kalwińskim w dobrach Mikołaja Reja. Lubelczyk dwadzieścia lat wcześniej niż Jan Kochanowski przetłumaczył *Psałterz Dawidów*, wydał swoje tłumaczenie Księgi Psalmów. Tworzył liczne pieśni religijne, które weszły do wielu kancjonałów kalwińskich (Na wystawie: **Pieśni, psalmy i wiersze polskie** z 1558 r).

Inni (współcześni) autorzy psalterzy: Franciszek Karpiński, Jadwiga Stawińska, Marek Skwarnicki, Roman Brandsteatter, Wojciech Bąk, Stefania Findish (Psalmy napisane wierszem), Wincenty Pohl, Leopold Staff, Czesław Miłosz, Kazimierz Romaniuk.

Polecane linki z materiałem rozszerzającym zakres informacji:

Biblie Polskie: <https://bibliepolskie.pl/index.php>

34. BIBLIA LEOPOLITY (1561)

Ryciny z Biblii Leopolicy są identyczne jak w Nowym Testamencie wrześniowym Lutra z 1522 roku oraz w Biblii z 1534 roku. W jaki sposób wydawca rozwiązał problem z papieską tiarą na głowie bestii z otchłani czy nierządnicy Wielki Babilon?

Kościół katolicki w Rzeczypospolitej, chcąc uprzedzić protestanckie wydania Biblii, dążył do wydania jej własnego pełnego tłumaczenia na język polski. Zamiarem była skuteczniejsza walka z reformacją. Pełny katolicki przekład na język polski – Biblia Leopolicy – ukazał się w roku 1561. O dwa lata wyprzedził on wydanie protestanckiej Biblii Brzeskiej. Inaczej niż w bibliach protestanckich, tutaj źródłem przekładu była łacińska Wulgata.

Biblia Jana Leopolicy (*Leo polis* = *miasto lwów*) to pierwszy wydany drukiem polski przekład całej Biblii. Dokonano go na zlecenie Marka Szarffenberga i jego syna Stanisława, stąd też jej inna nazwa: **Biblia Szarffenbergowska**. Tłumaczenie to zadedykowano Zygmuntowi Augustowi. Tłumaczono ją głównie z Wulgaty opierając się także na tłumaczeniach czeskich. Nie podano nazwiska tłumacza, wiadomo jednak, że drugie jej wydanie poprawił ks. Jan Nicz ze Lwowa. Wydanie tej Biblii jest szczególne, ponieważ zawiera 284 (w tym 88 dużych rozmiarów) drzeworyty Lucasa Cranacha starszego obrazujące różne sceny biblijne. Są to te same drzeworyty, które występują w Nowym Testamencie Lutra z września 1522 roku oraz w Biblii Lutra z 1534 roku. Warto zwrócić uwagę na ilustrację do 11 rozdziału księgi Apokalipsy, na której bestia wychodząca z otchłani nosi papieską tiarę. Dwaj świadkowie, którzy głoszą Słowo Boże w wielkim mieście to Martin Luter i Filip Melanchton. W drugim wydaniu Biblii Leopolicy jest w tym miejscu biała plama, w trzecim zaś – pokryto ją przedłużonymi liniami z tła rysunku. Tiary papieskie zatuszowano też na głowie wielkiej nierządnicy siedzącej na grzbiecie szkarłatnej bestii (Ap 17) oraz na głowie smoka wypluwającego trzy nieczyste duchu, w 16 rozdziale Apokalipsy.

Wydanie drugie z 1575 ukazało się w znacznie bogatszej szacie graficznej, a dedykowano je królowi Henrykowi Walezemu. Gdy jednak król w niesławie opuścił kraj, w 1577 opublikowano wydanie trzecie, zawierające ten sam tekst co wydanie z 1575, lecz posiadające dodaną nową kartę tytułową (tzw. wariant tytułowy) i dwie dedykacje: Stefanowi Batoremu i Annie Jagiellonce.

Przekład Leopolicy to tłumaczenie średniowieczne, bez podziału na wersety. Niezbyt bogate jest tu słownictwo, jednak posiada pewne nowatorskie rozwiązania (*tłumaczenie głównej myśli Pisma poprzez zastąpienie jednego słowa łacińskiego dwoma wyrazami polskimi lub użycie słów nie występujących*

w Wulgacie). Autor nie bał się sięgać do tekstów oryginalnych, gdy pojawiły się wątpliwości. Jednak późniejsi znawcy pisma widzieli w niej, jak to wyraził Szymon Budny „wiele szpetnych, a prawie dziecinnych pomyłek”.

Polecane linki z materiałem rozszerzającym zakres informacji:

Biblie Polskie. Biblia Leopoldy. <https://bibliepolskie.pl/przeklady.php?tid=1>

35. BIBLIA BRZESKA (1563)

W jaki sposób Krzysztof Radziwiłł walczy z reformacją? W jaki sposób wydawcy Biblii Gdańskiej walczą z przeciwnikami reformacji? Ogień kontra Słowo. Rozłamy w obrębie Kościoła – do czego doprowadzają?

Zgodnie z podstawową zasadą Reformacji, Biblia miała być czytana w języku ojczystym. Z tego powodu w połowie XVI wieku również polscy protestanci dostrzegli potrzebę posiadania własnego dokładnego tłumaczenia Biblii. Pionierski Nowy Testament Murzynowskiego, wydany w 1553 roku przez Jana Seklucjana w Królewcu był niewystarczający, a w języku polskim nie było jeszcze wydrukowanego pełnego przekładu Biblii protestanckiej.

Biblia Brzeska (Radziwiłłowska, Pińczowska – miejsce tłumaczenia). Drugi (po *Biblii Leopoldy*) przekład całości Pisma Świętego na język polski. Dokonany on został przez polskich kalwinistów w 1563 w Brześciu nad Bugiem. Jest to jednocześnie jeden z pierwszych na świecie nowożytnych przekładów całej Biblii z języków oryginalnych. Wcześniej od Biblii Brzeskiej powstały np. Biblia Zuryska (1531), Biblia Lutra (1534), Cranmera (1539) czy Biblia Genewska (1560).

Stary Testament został przełożony z hebrajskiego z pomocą Septuaginty oraz z pomocą nowszych tłumaczeń łacińskich, Nowy Testament – z greckiego.

Nad przekładem tej Biblii pracowało wiele osób, w tym cudzoziemcy wykładający na Uniwersytecie Jagiellońskim (Włosi, Francuzi, Holender). Cudzoziemcy owi byli znakomitymi znawcami wiedzy biblijnej ale nie znali zbyt dobrze języka polskiego. I tak Francuzi znający doskonale francuskie przekłady Biblii pomagali polskim kolegom w ustalaniu podstawowych znaczeń poszczególnych zwrotów i wyrażań. Ci zaś wyrażali je polskimi słowami.

Skład zespołu, w ciągu 6 lat prac nad tym przekładem, zmieniał się istotnie. Zmieniali się też protektorzy tego przedsięwzięcia. Najpierw był nim Jan Łaski, a po jego śmierci inicjatywę przejął Mikołaj Radziwiłł Czarny. Głową całego zespołu do 1560 roku był Grzegorz Orszak – rektor kalwinistycznego gimnazjum

w Pińczowie. Potem został wykluczony ze zboru kalwinistycznego za sprzyjanie poglądom antytrynitarnym.

Biblia Brzeska stała się podstawowym dziełem w zborach ewangelickich (na terenie Wielkiego Księstwa i Korony było wówczas 720 zborów, z tego 251 reformowanych i 64 braci czeskich). Była wielka (*format wielkie folio*²³) i nieporęczna, nie mniej posiadała cały szereg zalet: doskonały papier, piękna gotycka czcionka, drzeworyt na karcie tytułowej. Jak się szacuje, wydrukowano ją w około 300 egzemplarzach.

Biblia rozpoczyna się dedykacją dla króla Zygmunta II Augusta, która zawiera pochwałę studiowania Biblii, informacje o przekładzie, streszczenie, spis treści oraz tablicę, wskazującą jak czytać Biblię przez cały rok. Jako pierwszy polski przekład oddziela apokryfy umieszczając je wszystkie na końcu Starego Testamentu. Do ważnych innowacji należy też wzorowany na francuskiej Biblii Roberta Estienne'a (Stephanusa) podział na wersety i ich numeracja.

Napisana jest XVI-wieczną polszczyzną o wysokim poziomie artystycznym i literackim. Język jej jest zwięzły, potoczysty i bogaty literacko. Tłumaczenie oddaje myśli, a nie słowa, stąd tekst sprawia wrażenie pewnej swobody, parafrazy. Jasność i komunikatywność przekładu uzyskano przez unikanie obcych językowi polskiemu wyrażen i zwrotów oraz hebrajskich konstrukcji składniowo-stylistycznych.

Prace nad przekładem od maja 1560 finansował książę Mikołaj Radziwiłł Czarny (koszt wyniósł około 3000 czerwonych złotych), a patronował im właściciel Pińczowa – Mikołaj Oleśnicki.

Syn fundatora Biblii Brzeskiej, konwertowany przez jezuitów na katolicyzm Krzysztof Radziwiłł Sierotka, jako pokutę za „grzechy ojca-heretyka”, postanowił dwa lata po śmierci ojca (†1565 r) wykupić i zniszczyć wszystkie egzemplarze Biblii Brzeskiej. Mimo, iż wydał na ten cel ogromną sumę 5000 dukatów (czerwonych złotych), nie udało mu się zniszczyć wszystkich egzemplarzy. Naukowcy oceniają dziś, że zniszczonych mogło zostać minimum 100 egzemplarzy, co stanowiło trzecią część całego nakładu. Te biblie, które Krzysztof Radziwiłł wykupił, uroczyście spalił na rynku w Wilnie. Wiele jej egzemplarzy zostało potem jeszcze zniszczonych w okresie kontrreformacji. Tak to jakoś jest, że jedni wydają duże pieniądze aby wydrukować Biblię, a inni jeszcze większe, aby ją niszczyć.

²³ W Polsce i wielu innych krajach, w drukarniach stosuje się formaty, które wywodzą się z długiej tradycji tego zawodu. W Polsce tradycyjnie stosowano system zaczynający się od rozmiaru "pełnego" (*folio*) posiadającego złote proporcje, z którego poprzez kolejne cięcia w połowie tworzy się kolejne pod-formaty: folio, quaero, sexto, octawo etc.

Do dzisiaj ocalało zaledwie około 40 woluminów. Fakty te miały zadecydować o niedostatku egzemplarzy tej Biblii już w końcu XVI w. Nigdy więcej nie wydano tej Biblii w całości, choć Nowy Testament ukazał się kilkakrotnie, między innymi jako część Poligloty Norymberskiej oraz wydany w 1577 roku w Rakowie przez Marcina Czechowica z Lublina. Czechowicowi zarzucano wówczas: „*boś ty wszystek swój przekład z Biblii Brzeskiej wziął, wszędzie się jej trzymając jak pijany płotu*”.

Biblia ta ma szereg niedociągnięć. Największym jej krytykiem był pastor kalwinistyczny, który potem wiąże się z Braćmi Polskimi, znawca języków starożytnych – Szymon Budny. Zarzuca on, że *Biblia Brzeska* jest w rzeczywistości tłumaczeniem albo z łacińskiej Wulgaty, albo z innych przekładów łacińskich. Wskazuje się też liczne zapożyczenia z francuskich przekładów. Zatem językami oryginalnymi się tylko posiłkowano. W samym tytule *Biblii Brzeskiej*, oprócz języków oryginalnych wymieniono też łacinę. Budny oskarża tłumaczy, że starając się głównie o piękne brzmienie tekstu zagubili nie tylko zgodność wyrazową, ale też i zgodność myśli.

Budny próbuje poprawić ten przekład, jednak ostatecznie uznaje, że jest to trudniejsze od ponownego przetłumaczenia całej Biblii. W rezultacie powstaje samodzielne tłumaczenie Budnego dokonane w Nieświeżu, stąd Biblia Nieświeska wydana w 1572. Posługiwali się nią przede wszystkim bracia polscy. Pozostali protestanci (głównie kalwini) nadal używali Biblii Brzeskiej, aż do czasu, gdy w 1632 roku wydano poręczniejszą Biblię Gdańską, która w dużej mierze opierała się na tekście Biblii Brzeskiej opracowanej od nowa przez Daniela Mikołajewskiego.

Sporne jest przypisanie przekładu Biblii Brzeskiej jednemu wyznaniu. Choć zazwyczaj wiąże się je z kalwińskim Kościołem Reformowanym, to w rzeczywistości jego tłumaczenie przypadło na okres, gdy w obrębie polskiego ruchu reformacyjnego właśnie dokonywał się podział na dwa zwaśnione ugrupowania: Zbór Większy (kalwinizm) i Zbór Mniejszy (bracia polscy przezwani „arianami”). Początkowo w skład zespołu tłumaczy wchodził ważni zwolennicy unitarianizmu. Poglądy unitariańskie pozostawiły ślad w niektórych miejscach tłumaczenia, choć ostateczny szlif nadali zwolennicy kalwinizmu po usunięciu z zespołu braci polskich. Poza tym, w momencie gdy drukowano Biblię w Brześciu, jej główny fundator Mikołaj Radziwiłł Czarny był już zwolennikiem unitarianizmu, a Biblia miała służyć zarówno zborom kalwińskim, jak i braciom polskim. Spierano się o słowa, które świadczą o boskości Chrystusa, np. w komentarzu do Ps 2.7: *Opowiem ten dekret, który mi Pan powiedział: Syn mój ty jesteś, którego ja dziś*

porodził (BB) tłumacz brzeski słowa wypowiedziane przez Jahwe nie odnosi do Jezusa, lecz do Dawida.

W roku 1603 Biblia Brzeska wraz z Biblią Nieświeską znalazła się na **pierwszym polskim indeksie ksiąg zakazanych** opracowanym z inicjatywy kardynała Bernarda Maciejowskiego.

Polecane linki z materiałem rozszerzającym zakres informacji:

Biblie Polskie. Biblia Brzeska. <https://bibliepolskie.pl/przeklady.php?tid=2>

36. BRACIA POLSCY, SZYMON BUDNY I JEGO BIBLIA (1572)

Niepopularne w czasach odrodzenia nauki biblijne. Nieformalna nietolerancja religijna. Imię Boże w Biblii Szymona Budnego. Kwestie antytrynitarne – na ile dociekanie natury Boga jest istotne dla zbawienia?

Protestanczy Radziwiłłowie żyli też w Nieświeżu (obecnie w Białorusi), gdzie w 1572 roku dokonali kolejnego tłumaczenia Biblii. Stało się ono koronnym dziełem braci polskich.

BRACIA POLSCY – unitariańska wspólnota religijna, która zdecydowanie wyodrębniła się w latach 1562–63 z polskiego kościoła reformowanego, stanowiąca najbardziej radykalny odłam reformacji w Polsce. Byli zwani antytrynitarzami, nowochrześciami (od anabaptystów), unitarianami oraz socynianami (od założyciela Włocha Fausta Socyna). Przeciwnicy religijni z kręgu kalwinistów złośliwie nazwali ich: „arianami”, choć ich nauka znacząco odbiegała od potępionej w Nicei (325 r.) nauki Ariusza (256–336 r.).

Pod koniec XVI wieku na terenie Małopolski działały 52 zbory braci polskich. Głównymi ośrodkami ruchu, po Krakowie, był Lublin, Nowy Sącz, Łustawice, Pińczów oraz Raków w Niece Nidy. Tam powstała w roku 1569 słynna na całą Europę **Akademia Rakowska**, która w okresie swej świetności posiadała znakomitych profesorów i około tysiąca uczniów, wielu spoza Polski. Założono tutaj drukarnię, z której druki propagandowe i naukowe rozchodziły się na całą Europę.

Bracia za wyłączną podstawę swej doktryny uważali Biblię (zasada Sola scriptura). Wyraża to między innymi zasada, tak zapisana w katechizmie braci polskich (Katechizm Rakowski): Pokazałeś mi dotąd pewność i doskonałość Pism świętych, proszę cię pokaż mi też jeśli te Pisma są wszystkim poietne y wyrozumiałne. Acz się w nich nieiákie trudności náydduią: wszákże są poietne y wyrozumiałne, zwłaszcza w tych rzeczách, ktore do zbáwienia są potrzebne.

Wspomniany wyżej **Katechizm Rakowski** to opublikowane w 1605 roku w Rakowie wyznanie wiary braci polskich. Jest to jedno z pierwszych dzieł w Europie głoszące zasadę racjonalizmu i tolerancji religijnej dla wszystkich. Katechizm ten wywarł znaczny wpływ na Europę Zachodnią. Thomas Jefferson powoływał się na tekst *Katechizmu* jako jedno ze źródeł Konstytucji Stanów Zjednoczonych. *Katechizm* wymieniony jest przez UNESCO wśród najważniejszych dzieł w historii ludzkości.

Bracia odrzucali tradycję Kościoła (pisma patrystyczne, uchwały soborów i synodów, orzeczenia papieskie) i konieczność pośrednictwa duchowieństwa w kontaktach z Bogiem. Hierarchię rzymskokatolicką oskarżali o bałwochwalczy kult świętych, nietolerancję i utrzymywanie ludzi w niewiedzy przy pomocy inkwizycji. Socynianie uznawali dwa sakramenty: chrzest (chrzcili ludzi dorosłych, choć nie wszyscy przyjmowali tę zasadę i nie zawsze) oraz Wieczerzę Pańską. Nie mieli jednoznacznych poglądów na problem odpuszczenia grzechów i łaski, odrzucali możliwość zmartwychwstania ciałem.

Zwolennikom braci polskich nie wolno było brać udziału w wojnach, sprawować funkcji sędziego, składać przysięg, odbierać nikomu życia (nawet we własnej obronie) ani też żądać sądownie zadośćuczynienia za krzywdy. Historia zapamiętała Hieronima Moskorzewskiego, jako nad wyraz uczciwego, wyróżniającego się prostotą i prostolinijnością posta sejmowego, Piotra Gieskiego, co to drewniany miecz nosił zamiast żelaznego, Jana Niemojewskiego, który złożył swój urząd sędziowski aby nie nakładać krwawych kar.

Arianie doszli do skrajności – pisze w Paweł Jasienica w Polsce Jagiellonów – Niczym się oznaczając w zakresie okrutnych praktyk i krwawych teorii, nie uprawiając ich wcale. Ich skrajność łączyła się z wyrozumiałością wobec innych ludzi, a polegała na stawianiu ogromnych wymagań samemu sobie.

W późniejszym okresie stali się unitarianami. **Unitarianizm** to jeden z nurtów reformacji. Jego nazwa pochodzi od łacińskich słów „*unus*”, czyli jeden (Bóg Ojciec) i „*unitas*”, czyli jedność (przez wolność myśli, tolerancję i wspólną pracę na rzecz społeczeństwa). Odrzuca on dogmat o Trójcy Świętej. Nurt ten stoi w opozycji do trynitaryzmu. Do prekursorów Kościoła Unitariańskiego należał hiszpański medyk, geograf i teolog Michał Serwet. Został on za sprawą Kalwina spalony na stosie w 1553 roku. Na głowę nałożono mu wieniec nasączony siarką. Do słupa został przywiązany żelaznym łańcuchem, a szyję przewiązano grubym sznurem. Na stos wykorzystano drwa świeżego drzewa dębowego jeszcze z liśćmi,

które ułożono w pewnej odległości od słupa co spowodowało wydłużenie jego cierpień ²⁴

Ważne miejsce wśród nauk braci polskich zajmowało hasło sprawiedliwości i równości społecznej, co usiłowała realizować w praktyce ariańska szlachta kujawska m.in. poprzez uwalnianie chłopów od pańszczyzny. Jednym ze znanych braci polskich, który uwolnił chłopów od pańszczyzny, był Samuel Przypkowski. Propagowanie tej idei stawiało automatycznie Arian, jako wrogów ówczesnej szlachty. W głównym dziele „O pokoju i zgodzie w kościele” Przypkowski zastanawia się nad stosunkiem państwa do kościoła. *Rzym uważa państwo za sługę kościoła, który jest słońcem, a państwo księżycem* – snuje Przypkowski swe myśli. *Kalwin wprzęgał również państwo w służbę kościoła domagając się jedności wyznaniowej. Sam był bardzo nietolerancyjny i spalić pozwolił Serweta z jego herezje ba stosie. Luter natomiast oddawał opiekę nad kościołem państwu, uznawał władzę za zwierzchnika kościoła. Państwo mianuje konsystorze, które rządzą w czystym luteranizmie kościołami. Skończyło się to na smutnym „cuius regio, eius religio” – państwo ma prawo narzucać wiarę swym poddanym.*

Bracia polscy nie brali udziału w porozumieniu pomiędzy wyznaniem protestanckimi w Rzeczypospolitej: luteranami, kalwinami oraz braćmi czeskimi, zawartym 14 kwietnia 1570 roku w Sandomierzu, zwanym zgodą sandomierską. Wkrótce, podobnie jak inne wyznania (w tym menonici, którzy zjawili się w Polsce w 1526 r.), zostali jednak objęci pierwszym aktem prawnym, gwarantującym pokój między różnowiercami w Rzeczypospolitej, jakim była Konfederacja Warszawska, uchwalona na pierwszym sejmie konwokacyjnym w 1573 roku w Warszawie.

Nietolerancja religijna w Polsce na przykładzie braci polskich

Wolność religijna w XVI-wiecznej Polsce była nadzwyczaj ogromnie ceniona. Świadczy o tym akt zredagowany podczas konfederacji warszawskiej zwołanej w 1573 roku w celu ustalenia praw obowiązujących w Polsce podczas bezkrólewia, które nastąpiło po śmierci Zygmunta Augusta. Przyjęto wówczas datę i porządek przeprowadzenia elekcji, jak też ustanowiono osobę „interreksa” w okresie bezkrólewia, ustalając na stałe, że funkcję tę będzie sprawował prymas Polski. Wśród oczekiwań, które postawiono kandydatowi na przyszłego króla, jako jeden z ważniejszych była gwarancja bezwarunkowego i wiecznego pokoju między wszystkimi różniącymi się w wierze, ujęta takimi słowami:

²⁴ [<https://web.archive.org/web/20181114010701/http://www.pistis.pl/historia-smierci-miguela-serweta> – dostęp 29-04-2024]

A iż w Rzeczypospolitej naszej jest niezgoda niemata w sprawie religii chrześcijańskiej, zapobiegając temu, aby się z tej przyczyny między ludźmi rozterka jaka szkodliwa nie wszczęła, którą po naszych królestwach jasnie widzimy, obiecujemy to sobie wspólnie (...) pokój między sobą zachować, a dla różnej wiary i odmiany w kościołach krwi nie przelewać, ani się karać konfiskatą dóbr, więzieniem i wygnaniem, i zwierzchności żadnej ani urzędowi do takowego postępowania żadnym sposobem nie pomagać ...

Praktyka okazała się inna. Pierwszym elekcyjnym królem Polski został francuski książę Henryk III Walezy, który wcześniej dał się we znaki protestanckim hugenotom podczas nocy św. Bartłomieja i po niej.

Po jego niesławnej ucieczce do Francji, królem Polski został znany z nietolerancji religijnej książę Siedmiogrodu Stefan Batory (1576-1586). Ten jednak przyjął warunki konfederacji warszawskiej i uczciwie ich przestrzegał. Jednak kolejny król elekcyjny, szwedzki książę Zygmunt III Waza bardziej był królem państwa kościelnego i Szwecji, niż Polski. Za jego panowania (lata 1587-1632) skończył się okres słynnej w całej Europie polskiej wolności religijnej. Kolejni szwedzcy królowie Polski: Władysław IV Waza (1632-1648) i Jan II Kazimierz Waza (1648-1668) zaogniali już i tak złą dla innowierców sytuację. Faktyczną władzę w Polsce, sprawowali Jezuici, sprowadzeni do naszego kraju w 1564 roku. Oddano w ich ręce wiele szkół. Rozpoczęły się wrogie innowiercom działania propagandowe, które zaowocowały napadami na kościoły innych wyznań i na samych wyznawców religii innej niż katolicka. Napadano na kondukty innowiercze pogrzebowe bezczeszcząc zwłoki zmarłych. Na pierwszej linii frontu znaleźli się bracia polscy.

Znany jest akt terroru z 1611 roku na Iwanie Tyszkiewiczzu, który za rzekome bluźnierstwo i herezję został skazany na śmierć, a następnie w okrutny sposób uśmiercony. W roku 1638, pod pretekstem rzekomego sprofanowania przydrożnego krzyża przez kilkunastu uczniów, biskup krakowski Jakub Zadzik doprowadził do rozwiązania i zburzenia Akademii Rakowskiej, a jej wykładowców skazano na banicję pod karą śmierci.

W 1658 roku (w trakcie potopu szwedzkiego) uchwałą sejmu polskiego nakazano im w ciągu trzech lat zmienić wyznanie lub opuścić Rzeczpospolitą. Po upływie tego terminu, przynależność do zboru braci polskich miała być karana śmiercią. W 1659 wymogi te zaostrozono, dopuszczona została zmiana wyznania wyłącznie na katolicyzm, czas do wyboru skrócono do 2 lat, czyli do lata 1660 roku. Po wygnaniu kontynuowali działalność przede wszystkim w Siedmiogrodzie, Niderlandach i Prusach Książęcych. Ich ostatnie wspólnoty za granicą zanikły

w 1803 roku. Zwolennicy nauk braci polskich zaczęli utożsamiać się z kościołem unitariańskim.

Aktualnie w Polsce funkcjonuje odwołująca się do tradycji braci polskich **Jednota Braci Polskich**. W 2003 roku liczyła ona około 260 wyznawców. Ich ośrodki działają we Wrocławiu, Gdańsku, Krakowie, Krotoszynie, Poznaniu i Warszawie. Charakterystycznymi cechami Jednoty jest przywiązanie do żydowskiego Prawa. Obchodzą Wieczerzę Pańską w dniu 14 Nissan, a także szabaty cotygodniowe. Niektórzy obchodzą także inne święta żydowskie, na przykład Święto Namiotów. Uznają Dekalog w postaci zapisanej w Pięcioksięgu. Wszystkie te kościoły są całkowicie niezależne zewnętrznie i wewnętrznie. Celem Jednoty jest pielęgnowanie wolnej myśli i życia religijnego nieskrępowanego żadnymi dogmatami. Członkami Jednoty mogą być ludzie bezwyznaniowi lub też należący równocześnie do innych organizacji religijnych, niekoniecznie chrześcijańskich. (Strona Jednoty Braci Polskich: <http://jbp.dekalog.pl/guppy/index.php?lng=pl>)

BIBLIA NIEŚWIESKA - 1572 r. polskie tłumaczenie całego Pisma Świętego z języków oryginalnych, dokonane przez biblistę i uczonego polsko-litewskiego **Szymona Budnego** głównie na użytek Braci Polskich. Szymon Budny był jednym z braci, pod którego wpływem były liczne zbory na Litwie. Różniły się one od zborów w Koronie poglądami na sprawy społeczne (dopuszczony był udział w wojnach obronnych) oraz w na prośbę rodziców dopuszczali chrzest dzieci przez pokropienie.

Biblia była przetłumaczona w Nieświeżu, a wydrukowana w Zaslaviu lub Uzdzie w 1572 roku przez Macieja Kawęczyńskiego – założyciela pierwszej drukarni w północno-wschodniej Polsce. Przekład ten był pierwszym pełnym polskim przekładem Pisma Świętego z języków oryginalnych, którego dokonał tylko jeden człowiek – Szymon Budny – teolog o europejskiej sławie, uznany za najlepszego hebraistę XVIw.

Szymon Budny był zwolennikiem dosłowności przekładu Pisma Świętego, dlatego miał wiele zastrzeżeń do tłumaczenia Biblii Brzeskiej, wydanej w 1563 r. przez polskich kalwinistów. Uważał, że pozostawiono w niej przeinaczone określenia, dotyczące Jezusa (który według unitarianina Budnego był tylko doskonałym człowiekiem, a nie Bogiem) a także wskazywał, że Biblia Brzeska była właściwie kompilacją francuskich i łacińskich przekładów, a nie tłumaczeniem z języków oryginalnych.

Bracia polscy, którzy w czasie tłumaczenia Biblii Brzeskiej odłączyli się od większości kalwińskiej, zlecieli Budnemu i jego współpracownikom poprawienie

tekstu Biblii Brzeskiej i uwzględnienie jego uwag. Gdy okazało się, że dużo łatwiej będzie dokonać nowego tłumaczenia niż poprawiać błędy wcześniejszego wydania, Szymon Budny rozpoczął własny przekład z języków hebrajskiego i greckiego oryginalnego tekstu Biblii i apokryfów. W przedmowie do swojej Biblii, Budny uzasadnia, że przekład ten jest skutkiem błędów w Biblii Brzeskiej.

Szymon Budny dokonał tej pracy pomimo coraz słabszego wzroku i przeciwności ze strony Radziwiłłów nieświeskich, którzy powrócili do katolicyzmu. Aby sprostać dosłowności, ale też dotrzeć do polskich czytelników wprowadzał liczne hebraizmy (np. transkrypcja imion zamiast tradycyjnych odpowiedników) i neologizmy (np. po raz pierwszy użył takich słów jak „rozdział” zamiast *kapituła*, czy „namiot”, które weszły na stałe do języka polskiego). W całym Starym Testamencie Budny oddawał tetragram poprzez zapis imienia Bożego w formie „**Jehowáh**”.

Jak poprawnie winno się czytać tetragram „JHWH”?

Tego nie wiadomo. Język pisany nie zawierał samogłosek, więc wymowa nie została uzgodniona. Żydzi albo czytali w tym miejscu „Adonai” = Pan lub „Haszem” – co znaczy „to imię”.

Ex 3.13-15: *Mojżesz powiedział: „Przypuśćmy, że pójde do Izraelitów i oznajmię im: Bóg waszych ojców posyła mnie do was. Jeśli jednak spytają mnie: «Jak On się nazywa?», co im odpowiem?”.¹⁴ Bóg odrzekł: „Jestem tym, kim jestem. Tak masz powiedzieć Izraelitom: «Jestem» posyła mnie do was”.¹⁵ Następnie Bóg powiedział: „To właśnie oświadczysz Izraelitom: **PAN**, Bóg waszych ojców, Bóg Abrahama, Bóg Izaaka, Bóg Jakuba posyła mnie do was. To jest moje imię i takim ma pozostać w pamięci wszystkich pokoleń (Biblia Paulistów)*

W innym tekście **Ex 6.3:** *Ja objawiłem się Abrahamowi, Izaakowi i Jakubowi jako Bóg Wszechmocny, ale imienia mego, **Jahwe**, nie objawiłem im (BT)*

Imię Boga tłumaczone jest jako: JEHOWA w Przekładzie Nowego Świata, Bibliach: Gdańskiej, Uwspółcześnionej Biblii Gdańskiej, Budnego, Niedźwiedziej, Genewskiej, Tomasza Cranmera; JAHWE w Bibliach: Tysiąclecia i Warszawskiej; ADONAJ w Biblii Wiklifa, Leopolicy, Wujka oraz w Biblii Królowej Zofii; WIEKUISTY w Nowej Biblii Gdańskiej; JHWH w Dzisiejszej Biblii Gdańskiej, PAN w Biblii Ekumenicznej oraz w Biblii Pierwszego Kościoła, KYRIOS w Septuagincie.

Masoreci w szczególny sposób potraktowali imię Boga – JHWH. W Kodeksie Leningradzkim zapisano następujący ciąg znaków יהוה, co należy (od prawej ku lewej): JODA (czyt. J), masora SZWA (׃ oznacza zaakcentowanie, wydłużenie

zaznaczonej głoski J), HE (czyt. H), WAW (W), masora KAMEC (ַ czyt. A), HE (nieme na końcu wyrazu).

W efekcie dawało to brzmienie imienia Bożego jako Êehowi, Êahowa lub Êehowa. ale należało czytać ADONAI. Imię Boga w tych brzmieniach było powszechnie używane do XX wieku, kiedy badania nad językiem starohebrajskim mające na celu odtworzenie najbardziej prawdopodobnej wymowy wskazały na formę Jahwe, uznawaną przez znaczną większość badaczy. W 2008 r. Watykan powtórzył dyrektywę, zgodnie z którą pełna nazwa JHWH nie powinna być używana w liturgii katolickiej z szacunku dla Żydów, którzy nigdy nie wymawiają pełnego słowa.

Pisownia tetragramu i form pokrewnych w tekście hebrajskim masoreckim (masory na czerwono)

JHWH ze wskazaniem by być wymawiany jako Adonai, Takich miejsc w tekście masoreckim jest 134	יהוה T
W najlepszych manuskryptach biblijnych i wydaniach naukowych	יהוה T
Adonai z nieco innymi masorami.	אדני T
JHWH ze wskazaniem by być wymawiany jako Elohim, Takich miejsc w tekście masoreckim jest 7	יהוה T
W najlepszych manuskryptach biblijnych i wydaniach naukowych	יהוה T
Elohim	אלהים T

Budny usuwał wszystkie odniesienia do boskości Jezusa, uważając je za późniejszy dodatek (z niektórych zmian niepotwierdzonych manuskryptami później się wycofał). Dosłowność tłumaczenia oraz ogólna niechęć do Braci Polskich sprawiły, że Biblia Nieświeska znajdowała czytelników prawie wyłącznie wśród tej grupy wyznaniowej.

Wydawcy Biblii Nieświeskiej wprowadzili jednak bez zgody Szymona Budnego pewne zmiany w tekście Nowego Testamentu. Dlatego Budny, który nie zaakceptował tych zmian, ponownie wydał przekład Nowego Testamentu pod swoim nazwiskiem w Łosku w 1574. Umieścił w nim 11 razy imię Boże „Jehowa” w Ewangelii według Mateusza oraz usunął te wzmianki o boskości Jezusa, które uznawał za późniejsze wstawki.

W roku 1589 Szymon Budny wydał, również w Łosku, ostateczne tłumaczenie swojego Nowego Testamentu. Uwzględnił w nim niektóre uwagi krytyków, które nie miały poparcia w dostępnych podówczas manuskryptach. Wydanie to, jako ostatnie za życia tłumacza, należy uznać za ostateczną wersję jego przekładu Nowego Testamentu.

W roku 1603 Biblia Nieświeska wraz z Biblią Brzeską znalazła się na pierwszym polskim indeksie ksiąg zakazanych opracowanym z inicjatywy kardynała Bernarda Maciejowskiego. Większość egzemplarzy Biblii Nieświeskiej została zniszczona w okresie kontrreformacji.

Wspomnijmy jeszcze dla ujęcia całości Nowy Testament Marcina Czechowica wydany w Rakowie w roku 1577 i przełożony na użytek Braci Polskich, którzy nie przyjęli go życzliwie.

37. BIBLIA JAKUBA WUJKA (1599)

Niewolnicze tłumaczenie Biblii na podstawie „rogatego” Mojżesza w Ex 34.29²⁵. Ingerencja cenzury w przekład Wujka. Dekalog w najbardziej katolickiej z katolickich Biblii oraz w Katechizmie Ludowym ks. Spirago: dlaczego niedziela zamiast soboty?

Jakub Wujek z Wągrowca (1541- 1597) syn Macieja. Rozpoczął naukę w miejscowej szkole u cystersów. Potem (1555) kształcił się we Wrocławiu, gdzie poddał się wpływowi luteran. Gdy wieść o tym doszła do jego rodziców zaraz zabrali go z powrotem do domu, gdzie kontynuuje nauki w środowisku na wskroś katolickim. W 1558 roku przenosi się do Krakowa, gdzie był studentem ks. Jana Nicza - Leopolicy. W 1562 roku Jakub trafia do Wiednia, gdzie u jezuitów studiuje filozofię, matematykę i grekę. W 1565 roku, w Rzymie studiując teologię wstępuje do zakonu jezuitów. Śluby zakonne składa trzy lata później. W 1571 roku zostaje rektorem Kolegium Jezuickiego w Poznaniu. Tutaj Wujek pisze swoje *Postylle* to jest kazania (*post illa* = po tych słowach). W 1578 roku obejmuje stanowisko rektora Kolegium Jezuickiego w Wilnie, gdzie też wykłada hebrajski i egzegezę

²⁵ W Biblii Leopolicy Mojżesz też ma rogi, ale już np. w Biblii Budnego twarz Mojżesza jest świetlista

biblijną (badanie i krytyczna interpretacja tekstów). Kolejne pięć lat kieruje Kolegium w Siedmiogrodzie.

W 1584 roku bierze udział w kongregacji jezuickiej w Kaliszu, gdzie powierzono Wujkowi dokonania nowego tłumaczenia Wulgaty na język polski. Pracuje nad nim będąc w Krakowie i już w 1589 roku kończy przekład Nowego Testamentu, ale drukuje go dopiero w 1593 roku i powtarza w mniejszym formacie w 1594 roku. We wstępie wyjaśnia powody podjęcia prac nad tłumaczeniem „z łaciny z dodaniem greckiego i żydowskiego oraz adnotacji wyjaśniających trudne miejsca”, wśród których jest sprostowanie nauki „przez innowierców fałszywie przedstawionej”. Wymienia przy tym Biblię Brzeską, która „gładkością polskiej mowy przechodzi krakowską, tak jak błędów i kacerstwa jest pełna. Zwłaszcza zaś w adnotacjach i wykładach położonych na marginesie i Biblię Nieświeską i Nowe Testamenty Seklucjana”. Pomimo tego, dokonując przekładu Starego Testamentu, który kończy w lipcu 1596 roku nie cofa się przed skorzystaniem z osiągnięć językowych Biblii Brzeskiej i Biblii Szymona Budnego. Nie doczekał się jednak jego wydania w 1599 roku z powodu „powolnej pracy zakonnych cenzorów”. Zmarł dwa lata wcześniej.

Biblia Wujka zawiera, w przeciwieństwie do Biblii Leopoldy, objaśnienia rzeczowe oraz dogmatyczno-apologetyczne (wymiar praktyczny teologii). Obejmuje także odniesienia do tekstu oryginalnego, co ma duże znaczenie przy błędnie podanych zwrotach w tekście źródłowym przekładu. Tłumacz wyznaje we wstępie, że stara się oddać myśl oryginału zachowując dosłowność, jeżeli nie sprzeciwia się ona duchowi języka polskiego. Troskę o piękno języka podporządkowuje zatem wierności myśli. Styl i następstwo wyrazów Wulgaty, z której korzystał Wujek, zmienia przystosowując je do ducha języka polskiego. Ten jego przekład zwany jest potocznie „Wujek A”.

Komisja zakonnych cenzorów pracująca pod kierownictwem Stanisława Grodzickiego z Poznania, skończyła pracę dopiero po dwóch latach wprowadzając do Biblii Jakuba Wujka wiele zmian. Miała ona inne podejście do przekładu Biblijnego.

Cenzorzy dopatrzili się w przekładzie Wujka podobieństw do protestanckich tłumaczeń. Ponadto zarzucano mu, że podczas tłumaczenia brał do ręki hebrajski i grecki tekst Pisma Świętego, podczas gdy wolno mu było korzystać tylko z łacińskiej Wulgaty preferując dosłowność przekładu.

W oczach krytyków, praca cenzorów nie przyniosła korzyści tekstowi Wujka. Wręcz przeciwnie, pozbawiła przekład Wujkowy i wierności, i piękna języka, jego jasności i tych cech, które tak korzystnie uderzają w Wujkowym wydaniu Nowego

Testamentu i Psalterza. Tych cech, które stanowiły widoczny postęp w katolickiej pracy tłumaczeniowej.

Niemniej jednak Biblia Wujka, który zdaniem krytyków winna zwać się raczej Biblią Jezuitów, zastąpiła Biblię Leopolity i pełniła rolę podstawowego polskiego przekładu katolickiego przez ponad trzy wieki. Przez 366 lat, aż do wydania **Biblii Tysiąclecia** w 1965 roku, była jedynym katolickim przekładem, używanym w Polsce. Dla wielu emigrantów była ona także jedynym podręcznikiem języka polskiego.

Formalnie jednak, dopiero od połowy XVIII w. Biblia Wujka stała się obowiązującym w Kościele Rzymsko-katolickim w Polsce tekstem Pisma Świętego, zatwierdzonym przez Stolicę Apostolską. Takie *imprimatur*, czyli zgodę na druk Biblii Wujka uzyskał ks. Szymon Kozłowski w latach 60. XIX wieku, Michał Grucksberg w latach 70. XIX w, biskup Piotr Kossowski w ozdobnym wydaniu Biblii Wujka z 1893 roku. Jeszcze wielokrotnie wznawiano wydania tej Biblii zachowując jej język, ale dostosowując go do współczesnej polszczyzny (zwane potocznie transkrypcją „Wujek B”), aż do ostatniego jej wydania w Krakowie w 1962 roku. Jest jeszcze jedna transkrypcja Biblii Wujka, zwana „Biblia Wujka - C” - przekład całkowicie już uwspółcześniony, nie tylko pod względem gramatycznym i ortograficznym ale też styl jest dostosowany do wymogów współczesnego języka. Jest to już nie tyle Biblia Wujka, ale Biblia jej redaktorów (ks. Stanisław Styś, ks. Władysław Lohn) stworzona na podstawie Biblii Wujka.

Niektórzy z odwiedzających wystawę ze zdziwieniem zauważają, że Dekalog w Biblii Wujka różni się od tego, który znają z lekcji religii. -*A myśleliśmy, że to tylko w bibliach protestanckich jest ten żydowski!* Warto na tą okazję zwrócić uwagę na jeden z katechizmów Kościoła Katolickiego, np. **„Katolicki Katechizm Ludowy** *stosownie do potrzeb i czasu pedagogicznie opracowany przez ks. prof. Franciszka Spirago, który przełożył na polskie za zezwoleniem autora ks. dr Wojciech Galant, profesor teologii w Przemyślu, podkomorzy jego świątobliwości Piusa X”*. Czytamy w nim: „*Bóg nakazuje święcić siódmy dzień tygodnia, ponieważ Sam odpoczął siódmego dnia po dokonaniu dzieła stworzenia*” A nieco dalej, na stronie 167 wydania III, w rozdziale poświęconym „trzeciem przykazaniu Bożem” czytamy: „*Pan Bóg rzekł na górze Synaj: Pamiętaj abyś dzień sobotni święcił. Sześć dni (nie więcej) robić będziesz i będziesz czynić wszelkie dzieła twoje. Trzecie przykazanie Boże obejmuje dwa przykazania: nakaz święcenia niedzieli i nakaz pracy*”

Polecane linki z materiałem rozszerzającym zakres informacji:

Biblie Polskie. Biblia Wujka. <https://bibliepolskie.pl/przeklady.php?tid=1>

38. BIBLIA GDAŃSKA (1632)

Dedykacja dla księcia Krzysztofa Radziwiła. Porównanie kilku wersetów według przekładu Biblii Gdańskiej z innymi przekładami (zob. Przykłady Przekładów).

O ile Biblia Jakuba Wujka przez długie lata służyła wiernym Kościoła Katolickiego, tak protestanci w Polsce nie mieli praktycznie swojej Biblii. Ani Biblia Brzeska ani też Nieświeska nie przetrwały w wystarczającej ilości do końca XVI wieku. Znaczna część nakładu tej pierwszej została spalona na stosie na Wileńskim Rynku przez syna fundatora tej Biblii, księcia Krzysztofa Radziwiła Sierotkę. Druga z nich nie przyjęła się z uwagi na radykalne poglądy Braci Polskich, dla których była ona sporządzona.

W tej sytuacji, synod zborów reformowanych, który odbył się w Ożarowie w roku 1604 zlecił Marcinowi Janickiemu dokonanie nowego przekładu Biblii. Janicki prawdopodobnie przetłumaczył całe Pismo Święte, ale drukiem w 1606 roku ukazał się w Gdańsku tylko: *„Nowy Testament Pana naszego Jezusa Chrystusa z greckiego na polski język z pilnością przełożony: A teraz znowu przejrzany y z dozwoleń Starszych wydany. W Gdańsku drukowano u wdowy Guilhelma Guilmothana Roku Pańskiego 1606”*

Nowego tłumaczenia podjął się w Gdańsku także Daniel Mikołajewski. Ukończył go w 1623 roku, ale dopiero w 1629 roku na synodzie protestanckim w Wilnie uzyskał zgodę na jego wydanie. Przed wydaniem tej Biblii poddano ją adjustacji przez przedstawicieli wyznań protestanckich: augsburskie, kalwińskie i przez braci czeskich.

Druk przekładu rozpoczęto w roku 1630. Pełny przekład ukazał się 18 listopada 1632 roku w drukarni Hünefelda w Gdańsku (stąd przyjęta później nazwa). Na ogół staranna korekta nie wychwyciła błędu drukarskiego w Ewangelii Mateusza 4.1 i przepuszczono tekst: *„Tedy Jezus zawiedziony jest na puszcza od Ducha, aby był kuszony **do** Dyabła”* – zamiast *„**od** Dyabła”*. Pomyłka drukarska stała się przyczyną długotrwałego i kosztownego procesu. Z tego też powodu już w roku 1633 wydano Nowy Testament w małym formacie bez tego błędu.

W roku 1633 Stolica Apostolska wprowadziła Biblię Gdańską na Indeks ksiąg zakazanych. Rok później prymas Jan Wężyk surowo zakazał katolikom by *„pod klątwą Stolicy Apostolskiej tej Biblji nie ważyli się czytać, chować, przedawać lub komukolwiek darować, lecz gdyby którykolwiek ją dostał, ma natychmiast oddać ją proboszczowi, a proboszcz swojemu biskupowi”*. Zaś księgarzom i drukarzom nakazał *„aby nie ważyli owej biblji przedawać, lub jakimkolwiek sposobem nowo drukować”*.

Biblia Gdańska, w całej swojej historii, miała dla polskich protestantów takie znaczenie jak dla katolików Biblia Jakuba Wujka. Z tego też powodu do XIX wieku wydano ją 6 razy. W wieku XIX oraz XX (do końca II Wojny Światowej) Biblię tą wznawiano już wielokrotnie (przynajmniej 75 razy).

Biblia Gdańska pozostawała głównym przekładem używanym przez polskich ewangelików i ewangelicznych chrześcijan do roku 1975, to jest do wydania Biblii Warszawskiej.

Jak wspomniano, szczególnie pierwsze wydania Biblii Gdańskiej zawierały także księgi uznawane przez protestantów za apokryfy, które umieszczano pomiędzy Starym i Nowym Testamentem. Współczesne wydania nie kontynuują tej tradycji.

W latach 1938–1939 zespół redakcyjny utworzony przez Wolnych Badaczy Pisma Świętego opracował pierwszą polską konkordancję biblijną do tekstu Biblii Gdańskiej. Do wybuchu II wojny światowej zespół redakcyjny oprował kilkadziesiąt egzemplarzy tej konkordancji, której wydawcą było Wydawnictwo ZWBPŚw²⁶ „Straż” z Białegostoku. Po wojnie ZWBPŚw wspólnie z Kościołem Chrześcijan Baptystów oprowało ocalałe w magazynach drukarni „Kompas” egzemplarze i rozdzieliło je pomiędzy oba związki wyznaniowe. Zrzeszenie Wolnych Badaczy Pisma Świętego wydało konkordancję ponownie w swoim wydawnictwie „Na Straży” w latach 1965 i 1982 w Krakowie. Czwarte wydanie, będące kopią wydania z roku 1939 wydało Wydawnictwo „Znaki Czasu” w Warszawie w roku 1982 i w Gliwicach w 1991 roku.

W roku 1996 wydawnictwo ZWBPŚw „Na Straży” wydało polską wersję konkordancji Stronga dla Nowego Testamentu (wydanie II – 2007, wydanie III – 2014) opartą na tekście Biblii Gdańskiej, zgodnie z edycją z roku 1959. Stary Testament w tej konkordancji wydano w dwóch tomach w roku 2004 (wydanie II – 2017).

Pierwsze wydanie Biblii zawiera dwie dedykacje. Pierwsza z nich to tradycyjna dedykacja dla panującego króla, w tym przypadku jest nim Władysław IV Waza. Zaczyna się ona słowami: *Najjaśniejszemu Panu a Panu Władysławowi Zygmuntowi, z łaski Bożej obranemu Królowi Polskiemu...*

Zastanawiające jest jednak to, że jest ona podpisana przez Krzysztofa Radziwiłła! *Dlaczego pod protestancką Biblią podpisuje się Krzysztof Radziwiłł. Czy to ten sam książę, który tak zawzięcie walczył z protestancką Biblią zafundowaną przez jego ojca Mikołaja Czarne go?* Można by wymienić wiele zasług tego księcia dla kontrreformacji: budował

²⁶ Zrzeszenie Wolnych Badaczy Pisma Świętego

kościół dla Jezuitów, podarował drukarnię jezuickiej Akademii Wileńskiej, był fundatorem kolegium jezuitów w Nieświeżu, wspierał rozruchy lipcowe w 1591 roku, podczas których motłoch katolicki spalił kościół, dom, przytułek i szkołę ewangelików reformowanych. W życiorysie „Sierotki” nic jednak nie wskazuje na choćby ślady sympatii dla innowierców! Ponadto, „Sierotka” nie mógł podpisać Biblii Gdańskiej, ponieważ zmarł w 1616 roku, a więc 16 lat przed jej wydaniem.

Otóż, w latach 1585 – 1640 żył inny książę Krzysztof Radziwiłł, syn Krzysztofa Mikołaja Radziwiłła Pioruna z birżańskiej linii tego rodu. Był on kasztelanem i wojewodą wileńskim, hetmanem polnym litewskim, ale – to co nas tutaj najbardziej interesuje – był przez całe życie gorliwym ewangelikiem reformowanym i hojnym patronem Jednoty Wileńskiej, która nazywała go "*panem i pierwszym po Bogu obrońcą*." O jego ochronę zabiegały także kościoły kalwińskie w Koronie.

Książę ten bardzo ciężko przeżył proces o zbór wileński w 1640 roku w którym wyrokiem królewskim Władysław IV, nie tylko że nie ukarał sprawców napadu na zbór kalwinistyczny przy ulicy Świętomichałskiej, w wyniku którego budynek został zniszczony, ale nakazał jego przeniesienie za mury miejskie i zakazał czynności duszpasterskich pastorom w obrębie miasta. Zdaniem współczesnych zmarł załamany obrotem sprawy.

W takich okolicznościach zupełnie jasne staje się, dlaczego druga dedykacja Biblii Gdańskiej skierowana jest: *Oświeconemu Książęciu a Panu Jego Książęcey Mości, Panu Chryzstofowi Radziwiłłowi...*

Dedykację tą podpisali: Superdtendentowie i pasterze zborów ewangelickiech w Polsce.

Interesujące jest, co zawiera ta dedykacja. Oto treść jej pierwszej strony:

Oświeconemu Książęciu á Pánu Jego Książęcej Mości, Panu Chryzstofowi Radziwilowim S. Państwa Rzymskiego, y ná Bierzách y Dubinkách Książęciu, Hetmánowi Polnemu Wielkiego Księstwa Litewskiego, nam wielce Mościwemu Pánu y Dobrodziejowi. Oświecone Mościwe Książę, nam wielce Mościwy Pánie y Dobrodziej.

Gdy tá Piŕm Swiętych Księgá przed ßeściądziesiąt y dziewięć lat wydána²⁷, dla niedoftátku Exemplarzom, bądź ludzi bądź częfow zazdrością wygubionych, odnawiać się drukiem poczęła, áni było trzebá, áni się godziło ßukác jey skłónienia dla obrony y zálечения w inßym Domu y pod inßym Imieniem, jedno z czyjego przed tym ná świat była wyßlá.

²⁷ 1632 – 69 = 1563 – rok wydania Biblii Brzeskiej

MIKOLAI RADZIWIŁ Wojewodą Wileńki sławney pamięci, z pobożney swej zawiści y tu Pánu Bogu powinności (jako sam o sobie świadczy, y wśystkie chwalebne jego pośtepy w tym y w potomnym wieku toż o nim mówić będą) wielkim ftarániem y włafnym nákladem swojim z Orientálnych Językow Biblią Świętą przetłumaczyć y drukować dał; y potym nie tylko do używania Zborow Bożych w Koronie y w W. X. Litewfkim zgromádzonych, ále też y do páłacu y ręku ná on čás Pomázáńcá Bożego, wiernym y życzliwym oney był przewodnikiem.

Do RADZIWIŁA tedy, jako nieodrodneho zacnych Przodkow Potomká teraz się gárnie; A przez niego do KROLA JEGO MOSCI Páná náśego miłościwego á z świętobliwego przykłádu jego, do wśystkich tey Rzeczypospolitey Stanow zálecenie otrzymać tuży. A jako przed tym temu zacnemu Książęcemu Domowi źle się byłá nie nádała; owšem u fwych miłość y powagę, u pofttronnych pochwałę

Biblia Gdańska przeszła następujące rewizje:

- **Królewiecką** z 1738 roku (nazwa od miejsca wydania),
- **Warszawską** z 1881 roku (nazwa od miejsca wydania) – rewizja Nowego Testamentu,

W tradycji Biblii Gdańskiej powstał także w 2012 roku przekład zatytułowany **Nowa Biblia Gdańska**, przygotowany przez Śląskie Towarzystwo Biblijne. W odróżnieniu od rewizji jest to jednak nowe tłumaczenie oparte na *Textus Receptus*, Tanach Izaaka Cyilkowa i Septuagincie.

Uwspółcześniona Biblia Gdańska (*Pilnie i wiernie przetłumaczone w 1632 r. z języka hebrajskiego na język polski z współczesną gramatyką oraz uaktualnionym słownictwem* wydano jesienią 2017 roku przez Fundację Ewangeliczną Wrota Nadziei z Torunia. Podstawą przekładu Nowego Testamentu był *Textus receptus*. W zakresie ksiąg hebrajskich korzystano z tekstu masoreckiego w wydaniu *Hebrew Text: Westminster Leningrad Codex*.

Polecane linki z materiałem rozszerzającym zakres informacji:

Biblie Polskie. Biblia Gdańska. <https://bibliepolskie.pl/przeklady.php?tid=1>

39. XIX I XX WIEK – ROZWÓJ KRYTYKI BIBLIJNEJ

Dobrze jest studiować Biblię w grupach, w której każdy uczestnik posiada inny przekład Biblii.

Przez kolejne 300 lat praktycznie nie powstawały nowe polskie przekłady Biblii. Wydawano i rozpowszechniano głównie katolicką Biblię Jakuba Wujka i protestancką Biblię Gdańską, wydawaną za granicą przez polski oddział Brytyjskiego Towarzystwa Biblijnego, założony w Polsce już w 1816 roku, czyli

ponad 200 lat temu. Jest to jedno z najstarszych towarzystw biblijnych na świecie!. Działo się tak nie tylko z powodu rozbiorów Polski (1772-1918).

Pod koniec XIX wieku Żyd **Izaak Cylikow** podjął się tłumaczenia Starego Testamentu z hebrajskiego na polski, zachowując jego typowo żydowskie zrozumienie. Chciał w ten sposób udostępnić Torę, Psalmy i inne księgi polskojęzycznym Żydom.

W połowie XX wieku powstało około 10 nowych polskich przekładów Biblii. Rozstrzygnęła o tym Encyklika *Divino afflante Spiritu* (o właściwym rozwoju studiów biblijnych) z 1943 roku, w której Pius XII zachęca biblistów do tłumaczenia Pisma Świętego „z języków pierwotnych”.

Postanowienia obradującego od października 1962 roku do grudnia roku 1965 Soboru Watykańskiego II sprawiły, że Kościół Rzymskokatolicki zaczął się reformować. Odwołano wówczas wszystkie dawniejsze zakazy tłumaczenia Biblii z języków oryginalnych: hebrajskiego, aramejskiego i greckiego na języki narodowe. Sobór odwołał też zakaz indywidualnego czytania i studiowania Pisma Świętego, a nawet zachęca katolików, aby je poznawali, czytali i zgłębiali. Dało to początek lawinowemu wręcz rozwojowi biblistyki na świecie.

Oto najważniejsze polskie współczesne przekłady:

- Ks. **Władysław Szczepański** (1914 r.) – Bóg człowiek w opisie ewangelistów. Nowy synoptyczny przekład czterech Ewangelii w jednej. Jest to pierwsza próba tzw. synopsy w języku polskim. Autor był znawcą nie tylko oryginalnych języków, ale też kultury i geografii żydowskiej za czasów Jezusa. Nieco później wydał przekład samych Ewangelii na podstawie języka greckiego pozostawiając však utarte zwroty z Biblii Wujka. Przekład był chwalony ze względu na jego wierność i prostotę języka, ale miał też zajadłych krytyków. Na wystawie znajduje się wydany pośmiertnie w 1932 roku Nowy Testament i Dzieje Apostolskie. Redaktorem wydania jest ks. Prokulski.
- Ks. **Józef Kruszyński** (1939 r.) był biblistą i profesorem KUL. Jego intencją było przetłumaczenie całego Starego Testamentu. Do 1939 roku wydał większość ksiąg, zabrakło tylko ksiąg Machabejskich oraz większej części ksiąg prorockich. Prace Kruszyńskiego należały do pierwszych katolickich przekładów z języków oryginalnych na język polski. Były to też najszerze dwudziestowieczne przekłady Starego Testamentu na polski aż do Komentarzy KUL i Biblii Tysiąclecia, które ukazały się w latach 60.
- Ks. **Eugeniusz Dąbrowski** (1947 r.) – przekład Nowego Testamentu z Wulgaty, trzymający się „tradycji polskiego języka biblijnego”, to jest Biblii Jakuba Wujka. Ukazało się ponad 20 wydań w blisko dwóch milionach

egzemplarzy. Był to najbardziej znany w latach powojennych egzemplarz Nowego Testamentu. Nie boi się używać dosadnych zwrotów, np. „[wszystko uznaję za gnój](#)” (Flp 3.8).

- Ks. **Feliks Gryglewicz** (1947 r) – Ewangelie i Dzieje Apostolskie przetłumaczone bezpośrednio z języka greckiego, zrywa całkowicie z tradycją unowocześniania Biblii Jakuba Wujka wkraczając na nową drogę, którą później pójda następni tłumacze polskiej Biblii. Zarzucano mu używanie „zbyt potocznego języka”.
- Ks. **Seweryn Kowalski** (1957 r.) – idzie w ślad ks. Gryglewicza tłumacząc NT z greckiego. Charakteryzuje się on pięknym języka polskiego kosztem „sumiennej dokładności”. Ukazały się liczne wydania tego przekładu, niektóre ozdobne.
- Ks. **Czesław Jakubiec** opublikował w 1957 r. tłumaczenie Księgi Rodzaju i Księgi Hioba wraz z komentarzem do tych ksiąg. Było to dzieło pionierskie na gruncie polskim. Jego tłumaczenie weszło potem w skład pierwszego wydania Biblii Tysiąclecia. (Na wystawie Genesis w tłumaczeniu Cz. Jakubca i autoryzowana przez E. Dąbrowskiego a wydana w 1957 roku przez Wydawnictwo Sióstr Loretanek- Benedyktynek).
- **Artur Sandauer** (1974 r)– polsko-żydowski krytyk literacki, stworzył ciekawy eksperyment translatorski polegający na oddaniu gry słów hebrajskich w oryginale Biblii. Mianowicie Gen 1.2: A ziemia była **mętem** i **zamętem** (*tohu wawohu*), i mrokiem w obliczu Odmętu; Gen 2.24: **Mężyca** (*isza*) się nazowi, iż wyjeta jest **mężowi** (*isz*); Gen 11.9: Nadano mu imię **Babel** (*babel*) bo tu **zabełtał** (*balal*) Bóg języki.
- Na tysiąclecie chrztu Polski (1965 r) powstała **Biblia Tysiąclecia (BT)**– do dzisiaj używana w kościelnej liturgii. Przetłumaczyli ją benedyktyni tynieccy, więc nazywa się ją też Biblią Tyniecką. Benedyktyni to stary zakon a ich opactwo w Tyńcu pod Krakowem ma 1000 lat. Do dzisiaj była już wielokrotnie rewidowana i zmieniana (5 wydań). Pierwsze jej wydanie było obarczone wieloma błędami - przez ks. Dąbrowskiego nazwane zostało „*wydaniem tysiąca błędów*”. Tłumacze posłkowali się istniejącym przekładem na język francuski z 1955 r. (zwanym potocznie Biblią Jerozolimską), toteż wpływy tego języka są wyraźnie widoczne w polskim przekładzie. Dość nietypowym rozwiązaniem pierwszego wydania Biblii Tysiąclecia jest między innymi tłumaczenie księgi Rodzaju 1.2, gdzie czytamy „boski wiatr” w miejsce popularnego „Duch Boży”. Nie jest to jednak błąd, ale wersja na jaką zdecydowali się tłumacze katolicy, poszerzając w ten sposób rozumienie hebrajskiego tekstu. Drugie wydanie BT2 zostało dla

przekory nazwane „przekładem tysiąca poprawek”. W wydaniu trzecim przystosowano język do użytku liturgicznego (np. imię Jahwe zastąpiono słowem Pan). Wydanie czwarte jest w zasadzie powtórzeniem wydania 3. Poprawne już teologicznie, piąte wydanie BT, (BT5), ukazało się w 2006 r. Nie tworzono przy tym wydaniu nowego przekładu, przełożono jedynie dodatkowe materiały.

- Kilka lat po niej powstała katolicka **Biblia Poznańska** z obszernymi, w porównaniu do Biblii Tysiąclecia, komentarzami. Biblia Poznańska (**BPz**)--wydana została w trzech tomach przez księgarnię św. Wojciecha w 1973 r. Na czele zespołu redakcyjnego złożonego z biblistów związanych głównie z Uniwersytetem Jagiellońskim stanął ks. prof. Aleksy Klawek. W ankiecie biblistów polskich z 1999 Biblia Poznańska została uznana za najlepszy polski przekład Pisma Świętego. Miała służyć katolickiej inteligencji oraz osobom bliżej interesujących się tematyką biblijną. Zawiera ona przekład Starego i Nowego Testamentu dokonany przez 24 biblistów polskich. Trzecie wydanie tej Biblii ukazało się w 1994 roku.
- Za taką inicjatywą poszli także bibliści z KUL-u w Lublinie wydając z inicjatywy ks. Eugeniusza Dąbrowskiego Biblię z komentarzem naukowym. Nowy Testament w objętości 12 tomów został wydany w 1979 roku. Stary Testament w dalszym ciągu się ukazuje. Ma ona kilkadziesiąt tomów, ponieważ każda księga jest wydawana osobno, ze wstępem i obszernym komentarzem. W latach 1991 - 2021 ukazało się 26 zeszytów składających się na kolejne księgi. Biblia ta, z uwagi na inicjatorów, została nazwana **Biblią Lubelską** (**BL**).
- W tym samym czasie zrodził się też pomysł zrobienia przekładu ekumenicznego Biblii. Biskup Romaniuk – polski biblista – razem z biblistami z innych wyznań rozpoczęli tę pracę, ale ówczesny prymas Wyszyński (prymas tysiąclecia) niestety nie wydał zgody na ten przekład. Biskup Romaniuk, co dziś jest rzadko spotykane, sam jeden przetłumaczył Stary i Nowy Testament. Gdy skończył tę pracę, był biskupem diecezji Prasko-Warszawskiej, więc tę Biblię nazywa się **Biblią Warszawsko-Praską** (**BR**). Jest to przekład literacki.
- W 2018 roku zakończono wieloletnie prace i wydano kompletny międzywyznaniowy przekład – **Biblię Ekumeniczną** (**BE**). Podpisały się pod nim przedstawiciele 11 chrześcijańskich kościołów w Polsce. Biblia została wydana w dwóch wariantach: bez apokryfów i z apokryfami. Pod tym ostatnim nie podpisał się przedstawiciel Kościoła Adwentystów Dnia Siódmego. W Biblii tej zrezygnowano z niektórych utartych, acz nie do końca zrozumiałych słów, jak np. dziedziniec twierdzy zamiast pretorium, oddział zamiast kohorta,

przebaczenie zamiast odpuszczenie grzechów. Zrezygnowano z niektórych dostojnie brzmiących i utrwalonych określeń: „zaprawdę powiadam wam” -> „zapewniam was”; tunika -> koszula, dzieciątko -> dziecko i inne.

- **Biblia Warszawska (BW)** - Nowy Przekład Pisma Świętego Starego i Nowego Testamentu dokonany przez profesorów Chrześcijańskiej Akademii Teologicznej nie jest kolejną wersją Biblii Gdańskiej. Wydana została przez Brytyjskie i Zagraniczne Towarzystwo Biblijne w Warszawie. Nowy Testament wydano w 1966 r. a całą Biblię w 1975 r. Obecnie wydawca ma zmienioną nazwę na Towarzystwo Biblijne w Polsce. Towarzystwo powstało w 1804 r. w Londynie (w 1814 r. - oddział w Polsce).
- **Biblia w Przekładzie Nowego Świata (PNŚ)**. Jest ona tłumaczeniem z *New Word Translation of Holy Scriptures*, wydanie z 1984 r, z uwzględnieniem języków oryginału (hebrajskiego, aramejskiego i greckiego). Pierwotne dzieło pochodzi z 1950 r. Wydawca: Strażnica – Towarzystwo Biblijne i Traktatowe. Zalecana przez Związek Wyznaniowy Świadków Jehowy w Polsce.
- **Słowo Życia (SŻ)**– protestancka parafraza Nowego Testamentu, powstała w środowisku ewangelicznym, której założeniem było oddanie przesłania Jezusa Chrystusa we współczesnym, zrozumiałym języku. Nie jest to klasyczny przekład, gdyż z uwagi na daleko idący dynamizm, sami tłumacze uważają go za parafrazę tekstu. Wydany został w 1989 r. przez Instytut Wydawniczy „Agape”.
- **Edycja Świętego Pawła (Paulińska) (BP)** – katolicki przekład Pisma Świętego, dokonany przez biblistów z Towarzystwa Świętego Pawła. Pełne wydanie Pisma Świętego (Stary i Nowy Testament) ukazało się w listopadzie 2008 r. Pierwszym jednak przekładem stworzonym na zlecenie Paulistów był stworzony w latach międzywojennych przez ks. **Edwarda Grzymałę** (1936) przekład „*Ewangelja Święta Pana Naszego Jezusa Chrystusa*”.
- **Przekład Literacki EIB (Biblia Zaręby)**– protestancki przekład Pisma Świętego na współczesny język polski (2016 r). Jest drugim przekładem Pisma Świętego dokonany przez Ewangeliczny Instytut Biblijny z języków oryginalnych. Autorami przekładu są pastor dr Piotr Zaremba oraz Anna Haning. Istnieje także przekład dosłowny EIB
- **Biblia Pierwszego Kościoła** (2017 r) autorstwa ks. Remigiusza Popowskiego jest polskim przekładem z biblijnych tekstów greckich, to jest w przypadku Starego Testamentu - z Septuaginty. Z Septuaginty korzystali przecież pierwsi pisarze Nowego Testamentu.

- **Nowa Biblia Gdańska (NBG)** - protestancki przekład Pisma Świętego na język polski, dokonany z inicjatywy Śląskiego Towarzystwa Biblijnego. Podstawą przekładu stała się Biblia Gdańska, której tekst jest uwspółcześniany i konfrontowany z innymi źródłami. Owa Biblia Gdańska ukazała się w całości drukiem w roku 2012, wydana przez wydawnictwo Szaron. Posiada wiele błędów i niezrozumiałych fraz.
- Udoskonalonym wariantem tego przekładu jest **Dzisiejsza Biblia Gdańska (DBG)** wydana 2019 r. przez Fundację Źródła Życia.
- **Uwspółcześniona Biblia Gdańska (UBG)**- ewangelikalny przekład, którego pierwsze wydanie (wówczas sam NT) ukazało się jesienią 2017 roku. Wydawcą przekładu jest Fundacja Wrota Nadziei z Torunia. Podstawą przekładu Nowego Testamentu był *Textus receptus* w wydaniu Fredericka Scrivenera z 1894, niektóre warianty tekstowe występujące w tekście bizantyńskim podano w przypisach. W zakresie ksiąg hebrajskich korzystano z tekstu masoreckiego w wydaniu *Hebrew Text: Westminster Leningrad Codex*, uwzględniając warianty Septuaginty i innych źródeł w przypisach. Przy tłumaczeniu przyjęto zasadę ekwiwalencji formalnej, czyli oddania największej zbieżności znaczeniowej w stosunku do oryginału greckiego. Dodano jednak i oznaczono kursywą słowa niewystępujące w oryginale, które mają ułatwiać zrozumienie tekstu. Na stronie tytułowej wydania z 2017 roku opatrzona jest podtytułem nawiązującym do pierwszego wydania Biblii Gdańskiej: „*Pilnie i wiernie przetłumaczone w 1632 roku z języka greckiego i hebrajskiego na język polski z uwspółcześnioną gramatyką i uaktualnionym słownictwem*”.

Powstają też przekłady z przekładów, parafrazy (Biblia Miłosa), przekłady dynamiczne, gwarowe (po kaszubsku, śląsku, góralsku), raperskie, brokerskie (luzacka „Dobra czytanka wg. św. zioma Janka) i inne - aby Biblia była znana i czytana i aby każdy mógł zrozumieć i pokochać tekst Bożego Słowa.

Polecane linki z materiałem rozszerzającym zakres informacji:

Biblie Polskie. <https://bibliepolskie.pl>

Polskie przekłady Nowego Testamentu. <http://www.psnt.pl/>

Zbigniew Paweł Maciejewski. Katolickie i protestanckie przekłady i wydania Pisma Świętego Biblii. <https://youtu.be/13CUqRqgXcc>

40. BIBLIE Z CAŁEGO ŚWIATA

Światowa Unia Towarzystw Biblijnych (UBS) poinformowała 4 kwietnia 2024 roku, że pełny tekst Starego i Nowego Testamentu jest teraz dostępny w 743

językach. Poszczególne księgi Biblii dostępne są także w 3658 językach. Prawie 97% ludności świata ma dostęp co najmniej do fragmentów Biblii. Na świecie mówi się 7394 językami (dane z września 2023 r.). A więc, 3736 języków wciąż nie posiada własnych przekładów Biblii. Jeśli jakiś język nie ma swego pisma, to specjalnie przeszkoleni tłumacze muszą najpierw stworzyć alfabet i gramatykę oraz nauczyć ludność czytać i pisać. Mijają więc lata zanim będzie można rozpocząć tłumaczenie Biblii.

Przygotowując tłumaczenie Biblii dla Eskimosów, misjonarz narzekał: „Czuję się tak, jak bym miał wydmuchać na grzebieniu IX symfonię Beethovena”. Zwłaszcza fragment Ewangelii Jana 1.29 bardzo utrudniał tłumaczenie: „*Oto Baranek Boży, który gładzi grzech świata!*” Aby Eskimosi mogli zrozumieć to centralne stwierdzenie Ewangelii tłumacze Biblii wybrali na początek formę: „Oto Jezus, mała foczka Boża”.

Każdy, kto zajmuje się wyjątkową historią przekazu Biblii, nie może przeoczyć jej przesłania. Przesłanie Biblii to przesłanie Jezusa Chrystusa, żywego Syna Bożego, Mesjasza i Zbawiciela naszego grzesznego i zagubionego świata, który mówi: "*Ja jestem drogą, prawdą i życiem i nikt nie przychodzi do Ojca inaczej jak tylko przeze MNIE!*" (Ewangelia Jana 14.6). Radosna DOBRA NOWINA (EVANGELIUM) to historia zbawienia, historia twojego i mojego pojednania z Bogiem przez Jezusa Chrystusa, historia sensownego życia, prawdziwego pokoju i wieczności. Nasza wiara nie zależy od ludzkiej i naukowej wiedzy, ale na jednoznacznym przesłaniu Słowa Bożego. Żadne znalezisko archeologiczne nie zdołało obalić wiarygodności Biblii. Żadna inna księga nie została przekazana w tak wyjątkowy sposób jak Biblia. **Czy to nie powinno nam dać powodu do przemyśleń?**

Opracował: Andrzej Kurpiewski, Jelenia Góra marzec 2025 r.

41. DODATKI

Przykłady przekładów

Zwrócimy uwagę na pewne rozbieżności w doborze słów oddających znaczenie oryginału (to normalne), ale i też na celowe przeinaczanie tekstu lub wycinanie z niego pewnych fragmentów. Próbuje zgadnąć, o co w tym chodzi, co tłumacz chciał zataić lub co uwypuklić? Który przekład cytowanych wersetów jest twoim zdaniem najbardziej logiczny i najlepiej wyraża to, co Bóg chciał powiedzieć ludziom? Który jest najbardziej spójny z nauką całego Pisma Świętego?

1Mojż 1.2

BT(I). Ziemia zaś była bezładem i pustkowiem: ciemność była nad powierzchnią bezmiaru wód, a **tchnienie Boga** unosiło się nad tymi wodami.

BT(V). Ziemia zaś była bezładem i pustkowiem: ciemność nad powierzchnią bezmiaru wód, a **Duch Boży** unosił się nad wodami.

BW. A ziemia była pustkowiem i chaosem; ciemność była nad otchłanią, a **Duch Boży** unosił się nad powierzchnią wód.

PNŚ A ziemia była bezkształtna i pusta i ciemność panowała na powierzchni głębin wodnej; a **czynna siła Boża** przemieszczała się tu i tam nad powierzchnią wód.

BG. A ziemia była niekształtna i próżna, i ciemność była nad przepaścią, a **Duch Boży** unaszał się nad wodami.

BJW. A ziemia była pusta i próżna i ciemności były nad głębokością, a **Duch Boży unaszał się** nad wodami.

B.Nieświeska: Ziemia była gruba y prożna y ciemność była po obliczu odchłani a **duch Boży powiewał** po obliczu wód (Szymon Budny)

Sept. Jednak ziemia była niewidoczna i niewyposażona. Ciemność zalegała nad otchłanią a **tchnienie Boga** niosło się nad wodami (w przekładzie Biblii Pierwszego Kościoła)

A jak jest w hebrajskim tekście masoreckim?

Ziemia zaś była bezładem i pustkowiem ciemność była nad powierzchnią bezmiaru wód **ale duch boży (boski wiatr)** (we-ruah elohim) unosił się nad wodami Hebrajski „ruah” może też oznaczać także powiew, wiatr, tchnienie, dech, ale też bardziej zaskakujące znaczenia: nozdrza (Sdz 14.19), coś niewidocznego, co może mieć wpływ na otaczającą rzeczywistość, mimo że jest niedostrzegalne (Ez 20.32),

A jak jest w Targumie aramejskim?

Od początku w mądrości Syn Pana udoskonalił niebo i ziemię. A ziemia była pusta i bezkształtna, niezamieszkania przez człowieka i zwierzęta, pozbawiona roślin i drzew. Ciemność rozciągała się nad powierzchnią otchłani, a **duch miłości od Pana** powiewał nad powierzchnią wód.

Ex 13.18

Hbr: *jam suf* = zbiornik wodny, jezioro, morze trzciny; zbiornik sitowia

BT: Bóg więc prowadził lud okrężną drogą pustynną ku **Morzu Czerwonemu** ...

BW: Prowadził więc Bóg lud drogą okrężną przez pustynię ku **Morzu Czerwonemu**

BG: Ale obwodził Bóg lud drogą pustyni nad **morzem czerwonym**

Jest istotna różnica, czy Hebrajczycy przeszli suchą nogą przez morze czy też przez zbiornik sitowia. Nie był to jednak jedynie jakiś zabagniony, porośnięty szuwarem obszar, skoro całe wojsko faraona w nim utonęło!

Prz 18.24

BT: Na bliźnich polegać - to siebie zgubić, czasem przyjaciel przyłgnie nad brata.

BW: Są bliźni, którzy przywodzą do zguby, lecz niejedyn przyjaciel jest bardziej przywiązany niż brat.

BG: Człowiek, który ma przyjaciół, ma się obchodzić po przyjacielsku, ponieważ przyjaciel bywa przychylniejszy nad brata.

BJW: Mąż przyjacielski do towarzystwa większym przyjacielem będzie niżli brat.

Skąd tyle różnych znaczeń? Które z nich ma sens?

2Sam 21.19

BT. Podczas jeszcze innej bitwy z Filistyńczykami, która też miała miejsce w Gob, Elchanan, syn Jaira z Betlejem **pokonał Goliata** z Gat

BW. Gdy następnie znowu wybuchła w Gob walka z Filistyńczykami, Elchanan syn Jaira z Betlejem **położył trupem Goliata** Gitejczyka.

PNŚ. I znowu doszło do wojny z Filistynami pod Gob; i Elchanan, syn Jaare-Oregima Betlejemczyka, **zabił Goliata** Gittydę

BG. A gdy znowu pod Gob wynikła inna walka z Pelisztynami – Elchanan, syn Jaara Oregima, Betlechemita, **zabił brata Goliata** z Gat.

BJW. Trzecia też wojna była w Gobie z Filistynami, na której zabił Bogdan, syn Lasu, haftarczyk Betlejemczyk, **Goliata Gitejczyka**, którego oszczepu drzewo było jako nawój tkacki.

Sept. Kiedy zaczęła się następna wojna z obcoplemieńcami pod Gob, Elchanan syn Jaira, Betlejemita, zabił **Goliata z Gat**, którego drzewce włóczni było grube jak wał krosien.

To nie Dawid zabił Goliata?

Łk 2.33

BT. Jego **ojciec i Matka** dziwili się temu, co o Nim mówiono

BW. A **ojciec jego i matka** dziwili się temu, co mówiono o nim

PNŚ. A **jego ojciec i matka** zdumiewali się tym, co o nim mówiono

BG. A **jego matka i Józef** byli pełni podziwu wobec rzeczy, które o nim opowiadali

BJW. A ojciec jego i matka dziwili się temu, co o nim mówiono

Jak to? Przecież ojcem Jezusa jest sam Bóg!

Łk 1.28

BT: Anioł wszedł do Niej i rzekł: Bądź pozdrowiona, **pełna łaski**, Pan z Tobą, <błogosławiona jesteś między niewiastami>

BE: Kiedy anioł przyszedł do niej, powiedział: Bądź pozdrowiona, **obdarowana łaską**, Pan z tobą.

UBG: Kiedy anioł przyszedł do niej, powiedział: Witaj, **obdarowana łaską**, Pan jest z tobą. Błogosławiona jesteś między kobietami.

Jest różnica pomiędzy posiadaniem pełnej łaski a byciem obdarowanym łaską

Mat 19.16-17

BT. A oto zbliżył się do Niego pewien człowiek i zapytał: «**Nauczycielu, co dobrego** mam czynić, aby otrzymać życie wieczne?» Odpowiedział mu: «Dlaczego Mnie pytasz o **dobro**? **Jeden tylko jest Dobry**. A jeśli chcesz osiągnąć życie, zachowaj przykazania».

BW. I oto ktoś przystąpił do Niego, i rzekł: **Nauczycielu, co dobrego** mam czynić, aby osiągnąć żywot wieczny? A On mu rzekł: Czemu pytasz mnie o to, **co dobre**? **Jeden jest tylko dobry, Bóg**. A jeśli chcesz wejść do żywota przestrzegaj przykazań.

PNŚ. A oto ktoś podszedł do niego i rzekł: „**Nauczycielu, co dobrego** mam czynić, żeby otrzymać życie wieczne?” Dlaczego pytasz mnie o to **co dobre**? **Jeden jest dobry**. Jeśli jednak chcesz wejść do życia, stale przestrzegaj przykazań”

BG. A oto przyszedł jeden człowiek i mu powiedział: **Nauczycielu dobry** (prawy, szlachetny, doskonały, łaskawy), **co dobrego** mam czynić, abym mógł mieć życie wieczne? Ale on mu rzekł: **Dlaczego nazywasz mnie dobrym**? **Nikt nie jest dobry, tylko jeden Bóg**. A jeśli chcesz objąć władzę co do życia, to strzeż przykazań.

BJW. A oto jeden przystąpiwszy, rzekł mu: **Nauczycielu dobry, co dobrego** mam czynić, abym miał żywot wieczny? (17) Który mu rzekł: **Co mię pytasz o dobrym**? **Jeden ci jest dobry, Bóg**. A jeśli chcesz wnieść do żywota, chowaj przykazania.

A więc, kto jest dobry? Tylko tekst BG ma tutaj sens.

Mat 18.11

BT. W tekście **brak jest tego wiersza**. W przypisach: Niektóre rękopisy dodają w. 11: *Bo Syn Człowieczy przyszedł, aby ocalić to, co zginęło*. Tego wersetu brak jest jednak w najstarszych rękopisach

BW. Przyszedł bowiem Syn Człowieczy, aby zbawić to, co zginęło

BG. Gdyż Syn Człowieka przyszedł zbawić to, co zginęło było

BJW. Bo syn człowieczy przyszedł, aby zbawił, co było zginęło.

Dlaczego tak naprawdę tekst ten został wykreślony z BT i PNŚ?

1Kor 7.32-34

BT (wszystkie wydania): **Człowiek** (agamos = osoba bezżenna) bezżenny troszczy się o sprawy Pana **podobnie i kobieta**

BW: **kto nie ma żony**, troszczy się o sprawy Pańskie, (...) **Także kobieta niezamężna** i panna troszczy się o sprawy Pańskie,

Również i tu nasuwa się wniosek, że kobieta nie jest człowiekiem.

Mat 24.36

BT. O tym, kiedy nadejdzie ten dzień i godzina nie wie nikt, ani aniołowie w niebie, **ani Syn**, tylko Ojciec

BW. A o tym dniu i godzinie nikt nie wie, ani aniołowie w niebie, **ani Syn**, tylko sam Ojciec

PNŚ. „A o dniu owym i godzinie nie wie nikt – ani aniołowie niebios, **ani Syn**, tylko sam Ojciec”

BG. A o owym dniu i godzinie nie wie żaden człowiek, ani aniołowie niebios, tylko jedynie mój Ojciec

BJW. Lecz o onym dniu i godzinie nikt nie wie, ani aniołowie niebiescy, jedno sam Ojciec.

Jeśli Ojcem i Syn są jednym, to dlaczego Syn nie wie tego, co wie Ojciec?

1Kor 7.1

BT (I do IV): Dobrze jest **człowiekowi** (*antropos* = mężczyzna i kobieta) nie łączyć się z **kobietą**.

BT (V): Dobrze jest mężczyźnie nie łączyć się z kobietą.

BW: Dobrze jest, jeżeli mężczyzna nie dotyka kobiety.

BG: Dobrzećby człowiekowi, nie tykać się niewiasty;

*Wniosek stąd, że kobieta nie jest człowiekiem. Podobnie np. w Księdze Rodzaju są sformułowania typu: Człowiek (*adamos*) wziął za żonę kobietę, jakby ta nie była człowiekiem*

1Tym 3.16

BT. A bez wątpienia wielka jest tajemnica pobożności. **Ten, który objawił się w ciele**, usprawiedliwiony został w Duchu, ukazał się aniołom, ogłoszony został poganom, znalazł wiarę w świecie, wzięty został w chwale

BW. Bo bezsprzecznie wielka jest tajemnica pobożności: **Ten, który objawił się w ciele**, został usprawiedliwiony w duchu. Ukazał się aniołom, Był zwiastowany między poganami. Uwierzono w niego na świecie. Wzięty został w górę do chwały

PNŚ. Tak, niewątpliwie wielka jest święta tajemnica tego zbożnego oddania: **On ujawniony został w ciele**, uznany za prawego w duchu, ukazał się aniołom, głoszone o nim między narodami, uwierzono w niego na świecie, wzięty został w chwale.

BG. Oczywiście, wielka jest tajemnica pobożności; **Bóg został objawiony w cielesnej naturze**, został uznany za sprawiedliwego w Duchu, został ukazany aniołom, został ogłoszony wśród pogan, dał ludziom na świecie uwierzyć, został wzięty do góry w chwale.

BJW. A jasnie wielka jest tajemnica pobożności, **która jest oznajmiona w ciele**, usprawiedliwiona jest w duchu, okazała się aniołom, opowiedziana jest Poganom, wiarę jej dano na świecie, wzięta jest w chwale.

Kto został ujawniony w ciele? Dla kogo jest niewygodnym fakt, że Chrystus jest Bogiem?

1J 5.7

BT. Jest więc trzech świadków: **Duch, woda i krew**, a ci trzech stanowią jedno
BW. Albowiem trzech jest świadków: **Duch, woda i krew**, a ci trzech są zgodni
PNŚ. Bo jest trzech świadków: **duch i woda i krew**, a ci trzech są zgodni.

BG (stara). Gdyż trzech są ci, którzy świadczą w Niebie: **Ojciec, Słowo i Duch Święty**,
a ci trzech są jednym (tym samym) (podobnie NBG, UBG, DBG, Toruńska, KJV)

(B.Romaniuka) Trzej bowiem dają świadectwo: **Duch, woda i krew**, a ci trzech
stanowią jedność.

(B.Brzeska) Abowiem trzy są, którzy świadczą na niebie: **Ociec, Słowo i Duch
święty**, a ci trzech jedność są. (B. Brzeska)

BJW. Abowiem trzech są, którzy świadectwo dają na niebie: **Ociec, Słowo i Duch
święty**, a ci trzech jedno są.

(B. Poznańska) Albowiem trzech dają świadectwo: (8) Duch i woda, i krew, a ci trzech
stanowią jedno.

*Jakaż różnica interpretacyjna pomiędzy BG a pozostałymi przekładami! Warto
zwrócić uwagę na zgodność w tym i w wielu innych miejscach Biblii Gdańskiej
z Biblią Jakuba Wujka tłumaczoną z Wulgaty.*

Jest to tzw. tekst trynitarny (**comma Johannum**), Nie było go nawet w TR Erazma (w pierwszych edycjach).
Nie ma go w żadnym manuskrypcie NT, aż do późnego średniowiecza (tekst ten wydaje się głosem -
wyjaśnieniem czy komentarzem wprowadzonym do tekstu z marginesu wcześniejszej kopii przez
średniowiecznego kopistę, dlatego nie ma go w nowych przekładach Biblii). Pojawia się jednak już od Vlw w
kopiach Wulgaty

Ap 22.14

BT. Szczęśliwi, którzy **piorą swe szaty**, aby mieć prawo spożywać z drzewa życia
i wejść przez bramy do miasta

BW. Błogosławieni, którzy **piorą swoje szaty**, aby mieli prawo do drzewa żywota
i mogli wejść przez bramy do miasta

PNŚ. szczęśliwi ci, którzy **piorą swe długie szaty**, żeby mieć prawo pójść do drzew
życia i żeby uzyskać wstęp do miasta przez jego bramy.

BG (stara). Bogaci ci, co **czynią Jego polecenia** (przykazania), by ich siła była dzięki
drzewu życia i by bramami weszli do miasta

BJW. Błogosławieni, którzy **omywają szaty swoje** we krwi barankowej, aby władza
ich była nad drzewem żywota a żeby weszli przez bramy do Miasta.

Zdecydowanie różne znaczenie ma "pranie szat" i "czynienie Jego poleceń"

Faktycznie tekst ten jest poświadczony dopiero w manuskrypcie z VIII wieku, więc choć jest możliwe,
że był w oryginalnym NT, to nie można powiedzieć, że jego brak we współczesnych Bibliach to owoc
konspiracji.

Przykłady niezrozumiałych tekstów w Biblii Jakuba Wujka:

Gen 3.15

B.Hbr: hu (on) jeszufcha rosz we'atta teszufennu kew samek

Wulgata: ipsa (ona) conteret caput tuum

BT: Wprowadzam nieprzyjaźń między ciebie a niewiastę, pomiędzy potomstwo twoje a potomstwo jej: **ono** zmiażdży ci głowę, a ty zmiażdżysz mu piętę.

BW: I ustanowię nieprzyjaźń między tobą a kobietą, między twoim potomstwem a jej potomstwem; **ono** zdepcze ci głowę, a ty ukąsisz je w piętę.

BG: Nieprzyjaźń też położę między tobą i niewiastą, i między nasieniem twoim, i między nasieniem jej; **to** potrzebie głowę, a ty mu potrzysz piętę.

BJW: POŁOŻĘ nieprzyjaźń między tobą, a między niewiastą, i między nasieniem twym, a nasieniem jej, **ona** zetrze głowę twoją, a ty czyhać będziesz na piętę jej.

Pojawiający się w Wulgacie Hieronima zaimek „Ona” sugeruje, że chodzi tu o postać kobiecą. W teologii katolickiej odnosi się go jednoznacznie do Maryi, stąd też wiele obrazów przedstawia Maryję depczącą głowę węża. Skąd Hieronim wziął „ona”? Otóż w czasach Hieronima nie było jeszcze tekstów masoreckich, w których wykładano samogłoski. Rdzeń mógł być pisany zarówno z bardzo podobnymi do siebie znakami „waw” lub z „jota”, i w zależności od tego przyjmuje on lub ona.

Iz 5.1

BT: Przyjaciół mój miał winnicę na żyznym pagórku

UBG: Mój umiłowany ma winnicę na urodzajnym pagórku.

BL: Mój przyjaciel posiadał winnicę na urodzajnym wzgórzu.

BB: Najmilszy mój miał winnicę **na pagórku płodnym**

BJW: Winnicę nabył mój miły na **rogu, synie oliwy**

Dlaczego tłumaczenie BJW jest tak bezsensowne?. Hieronim nie wiedział, że niektóre słowa hebrajskie mają wielorakie znaczenie.

Iz 9.2

BT: Pomnożyłeś radość, **zwiększyłeś wesele**. Rozradowali się przed Tobą, jak się radują we żniwa, jak się weselą przy podziale łupów.

BW: **Udzielisz mnóstwo wesela**, sprawisz wielką radość, radować się będą przed tobą, jak się radują w żniwa, jak się weselą przy podziale łupów.

BJW: Rozmnożyłeś naród, a **nie uczyniłeś wielkiego wesela**. Będą się weselić przed tobą jako ci, którzy się weselą we żniwa, jako się radują zwycięzcy dostawszy korzyści, gdy się dzielą łupy.

Przeczenie w BJW jest absurdalne. Nie wynika to z pomyłki Wujka. Występujące tu w tekście hebrajskim „Lo” pisane z alefem rzeczywiście oznacza przeczenie. Błąd wynika z pomyłki skryby, który zamiast „ℓ =alef” powinien wpisać znak „ׁ =waw”. Wtedy owe „Lo” znaczyłoby „dla niego”

Ex 34.29:

Hbr: beredet mosze mehar sinai ... u mosze lo-jada ki **karan** or panaw ...

BT: Gdy Mojżesz zstępował z góry Synaj z dwiema tablicami Świadcstwa w ręku, nie wiedział, że skóra na jego twarzy **promieniała** na skutek rozmowy z Panem.

BW: A gdy Mojżesz zstępował z góry Synaj, mając w ręku dwie tablice Świadcstwa, nie wiedział Mojżesz, gdy zstępował z góry, że skóra na twarzy jego **promieniała** od rozmowy z Panem.

BG: I stało się, gdy zstępował Mojżesz z góry Synaj, a dwie tablice świadcstwa miał w ręku Mojżesz, gdy zstępował z góry, że nie wiedział Mojżesz, iżby się **lśniła** skóra twarzy jego, gdy Pan mówił z nim

BJW: A gdy schodził Mojżesz z góry Synaj, trzymał dwie tablice świadcstwa, a nie wiedział, że twarz jego **rogata** była z społeczności mowy Pańskiej.

W tekście hebrajskim pojawia się tu rdzeń „KRN” czytany jako „karan”. Słowo to mogło oznaczać zarówno promieniować jak i być rogatym. Hieronim, a za nim tłumacze Wulgaty wybrali tą drugą opcję.

Kwestia manipulowania znakami przystankowymi i nadużywania Wielkich LiT

Łk 23.43

BT. Odpowiedział Mu: „Zapewniam **Cię: Dzisiaj** ze Mną będziesz w raju”

BW. I rzekł mu: Zaprawdę powiadam **ci, dziś** będziesz ze mną w raju

PNŚ. A on rzekł do niego: „Zaprawdę mówię ci **dzisiaj: Będziesz** ze mną w Raju”.

BG. Zaś Jezus mu powiedział: Zaprawdę, powiadam **ci, dziś** będziesz ze mną w raju

BJW. A Jezus mu rzekł: Zaprawdę mówię **tobie: dziś** ze mną będziesz w raju

Kwestia interpunkcji. Zupełnie inne znaczenie tego tekstu w PNŚ niż w pozostałych przekładach.

1Tes 5.21

BT. Wszystko **badajcie!** Trzymajcie się tego, co dobre

BW. Wszystkiego **doświadczajcie**, co dobre, tego się trzymajcie

PNŚ. **Upewniajcie się** o wszystkim, mocno trzymajcie się tego, co szlachetne.

BG. Wszystko **próbujcie** (testujcie) – szlachetne zatrzymujcie

BJW. A wszystkiego **doświadczajcie**, co dobre jest, dźierzcie. (22) Od wszelakiego podobieństwa złego się powściągajcie.

Doświadczać, próbować czy badać? Jest też różnica, w którym miejscu tłumacz postawi wykrzyknik, myślnik, przecinek czy kropkę

<u>Mt 26.26</u>	BT: Bierzcie i jedzcie, to jest Ciało moje EIB: Bierzcie, jedzcie, to jest moje ciało BG: Bierzcie, jedzcie, to jest ciało moje UBG: Bierzcie, jedzcie, to jest moje ciało NBG: Bierzcie, jedzcie: to oznacza ciało moje
<u>Mt 27.11-14</u> <u>Mk 15.2</u> <u>Łk 23.3</u>	BT: Piłat zapytał Go: Czy Ty jesteś królem żydowskim? Odpowiedział mu: Tak, Ja nim jestem. (efe sy legeis = ty rzekłeś) BW: I zapytał go Piłat: Czy Ty jesteś królem żydowskim? A On odpowiadając mu, rzekł: Ty to mówisz. BG: I pytał go Piłat: Tyżes jest król Żydowski? A on mu odpowiadając rzekł: Ty powiadasz. BJW: I pytał go Piłat: Tyś jest królem Żydowskim? A on odpowiedziawszy, rzekł mu: Ty powiedasz. Podobnie jest z odpowiedzią Jezusa na pytanie: Czy ty jesteś Mesjasz, Syn Boży? (Mt 26.64) <i>Tłumacz BT nie pozostawia żadnych wątpliwości, że Jezus uważa siebie za króla żydowskiego. Tymczasem tekst źródłowy nie wskazuje na tak jednoznaczną odpowiedź Jezusa: To ty powiedziałeś (nie ja; to są twoje słowa, nie mój; może tak jest a może nie)</i>
<u>Jan 8.58</u>	eipen autois iesus amen amen lego hymin prin (przed) abraam genestai ego (ja) eimi (jestem, czas teraźni) BW: Odpowiedział im Jezus: Zaprawdę, zaprawdę, powiadam wam, pierwszej niż Abraham był, Jam jest. BP: Powiedział im Jezus: Zaprawdę, zaprawdę powiadam wam: Zanim Abraham się narodził, JAM JEST! BT: Rzekł do nich Jezus: Zaprawdę, zaprawdę, powiadam wam: Zanim Abraham stał się, Ja jestem. PNŚ: Jezus im rzekł: "Zaprawdę, zaprawdę wam mówię: zanim Abraham zaczął istnieć, ja już byłem" <i>Przykład manipulowania gramatyką, aby wykazać, że Jezus nie jest Bogiem</i>
<u>Rz 8.5.9</u>	życie według ducha (pneuma) czy życie według Ducha (pneuma)?
<u>Rz 8.6</u>	dążność ducha czy dążność Ducha do życia w pokoju?
<u>Rz 8.13</u>	uśmiercanie popędów ciała przy pomocy ducha czy może Ducha ?
<u>i inne</u>	<i>Życie według ducha oznacza życie według ducha ludzkiego, życie według Ducha oznacza prowadzenie przez Ducha Świętego. Jakiego „pneuma” miał na myśli Paweł?</i>

Mk 2.27-28

BW: Ponadto rzekł im: Sabat jest ustanowiony dla **człowieka**, a nie człowiek dla sabatu. Tak więc **Syn Człowieczy** jest Panem również i sabatu.

BT: Zatem Syn Człowieczy jest panem szabatu

BG: Dlatego Syn człowieczy jest Panem i sabatu

Hbr. ben adam (dosł. syn człowieczy) oznacza po prostu człowieka. Nie ma więc potrzeby pisania tego członu z dużych liter. Logiczne jest tu również zrozumienie, że to nie Jezus jest panem sabatu, ale człowiek, dla którego sabat został ustanowiony.

Jan 1.18

TxR: **boga** (theon) nikt nigdy nie widział; Jednorodzony (ho monogenes) **Bóg** (theos) [Syn (hylos)] (ho) który jest na łonie Ojca (tou patros), On [go] objawił.

BT: **Boga** nikt nigdy nie widział, Ten Jednorodzony **Bóg**, który jest w łonie Ojca, /o Nim/ pouczył.

BW: **Boga** nikt nigdy nie widział, lecz jednorodzony **Bóg**, który jest na łonie Ojca, objawił go

BJW: **Boga** żaden nigdy nie widział; jednorodzony **Syn**, który jest na łonie Ojcowskim, on opowiedział.

PNŚ: Żaden człowiek nigdy nie widział **Boga**; jednorodzony **bóg**, który zajmuje miejsce u piersi Ojca, ten dał co do niego wyjaśnienie.

ton theon - rodzajnik + biernik; *theos* - mianownik; *theou* - dopełniacz; *ho monogenes* - rodzajnik + mianownik; *tou patros* - rodzajnik + dopełniacz; *en* = było (czasownik, czas przeszły niedokonany, strona nieokreślona, 3 osoba liczba pojedyncza); *logos* - słowo (mianownik, l.p. rodzaj męski)

Najlepszym przekładem Biblii jest ten, który się czyta, jeśli czytamy ją aby poznać jej Autora, a nie przeciwko komuś

Indeks chronologiczny

Potop (2349 r p.n.e. wg. Jamesa Usshera; 3402-2462 wg. badań wsp.)

Abraham (ok. 1750 r p.n.e.)

Mojżesz i wyjście z Egiptu (1250 – 1210 r. p.n.e)

Dawid (1010 -970 r. p.n.e.)

Salomon i budowa 1. świątyni (970-931 r. p.n.e)

Upadek Izraela, niewola asyryjska (721 r. p.n.e)

Zniszczenie Jerozolimy przez Nebukadnesara (586 r. p.n.e)

Podbój Babilonu przez Cyrusa II Wielkiego (538 r. p.n.e)

Dekret Artakserksesa, budowa 2. świątyni (457 r. p.n.e)

Aleksander Macedoński (356 – 323 r. p.n.e)

Królowanie diadochów Aleksandra (Ptolemeusz - Egipt, Lizymach- Azja mniejsza, Seleukos - Syria, Kasander)

Bitwa pod Pydną (168 r. p.n.e). Rzymianie pokonują króla Macedonii Perseusza, stając się największą potęgą świata śródziemnomorskiego

Powstanie Cesarstwa Rzymskiego (27 r. p.n.e.). Oktawian obwołany pierwszym „augustem” (wywyższonym)

Podział Cesarstwa Rzymskiego (395 r.n.e.)

Upadek Cesarstwa Zachodniego (476). Romulus Augustus pokonany przez Odoakara

Początki Islamu. Mahomet (570-632)

Misja Cyryla i Metodego (863 - 885)

• **Mieszko I (960-992) (PIASTOWIE)**

Powstaje Święte Cesarstwo Rzymskie, którego rdzeniem było Królestwo Niemieckie (962 – 1806)

Chrzest Polski (966)

• **Bolesław I Chrobry (992-1025)**

• **Kazimierz Odnowiciel (1034-1058)**

Wielka schizma wschodnia (1054)

Ewangeliarz Ostromira (1057)

• **Bolesław II Śmiały (1058-1079)**

Złoty Kodeks gnieźnieński (1080)

- **Bolesław III Krzywousty** (1098-1138)

Gall Anonim (zm. 1116)

Okres rozbicia dzielnicowego (1138-1227)

Początek inwazji osmańskiej na Azję Mniejszą. Atak na Nikodemię (1229)

- **Henryk I Brodaty** (1232-1238)

- Henryk II Pobożny; Bolesław II Rogatka; Kondrat I Mazowiecki; Bolesław V Wstydlivy; Leszek II Czarny, Leszek Biały i inni

Księgi Henrykowskie (1269-1273)

Jakub Świnka i Synod w Łęczycy (1285)

Przemysław II Wielkopolski (1295)

PRZEMYŚLIDZI (Wacław II i Wacław III Czeski 1291-1306)

- **Władysław I Łokietek** (1306-1333)

Jan Wiklif (1329-1384)

Rzeź waldensów na Dolnym Śląsku (1315)

- **Kazimierz III Wielki** (1333-1370)

ANDEGAWENI (1386 – 1399): Ludwik Węgierski, Jadwiga I Andegaweńska

JAGIELONOWIE (1386 - 1573)

- **Władysław II Jagiełło** (1386 – 1434)

Jan Hus (1370-1415)

Psałterz Floriański

- **Władysław III Warneńczyk**: (1434 – 1444)

- **Kazimierz IV Jagiełłończyk** (1447 – 1492)

Upadek Konstantynopola (1453)

Biblia Królowej Zofii (1455)

Gutenberg (1455)

Odkrycie Ameryki przez Kolumba (1492)

- **Aleksander I Jagiełłończyk** (1501-1506)

- **Zygmunt I Stary** (1506-1548) i Bona Sforza (1518-1557) (RENESANS)

Mikołaj Kopernik (1473-1543);

Bitwa pod Orszą i pokój z Rosją (1514)

Erazm z Roterdamu (1516);

Zdobycie Palestyny i Egiptu przez Turków (1517);

Eklezjastesa Hieronima z Wielunia (1522)

Hołd Pruski (1525) - Albrecht Hohenzollern.

Reformacja (1517, 1521- dysputa sejmowa w Wormacji, 1529- protest książąt na sejmie w Spirzu);

Tyndale (1524); Henryk VIII i Kościół Anglikański (1534); Matthew Bible (1537);

Psałterz Krakowski (1532)

Franciszek I, Czarna procesja we Francji (1535)

Żółtarz Dawidów Wróbla (1539)

Psałterz Reja (1546)

- **Zygmunt II August** (1548-1572) syn Bony, jego drugą żoną była Barbara Radziwiłówna

Mikołaj Rej (1505-1569); Jan Kochanowski (1530-1584);

Pokój augsburski (1555) zawarty między cesarzem Karolem V a protestanckimi książętami Rzeszy w Augsburgu. Stwierdzając zasadę „Cuius regio. eius religio” (czyj kraj, tego religia) akceptował współistnienie obok siebie katolicyzmu i luteranizmu. Kończy wojnę toczącą się w latach 1552–1555.

Unia Lubelska (1569), Ugoda Sandomierska (1570);

Murzynowski (1551,1553); Leopolda (1561);

Biblia Brzeska (1563); Biblia Budnego (1572)

Karol IX i Noc Św Bartłomieja (1572)

Stephanus (1551) i Biblia Genewska (1560);

Biblia Niedźwiedzia (1569); B. Kralicka (1593)

Maria I Tudor (1533-1558)

Elżbieta I Tudor (1558-1603)

KRÓLOWIE ELEKCYJNI (1573-1795)

- **Henryk III Walezy** (1573-1574)

- **Stefan Batory** (1576-1586 książę rumuński) i Anna Jagielonka)

Biblia Ostrogska (1581)

Akademia Wileńska (kolegium Jezuickie i Piotr Skarga) (1579)

- **Zygmunt III Waza** (1587-1632)

Unia Brzeska i podporządkowania prawosławia papieżowi (1596)

Biblia Wujka (1593, 1599)

Pierwszy polski indeks ksiąg zakazanych (1603)

Rokosz (protest) Sandomierski (1606-09)

Biblia Króla Jakuba (1611)

Wojna 30-letnia (1618-1648) pomiędzy protestanckimi państwami Świętego Cesarstwa Rzymskiego (I Rzeszy) a katolicką dynastią Habsburgów. Wojna została zakończona pokojem westfalskim.

Biblia Gdańska (1632)

• **Władysław IV Waza (1632-1648)**

Powstanie Chmielnickiego, faza 1 (1648-1649)

• **Jan II Kazimierz Waza (1648-1668)**

Powstanie Chmielnickiego, faza 2 (1651-1654)

Potop szwedzki – cud jasnogórski (1655);

Rzeź waldensów – masakra piemoncka (1655);

Śluby Lwowskie – Maryja Królową Polski (1656);

Wypędzenie Braci Polskich (1658);

Zakaz odchodzenia od katolicyzmu (1668);

• **Michał Korybut Wiśniowiecki (1669-1673)**

• **Jan III Sobieski (1674-1699)**

Bitwa pod Wiedniem (1683)

• **August II Mocny (1697-1704; 1709-1733) z Saskiego rodu Wettynów.**

• **Stanisław Leszczyński (1704-1709; 1733-1763)**

Na katolickim Śląsku zaczynają powstawać protestanckie Domy Modlitwy (1741)

• **Stanisław August Poniatowski (1764-1795 – abdykował)**

Konfederacja barska (1768-1772)

Konstytucja 3 Maja (1791)

Rewolucja Francuska (1789-1799)

OKRES ZABORÓW (1772-1795 do 1918)

Wojny Napoleońskie (1769 – 1815 Waterloo)

Turcja oddaje się pod protekcję wielkich mocarstw Europy (1840);

Rewolucja Październikowa (1917);

Encyklika Piusa XII „O właściwym rozwoju studiów biblijnych” zachęcająca biblistów do tłumaczenia Pisma Świętego z „języków pierwotnych) (1943)

*Przekłady: Szczepańskiego (1914), Kruszyńskiego (1939),
Dąbrowskiego (1947), Gryglewicza (1947), Kowalskiego (1965),
Tysiąclecia (1965)*

Sobór Watykański II (1965)

1939-1945: II Wojna Światowa

1989 – zburzenie muru berlińskiego

1991 – rozpad ZSRR

1993 – Układ w Maastricht. Powstanie U.E.

Chronologia Chrześcijaństwa

313 – Edykt Mediolański – edykt tolerancyjny cesarza Konstantyna Wielkiego proklamujący równość religijną, a więc koniec prześladowań chrześcijan.

321 – Konstantyn Wielki wywyższa swoim edyktem „dzień słońca” jako dzień święty także dla chrześcijan.

325 – *Sobór Nicejski I*. Zgromadzenie biskupów chrześcijańskich Cesarstwa Rzymskiego zwołane przez cesarza Konstantyna do Nicei w Bitynii, trwające od 19 do 25 lipca 325 roku. Zgromadzenie to zostało uznane na soborze efeskim w 431 roku za pierwszy sobór powszechny. Podczas obrad sformułowano wyznanie wiary (**Credo**). Zgromadzenie wprowadziło jednolity dla całego Cesarstwa Rzymskiego termin obchodów uroczystości upamiętniającej zmartwychwstanie Chrystusa: w pierwszą niedzielę po pierwszej wiosennej pełni Księżyca. Na tej podstawie cesarz Konstantyn ustanowił doroczne święto państwowe, Wielkanoc

380 – Edykt Tesaloński – chrześcijaństwo trynitarne staje się religią państwową cesarstwa z jednoczesnym wskazaniem Damazego I na biskupa Rzymu oraz Piotra, biskupa Aleksandrii jako osoby odpowiedzialne odnośnie wyznania.

431 – Sobór w Efezie nadaje Marii przydomek *Theotokos*, co znaczy „Matka Boska”. Wcześniej Marię nazywaną Matką Chrystusa. Wydziela się kościół wschodnio-syryjski.

451 – Z kościoła powszechnego wydzielają się kościoły: koptyjski i zachodnio-syryjski. Potem do listy tej dołączają kościoły: ormiański i etiopski.

500 – Wprowadzono odmienne szaty dla duchowieństwa, aby odróżnić ich od laikatu (co znaczy prostak). Wiernych nazwano parafianami, co oznacza ludzi ciemnych.

- 538** – W życie wchodzi dekret Cesarza Justyniana, który czyni biskupa Rzymu przełożonym nad innymi biskupami. Powstaje papieństwo.
- 538** – Synod w Orleanie wydaje prawo niedzielne zakazując w niedzielę wykonywania wszelkich prac. W ten sposób zmienia „czasy i Prawo” (Dan 7.25)
- 590-604** – Papież Grzegorz I Wielki, zakonnik, wprowadza centralizację i hierarchizację zarządzania w KK, wprowadza naukę o czyścicu (**593**), wszczyna represje wobec chrześcijan święcących sobotę (**595**), wprowadza łacinę, jako jedyny język liturgiczny (**600**) a Wulgatę jako urzędowy i obowiązujący w KK tekst Pisma Świętego.
- 709** – Jan I wprowadza zwyczaj całowania stóp papieża
- 787** – Sobór w Nicei dopuścił kult krzyża, relikwii i obrazów. Ostatni wspólny sobór kościoła wschodniego i zachodniego.
- 993** – Jan XV dokonuje pierwszej kanonizacji świętego, którym jest bp. Udalryk
- 1054** - Wielka schizma wschodnia – rozłam w chrześcijaństwie na Kościół wschodni i zachodni. Za symboliczną datę tego wydarzenia przyjmuje się rok 1054, w którym przywódcy obu kościołów obłożyli się wzajemną klątwą.
- 1079** – Grzegorz VII narzuca kapłanom celibat
- 1090** – wprowadzono modlitwę różańcową
- 1163** – Synod w Tours nakazuje władzom świeckim więzienie ludzi uznanych za heretyków
- 1184** – Lucjusz III wydaje nakaz prześladowania i uśmiercania heretyków, co oznaczało formalny początek inkwizycji.
- 1190** – Kościół zaczyna sprzedawać odpusty za grzechy
- 1200** – Wprowadzono chrzest niemowląt, zrezygnowano z chrztu przez zanurzenie.
- 1204** – Złupienie Konstantynopola przez krzyżowców. Zdobycie Konstantynopola dało początek Cesarstwu Łacińskiemu (1204-1261).
- 1215** – Sobór Laterański IV wprowadza spowiedź uszną
- 1215** – Uznano, że podczas mszy następuje przeistoczenie chleba i wina w prawdziwe ciało i krew Chrystusa
- 1220** – Honoriusz III nakazuje oddawanie czci hostii, takiej samej, jakiej należy się Bogu

- 1229** – Synod w Tuluzie zakazał pod karą śmierci posiadania i czytania Pisma Świętego w językach narodowych.
- 1252** – Innocenty IV zatwierdził stosowanie tortur oraz głodzenie ludzi posądzonych o herezję
- 1320** – Synod w Krakowie nakazuje obchodzenie w Polsce Bożego Ciała, to jest Uroczystości Najświętszego Ciała i Krwi Chrystusa (łac. *Sollemnitas Sanctissimi Corporis et Sanguinis Christi*)
- 1378 do 1417** - Schizma zachodnia (schizma papieska) kiedy to brak zgody kardynałów, kierujących się głównie pobudkami politycznymi, powodował, że do tytułu głowy Kościoła katolickiego rościło sobie pretensje dwóch, a nawet trzech papieży jednocześnie. Schizma zakończyła się, kiedy na Soborze w Konstancji wybrano na papieża Marcina V.
- 1414 – 1418** -Sobór w Konstancji zabronił laikatowi picia wina w czasie komunii świętej (komunia tylko pod jedną postacią).
- 1441** – Sobór Florencki wydał formalny zakaz obchodzenia soboty, jako dnia świętego
- 1453** - Upadek Konstantynopola i zamknięcie historii Cesarstwa Rzymskiego (wschodniego)
- 1492** – Odkrycie Ameryki
- 1517** – Martin Luter wywiesza 95 tez na drzwiach kościoła w Witenberdze, i w **1521** roku broni tych tez na dysputacji sejmowej w Wormacji
- 1529** – Protest książąt ewangelickich na sejmie w Spirze (stąd Protestanci)
- 1545** – Papież Paweł III zwołuje Sobór w Trydencie który odbywa się w trzech sesjach do 1563 roku. Powstaje zakon Jezuitów.
- 1545** – Sobór w Trydencie wywyższa kościelną tradycję, jako równą Słowu Bożemu
- 1546** – Sobór Trydencki dodaje do kanonu biblijnego kilka ksiąg apokryficznych
- 1618 do 1648** – Wojna Trzydziestoletnia pomiędzy państwami Świętego Cesarstwa Rzymskiego Narodu Niemieckiego (I Rzesza) zakończona pokojem westfalskim
- 1655** – rzeź waldensów przez wojsko księcia Sabaudii. Masakra piemoncka.
- 1854** – Pius IX ogłosił dogmat o Niepokalanym Poczęciu Marii
- 1870** – Pius IX ogłasza dogmat o nieomyślności papieskiej

1943 – Encyklika Piusa XII *Divino afflante Spiritu* (o właściwym rozwoju studiów biblijny) zachęcająca biblistów do tłumaczenia Pisma Świętego z „języków pierwotnych)

1950 – Pius XII ogłosił dogmat o wniebowzięciu Maryi i ustanowił ją jako „Orędowniczkę”

1962-65 – Sobór Watykański II stał się prawdopodobnie jednym z najważniejszych wydarzeń w dziejach chrześcijaństwa. Do najważniejszych postanowień i osiągnięć Soboru zalicza się: - reformę liturgii – uznano, że msza odprawiana będzie „przodem do ludu” (a nie, jak wcześniej, tyłem), a łacinę zastąpią języki narodowe bądź miejscowe; - przyznanie wiernym świeckim prawa do przyjmowania Komunii Świętej.

Lista wybranych papieży

Wczesne średniowiecze, kształtowanie się idei papiestwa

Wigiliusz (537-555)

Papież nie cieszył się popularnością – był nie lubiany przez Rzymian. W okresie pontyfikatu Wigiliusza wszedł w życie na terenie całego cesarstwa *Kodeks Justyniana* (ujednolicenie Prawa Rzymskiego wprowadzone przez Justyniana I Wielkiego). Pierwsza z ksiąg tego prawa dotyczyła przepisów prawa kościelnego. Oto fragmenty tego Kodeksu:

Co się tyczy wszystkich innych herezji (a herezjami nazywamy te sekty, które wyznają i praktykują kult sprzeciwiający się katolickiemu i apostołskiemu Kościołowi oraz prawowiernej wierze), to chcemy, aby weszło w życie prawo ogłoszone przez nas i naszego boskiego ojca, w którym zostały ustanowione zarządzenia odnoszące się nie tylko do wspomnianych herezji, lecz także do Samarytan i pogan. Nikt, kto został zdeprawowany przez te herezje, nie może otrzymać stopni w wojsku czy pełnić urzędów publicznych ani też, jako nauczyciel zajmujący się jakąś dyscypliną, nie może pociągać umysłów osób prostych do swoich błędów i nie może czynić ich słabszymi w prawdziwej i czystej wierze prawowiernych. Zezwalamy, aby nauczać i otrzymywać publiczną pomoc finansową mogli tylko ci, którzy wyznają prawdziwą wiarę.

Zabramy, aby wykładali jakąkolwiek naukę ci, którzy są dotknięci obłudą bezbożnych pogan. Niech więc żaden poganin nie udaje, że uczy tych, którzy na nieszczęście uczęszczają do jego szkoły, podczas gdy w rzeczywistości psuje tylko dusze uczniów. Nadto niech nie otrzymuje publicznej subwencji, ponieważ nie ma żadnego prawa wyływającego z boskich pism lub ustaw państwowych, by domagać się pozwolenia na tego rodzaju rzeczy. Jeżeli ktoś tutaj lub w prowincjach okaże się winnym tego przestępstwa i nie powróci natychmiast na łono naszego Kościoła razem ze swoją rodziną, to znaczy razem z żoną i dziećmi, podlegać będzie wyżej wymienionym sankcjom, ich posiadłości zostaną skonfiskowane, a oni sami zostaną zesłani na wygnanie.

Justynian ustanawia prymat biskupa Rzymu nad pozostałymi patriarchatami – powstaje papiestwo.

Grzegorz I Wielki (590-604)

Utwierdził prymat biskupa Rzymu nad pozostałymi patriarchatami, zwłaszcza nad biskupem Konstantynopola. We wnętrzu Kościoła łacińskiego

przywrócił karność wśród duchowieństwa i odbudował struktury organizacyjne. Był zwolennikiem celibatu, który w ówczesnych czasach nie był obligatoryjny. Stał na straży niezależności Kościoła od władz świeckich. Przypisano mu uporządkowanie i usystematyzowanie śpiewu liturgicznego, znanego później jako chorał gregoriański. Zamiast przysługujących tytułów jako papież podpisywał się *Servus servorum Dei* (łac. Sługa sług Bożych).

Grzegorz I podzielał naukę o ogniu oczyszczającym czyli czyśćcu jako miejscu, w którym zmarli nie zasługujący na potępienie oczekują zbawienia. Doktryna ta została przyjęta przez Kościół. W czasie reformacji potwierdził ją Sobór trydencki i jest obowiązująca w katolicyzmie do czasów obecnych.

Późne średniowiecze (po schizmie wschodniej 1054 r):

Grzegorz VII (1073-1085)

z cesarzem Henrykiem IV spierał się inwestyturę i spór wygrał upokarzając cesarza

wydał „*Dictatus Papae*” - tekst składający się z 27 krótkich zdań, dotyczący m.in. prymatu papieża, jego nieograniczonej władzy
wprowadza obligatoryjny celibat.

Innocenty III (1198-1216)

powołuje zakon kaznodziejów - czyli zakon dominikanów
wprowadza chrzest niemowląt i spowiedź douszną

Grzegorz XI - (1370-1378)

francuski papież, który rządzi z Awinionu; prześladowe Wiklifa; poprzedza tzw. Wielką schizmę zachodnią

Jan XXIII antypapież

Zwołał Sobór w Konstancji, na którym, wraz z **Benedyktem XIII** obwołano go antypapieżem. Na papieża wybrano wówczas **Grzegorza XII**, który nie dożył do zakończenia soboru. Inny Jan XXIII zwołał sobór Watykański II

Marcin V - (1417-1431)

wybrany na soborze w Konstancji jako pierwszy papież do schizmie zachodniej

Czasy reformacji:

Sykstus IV (1471-1484)

Budował kaplicę sykstyńską

Leon X (1513-1521)

Erazm z Roterdamu dla niego dedykował swoje wydania greckiego Nowego Testamentu z 1516, 1519 roku; trafił na czasy Lutra ale chyba się nim nie zajmował

Klemens VII (1523-1534)

- ten, który nie chciał rozmawiać z Lutrem tylko bullą go wykłął.

Paweł III (1534-1549)

- zwołuje Sobór Trydencki, na którym rozważają jak wytępić herezję. Robotę tą zlecono Ignacemu Loyoli i powołanemu podczas soboru Towarzystwu Jezusowemu (**Jezuici**). Powołał komisję kardynalską, która miała opracować raport na temat nadużyć w Kościele, jednak zawarte w nim postulaty nigdy nie weszły w życie (Paweł VI umieścił ten raport na indeksie ksiąg zakazanych). Ponadto: uznał, że Indianie mają duszę; zreformował inkwizycję, która od tego czasu nosiła nazwę **Świętego Oficjum**, ekskomunikował Henryka VIII; zachęcał króla francuskiego do prześladowania hugenotów. Uznał Biblię i Tradycję za równorzędne źródła wiary.

Pius V (1566-1572)

ekskomunikował angielską królową Elżbietę, przeciwnik reformacji, skazał wielu włoskich protestantów na śmierć. W 1570 konstytucją *Quo primum* ustanowił Wieczny Kanon Mszy Świętej

Grzegorz XIII (1572-1585)

reforma kalendarza w 1582 roku; wychwalał w 1572 r. hugenotów, w noc św. Bartłomieja

Sykstus V (1585-1590)

po soborze trydenckim wydał w 1590 autoryzowaną przez siebie, pełną błędów Biblię - Wulgatę Sykstyńską.

Klemens VIII (1592-1605)

w 1592 roku wydał tzw. Wulgatę Klementyńską.

Modernizm, antymodernizm i postmodernizm:

Leon XIII

Pius X (1903-1914)

Zachęcał do badania Pisma św. zakładając w Rzymie Papieski Instytut Biblijny

Pius XII, (1939-1958)

trudny czas II Wojny Światowej, a więc czas ustosunkowania się do nazizmu, komunizmu, holokaustu.

ustanawia dogmat o wniebowzięciu NMP i ogłasza ją orędowniczką wiernych

zachęca do tłumaczenia Biblii z języków oryginalnych (nie z łaciny)

Jan XXIII (1958-1963)

zwołał Sobór Watykański II

Paweł IV (1963-1978)

dokończył sobór; uśmiechał się do komunistów

Jan Paweł II (1978-2005)

Miał szczególny wpływ na wydarzenia w Europie Wschodniej. Chciał „postawić swój Kościół w sercu nowego sojuszu religijnego, który zgromadziłby żydów, muzułmanów i chrześcijan w wielkiej religijnej armadzie. Ogłoszony świętym w obecności dwóch papieży.

Benedykt XVI (2005 – 2013 – abdykował)

Franciszek (2013 -)

wraz z wyborem Franciszka na papieża została przerwana trwająca od 913 r. (przez 1100 lat) tradycja, zgodnie z którą papieże przybierali imiona noszone przez poprzedników. Franciszek to pierwszy od 1100 lat papież nieeuropejski.

Istotne wydarzenia historyczne w regionie jeleniogórsko-jaworskim po reformacji

Pokój augsburski (1555) zawarty między cesarzem Karolem V a protestanckimi książętami Rzeszy w Augsburgu. Stwierdzając zasadę „*Cuius regio. eius religio*” (czyj kraj, tego religia) akceptował współistnienie obok siebie katolicyzmu i luteranizmu. Kończy wojnę toczącą się w latach 1552–1555.

1618 – 1648: wojna 30-letnia. Pokój Westwalski. Po 1654 roku powstają trzy kościoły pokoju: Świdnica, Jawor i Głogów

1655 r. Cesarz Austrowęgierski zezwala protestantom na udział w nabożeństwach poza granicami cesarstwa (na terenie pruskich Łużyc). Powstają kościoły ucieczkowe.

1709 r. Cesarz Józef I Habsburg pod presją króla Szwecji Karola XII zezwala na wzniesienie 6 nowych kościołów protestanckich, zwanych kościołami łaski.

1741 r. Fryderyk II Mądry, król Pruski wkracza na Śląsk (wojny śląskie). Protestanci uzyskują przywilej budowy domów modlitwy

Polecane linki z materiałem rozszerzającym zakres informacji:

<https://www.wystawabiblii.pl/> - Opisy prezentacji w języku polskim, niemieckim, angielskim, rosyjskim i ukraińskim; wirtualny spacer po wystawie

<https://www.youtube.com/watch?v=zst-Qpu-Qmk> – Wystawa Biblii w Katowicach

<https://www.youtube.com/watch?v=YjVCBzVF9mg> – Wystawa Biblii w Gliwicach

<http://bibliepolskie.pl/> - Serwis o polskich bibliach

<http://www.psnt.pl/> - Polskie przekłady Nowego Testamentu

<https://www.youtube.com/channel/UCUiBzN3u2cUEy8dxsKLiutA/videos>

-Projekt Biblia – interesujące filmiki dotyczące Biblii

<https://izi.travel/de/690c-zapraszamy-na-wystawe-biblii-sylt/pl#c349> - audio przewodnik w języku polskim po niemieckiej wystawie Biblii na wyspie Sylt.

<https://youtu.be/q8zidVb0fs> Seria wywiadów Pawła Lupy na temat mitów dotyczących chrześcijaństwa.

Lee Strobel. *Sprawa Chrystusa*. Książka, która prowadzi czytelnika krok po kroku drogą, jaką przeszedł Lee Strobel – od sceptycyzmu po pewność, że zmartwychwstanie Jezusa jest faktem!

<https://jeleniagora.adwentysci.org/wystawa-biblii/> - strona informacyjna o przedmiotowej wystawie Biblii

<https://www.youtube.com/watch?v=4iMQsb-ZY14> – Jan W.Klif REFORMACJA. Film ten opowiada historię Europy z perspektywy walki o wolność osobistą,

wolność sumienia, wolność wypowiedzi, wolność zgromadzeń. Jest to czwarta część serii "I Zasiadł na Tronie Cesarz". Przekorna opowieść Jana W.Klifa o protestanckiej Reformacji. Bez upiększania, ale również bez umniejszania jej roli w życiu narodów i jednostek. Pokazuje Biblię jako podstawę zachodniej cywilizacji. W niej właśnie znajdziemy zasady wolności, bo sam Bóg Biblii nigdy nikogo nie zmusza do służenia mu.

<https://jeleniagora.adwentysci.org/czasy-konca/> - wykłady dotyczące prorocत्व biblijnych, które wypełnią się u kresu czasów.

<https://youtu.be/Q7c9v88q7OE> - Jak Bóg mówi do człowieka? Podkast „I w co tu wierzyć?”

<https://podcasters.spotify.com/pod/show/adwentyscidniasiodmego/episodes/Przekady-Biblii-e1jo2m5> - Pogadanka na temat różnych przekładów Biblii.

<https://youtu.be/n3BIBL-mo> - Wykłady profesora Marcina Majewskiego dotyczące historii Biblii. Ten konkretny link dotyczy zwojów znad Morza Martwego

https://www.youtube.com/@Historia_Biblii - Niniejszy przewodnik po wystawie historii Biblii w wersji audio z ilustracjami.

JSZCZPLSKNZGNŁPKMŻJM
CNMBCPRZMCWZŁSZBLDBRZM
MRSZMRSZDBRWSK
ZZMWŁSKJDPLSK
ZTWMPRZWDMZŁCZMSZNRDM

Zdognie z nanjwoymszi baniadmai
perzporawdzomyni na bytyrijskich
uneweniretasytch nie ma zenacznia kojnoleść
Itier przy zpiasie denagao sołwa. Newajżanszjie
jest to, żbey prieszwa i otatsnia lteria była na
siwom mijscecu, ptzosałoe mgoą być w
niaedziłe i w dszalym ciągu nie pwinono to
sawrztać polbemórw ze zozumiernirm tksetu.
Dzijee się tak tatgelo, że nie czamyty wyszistkch
lteir w sołwie, ale cłae sołwa od razu.